



# NIEMAŁA SZTUKA

PORADNIK DLA KADRY  
WĘDROWNICZEJ



# NIEMAŁA SZTUKA

PORADNIK DLA KADRY WĘDROWNICZEJ



# NIEMAŁA SZTUKA



---

PORADNIK  
DLA KADRY WĘDROWNICZEJ

pod redakcją Ryszarda Polaszewskiego i Ewy Sidor



*Niemąta sztuka. Poradnik dla kadry wędrowniczej*  
pod red. R. Polaszewskiego i E. Sidor

Redakcja wydawnicza i opracowanie graficzne: Agnieszka Kazek  
Korekta: Magdalena Barańska

Autorzy:

Mateusz Cebula, Lucyna Czechowska, Łukasz Czokajło, Julian Dąbrowski, Arkadiusz Duda,  
Agata Grzywacz, Jakub Juszyński, Emilia Kulczyk-Prus, Damian Lewandowicz, Monika Marks,  
Monika Matusiak, Bartosz Myszkowski, Emilia Owoc, Piotr Paterek, Marek Piegat,  
Ewa Polaszewska, Ryszard Polaszewski, Michał Romanowicz, Ewa Sidor, Filip Springer,  
Maria Suchocka, Kamila Wąjszczuk, Aleksandra Ziółek

Fotografie:

Krzysztof Budziński, Emil Górski, Tomasz Jachimek, Magdalena Kołodziejska, Karolina Kubis,  
Krzysztof Manista, Marek Piegat, Ewa Polaszewska, Ryszard Polaszewski, Dominika Pusta,  
Piotr Rodzoch, Agnieszka Rytel, Hubert Sarnowski, Tomasz Szewczyk, Ewa Sidor, Daria Siwka,  
Marek Skrzydlewski, Magdalena Suchan, Zbigniew Warzyński,  
Muzeum Harcerstwa w Warszawie, archiwum 23 DHS „Skaut” z Krotoszyna, archiwum wydawcy

Publikacja została sfinansowana ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej  
w ramach realizacji projektu  
„Wychowanie ku przyszłości. Harcerski wolontariat”.



MINISTERSTWO  
EDUKACJI  
NARODOWEJ



Na zlecenie Głównej Kwatery Związku Harcerstwa Polskiego  
00–491 Warszawa, ul. M. Konopnickiej 6  
tel. 22 33 90 600, e-mail: [program@zhp.pl](mailto:program@zhp.pl), [www.zhp.pl](http://www.zhp.pl)

Marron Edition

90–062 Łódź, ul. Piotrkowska 134, [studio@marronedition.eu](mailto:studio@marronedition.eu), tel. 42 296 58 58

ISBN 978-83-60405-81-9

Łódź 2011

# SPIS TREŚCI

■ WSTĘP .....	7
■ CO ZNAJDZIECIE W PORADNIKU? .....	9
<b>Część I. Fundamenty.....</b>	<b>11</b>
■ R. Polaszewski CZYM JEST WĘDROWNICTWO.....	12
■ E. Sidor JAKI JEST WĘDROWNIK?.....	14
■ R. Polaszewski PODSTAWY IDEOWE WĘDROWNICTWA.....	25
■ PODSTAWY WYCHOWAWCZE ZHP .....	31
■ E. Kulczyk-Prus METODA I METODYKA .....	47
<b>Część II. Funkcjonowanie drużyny.....</b>	<b>51</b>
■ R. Polaszewski, F. Springer JAKA DRUŻYNA?.....	52
■ A. Ziółek JAK ZACZAĆ? .....	62
■ A. Duda PIERWSZE ZBIÓRKI.....	74
■ J. Dąbrowski DRUŻYNA JAKO ZESPÓŁ.....	76
■ R. Polaszewski DEMOKRACJA W DRUŻYNIE.....	83
■ R. Polaszewski DRUŻYNA W SZCZEPIE .....	90
■ K. Wąjszczuk SYSTEM MAŁYCH GRUP .....	92
■ M. Cebula FINANSOWANIE DZIAŁALNOŚCI.....	97
■ E. Polaszewska, E. Sidor TRADYCJA I OBRĘDOWOŚĆ.....	102
<b>Część III. Drużyny.....</b>	<b>107</b>
■ R. Polaszewski INSTRUKTOR-DRUŻYNOWY .....	108
■ J. Dąbrowski ROLA DRUŻYNOWEGO.....	109
■ E. Polaszewska MOJA INDYWIDUALNA DROGA ROZWOJU .....	116
■ E. Sidor PROBLEMY WYCHOWAWCZE .....	122
■ E. Owoc SYTUACJE INTYMNE W ZHP.....	126
■ E. Kulczyk-Prus HARCERSKI WOLONTARIAT.....	133
■ M. Piegat ODPOWIEDZIALNOŚĆ DRUŻYNOWEGO .....	137
<b>Część IV. Program działania.....</b>	<b>149</b>
■ E. Polaszewska, R. Polaszewski PLANOWANIE I PROGRAMOWANIE PRACY.....	150
■ R. Polaszewski INSPIRACJE PROGRAMOWE.....	156
■ M. Matusiak ROZWÓJ ZAINTERESOWAŃ – SPECJALNOŚCI.....	163
■ Ł. Czokajło, M. Marks WĘDROWNICZE FORMY PRACY .....	172
■ E. Polaszewska OBÓZ DRUŻYNY.....	181
■ J. Juszyński WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA.....	189

<b>Część V. Rozwój wędrowników .....</b>	<b>193</b>
■ R. Polaszewski JAK FUNKCJONUJĄ INSTRUMENTY METODYCZNE.....	194
■ R. Polaszewski PRÓBA WĘDROWNICZA .....	196
■ R. Polaszewski STOPNIE WĘDROWNICZE.....	201
■ M. Piegat UPRAWNIENIA, ODZNAKI I SPRAWNOŚCI .....	208
■ B. Myszkowski ZNAKI SŁUŻB .....	215
■ A. Duda STOPNIE INSTRUKTORSKIE.....	219
<b>Część VI. Środowisko działania.....</b>	<b>223</b>
■ P. Paterek, E. Sidor ŚRODOWISKO ZEWNĘTRZNE.....	224
■ A. Grzywacz WIZERUNEK HARCERSTWA.....	230
■ R. Polaszewski DRUŻYNA W HUFCU .....	233
■ D. Lewandowicz M. Romanowicz NAMIESTNICTWO WĘDROWNICZE .....	236
■ J. Dąbrowski CHORAĞWIANY REFERAT WĘDROWNICZY .....	241
■ E. Sidor WYDZIAŁ WĘDROWNICZY GK ZHP .....	242
<b>Zakończenie .....</b>	<b>245</b>
■ E. Sidor WYJŚCIE WĘDROWNIKA .....	246
■ L. Czechowska WĘDROWNICZY-STUDENCI.....	249
■ M. Suchocka RYS HISTORYCZNY WĘDROWNICTWA .....	255
■ WARTO PRZECZYTAĆ .....	266
■ AUTORZY .....	267

# WSTĘP

## Druhno Drużynowa, Druhu Drużynowy!

Obejmując funkcję drużynowego wędrowników, stajesz się *primus inter pares* – pierwszym spośród grona równych sobie przyjaciół. Razem przeżyjecie wielką harcerską przygodę, podążycie wspólnie wybranymi szlakami, odkryjecie nieznaną dotąd pola służby.

Pamiętaj o szczególnej roli, jaką pełni lider drużyny wędrowniczej. Także o tym, że nie jesteś dla członków swojej drużyny jedynym punktem odniesienia, mentorem we wszystkich sprawach. Twoja rola jest trudniejsza, zostałeś ich przewodnikiem na ścieżce samodzielnie podejmowanych decyzji. Wędrownicy obserwują, w jaki sposób postępujesz i jakich dokonujesz wyborów, jesteś dla nich ciągle przykładem – ale pamiętaj, że potrafią znakomicie odróżnić dobre decyzje od złych. Rola drużynowego wędrowniczego polega więc na zbudowaniu poczucia wartości i wzbudzeniu w młodych ludziach motywacji do podejmowania dobrych wyborów, odnalezienia pola służby w słusznej sprawie.

Granatowy sznur drużynowego wędrowników to wielkie zobowiązanie, ale też źródło satysfakcji, jaką daje wprowadzanie w dorosłe życie kolejnego pokolenia członków ZHP. Od tego, co wydarzy się w drużynie wędrowniczej, zależą przyszłe decyzje ludzi, którzy staną się liderami swoich społeczności.

Czuwaj!

**hm. Małgorzata Sinica**

**Naczelnik Związku Harcerstwa Polskiego**





# CO ZNAJDZIECIE W PORADNIKU?

W tym poradniku przekazujemy wiedzę, która – naszym zdaniem – jest potrzebna do prowadzenia drużyny wędrowniczej. Mamy nadzieję, że książka przyda się nie tylko drużynowym, ale także funkcyjnym drużyn wędrowniczych i instruktorom prowadzącym inne wędrownicze zespoły.



Treści zostały zebrane w częściach obejmujących różne aspekty funkcjonowania drużyny wędrowniczej:

● **Część I. Fundamenty.** Znajdziesz w niej to, co jest najważniejsze dla ruchu wędrowniczego i systemu wychowawczego w ZHP: treść Podstaw wychowawczych ZHP, charakterystykę rozwoju psychofizycznego młodzieży w wieku wędrowniczym, opis podstawowych założeń metodyki wędrowniczej. Dowiesz się, jaki powinien być wędrownik i jakimi wartościami powinien się kierować.

● **Część II. Funkcjonowanie drużyny.** Poznasz formalności związane z utworzeniem i prowadzeniem drużyny, dowiesz się, jaka powinna być drużyna wędrownicza i na co zwrócić uwagę, pracując z zespołem.

● **Część III. Drużynowy.** To część dotycząca trudnych zagadnień. Na początku wyjaśniamy, jak pracować nad własnym rozwojem i jak być liderem zgodnie z zasadami *primus inter pares*. Dalej przeczytasz o mieliznach wychowawczych, na które można się natknąć w drużynie wędrowniczej (używki, seks, przemoc), a także o byciu wolontariuszem i o tym, czego należy się wystrzegać w prowadzeniu drużyny.

● **Część IV. Program działania.** Tu zawarliśmy wiedzę na temat planowania działań drużyny, ze szczególnym uwzględnieniem kierunków pracy wędrowniczej. Piszemy również o ofercie programowej organizacji, zasadach doboru wędrowniczych form pracy, organizacji obozu oraz specjalnościach w drużynie i współpracy zagranicznej.

● **Część V. Rozwój wędrowników.** W tej części znajdziesz wskazówki, w jaki sposób realizować w drużynie próby wędrownicze i jak zorganizować zdobywanie stopni wędrowniczych, znaków służb, uprawnień i odznak, a także stopni instruktorskich.

● **Część VI. Środowisko działania.** Zamieszczone tu rozdziały przybliżają warunki, w jakich działa drużyna wędrownicza, a także prezentują zespoły wspierające jej działanie: namiestnictwa, referaty chorągwiane i Wydział Wędrowniczy GK ZHP. Przekrytasz tu również o współpracy ze środowiskiem zewnętrznym: rodzinami, szkołą, administracją publiczną, różnymi instytucjami i organizacjami pożytku publicznego.

● **Zakończenie.** Pokazuje, co może robić wędrownik, kiedy już opuści drużynę, prezentuje rys historyczny wędrownictwa i wędrownicze lektury.

## CO ZNAJDZIECIE W PORADNIKU?

Poszczególne rozdziały, opracowane przez różnych autorów, zawierają tekst podstawowy oraz uzupełnienia:

- na żółtym tle – dodatkowe wyjaśnienia i porady,
- na różowym tle – definicje, regulaminy, przepisy,
- na zielonym tle – przykłady z życia wzięte.

Poradnik możesz przeczytać od deski do deski lub korzystać z niego w codziennej pracy z drużyną, znajdując w nim inspiracje oraz odpowiedzi na pojawiające się pytania. W imieniu zespołu tworzącego tę książkę życzymy przyjemnej lektury.

**hm. Ewa Sidor**  
**hm. Ryszard Polaszewski**

# CZĘŚĆ I

---

## FUNDAMENTY





# CZYM JEST WĘDROWNICTWO?

■ Ryszard Polaszewski



Wędownictwo to w ZHP ruch starszej młodzieży i instruktorów, którzy w czasie wędrówki po świecie i wędrówki intelektualnej, podejmując zadania na miarę wyczynu, pełnią świadomą służbę na rzecz otoczenia. Najlepiej działania wędownicze charakteryzuje dewiza: „**Wyjdź w świat – zobacz – pomysł – pomóż, czyli działaj**”.

Z takiego stylu pracy wyrasta metodyka wędownicza, czyli system pracy metodą harcerską dostosowany do potrzeb i możliwości starszej młodzieży harcerskiej. Najważniejszymi elementami pracy wędowniczej są **służba** i **wyczyn**.

Dzisiejszy ruch wędowniczy jest owocem długoletnich poszukiwań metodycznych i programowych. Skauting w momencie narodzin był propozycją dla młodych chłopców, którzy przez przeżywanie przygód na łonie przyrody kształtowali swoje charaktery i stawali się dobrymi obywatelami. W miarę upływu czasu skautowy system wychowawczy zaczął być stosowany wobec młodszych i starszych, chłopców i dziewcząt. Podobny proces zachodził w ruchu harcerskim.

Starsza młodzież była obecna w ruchu harcerskim od samego początku, czyli od 1911 r. Jednak po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w pracy z najstarszą w harcerstwie grupą wiekową nastąpił kryzys. Pierwsza dekada działania w wolnej ojczyźnie upłynęła na poszukiwaniach nowych rozwiązań i próbach zatrzymania młodzieży w organizacji.

Wędowniczy system pracy ukształtował się w ZHP w latach 30. XX w. Organizacja Harcerki ZHP już w połowie lat 30. opracowała podstawy organizacyjne i metodyczne funkcjonowania wędowniczek. Zwieńczeniem działań instruktorów harcerskich było wydanie w 1938 r. opracowania „Harcerki wędowniczki”, które porządkowało i podsumowywało dotychczasowe działania Organizacji Harcerki na tym polu.

Z kolei Paweł Mateusz Puciata wydał w 1938 r. książkę „Wędownicy – pogawędka z drużynowym o pracy starszych chłopców”, w której opisał metodykę pracy z wędownikami. W tym samym roku wprowadzono w Organizacji Harcerzy nowe stopnie przeznaczone dla najstarszej grupy wiekowej, której oznaczeniem stał się naramiennik wędowniczy.

Od tego czasu w harcerstwie funkcjonują nazwy: wędownik i wędowniczka, naramiennik wędowniczy i wędowniczy system pracy z młodzieżą.

**Czy wiesz, że starsza młodzież była w ruchu harcerskim „od zawsze”, chociaż zmieniały się nazwy, jakimi ją określano, i szczegółowe rozwiązania metodyczne? System wędowniczy, przyjęty w ZHP w 2003 r. nie jest czymś zupełnie nowym – jest syntezą myśli metodycznej od lat 30. do końca lat 90. XX w. Ten system w swoich szczegółowych rozwiązaniach nadal ewoluuje, bo zawsze musi nadążać za potrzebami młodych ludzi i otaczającym ich światem.**

Znamiennym efektem tego systemu pracy wychowawczej była służba pełniona przez wędrowniczki i wędrowników podczas II wojny światowej – szczególnie w ramach Szarych Szeregów. Okres powojenny był niezwykle trudny dla wędrownictwa, które jest nie tylko systemem metodycznym, ale przede wszystkim ruchem młodzieży harcerskiej świadomej swojego miejsca w organizacji. Dla patriotycznie wychowanej młodzieży zawłaszczenie ZHP przez komunistyczne władze Polski było szczególnie dotkliwe. Ruch wędrowniczy był likwidowany w 1948 r., przywracany do organizacji w końcu lat 50., kolektywizowany w latach 60., przekształcony w Harcerską Służbę Polsce Socjalistycznej w latach 70. ubiegłego wieku. Odrodził się na początku lat 80. jako ruch starszoharcerski z własną szkołą instruktorską (Szkoła Harcerstwa Starszego „Perkoz”), corocznymi Polowymi Zbiórkami Harcerstwa Starszego i Radami Harcerzy Starszych. W latach 90. XX w. zaowocował powstaniem Ruchu Programowo-Methodycznego „Wędrownictwo”.

W kilka lat później nastąpił powrót do tradycyjnych symboli wędrowniczych. Już na PZHS w 1997 r. w Perkozie harcerze starsi zdobywali naramiennik wędrowniczy. W sierpniu 1999 r. w Stebniku w Bieszczadach odbyło się polowe spotkanie wędrowników pod nazwą Wędrownicza Wątra. Odtąd Wątry na trwałe weszły do kalendarza harcerskich zlotów, stając się miejscem ciągłego budowania ruchu wędrowniczego. **W 2003 r. decyzją Rady Naczelnej ZHP najstarsza grupa wiekowa powróciła do tradycyjnej nazwy „wędrownictwo”.**

Dzisiaj ruch wędrowniczy to wspólnota wędrowników i kadry instruktorskiej. Tę wspólnotę tworzą setki drużyn wędrowniczych, kręgów instruktorskich i zastępów wędrowniczych działających w drużynach wielopoziomowych. Służbę na jej rzecz pełnią instruktorzy działający w namiestnictwach hufcowych, referatach chorągwiowych i Wydziale Wędrowniczym GK ZHP. Oznaczeniem naszej wspólnoty jest naramiennik zawierający symbol ruchu wędrowniczego – wędrowniczą wątę, a najważniejszym wyróżnieniem – lilijka wędrownicza.



# JAKI JEST WĘDROWNIK?

■ Ewa Sidor



Od dłuższego czasu zadaję sobie pytanie: Jaki jest wędrownik? Jedyna odpowiedź, jaka przychodzi mi do głowy, to: Każdy wędrownik jest złożoną indywidualnością. Jednocześnie mam poczucie, że biorąc ten poradnik do ręki, spodziewacie się dokładniejszego wyjaśnienia.

Dużo łatwiej znaleźć odpowiedź na inne pytanie, a mianowicie: Jaki powinien być wędrownik? Każdy z was – drużynowych – musi wiedzieć, w jakim kierunku zmierza w swojej pracy wychowawczej. Czy potrafisz odpowiedzieć na pytanie: Jaki ma być wędrownik za rok, za 2 lata, gdy opuści szeregi drużyny? Na to pytanie może być tyle odpowiedzi, ilu jest wędrowników. Niemniej sformułowanie odpowiedzi dotyczących twoich wędrowników jest konieczne, abyś skutecznie wypełniał obowiązki drużynowego. Zastanów się też, jak odpowiedzi mają się do charakterystyki „człowieka, którego kształtuje dzisiejsze harcerstwo” – znajdziesz ją w rozdziale „Podstawy wychowawcze ZHP”. Nie traktuj jednak tego opisu jak kryterium kwalifikacji do bycia członkiem ruchu wędrowniczego. Poprzez codzienne działanie w drużynie wędrowniczej masz stworzyć sprzyjające warunki, by wędrownicy z twojej drużyny właśnie tacy mogli się stać.

Od pierwszego dnia poznawaj swoich ludzi. Dowiedz się, czym się interesują, jakimi są uczniami, braćmi, dziećmi, wnukami itd. Poznawaj ich w działaniu – patrz, jak wywiązują się z powierzonych im obowiązków, jak tworzą relacje z innymi. Rozmawiaj z nimi, nie tylko na zbiórkach. Zaprosz ich do grona znajomych na fejsie. Bądź „pozytywnym Wielkim Bratem”. Obserwuj. Ale...! Miej się też na baczności! Nie wchodź z butami w ich życie. Gdy już będziesz wstępnie wiedział, z kim masz do czynienia, określisz, jakie zalety należy w nich wzmacniać, jakie wady przekształcać w zalety, a jakie cechy zupełnie eliminować. Zapisuj wszystko, co zaobserwujesz. Niektórzy takie notatki nazywają „Książką pracy drużyny” i „ewidencją”, pedagodzy nazwaliby to „arkuszem obserwacji zmian rozwojowych”. Nieważne, jak to nazwiesz, ważne, że przyda ci się w codziennej pracy, a więc... do dzieła!

## CO ODRÓŻNIA WĘDROWNIKÓW OD INNYCH GRUP WIEKOWYCH?

Pierwsze skojarzenia z metodyką wędrowniczą to: **służba, wyczyn, samorządność, mistrzostwo i wędrowka**. Bywa jednak i tak, że z wędrownikami kojarzą się inne pojęcia: gaduły, kółka wzajemnej adoracji, mąciwody. Ja jednak tę

terminologię o pejoratywnym zabarwieniu zastąpię inną: dyskutanci, grupy tworzone w oparciu o silne więzi, ludzie aktywni. W definicjach jednych i drugich terminów można odnaleźć cechy wspólne, ale używanie tych pierwszych jest krzywdzące dla ruchu wędrowniczego. Musisz bronić swoich wędrowników przed takimi epitetami!

### Służba

Związek Harcerstwa Polskiego opiera swoje działania na **służbie** i **braterstwie**. Służba jest szczególnie mocno akcentowana u wędrowników. Przede wszystkim dlatego, że realizują ją w sposób świadomy i zaawansowany. Osoby w wieku wędrowniczym często podejmują służbę na rzecz organizacji, wstępując na ścieżkę instruktorską. Pewnie tak było i z tobą – najprawdopodobniej zostałeś instruktorem już w wieku wędrowniczym. Jako specjaliści w różnych dziedzinach, wędrownicy działają zarówno do wewnątrz (nie tylko jako instruktorzy), jak i na zewnątrz ZHP. Dostrzegając potrzeby otaczającej społeczności, pełnią służbę na rzecz szkoły, osiedla, miasta, osób starszych, chorych, dzieci czy zwierząt. Dzięki tym działaniom aktywnie uczestniczą w życiu społecznym i czują się za nie odpowiedzialni.



### Wyczyn

To ambitne zadanie, którego realizacja łączy się z balansowaniem na granicy możliwości członków twojej drużyny. Oczywiście, musisz zawsze pamiętać o zasadach bezpieczeństwa i zdrowym rozsądku. Zadanie o charakterze wyczynu powinno umożliwiać rozwój wędrowników i być dostosowane do ich potrzeb. Wyczyn powinien charakteryzować każde wędrownicze działanie, być krokiem naprzód. Gdy za długo będziecie stać w miejscu, wędrownicy znajdą sobie wyzwania i możliwości do rozwoju poza harcerstwem. Pamiętaj jednak, że wyczyn to nie tylko zadanie o charakterze fizycznym (sprawnościowym). Dla współczesnego nastolatka wyczynem może być ugotowanie dwudaniowego obiadu dla rodzeństwa czy przeczytanie „Chłopów” Reymonta. Jako drużynowy najlepiej znasz swoich ludzi i wiesz, jakie zadania sprawią, że będą efektywnie i systematycznie pracować nad sobą.

### Samorządność

Odpowiedz sobie na kilka pytań, w zgodzie z Osobistym Ministerstwem Spraw Wewnętrznych (popularnie znanym jako sumienie): Jak byś się czuł, gdyby ktoś za ciebie podjął decyzję, na jakie studia lub do jakiej pracy masz pójść? Czy chcesz mieć wpływ na to, gdzie i z kim spędzisz sylwestra?

**Pamiętaj, by działania, które realizujecie w drużynie, były rozwijające dla jej członków. Muszą być zgodne z ich potrzebami i możliwościami. Łatwo będzie ci je dobrać, jeśli znasz swoich ludzi i wiesz, z kim pracujesz.**

Kto zdecydował, w co się dzisiaj ubrałeś? Kto wie najlepiej, co jest dla ciebie dobre, a co złe?

Każdy dorosły człowiek ma możliwość samodzielnego decydowania o sobie. Może wybierać głowę państwa i brać kredyt. Dorosła osoba bierze odpowiedzialność za swoje czyny i decyzje. Tak jest też z wędrownikami – albo są już dorośli, albo zaraz będą, a na pewno tak się już czują. Widełki wieku wędrowniczego są bardzo szerokie, to 16–25 lat. Najdalej po dwóch latach bycia wędrownikiem każdy przestaje być w pełni zależny od swoich dotychczasowych prawnych opiekunów (najczęściej są to rodzice). Jeśli nie stworzysz w drużynie warunków do samodzielnego decydowania o sobie, młodzi ludzie nie będą chcieli być jej członkami. To nie są już małe dzieci, które zainteresują się każdym pomysłem drużynowego. Jeżeli nie będą czuli, że mają realny wpływ na kształt, zasady i działania drużyny, to nie będą chcieli być jej częścią.

Oczywiście w źle zrozumianej samorządności tkwi pułapka. Nie ma tu miejsca na stwierdzenia w stylu: Jestem dorosły, więc nie masz prawa mi czegoś zabronić lub mówić mi, co mam robić. Decydując się na bycie członkiem ZHP, wędrownik decyduje się przestrzegać zasad i przyjętych w organizacji praw.

O tym, jak przekonać wędrowników, że wspólnota, jaką jest drużyna, to nie bezkrólewie, przeczytasz w dalszych rozdziałach tego poradnika.

## Mistrzostwo

Wędrownik to specjalista. Ma już za sobą wiek gimnazjalny, kiedy człowiek ima się różnych rzeczy i chętnie eksperymentuje. Łatwo rozpoznasz dziedzinę, w której twój wędrownik się specjalizuje. Najczęściej jest ona związana z jego zainteresowaniami, profilem szkoły lub kierunkiem studiów. Podsuwaj mu zadania, w których będzie mógł rozwijać swoją pasję, dzięki którym podzieli się nią z innymi. Niech jego zainteresowania mają realne odzwierciedlenie w waszej codziennej pracy. On jest zmotywowany do działania. Ty widzisz, że twój wychowanek się rozwija i... drużyna się kręci.



## Wędrówka

Przytoczę tu fragment Kodeksu Wędrowniczego, by najpełniej wyjaśnić istotę wędrowania: *Wędrowanie to znacznie więcej niż przemierzanie kilometrów czy wytrwałość fizyczna. To sztuka wchłaniania życia, które nas otacza, to oczy i uszy otwarte, to tajemnica współodczuwania przyrody i człowieka. Wędrówką nie będzie przyspieszony tupot nóg, nadmiar krzykliwego humoru, lecz właśnie cisza wśród ciszy lasu, skupienie wobec wschodów czy zachodów słońca. To poczucie wędrownik łatwo odzyska w sobie. Wędrownicy wędrują dosłownie – poznając otaczający ich*



świat (wędrówka fizyczna), a także wędrują po problemach, zagadnieniach z wybranych dziedzin wiedzy (wędrówka intelektualna). Realizujcie ją w myśl zasady: „**Wędrujemy przez świat, po problemach, do człowieka**”.

### Rozmówcy

Dyskusja to jedna z podstawowych form pracy wędrowników, którzy stale poszerzają swoje horyzonty, a co za tym idzie, coraz więcej rozumieją i doświadczają. Chcą się tym dzielić z innymi. Stwarzaj więc jak najwięcej sytuacji, by mogli wypowiedzieć się... i w ten sposób wyrażać siebie. Dyskusja może być dla nich świetnym ćwiczeniem intelektu, a także szansą na poznanie innego światopoglądu. Niech formułują wnioski, stawiają tezy i trenują panowanie nad własnymi emocjami, gdy zabraknie im argumentów.

● **Gaduły i mąciwody.** Jako drużynowy możesz zostać postawiony przed trudnym zadaniem obrony swojej drużyny przed niesłusznymi osądami innych osób. Powinieneś umieć udowodnić, że wędrownicy to nie gaduły – określenie to nabiera negatywnego zabarwienia, gdy za słowami nie idą czyny potwierdzające wypowiedziane słowa. A przecież wędrownicy w dyskusji utrwalają zasady kultury słowa i umiejętność skutecznego porozumiewania się. Podczas rozmów m.in. wspólnie opracowują plany działania, które w przyszłości wcielią w życie. Jednak jeśli rzeczywiście twoi wędrownicy paplają bezproduktywnie, moderuj dyskusję tak, by była konstruktywna.

● **Kółka wzajemnej adoracji** to grupy ludzi, którzy wzajemnie adorują się, czyli zachwycają się sobą i otaczają się uwielbieniem. Ma to wydźwięk zdecydowanie pejoratywny i z pewnością nie chcecie być tak postrzegani. To nie oznacza jednak, że nie powinniście w drużynie cenić się nawzajem. Znacie się jak łyse konie, wiecie, jakie są wasze zalety, umiecie pracować nad swoimi wadami. Dlaczego nie macie darzyć się pozytywnymi uczuciami? Każdy chciałby pracować w gronie ludzi, którzy są dla niego wartościowi.

### Grupy oparte na silnych więziach

Każda drużyna wędrownicza, także twoja, jest niepowtarzalna, a każdy w niej jest wyjątkowy. Nic więc dziwnego, że twoi wędrownicy chcą spędzać czas razem. To jest ich elitarny klub. Jednak elitarny nie znaczy zamknięty na innych. Może do niego przystąpić każdy, kto wyrazi taką wolę i zgodzi się przestrzegać zasad panujących w ruchu wędrowniczym. W wieku wędrowniczym bardzo uważnie dobiera się znajomych i przyjaciół. Nie powinno być tu przypadkowych osób.

Jeśli dobrze poprowadzisz drużynę, wszyscy jej członkowie będą mieć świadomość, że każdy z nich jest ważny w waszym zespole.

### Osoby aktywne

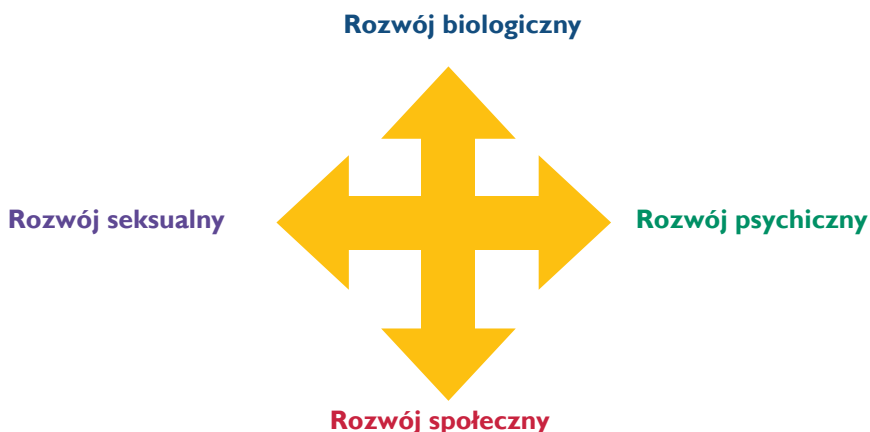
Wędrownicy stale poszerzają swoją wiedzę i umiejętności. Coraz więcej rozumieją, a że są specjalistami w różnych dziedzinach – chcą zmieniać świat na lepsze. Jako osoby u progu dorosłości mają możliwość wkroczenia na zupełnie

nowe, wcześniej niedostępne dla nich pola. Daj im szansę się rozwijać. Musisz jednak dopilnować, by umieli przeliczać możliwości na zamiary i nie porywali się z motyką na słońce. Czasami powinieneś namówić ich do weryfikacji planów. Ale również zachęcaj ich do działania. Niekiedy wystarczy mała kulka śniegowa, by wywołać lawinę (mam tu na myśli „lawinę pozytywnych zdarzeń”). Wędrownicy są myślącymi, wrażliwymi, ale niepokornymi i krytycznymi obserwatorami. Twórczo i konsekwentnie odnoszą się do problemów. Przełamując schematy w myśleniu i działaniu, generują ciekawe pomysły i rozwiązania. Na takim podejściu do świata opiera się postęp i współczesna cywilizacja.

## ROZWÓJ PSYCHOFIZYCZNY



Nie przekreślając stwierdzenia, że każdy wędrownik jest indywidualnością, powiem: Wędrownicy mają wiele cech wspólnych. Mam tu na myśli ich biologię oraz charakterystyczne cezury życia. Przedstawię dwa etapy życia człowieka: okres młodości (u dziewcząt 15–19, u chłopców 17–20/22 lat) i pierwszą połowę wczesnej dorosłości (wczesna dorosłość obejmuje całą trzecią dekadę życia).

Jednostka jest zintegrowaną całością – to stwierdzenie Abrahama Maslowa, amerykańskiego psychologa, odnosi się również do rozwoju człowieka. Wyróżniono kilka jego sfer, które obrazuje zamieszczony niżej schemat rozwoju osobniczego człowieka.



Profesor Andrzej Jaczewski zwraca uwagę na rozszczepienie procesu dojrzewania na wskazane w tym schemacie komponenty. Rozszczepienie polega na tym, że ich kolejne osiągnięcie jest znacznie rozciągnięte w czasie.

### Dojrzałość biologiczna oznacza osiągnięcie:

-  ostatecznych rozmiarów i proporcji ciała (dojrzałość morfologiczna),
-  funkcji narządów i układów typowych dla człowieka dorosłego (dojrzałość fizjologiczna),

- motoryczności typowej dla dorosłej kobiety lub mężczyzny (dojrzałość motoryczna),
- zdolności do tworzenia komórek rozrodczych, zapłodnienia i u dziewcząt donośzenia ciąży (dojrzałość płciowa).

● **Dojrzałość psychiczna obejmuje sferę intelektualną, emocjonalną oraz moralną; w jej określeniu bierze się pod uwagę różne kryteria, np.:**

- odpowiedzialność za swoje czyny – według prawa dorosły jest człowiek, który ukończył 18 lat,
- zdolność do kontrolowania zachowań i emocji,
- umiejętność podejmowania decyzji w ważnych sprawach, dokonywania alternatywnych wyborów,
- autonomia (niezależność).

● **Dojrzałość społeczna** to zdolność do pełnienia ról społecznych w rodzinie i społeczeństwie, dobrego komunikowania się z innymi ludźmi, zarobkowania, utrzymania siebie i rodziny.

● **Dojrzałość seksualna oznacza:** pojawienie się napięcia seksualnego, zdolność do przeżywania orgazmu.

**M. Woynarowska-Soldan, *Biomedyczne podstawy kształcenia i wychowania,***

**Warszawa 2010**

Mając na uwadze **rozwój morfologiczny**, musisz pamiętać, że wędrowniczki będą się rozwijać inaczej niż wędrownicy, pomimo że w przypadku obu płci bierzemy pod uwagę proporcje i rozmiary ciała. U dziewcząt, po osiągnięciu ostatecznej wysokości ciała (średnio 165–170 cm), utrzymuje się tendencja do zwiększania masy, głównie przez wzrost tkanki tłuszczowej (waga dziewcząt powinna wynosić około 55–60 kg). Kończyny chłopców przestają rosnąć około osiemnastego roku życia, ale może jeszcze nastąpić przyrost długości kręgosłupa (średnio wędrownicy powinni mieć około 175–180 cm). Zwiększa się również masa ciała (65–70 kg), głównie poprzez powiększanie się masy mięśni. Wskazane tutaj wartości są tylko orientacyjne. Aby móc rzetelnie ocenić proporcje ciała, najlepiej posłużyć się siatkami centyłowymi, które można znaleźć w Internecie. Jednak polecam pozostawienie tego „badania” samym wędrownikom. Nie każdy będzie chciał obwieszczać, że np. ma nadwagę.

W okresie młodzieńczym sylwetka dziewcząt staje się typowo kobieca, a rysy twarzy subtelniejsze. Ustępują objawy, które w latach gimnazjalnych spędzały sen z powiek dziewczyn: wzmożony łojotok (przetłuszczone włosy i cera), trądzik młodzieńczy, potliwość, zasinienie i marmurkowatość (niejednolita barwa) skóry.

U chłopców w okresie młodzieńczym rozwija się owłosienie na tułowiu i kończynach, zarost na twarzy, dłużej niż u dziewcząt utrzymuje się trądzik.

Okres **dojrzewania seksualnego** obejmuje wiek starszoharcerski i połowę wędrowniczego. U dziewcząt następuje wcześniej, bo rozpoczyna się około 12. roku życia i jest spokojniejszy i stabilniejszy. U chłopców jego przebieg jest zdecydowanie szybszy i burzliwszy. Przebieg tego komponentu rozwoju znacząco koreluje z **rozwojem**



**Jeśli chcesz wzmacniać relacje z wędrownikami, pamiętaj że:**

- **olbrzymie znaczenie w budowaniu zaufania ma dotrzymanie słowa i zachowanie dyskrecji we wszystkich sprawach, z których zwierza ci się wędrownik,**
- **musisz rozwijać postawy uważnego słuchacza i obserwatora, a nie mentora,**
- **musisz wystrzegać się przewidywania odpowiedzi, pouczania i stosowania uwag: „A nie mówiłem”,**
- **ważne jest podejmowanie różnych działań – również (a może przede wszystkim) takich, jakie lubi wędrownik,**
- **musisz odnaleźć w sobie „nastolatka”, a nie tylko „dorosłego” i „wychowawcę”,**
- **czerpanie radości ze wspólnego kontaktu i okazywanie tego scementuje wasze relacje,**
- **dostrzegając zmiany u wędrowników i pozytywnie je wzmacniając, pomożesz im spokojniej znieść ten trudny dla nich okres.**

Za: Z. Lew-Starowicz,  
A. Długołęcka, *Edukacja seksualna*, Warszawa 2006

**społecznym i psychicznym.** W okresie młodzieńczym zwiększa się znaczenie grupy i następuje integracja uczuciowości z seksualnością. Pomimo początkowej niedojrzałości psychicznej, którą chłopcy demonstrują zachowaniami seksualnymi pozbawionymi emocjonalnego zaangażowania, a dziewczęta deklarowaniem ascezy lub nieadekwatnym do wieku demonstrowaniem seksualności, przychodzi czas na stopniowe dążenie do stworzenia związku. To właśnie wędrownicy są na najlepszej drodze do połączenia więzi emocjonalnej z kontaktem fizycznym.

Okres dojrzewania to również czas odnajdywania własnej tożsamości. Czasami odbywa się to poprzez relacje z innymi ludźmi, czasami poprzez uniezależnienie. Skupmy się jednak na tym pierwszym aspekcie. Nie żyjemy w społecznej próżni, a drużyna wędrownicza jest najlepszym tego dowodem. Młodzi ludzie pragną być postrzegani jako osoby zupełnie inne niż te, z którymi rodzice byli związani przez czas dzieciństwa. Nie oznacza to jednak, że nie chcą zachować silnej więzi z rodzicami, opartej na akceptacji i okazywaniu miłości. Często nie przyznają się do tego, ale rodzice odgrywają w ich życiu znaczącą rolę. Jednak dorośli muszą sobie teraz bardzo mocno zapracować na bycie autorytetem. Dotychczasowa bezdyskusyjna fascynacja słabnie



i łatwo o radykalną zmianę bieguna – na antywzór. W wypadku rodziców to duże niebezpieczeństwo, ale ty też pracuj nad tym, jak cię widzą wędrownicy.

W okresie dorastania następuje gwałtowny wzrost zainteresowania własną osobą (egocentryzm) i podejmuje się próby odpowiedzi na pytanie Kim jestem? Niejednokrotnie zmiany fizyczne zachodzące w ciele wędrownika odbiegają od lansowanego przez kulturę masową obrazu piękna. Dlatego pojawiają się emocje: wstyd i zakłopotanie, z którymi młody człowiek nie zawsze umie sobie poradzić. Musisz być wtedy dla niego wsparciem. To skupienie na sobie jest konieczne do osiągnięcia samoregulacji zachowania. Ma na to wpływ nauka kontrolowania obrazu własnego ja oraz kontrolowanie wrażenia na innych ludziach: Jak ja siebie widzę? Jak widzą mnie inni? Gorzej radzą sobie z tym wędrowniczki, ponieważ to właśnie dziewczyny mają niższą samoocenę i są bardziej skupione na publicznym ja. Jako drużynowy musisz wspierać je w autorefleksji i budowaniu stabilnego obrazu samego siebie.

Niejednokrotnie młodzież odczuwa bezsilność względem możliwości samodzielnej kontroli swojego życia. Chodzi tu zarówno o ich organizm, który nadal może zaskakiwać zmianami i niespodziewanymi potrzebami, jak i o kontrolę zewnętrzną, np. ze strony prawnych opiekunów.

Dziewczęta	Chłopcy
<ul style="list-style-type: none"> <li>■ przyjmowanie strategii adaptacyjnych,</li> <li>■ nacisk ze strony społeczeństwa, by przekazywać tradycyjne wartości,</li> <li>■ tożsamość tworzona głównie przez współpracę,</li> <li>■ mniejsza pewność siebie,</li> <li>■ orientacja na interesy ogółu,</li> <li>■ poczucie moralności związane z troską i poczuciem odpowiedzialności,</li> <li>■ nauka troszczenia się o siebie tak, jak o innych.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>■ okres intensywnych poszukiwań,</li> <li>■ odkrywanie własnej, wyjątkowej tożsamości,</li> <li>■ tożsamość tworzona głównie poprzez rywalizację,</li> <li>■ większa pewność siebie,</li> <li>■ orientacja na własne interesy,</li> <li>■ poczucie moralności związane z prawem i sprawiedliwością,</li> <li>■ nauka wzajemnej zależności i bliskości.</li> </ul>

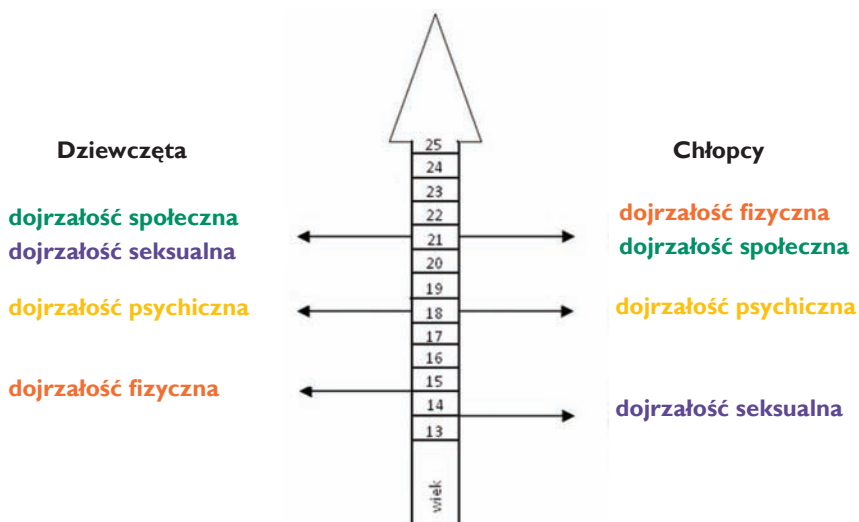
Nastolatki wierzą, że ich przeżycia są wyjątkowe i niepowtarzalne. Zadają sobie pytanie: Dlaczego ja? Wydaje się im, że są osamotnione i niezrozumiane przez innych. Często nie myślą o konsekwencjach swych działań, szczególnie, gdy nie są one natychmiastowe. Tutaj jest zadanie dla ciebie – bądź czujnym obserwatorem.

Młody człowiek (niezależnie od płci) może mieć sprawne genitalia i silny popęd płciowy, może nawet być świadomy swych potrzeb, odpowiedzialny za swoje czyny, ale zwykle nie ma możliwości życia na własny rachunek. Brak mu jeszcze dojrzałości, którą tu nazwiemy społeczną. Otóż dopiero człowiek, który zakończył proces przygotowania do zawodu, podjął samodzielną pracę umożliwiającą utrzymanie jemu i jego rodzinie, staje się naprawdę dorosły. W dzisiejszych czasach wiąże się to najczęściej z momentem zakończenia studiów licencjackich, czyli następuje mniej więcej w wieku 22 lat lub po zakończeniu studiów magisterskich w wieku 24 lat.

Wykres na następnej stronie prezentuje kolejność i orientacyjny wiek osiągania dojrzałości w poszczególnych sferach rozwoju. Jak widzisz, współczesna cywilizacja

## CZĘŚĆ I. FUNDAMENTY

nie zorganizowała młodym życia zbyt rozsądnie. Dojrzewanie zostało rozszczępione na cztery komponenty, a czas ich pełnej integracji trwa około dziesięciu lat. Kolejność występowania też jest niepokojąca. Nastolatki chcą być już samodzielne, ale społeczna zależność, np. od rodziców, staje im na drodze, co jest powodem frustracji i buntu. A od tego do dewiacji społecznych już niedaleko.



Jako drużynowy wędrowników stoisz przed niełatwym zadaniem. Musisz im pomóc przejść przez ten okres, dać im wsparcie i zrozumienie. Wykorzystując odpowiednie narzędzia (o których mowa w dalszych rozdziałach), sprawisz, że twoi wychowankowie staną się w pełni dojrzały. Dla ułatwienia przedstawię wykaz zmian rozwojowych zachodzących w okresie dojrzewania (wg J. Kurzępa, *Moje wędrowanie, książka dla wędrowników – o pracy z młodzieżą starszą*, Paryż 2002), na podstawie którego rozpoznasz, czy rzeczywiście wędrownicy są już dojrzały.

Uczucie destrukcyjne	Uczucia konstruktywne
<b>ROZWÓJ EMOCJONALNY</b>	
Nieźródnoważenie emocjonalne	Zrównoważenie emocjonalne
Subiektywne interpretacje	Zobiektywizowane interpretacje
Dziecięce lęki	Dorose motywacje
Unikanie konfliktów	Rozwiązywanie konfliktów
<b>KONTAKTY HETEROSEKSUALNE</b>	
Zainteresowanie tą samą płcią	Zainteresowanie przeciwną płcią
Wiele słabych związków	Jeden silny związek
Zaniepokojenie dojrzewaniem	Akceptacja dojrzałości

## CZĘŚĆ I. FUNDAMENTY

UNIEZALEŻNIENIE SIĘ OD RODZICÓW	
Sprawowanie kontroli przez rodziców	Samokontrola
Oparcie w rodzicach	Oparcie w samym sobie
Podporządkowanie się autorytetowi	Przyjaźń z rodzicami
DOJRZEWANIE SPOŁECZNE	
Niepewność wśród rówieśników	Poczucie pewności
Obawy przed odrzuceniem	Poczucie bycia akceptowanym
Niezaradność społeczna	Zaradność społeczna
Naśladowanie rówieśników	Samodzielność
Społeczna nietolerancja	Tolerancja społeczna
DOJRZEWANIE INTELEKTUALNE	
Oparcie na autorytetach	Poszukiwanie dowodów
Koncentracja na faktach	Koncentracja na wyjaśnieniach
Zmienność zainteresowań	Stabilność zainteresowań
Wielość zainteresowań	Koncentracja zainteresowań
ROZWÓJ ZAWODOWY	
Koncentracja na atrakcyjności	Koncentracja na przydatności
Wielość zainteresowań zawodowych	Koncentracja zainteresowań
Nieadekwatna ocena zdolności	Realistyczna ocena zdolności
WYKORZYSTYWANIE CZASU WOLNEGO	
Zainteresowanie zabawami	Zainteresowanie grami zespołowymi
Koncentracja na zabawie	Współzawodnictwo intelektualne
Działania indywidualne	Działania zespołowe
Wielość hobby	Koncentracja na jednym hobby
FILOZOFIA ŻYCIA	
Obojętność na idee	Zainteresowanie ideami
Konkretne zwyczaje	Uogólnione zasady postępowania
Dążenie do przyjemności	Kierowanie się obowiązkami
POCZUCIE WŁASNEJ TOŻSAMOŚCI	
Nierealistyczna samoocena	Realistyczna samoocena
Cele nieosiągalne	Cele realistyczne
Obawy przed oceną ze strony innych	Akceptacja cudzych ocen

## WĘDROWNICTWO ODPOWIADA NA POTRZEBY ROZWOJOWE

Zaprezentowana tabela zmian rozwojowych pokazuje, jaką drogę przebywa każdy wędrownik i wędrowniczka od okresu dojrzewania do dorosłości. Warto o tym pamiętać, by nie dziwić się w codziennej pracy z drużyną, dlaczego wędrownicy mają huśtawki nastrojów. Wiek 21 lat jest przełomowym momentem w życiu młodych ludzi. Wtedy większość z nich zaczyna myśleć o obronie pracy licencjackiej i innych dorosłych sprawach. Podejmowane są bardzo ważne decyzje: Czy rozpocząć studia drugiego stopnia? Czy szukać pracy w wyuczonym zawodzie, czy podjąć jakąkolwiek, która pozwoli mi się usamodzielnic? Czy jest dla mnie miejsce w organizacji nadal jako odbiorcy, czy powinienem świadomie dawać harcerstwu coś od siebie? Pracą opartą na metodyce wędrowniczej kończymy proces wychowania harcerskiego, by wydać nasz „końcowy produkt”, który będzie gotowy do dorosłego życia. Wędrownictwo ma ostatecznie przygotować do dorosłości, stąd odnajdziesz w nim m.in.:

- **organy demokracji wędrowniczej**, np. wędrowniczy krąg rady jako odpowiedź na potrzebę samokontroli i samodzielnego decydowania o sobie,
- **znaki służb** jako odpowiedź na potrzebę działań zespołowych,
- **kluby i sekcje zainteresowań** jako odpowiedź na skoncentrowanie się na jednym hobby,
- **formy dyskusyjne** jako odpowiedź na umiejętność akceptowania cudzych ocen.

Przykładów można mnożyć wiele, ale nie o to chodzi. Ważne, byś pamiętał, że to, co robisz w drużynie wędrowniczej, musi być naturalne (to cecha metody harcerskiej) dla twoich wędrowników.



# PODSTAWY IDEOWE WĘDROWNICTWA

■ Ryszard Polaszewski

Ruch wędrowniczy tworzą młodzi ludzie, kierujący się ideami zawartymi w Prawie i Przyrzeczeniu Harcerskim, Kodeksie Wędrowniczym oraz dewizie wędrowniczej. Zasady wędrowniczego działania najlepiej wyraża symbol wędrownictwa, jakim jest wędrownicza watra umieszczona na naramienniku wędrowniczym. W tym rozdziale postaram się przedstawić to, co najważniejsze w naszym ruchu.



## 👉 PRAWO I PRYZRZECZENIE W ŻYCIU WĘDROWNIKÓW

Tak jak dla wszystkich członków ZHP, Prawo Harcerskie jest dla wędrowników fundamentem ideowym i drogowskazem na życiowej drodze. Wartości, o których mowa w tym kanonie, przyjmują oni ze świadomością stawianych im wymagań, starając się dążyć do ideału.

Prawo Harcerskie wędrownik przyjmuje z pełnym zrozumieniem i akceptacją. Nie zostało mu ono narzucone – sam zdecydował się na jego przyjęcie. Wartości w nim zawarte akceptuje w wyniku zrozumienia zawartych w nim idei i przyjęcia ich za własne. Potwierdził to, odnawiając swoje Przyrzeczenie Harcerskie w czasie obrzędu nadania naramiennika.

Wędrownik świadomie akceptuje harcerski styl życia. Ten sposób postrzegania otaczającego go świata wyniesie on z ZHP i przeniesie do dorosłego życia. Będą dla niego ważne takie wartości, jak odpowiedzialność, uczciwość, prawdomówność, otwarcie na innych ludzi, zamiłowanie do szeroko pojętej wędrówki.

Prawo Harcerskie powinno być obecne w pracy każdego zespołu wędrowniczego. Zadbaj, by poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, jak żyć uczciwie i dobrze, było tematem dyskusji wędrowniczych i pojawiało się w trakcie kuźnic czy ogniobrań.

## 👉 DEWIZA WĘDROWNICZA

Wędrownicy działają w myśl wędrowniczej dewizy: „**Wyjdz w świat – zobacz – pomyśl – pomóż, czyli działaj**”. Jest w niej zawarty nakaz aktywności i służby. Jest ona zaproszeniem do pracy nad sobą, do szukania swego miejsca w społeczeństwie. Pięknie wędrowniczą dewizę przedstawił Krzysztof Sikora – wieloletni przewodniczący Ruchu Programowo-Metodycznego „Wędrownictwo”:





Wyjdź w świat, zobacz – to zaproszenie u progu prawie dorosłego już życia do wędrówki po otaczającym nas świecie, to zachęta do określonej postawy, to namowa do stylu życia, to zapowiedź odkrywania i poznawania nieznanego, to stwarzanie sobie wielkiej szansy. Wędrowanie jest czynnością nieodzownie związaną z rodzajem ludzkim. Towarzyszy mu od zawsze. Wraz z wiekiem wędrowanie nabiera sensu i głębi. Głód poznawania inspirowane do wędrowania hen, poza kres horyzontu. Proces poznania opiera się na wrażeniach, spostrzeżeniach i wyobrażeniach. Poprzez obserwację uczymy się życia. Zauważamy piękno świata, złożoność zjawisk społecznych i ekonomicznych, sięgamy wzrokiem aż po horyzont.

Wyjdź więc w świat, by poznawać wielopłaszczyznowo jego problemy, sprawy Europy, kraju, regionu, wspólnoty lokalnej. Wychodź w świat z szeroko otwartymi oczami i uszami, by jak najwięcej zobaczyć, poznać, zrozumieć i doświadczyć.

Któż z nas choć raz nie doznał uczucia ciekawości? Czy pamiętasz, jak pociągała cię tajemniczość nieznanymi i nieodkrytymi miejscami, tych za ścianą najbliższego lasu, niedalekiego czy też dalszego wzniesienia, za linią horyzontu?

Wychodź w świat, by nauczyć się spostrzegać, by rozwijać swoją wrażliwość na niezwykłość przyrody, by móc pojąć prawidła rządzące otaczającą nas rzeczywistością. Nie poznasz i nie zrozumiesz świata, jeżeli go nie zobaczysz, jeżeli nie wyjdiesz, by odkrywać jego piękno i tajemnice, by napełniać nim siebie.

Nie ma możliwości poznania bez doświadczenia. Chcemy odnajdywać sens i cel życia oraz przeżywać je godnie i odpowiedzialnie, z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku. Aby odnaleźć sens życia – dobro, piękno i prawdę, aby je głosić, trzeba wyjść w świat – trzeba nieustannie wędrować.

Wyjdź, by poznać ludzi przez bezpośredni z nimi kontakt. Ten bliższy i dalszy świat przez wędrownictwo staje się płaszczyzną łączącą ludzi, przełamuje stereotypy, obala mity, rozwija i buduje braterstwo, jednoczy wokół ponadczasowych wartości skautingu – harcerstwa. Wędrowanie pobudzi cię do refleksji nad życiem, pojawią się pytania, wątpliwości, na które zaczniesz szukać odpowiedzi, które zechcesz rozstrzygnąć. Często właśnie wędrówka ta dosłowna (fizyczna) wyzwala wędrówkę po problemach, zagadnieniach czy tematach (intelektualną).

Takie budowanie własnego systemu wartości osadzonych na fundamencie Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego oraz Kodeksu Wędrowniczego traktować trzeba jako duży przywilej i zaszczyt, ale i obowiązek. (...) Nie lękajcie się takiego wyzwania.

Podkreślmy raz jeszcze: Nie ma harcerstwa bez mocnego osadzenia w otaczającej nas rzeczywistości społecznej. Nie ma wędrownictwa bez wychodzenia w świat – ten bliski oraz dalszy. Nasze życie jest nieustanną wielką wędrówką, w której uczestniczymy wraz z naszymi bliskimi, przyjaciółmi, koleżankami i kolegami oraz innymi spotkanymi ludźmi – bliźnimi. Spotykamy się na różnych ścieżkach, szlakach, drogach i bezdrożach rzeczywistości. W złych i dobrych chwilach.

Wyjdź więc i ty w świat pracy nad sobą, szukania swojego miejsca w społeczeństwie oraz służby bliźnim.

Pomyśl – myślenie to czynność poznawcza ogólnych i istotnych cech rzeczy i zjawisk oraz stosunków – zależności między różnymi elementami rzeczywisto-

ści. Każda napotkana przez nas nowa sytuacja najczęściej i najlepiej mobilizuje do rozwiązywania napotkanych problemów, czyli w istocie do myślenia. Myślenie jest również ważnym elementem naszej świadomości i tożsamości. (...) Myślenie jest integralnie związane z całokształtem procesów psychicznych człowieka. Chyba nikt nie wyobraża sobie jakiegokolwiek postępu, rozwoju cywilizacji bez procesu myślenia. Bez tej umiejętności nie moglibyśmy poznawać i przekazywać zdobytej wiedzy i doświadczeń kolejnym pokoleniom.

Myślenie to wielki dar – przywilej rodzaju homo sapiens. W wieku wędrowniczym uświadamiamy sobie, co to znaczy umieć myśleć i jaką rolę myślenie spełnia w życiu człowieka, rodziny, społeczeństwa, narodu i cywilizacji. Myślenie jest kluczem do zdobywania wiedzy, a wiedza to klucz do poznawania świata. Poprzez myślenie możemy zrozumieć istotę otaczającego nas świata i zjawisk w nim zachodzących. Dzięki procesom myślenia możemy kreować swoje postawy, wpływać na swoje zachowania, projektować i podejmować różne formy aktywności, zadania, a tym samym odczuwać radość, satysfakcję z rozwiązania kolejnego napotkanego problemu. Poprzez doskonalenie procesów myślenia rozwijamy także nasz intelekt, staramy się zrozumieć swoje i innych zachowania, postawy, akceptować odmienność i indywidualność. Jest jasne, że wędrownictwo jest wielką lekcją myślenia.

Pomóż, czyli działaj – któż z nas nie oczekiwał pomocy, któż z nas nie doświadczał pomocy? Przypomnij sobie, jakie to uczucie móc liczyć na czyjąś pomoc. Czy ty jesteś już gotów do niesienia pomocy każdemu, kto jej potrzebuje? Cecha gotowości niesienia bezinteresownej pomocy, czyli po prostu pełnienia harcerskiej służby, jest fundamentem metody wędrowniczej. Jest zaproszeniem do postawy otwartej głowy, serca i rąk wobec sygnałów, by podejmować służbę Bogu, Polsce i bliźnim, a tym samym zmieniać siebie i otaczającą rzeczywistość. By tak działać, powinniśmy znać: cel działania, realne warunki działania, środki stosowne do celu i warunków, w których przychodzi nam działać.

Działanie zatem to zaplanowany układ czynności, tworzących pewną całość, skierowanych na określony cel, wprowadzających pozytywne zmiany w naszym otoczeniu. Działanie to ważny element wędrowniczej filozofii budowania harcerstwa czynu i przez czyn. Wędrownictwo jest działaniem przez konkrety dla konkretów. Nasze działanie powinno być sumą potrzeb samych wędrowników, otaczającej rzeczywistości, środowiska działania, a w nim konkretnych ludzi. Musi wynikać ze zbudowanego przez samych wędrowników programu działania. Podejmowane przez wędrowniczki i wędrowników działanie w dalszej lub krótszej perspektywie musi prowadzić do wymiernego pozytywnego efektu w zakresie podejmowanych zadań. To probierz naszego rozwoju duchowego, społecznego, intelektualnego i fizycznego.

Nasze wędrownicze działanie musi mieć konkretny cel, wymiar, sens i być w swej naturze dobre i użyteczne. Upowszechniać ideę, organizować wędrownictwo, budować dobro, zmieniać siebie i świat na lepszy, pracować nad sobą, szukać i odnaleźć swoje miejsce w społeczeństwie i pełnić służbę – oto nasza wędrownicza dewiza.

**Krzysztof Sikora, styczeń 2001 r.**



## KODEKS WĘDROWNICZY

Kodeks Wędrowniczy jest rozwinięciem myśli zawartych w Prawie Harcerskim. Jest opisem odpowiedzialnej, wrażliwej i aktywnej postawy wobec ludzi i świata. Z niego wędrownik czerpie inspirację do pracy nad sobą.

Być wędrownikiem to niemała sztuka, a dostępna tylko dla tych, którzy posiadają prawdziwie harcerską postawę. Wędrownikowi nie wystarcza znajomość miejsca zamieszkania, wędrownika ciekawi świat, wędrownik, patrząc w swą przyszłość, pragnie odnaleźć własną ścieżkę.

Wędrowanie to znacznie więcej niż przemierzanie kilometrów czy wytrwałość fizyczna. To sztuka wchłaniania życia, które nas otacza, to oczy i uszy otwarte, to tajemnica współodczuwania przyrody i człowieka. Wędrówką nie będzie przyspieszony tupot nóg, nadmiar krzykliwego humoru, lecz właśnie cisza wśród ciszy lasu, skupienie wobec wschodów czy zachodów słońca. To wycucie wędrownik łatwo odszuka w sobie.

Wędrownik – jest zawsze gotów nieść pomoc.

Wędrownik – jest przyjacielem całego świata. Wędrownika ciągnie siła nieprzeparta w dal na coraz to nowe, nieznanne szlaki, nie pozwala zastępnąć mu w wygodnym, osiadłym życiu, toczącym się zbyt wolno.

Wędrownik – spostrzega urok życia wszędzie, gdziekolwiek się znajdzie, gdyż odkrywa to, czego inni w pozorowanej monotonii codziennych dni dopatrzeć się nie umieją. Wędrownik zna radość trudnych zwycięstw, urok przyrody, piękno zdobywania samotnie niewydeptanych ścieżek.

Wędrownik – stale uprawia wędrówki, wędruje w zimie, w lecie, na wsi, w mieście, tropi miejsca, gdzie może być pożyteczny. Drogę jego wędrówki wyznaczają wartości zawarte w Prawie i Przyrzeczeniu Harcerskim.

**Kodeks Wędrowniczy**



Zadbaj, by Kodeks Wędrowniczy był stale obecny w życiu twojej drużyny. Zawarte w nim wartości powinny wskazywać kierunki pracy nad sobą każdego wędrownika, a także pomagać w określeniu celów działania drużyny. Kodeks powinien być obecny w ważnych dla drużyny i wędrowników chwilach, np. w trakcie przyjęcia do drużyny, wręczenia naramiennika wędrowniczego czy złożenia Przyrzeczenia Harcerskiego.

## ZASADY PRACY WĘDROWNICZEJ

Wędrownicy chcą zmieniać świat na lepszy, ale wiedzą, że ulepszanie świata powinni zaczynać od siebie. Dlatego w swym działaniu kierują się trzema zasadami: pracy nad sobą, szukania miejsca w społeczeństwie i służby.

● **Praca nad sobą** to ciągłe doskonalenie się – praca nad charakterem, rozwój fizyczny, intelektualny i duchowy, poszukiwanie w sobie i doskonalenie tego, co najlepsze i eliminowanie słabości. Wędrownicy osiągają to przez podejmowanie zadań o charakterze **wyczynu**.

● **Szukanie miejsca w społeczeństwie** związane jest z wchodzeniem w dorosłość. Każdy człowiek musi znaleźć dla siebie miejsce w społeczności, w której funkcjonuje. Musi odnaleźć się w różnych rolach: dziecka, ucznia, obywatela, a później pracownika czy rodzica. Podstawowym wyzwaniem dla młodego człowieka jest odnalezienie dziedziny, w której chciałby się rozwijać i w przyszłości podjąć pracę zawodową. Sposobem na szukanie swojego miejsca w społeczeństwie jest **wędrówka**, rozumiana nie tylko w wymiarze fizycznym, ale również intelektualnym – jako świadoma życiowa wędrówka po zagadnieniach i tematach z zakresu rozmaitych dziedzin ludzkiej aktywności.

● **Służba** jest działaniem podejmowanym przez wszystkich harcerzy. Jednak wśród wędrowników odgrywa szczególną rolę. Wędrownicy uczą się podejmowania odpowiedzialnej, stałej służby. W konsekwencji mają ukształtować w sobie postawę aktywnego człowieka, potrafiącego działać bezinteresownie na rzecz otoczenia (rodziny, sąsiadów, kolegów z pracy, ale i nieznanym, których napotka na swej drodze).

## SYMBOLIKA WĘDROWNICZA

### Wędrownicza watra

Symbolem wędrowników jest wędrownicza watra. Jest to ognisko ułożone w sposób skautowy – na tzw. długie palenie. Tworzą je trzy ułożone promieniście polana i znajdujące się nad nimi trzy płomienie.

**Ognisko** to symbol ciepła, bliskości, więzi, domu, rodziny, wiedzy i energii. **Polana** ogniska są związane z zasadami wędrowniczej pracy:

- **służbą**, czyli bezinteresowną pracą na rzecz społeczeństwa i organizacji,
- **wędrówką** zarówno fizyczną, jak i intelektualną, a poprzez nią **szukaniem swojego miejsca w społeczeństwie**,
- **wyczynem**, którego podjęcie jest wędrowniczym sposobem na **pracę nad sobą** i samodoskonalenie.

**Płomienie** są symbolem dążenia ku doskonałości:

- najmniejszy płomień to **siła ciała** – dbałość o zdrowie i tężyznę fizyczną,
- średni płomień to **siła rozumu** – dążenie do wiedzy i rozwijanie swojego intelektu,
- największy płomień to **siła ducha** – kształtowanie charakteru, dążenie do prawdy i Boga.





Watra noszona na lewym naramienniku munduru symbolizuje świadomą życiową wędrówkę – zarówno intelektualną, jak i fizyczną – po własnej miejscowości, regionie, Polsce, Europie i świecie. Zielone tło naramiennika przypomina, że to wszystko odbywa się w trakcie harcerskiego, czyli leśnego życia.

### Naramiennik wędrowniczy

Naramiennik wędrowniczy noszony na lewym pagonie munduru jest symbolem przynależności do grupy i wyróżnia wędrowniczki i wędrowników oraz instruktorki i instruktorów działających w ruchu wędrowniczym. Został oficjalnie wprowadzony w Organizacji Harcerzy ZHP w 1938 r. Noszony był przez młodzież harcerską w ZHP do momentu usunięcia jej z organizacji w końcu lat 40. XX w. Później powracał w chwilach przemian – tak było w roku 1956 i w latach 80. Obecnie noszą go wędrownicy w ZHP, ZHP pgK i ZHR.

Wyobrażona na nim wędrownicza watra początkowo miała postać jednego płomienia umieszczonego nad trzema polanami. Obecny układ trzech płomieni i trzech polan ukształtował się w okresie powojennym w ZHPpgK.

Wędrownicy otrzymują naramiennik po przebyciu próby wędrowniczej. Jest świadectwem pracy nad sobą i dążenia do harcerskiej dojrzałości. Przyznawany jest rozkazem przez drużynowego (przełożonego) i wręczany uroczyście w gronie wędrowników przy płonącym ogniu przez posiadającego naramiennik instruktora.

Naramiennik to również znak instruktorów działających w ruchu wędrowniczym. Jeżeli instruktor nie zdobył naramiennika jako wędrownik, powinien otrzymać go w obrzędowy sposób na zakończenie kursu metodyki wędrowniczej.

### Lilijka wędrownicza



Lilijka wędrownicza jest odznaką honorową nadawaną instruktorom ZHP za zasługi dla ruchu wędrowniczego. Zostają nią wyróżnieni instruktorzy posiadających duży dorobek w dziedzinie upowszechniania i doskonalenia idei i metodyki wędrowniczej. Odznaka jest numerowana.

Lilijka wędrownicza jest wręczana instruktorom w sposób obrzędowy w trakcie ogólnopolskich Zlotów Wędrownicza Watra lub podczas innych ważnych przedsięwzięć wędrowniczych.

# PODSTAWY WYCHOWAWCZE ZHP

■ dokument przyjęty przez XXXIII Zjazd ZHP w 2005 r. z poprawkami wprowadzonymi uchwałą XXXVI Zjazdu ZHP w 2009 r.

Podstawy wychowawcze ZHP to jeden z najważniejszych w naszej organizacji dokumentów, zawierający opis istotnych dla nas wartości i postaw kształtowanych w ich duchu. Cała kadra naszej organizacji zobowiązana jest do kierowania się treścią tego dokumentu w codziennej pracy wychowawczej.



Związek Harcerstwa Polskiego jest ogólnopolskim, patriotycznym stowarzyszeniem, należącym do światowego ruchu skautowego. ZHP jest organizacją otwartą i apolityczną, wychowuje młodych ludzi na prawych, aktywnych i odpowiedzialnych obywateli w duchu wartości zawartych w Prawie Harcerskim.

## ➡ MISJA ZHP

Naszą misją jest wychowywanie młodego człowieka, czyli wspieranie go we wszechstronnym rozwoju i kształtowaniu charakteru przez stawianie wyzwań.

## ➡ CZYM JEST ZHP

**Związek Harcerstwa Polskiego jest ogólnopolskim, patriotycznym stowarzyszeniem**, swoim zasięgiem obejmujemy całą Polskę i to ona jest obszarem działania ZHP – dobre jakościowo harcerstwo powinno więc być dostępne dla każdego polskiego dziecka i młodego człowieka. Jako stowarzyszenie mamy określone zadania statutowe, pracujemy w konkretnych uwarunkowaniach prawnych, razem z innymi organizacjami tworzymy III sektor. Opieramy się na pracy wolontariuszy.

Jako stowarzyszenie patriotyczne pamiętamy o naszej historii, pielęgnujemy polskie tradycje. Dbamy o narodowy dorobek i szanujemy go. Umożliwiamy młodym ludziom aktywne poszukiwanie własnych dróg do patriotyzmu.

**Związek Harcerstwa Polskiego należy do światowego ruchu skautowego.** Horyzontem naszego działania pozostaje nie tylko Polska, lecz również światowy skauting. Jako członek rodziny skautowej nasza organizacja jest spadkobiercą jego



dorobku i tradycji, ale także współtworzy dzisiejszy światowy skauting i realizuje jego cele. Uczymy się od siebie nawzajem, wspieramy w rozwoju, kształtujemy postawy wspólnej odpowiedzialności za cały ruch skautowy, odpowiedzialności rozumianej także jako wywiązywanie się z obowiązków członkowskich, w tym z płacenia składek.

Ruch skautowy jest pełen życia. Ma w sobie pierwiastek stały, niezmienny – związany z ideałami i wartościami zaczerpniętymi od naszego twórcy gen. Roberta Baden-Powella, jednakże siłą naszego ruchu jest gotowość na zmianę, otwarcie na stały rozwój. To on pozwolił przetrwać mu już ponad 100 lat. Przynależność do ogromnej światowej wspólnoty umożliwia nam kształtowanie postawy otwartości i braterstwa.

**Związek Harcerstwa Polskiego jest organizacją otwartą** dla wszystkich, którzy chcą podjąć trud związany z kształtowaniem charakteru, ale i przeżyć przygodę, jaką jest harcerstwo. Harcerstwo każdemu daje szansę, nikogo nie skreśla na początku drogi. Rasa, wyznanie czy płeć, pochodzenie społeczne, stan zdrowia, możliwości ruchowe czy intelektualne nie stanowią bariery w powiedzeniu „tak” harcerskiej przygodzie. ZHP jest dla każdego, ale nie jest dla wszystkich – każdy może spróbować, jednak być może nie wszyscy w tej próbie wytrwają.

**Związek Harcerstwa Polskiego jest organizacją apolityczną**, niezależną od partii i ruchów politycznych. ZHP to stowarzyszenie, które funkcjonuje w określonej rzeczywistości politycznej, jednak nie angażuje się w nią jako strona. Interes dzieci i młodzieży, w perspektywie umożliwiania im rozwoju i kształtowania określonych postaw oraz wpajania wartości, jest naszym jedynym celem.

**Związek Harcerstwa Polskiego wychowuje** – nie jest przedsiębiorstwem. Nie jest spółką, firmą turystyczną, handlową. Nasza organizacja ma na celu wychowanie i to jemu poświęcamy naszą uwagę, nasze siły i środki. Cała działalność ZHP jest podporządkowana temu nadrzędnemu celowi, jakim jest wychowanie – i cała organizacja wspiera jego realizację.

**Związek Harcerstwa Polskiego wychowuje młodych ludzi** – to zuchy, harcerki i harcerze, harcerki i harcerze starsi, wędrowniczki i wędrownicy są podmiotem naszej największej troski. ZHP jest otwarty dla wszystkich, którzy chcą przestrzegać celów, zasad i metod, żyć w zgodzie z jego wartościami, ale to dzieci i młodzież stają się podstawowymi i docelowymi odbiorcami naszych działań. To za rozwój młodych ludzi czujemy się najbardziej odpowiedzialni. Zmieniając, kształtując i wychowując młodych ludzi, przekazujemy im harcerskie wartości, to oni stają się kolejnym skautowym pokoleniem. To z nimi i przez nich zostawiamy świat lepszym, niż go zastaliśmy.

**Związek Harcerstwa Polskiego wychowuje prawych, aktywnych i odpowiedzialnych obywateli** – aktywnych, czyli takich, którzy kreują swoje życie, wykazują się aktywnością w podejmowaniu odpowiedzialności za siebie i innych, nie

boją się wyzwań i trudnych decyzji, od których w obecnej rzeczywistości często się ucieka. Harcerze jako obywatele społeczności i członkowie różnorodnych grup (formalnych i nieformalnych) współtworzą rzeczywistość, starają się zmieniać na lepsze siebie oraz świat, a nie jedynie przyjmować zmiany. Niezgoda na brak zasad etycznych i wartości objawia się własnym, osobistym przykładem oraz stałą chęcią kształtowania charakteru, zbliżania się do ideału; obywatelska postawa jest wyrazem współczesnego patriotyzmu.

**Związek Harcerstwa Polskiego działa w duchu wartości zawartych w Prawie Harcerskim.** To one są kompasem postępowania zarówno pojedynczych członków ZHP, jak i całej organizacji. Powinny kształtować w nas tak wyraźne i trwałe postawy, że to po nich każdy rozpozna harcerza. To Prawo Harcerskie (Prawo Zucha, Zobowiązanie Instruktorskie), a nie atrakcje programowe determinują nasze działanie. Praca z Prawem kształtuje człowieka, który całym życiem służy **Bogu, Polsce, innym ludziom.**

To podjęta **służba i braterstwo** wobec innych, zastąpienie własnego „ja” służbą, a nie tylko wiedza, umiejętności, staż harcerski potwierdzają, że został osiągnięty w pełni nasz wychowawczy cel.

### Naszą misją jest wychowywanie młodego człowieka, czyli wspieranie go

Aby w owym wspieraniu być skutecznym, stale rozwijamy się i uczymy. Skutecznie wspierać może jedynie organizacja rzetelnie do tego przygotowana, taka, która stale pokonuje własne niedoskonałości i ograniczenia, organizacja wyrazista, z kompetentną i ideową kadrą. Kadra, która chce i może stać się dla młodego człowieka autorytetem, przewodnikiem, przyjacielem.

Wspieramy drugiego człowieka, czyli pomagamy mu, wskazujemy, umożliwiamy – jednakże wybór drogi i stylu życia należy do tego, kogo prowadzimy harcerską ścieżką. W ten sposób uczymy samodzielności i zachęcamy młodego człowieka do brania odpowiedzialności za własne decyzje, działania, własny rozwój. Naszymi działaniami nie konkurujemy z rodzicami i rodziną. Rodziców traktujemy jako pierwszych, najważniejszych wychowawców, dlatego naszą pracę wychowawczą prowadzimy w stałej współpracy z nimi.

ZHP istnieje nie po to, by doskonalić strukturę, przepływ informacji oraz proponować coraz ciekawsze i atrakcyjniejsze rozwiązania metodyczne dla nich samych. Wszystko to ma sens tylko wtedy, gdy służy wspieraniu młodego człowieka. Przy wątpliwościach, czym ZHP rzeczywiście powinno się zajmować, należy postawić sobie pytanie, na ile owe działania służą wspieraniu młodego człowieka w rozwoju.

### we wszechstronnym rozwoju

Tak budujemy organizację, układamy pracę, tworzymy program czy dzielimy zadania, aby umożliwić wszechstronny – **duchowy, emocjonalny, intelektualny, społeczny i fizyczny** – rozwój. Patrzymy na człowieka jako na pewną całość – i wspieramy go w rozwoju każdego z owych aspektów. Dopiero takie holistyczne



podejście do kwestii wychowania umożliwia kształtowanie postaw, naukę oraz doskonalenie umiejętności.

Nie to wyróżnia nas spośród innych organizacji pozarządowych, że zajmujemy się rozwojem duchowym, emocjonalnym, intelektualnym, społecznym czy fizycznym. Wyróżnia nas i jest dla nas cenne to, że te wszystkie sfery rozwoju są dla nas obiektem troski jednocześnie, stale i równoważnie.

### i kształtowaniu charakteru przez stawianie wyzwań

Kształtowanie charakteru wymaga aktywnej postawy wobec siebie samego i otaczającej rzeczywistości. Jesteśmy elementami większej całości – funkcjonujemy wśród innych ludzi, w określonych warunkach, spotykamy się z różnorodnymi postawami wobec życia. Chcemy przygotować młodego człowieka do samodzielnego stawiania sobie coraz wyższej poprzeczki. Do wymagania od siebie i niezgody na bylejakość. Ważne dla nas są umiejętności, wiedza, przeżycia. Ale mają one być narzędziem do kształtowania charakteru, a nie to kształtowanie zastąpić.

## WYCHOWANIE DO WARTOŚCI

Wychowanie w ZHP odwołuje się do wartości, których odzwierciedleniem są Prawo i Obietnica Zucha, Prawo i Przyrzeczenie Harcerskie oraz Zobowiązanie Instruktorskie. (...)

### Przyrzeczenie Harcerskie

Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłuszną/posłusznym Prawu Harcerskiemu.

### Prawo Harcerskie

1. Harcerz sumiennie spełnia swoje obowiązki wynikające z Przyrzeczenia Harcerskiego.
2. Na słowie harcerza polegać jak na Zawiszy.
3. Harcerz jest pożyteczny i niesie pomoc bliźnim.
4. Harcerz w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego harcerza.
5. Harcerz postępuje po rycersku.
6. Harcerz miłuje przyrodę i stara się ją poznać.
7. Harcerz jest karny i posłuszny rodzicom i wszystkim swoim przełożonym.
8. Harcerz jest zawsze pogodny.
9. Harcerz jest oszczędny i ofiarny.
10. Harcerz jest czysty w myśli, w mowie i uczynkach; nie pali tytoniu i nie pije napojów alkoholowych.

### Zobowiązanie Instruktorskie

Przyjmuję obowiązki instruktorki/instruktora Związku Harcerstwa Polskiego. Jestem świadoma/świadomy odpowiedzialności harcerskiego wychowawcy i opie-

kuna. Będę dbać o dobre imię harcerstwa, przestrzegać Statutu ZHP, pracować nad sobą, pogłębiać swoją wiedzę i umiejętności. Wychowam swego następcę. Powierzonej przez Związek Harcerstwa Polskiego służby nie opuszczę samowolnie.

Zapisy Prawa Harcerskiego są tradycyjne, aktualne, ważne i słuszne. Ich przestrzeganie jest obowiązkiem każdego członka naszego stowarzyszenia. Wierność Prawu szczególnie ważna jest dla każdego instruktora ZHP, bowiem **wychowujemy przez osobisty przykład**. Nasze czyny muszą być zgodne z naszymi słowami i deklaracjami. Nie ma miejsca w ZHP na relatywizm moralny i nieprzywiązywanie wagi do danego słowa. Instruktor nie tylko jest zobowiązany do życia w zgodzie z Prawem Harcerskim, ale także do nieprzyzwalania na zachowania innych członków ZHP będące w sprzeczności z naszymi wartościami i ideami.

**Opis postaw instruktorskich zawiera Kodeks Instruktorski** przyjęty przez Radę Naczelną ZHP. Pełniejszemu zrozumieniu, o jakich postawach mówi Prawo Harcerskie i na jakie wartości zwraca uwagę, służy **komentarz do Prawa Harcerskiego**. Obowiązuje komentarz harcmistrza Stefana Mirowskiego oraz komentarz do Prawa Harcerskiego przyjęty przez Radę Naczelną ZHP.

ZHP realizuje swoją misję przez **harcerski system wychowawczy** rozumiany jako jedność zasad harcerskiego wychowania i metody, w których istotną rolę odgrywa osobisty przykład instruktora.

### Zasady harcerskiego wychowania

Skuteczne kształtowanie młodego człowieka w duchu Prawa Harcerskiego przynosi efekty w postaci **trwałych postaw**. Człowiek ukształtowany w zgodzie z wartościami przyjętymi w naszym harcerskim ruchu wyróżnia się **braterskim stosunkiem** do innych, przyjacielską i serdeczną postawą wobec wszystkich ludzi, gotowością i umiejętnością **bezinteresownej służby** innym ludziom, Bogu i Polsce oraz ciągłą **pracą nad sobą**, nieustannym kształtowaniem i doskonaleniem własnej osobowości. Jest gotowy wymagać od siebie, nawet jeżeli inni od niego nie wymagają. Harcerska służba rozumiana jest jako:

- **służba Bogu** – wynikająca z osobistego stosunku do duchowych wartości życia, takich jak: miłość, prawda, dobro, sprawiedliwość, wolność, piękno, przyjaźń, braterstwo, nadzieja,
- **służba Polsce** – wynikająca z poczucia przynależności do wspólnoty narodowej i kulturowej, miłości Ojczyzny, godności narodowej, szacunku dla państwa i jego historii,
- **służba sobie i innym** – wynikająca z osobistej odpowiedzialności za indywidualny





rozwój i z osobistego stosunku do społeczeństwa, poczucia odpowiedzialności za rodzinę, lokalną społeczność, kraj i cały świat, a także z szacunku dla innych i do świata przyrody.

Idee braterstwa, służby i pracy nad sobą przyświecają harcerskim działaniom na co dzień.

## JAKI MA BYĆ CZŁOWIEK, KTÓREGO KSZTAŁTUJE DZISIEJSZE HARCERSTWO?

- Powinien być **patriotą** – znać swoje korzenie i historię swojego kraju, szanować je i umiejętnie z nich czerpać. Powinien mieć świadomość tego, co jest jego ojczyzną, bo żeby kogoś kochać – trzeba go znać. Powinien wiedzieć, z jakich polskich osiągnięć, wydarzeń, rodaków może być dumny. Patrzeć w przyszłość z odwagą. Nie zapominać o tym, co było, ale nie żyć przeszłością. Na co dzień swój patriotyzm powinien realizować przede wszystkim przez odpowiedzialną postawę obywatela.

- Powinien być świadomym obywatelem, czyli aktywnym uczestnikiem społeczności, do której należy. Umieć pracować w zespole, podejmować wyzwania, inicjować działania, realizować cele, wykazywać się chęcią działania. Znać swoje prawa i obowiązki wobec kraju i świadomie z nich korzystać, szanując demokrację, w tym demokratycznie wybrane władze.

- Powinien być **człowiekiem odpowiedzialnym** – za siebie, za rzetelne wykonywanie obowiązków, za własne decyzje, które podejmuje w sposób świadomy. Powinien brać odpowiedzialność za każde dane słowo. W sposób odpowiedzialny podchodzić do życia i współtworzyć wspólnoty.

- Powinien być **aktywnym członkiem wspólnot** – lokalnej, rodzinnej, uczelnianej, szkolnej, zawodowej itd., umiejętnie godzić i równoważyć obowiązki wynikające z pełnienia różnych ról społecznych. Nie zaniedbywać żadnej dziedziny życia. Ustalać właściwe priorytety, mieć świadomość swoich możliwości i przekładać je na pełnienie różnych ról. Powinien wcielać w czyn ideę służby.

- Powinien być **prawy i uczciwy** oraz żyć w zgodzie z zasadami (wynikającymi z wartości uniwersalnych, społecznych, Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego, wyznawanej religii), czyli być człowiekiem o ukształtowanym, uporządkowanym i stabilnym systemie wartości. Umieć odróżniać dobro od zła. Powinien mieć mocny charakter, konsekwentnie postępować zgodnie z przyjętymi zasadami, umieć poradzić sobie w trudnych sytuacjach życiowych, nie przekraczając norm moralnych. Powinien poszukiwać autorytetów i sam stawać się autorytetem, cechować się wysoką kulturą osobistą, dbać o jakość życia.

● Powinien być człowiekiem **otwartym i radosnym**, pozytywnie podchodzącym do siebie, do drugiego człowieka, do świata, człowiekiem, który nie wznosi barier, tylko buduje mosty. Ma zaufanie do ludzi. Umie słuchać, jest wrażliwy na piękno i na drugiego człowieka, umie i chce uczyć się od innych. Powinien być otwarty na różne problemy, zagadnienia. Wprowadzać w czyn idee braterstwa. Być obywatelem świata – mieć horyzonty szersze niż granice kraju czy kultur, szanować innych ludzi i ich odmierność.

● Powinien być człowiekiem **uczącym się, czyli gotowym na zmiany** – stale poszukiwać rozwiązań i zadań, uczyć się (nie tylko na błędach), być ciekawym świata, poszukiwać i selekcjonować informacje, odnajdywać siebie w procesie zmian oraz chętnie zdobywać wiedzę i wykształcenie oraz doświadczenia. Powinien pracować nad sobą całe życie – planować swój rozwój, starać się być wszechstronnym, mieć pasję, odważnie podejmować wyzwania i konsekwentnie realizować cele. Powinien chcieć wiedzieć więcej niż wie i umieć więcej niż umie.

● Powinien być **dzielny i zaradny**, umieć radzić sobie w każdej sytuacji, być kreatywnym, umieć znaleźć pomoc w sytuacjach trudnych, dobrze gospodarować czasem, pieniędzmi, sprzętem. Być przedsiębiorczym, chcieć pozostawić świat lepszym niż go zastał.

● Powinien **dbać o zdrowie ciała i ducha**, czyli być odpowiedzialnym za swoje zdrowie, znaleźć dla siebie zdrowe drogi życia i aktywne formy spędzania wolnego czasu. Nie ulegać żadnym nałogom, mieć silną wolę.

### METODA HARCERSKA

W kształtowaniu charakteru młodych ludzi oraz wspieraniu ich we wszechstronnym rozwoju dużą rolę odgrywa umiejętne stosowanie przez instruktora metody harcerskiej. Głównymi elementami tej metody są:

#### Prawo i Przyrzeczenie

Prawo i Przyrzeczenie to tradycyjny, prawie stuletni zapis naszego kodeksu postępowania. To dzięki nim każdy, kto zetknie się z harcerstwem, nawet na krótko, ma okazję do pracy nad własnym charakterem, nad własną osobowością. Praca z Prawem to nieustanne obserwowanie siebie samego i praca nad sobą, która w konsekwencji prowadzi do świadomego przyjęcia określonego stylu życia. Prawo i Przyrzeczenie są dla każdego wskazówką do uzyskania odpowiedzi na pytania: Jak postępować? Jak żyć?



## Uczenie przez działanie

Doświadczając, próbując, przeżywając, aktywnie uczestnicząc – młody człowiek przygotowuje się do dorosłości. Istotne jest stwarzanie takich sytuacji w działalności gromady lub drużyny, aby każdy miał możliwość działania indywidualnie, a także w grupie. Działanie to powinno mieć bezpośredni związek z życiem społeczeństwa i w społeczeństwie.

Zuchy, harcerze, harcerze starsi i wędrownicy działają – podczas zdobywania gwiazdek, stopni, sprawności, realizacji zadań, ćwiczenia technik harcerskich, podczas zbiórki, obozu czy kolonii, rajdu, ale także w codziennym życiu – podczas wypełniania swoich obowiązków wobec domu rodzinnego czy szkoły. Daje im to szansę na przeżycie przygody. W każdej grupie wiekowej działanie odbywa się w inny sposób: zuch – przez zabawę w coś lub kogoś, harcerz – przez grę, harcerz starszy – przez poszukiwanie, wędrownik – służbę i wyczyn.

## Stale doskonalony i stymulujący program

Program powinien być wszechstronny, jak wszechstronny powinien być rozwój. Tak, aby każdy mógł w nim znaleźć coś dla siebie. Celem jest rozbudzanie zainteresowań, zaciekawienie, zachęcenie do zdobywania nowej wiedzy i umiejętności, poszukiwania dróg indywidualnego rozwoju. To wszystko musi się złożyć na **program** zastępu i drużyny oraz na **działania** hufca, chorągwi, ZHP. Dzięki dobremu zaplanowaniu i podjęciu działań indywidualnych i zbiorowych (zbiórka, obóz harcerski, kolonia zuchowa, rajd, festiwal...) program będzie stymulował rozwój każdego, a tym samym całej naszej organizacji. Ważne jest wykorzystywanie w harcerskiej pracy instrumentów metodycznych (stopnie, gwiazdki, sprawności, znaki służb...), różnych form pracy, propozycji i inspiracji zucha, harcerza, harcerza starszego, wędrownika i instruktora, a także uwzględnianie pomysłów różnych zespołów i grup oraz pobudzanie do samodoskonalenia i aktywnego udziału w życiu harcerskim. Program musi być pożyteczny i potrzebny każdemu, kto w nim uczestniczy, trzeba go wciąż aktualizować i tworzyć w perspektywie otaczającej rzeczywistości. Realizacja programu powinna być silnym, gorącym, intensywnym, pełnym napięcia, ale zawsze pozytywnym przeżyciem, na które czeka się z przyspieszonym biciem serca i które wzbudza chęć dalszego działania.

## System małych grup

Zastęp to grupa przyjaciół, która pozwala na znalezienie swojego miejsca i sprawdzenie się w samodzielnym działaniu. Praca w małych grupach przynosi wymierne efekty wychowawcze, ponieważ łatwiej jest dotrzeć do każdego, dostarczyć jego wartość, pomóc mu pokonać słabości, porozmawiać z nim, poznać go. W harcerstwie takie grupy stanowią szóstki, zastępy, patrole, zespoły zadaniowe. Na ich czele stoją zwykle



rówieśnicy mający trochę większe doświadczenie czy też wyrobienie harcerskie, cieszący się zaufaniem. We współzawodnictwie konkurowanie ze sobą zespołów wzmacnia emocje, zwiększa motywację do działania.

### Metoda harcerska to sposób działania charakteryzujący się:

#### ● **dobrowolnością**

Harcerskie działanie opiera się na dobrej woli młodego człowieka. Każdy ma prawo do podejmowania decyzji związanych z własnym rozwojem i aktywnym uczestnictwem w życiu naszej organizacji. Dobrowolne dokonywanie wyborów sprawia, że jesteśmy dojrzałsi i umiemy więcej. Ważnym momentem wyrażenia własnej woli jest moment składania Obietnicy Zucha, Przyrzeczenia Harcerskiego i Zobowiązania Instruktorskiego.

#### ● **pozytywnością**

W harcerstwie podejmujemy zadania o wymiarze pozytywnym, które mają bezpośredni wpływ na kształtowanie postawy i charakteru młodego człowieka. W każdym rozbudzamy poczucie piękna i dobra, pomagamy rozwijać zdolności oraz pielęgnować wartości. Istotna jest wiara we własne siły i możliwości, która pozwala rozwijać się i piąć wzwyż.

#### ● **pośredniością**

Wychowanie w harcerstwie następuje nie wprost, ale przez podejmowanie działań, zdobywanie coraz wyższych stopni i nowych sprawności, uczestnictwo w atrakcyjnym programie. Celem jest podejmowanie przez każdego wysiłku, a nie proponowanie gotowych rozwiązań. Postępując zgodnie z Prawem i Przyrzeczeniem, działając i współpracując z innymi, uczymy się życia.

#### ● **wzajemnością oddziaływań**

W harcerstwie jedni uczą się od drugich przez wzorowe postępowanie, przykład osobisty i obserwację innych. Istotną rolę odgrywa współzawodnictwo, którego celem jest zawsze wszechstronny rozwój. W grupie rówieśników każdy nie tylko może pokazać, co wie, co umie, czego może nauczyć innych, ale też może uczyć się od innych.

#### ● **świadomością celów**

Uświadomienie sobie potrzeby własnego rozwoju lub też wykonania jakiegoś zadania ułatwia realizację zamierzenia. W naszej organizacji jesteśmy świadomi naszych potrzeb i naszych możliwości. Wiemy też, po co w harcerstwie jesteśmy, wiemy, że staramy się o swój wszechstronny rozwój. Wszystko, co dzieje się w ZHP, ma swój cel.

#### ● **indywidualnością**

W harcerstwie najważniejszy jest człowiek i jego wszechstronny rozwój. Stwarzamy takie warunki, aby każdy indywidualnie, niezależnie od wieku, płci, doświadczenia, zainteresowań mógł znaleźć swoje miejsce w ZHP. Dbamy o wszechstronny rozwój jednostki.

● **naturalnością**

W harcerstwie wszystko jest zwyczajne i dostosowane do warunków, w których żyjemy. Wszystko ma „swoją czas”, dlatego zuchy bawią się, harcerze uczestniczą w grze, harcerze starsi poszukują, a wędrownicy podejmują służbę. Robimy tak po to, by każdy miał możliwość rozwoju zgodnie ze swoimi możliwościami i potrzebami. Przestrzeganie norm zawartych w Prawie i Przyrzeczeniu ma źródła w harcerskiej naturze.

Istnieje ścisłe powiązanie między wymienionymi cechami, a umiejętne wykorzystywanie ich wszystkich przynosi najlepsze rezultaty.

**Rola drużynowego**

Główny cel ZHP – wspieranie młodego człowieka w rozwoju i kształtowanie charakteru – realizowany jest przede wszystkim w codziennej pracy każdej gromady i drużyny. **Najważniejszym harcerskim wychowawcą jest drużynowy.** Dla realizacji celu naszej organizacji buduje on w drużynie **program wychowawczy**, indywidualnie odpowiadający na potrzeby członków drużyny, ale oparty na takich samych dla całej organizacji podstawach wychowawczych. Przez program rozumiemy całość działań celowo podejmowanych przez instruktora i gromadę lub drużynę oraz stawianie wyzwań dla wspierania rozwoju młodego człowieka i kształtowania jego charakteru. Składają się na niego zadania stopni, gwiazdek zachowawczych i sprawności, zadania zespołowe, znaki służb, projekty, obóz, kolonia zachowawcza itd. Program jest realizowany na szczeblu gromady i drużyny, a oparty na tych samych dla całej organizacji wartościach. Dla wspierania drużynowego harcerskie komendy tworzą **propozycje** wzmacniające realizację programu gromad i drużyn.

Osobisty przykład, stosowanie metody harcerskiej, wierność harcerskim ideałom w codziennym życiu czyni drużynowego świadomym swojej roli wychowawcą. Zadaniem poszczególnych szczebli organizacji i poszczególnych zespołów instruktorskich jest wspomaganie pracy drużynowego, umacnianie jego roli i pozycji w środowisku harcerskim i lokalnym. Jakość pracy drużynowego powinna być troską całej wspólnoty instruktorskiej.



**Dla skutecznej realizacji misji organizacji niezbędne są, łącznie:**

- świadomy instruktor-wychowawca, którego postawa odzwierciedla nasze wartości,
- umiejętnie stosowana harcerska metoda,
- wartości opisane w Prawie Harcerskim.

➡ **PRYZRZECZENIE HARCERSKIE**

**Mam szczerą wolę** to znaczy dobrowolnie, bez niczyjego nakazu, bez żadnego przymusu, **całym życiem**, ze wszystkich sił mego ducha, z całego serca,

wykorzystując wszystkie dane mi możliwości **pełnić służbę Bogu**, który stanowi uosobienie najwyższych ideałów, takich jak miłość, prawda, dobro, sprawiedliwość, wolność, piękno, przyjaźń i braterstwo, wiara, nadzieja. Ideały te łączą wszystkich ludzi dobrej woli, niezależnie od pochodzenia, narodowości, wyznania, wywodzą się z norm moralnych opartych na uniwersalnych, etycznych i kulturowych tradycjach chrześcijaństwa. Wyznawany przeze mnie system wartości kształtuję samodzielnie, podążając w kierunku wskazanym przez Prawo Harcerskie.

Pragnę służyć **Polsce**, ojczyźnie moich przodków, o której honor, niepodległy byt, tradycje i kulturę walczyli czynem i słowem, którą otrzymałem w spadku jako bezcenną wartość mego pokolenia, którą z całym jej bogactwem duchowym i materialnym mam przekazać moim następcom. Stale poszerzam świat mych myśli i uczuć, wierny zasadzie, że więcej wiedzieć to głębiej pokochać. Szanuję prawa innych państw i narodów.

Chcę **nieść chętną pomoc bliźnim** nie tylko wtedy, gdy o pomoc proszą, ale zawsze wtedy, gdy czujnym okiem dostrzegę, że na drodze mego życia stanął ktoś, kto potrzebuje pomocy, opieki, wsparcia, pocieszenia.

Mam **być posłusznym prawu harcerskiemu**, chcę, by ono było zawsze wskazówką mego postępowania, by ono decydowało zawsze o zgodności moich myśli, słów i czynków. Moje Przrzeczenie nie jest przysięgą ani ślubowaniem. Przestrzeganie Prawa Harcerskiego jest sprawą mego honoru i źródłem radości, „wędrowką ku szczęściu”. Za wypełnienie Przrzeczenia odpowiadam przed własnym sumieniem.

## PRAWO HARCERSKIE

**1. Harcerz sumiennie spełnia swoje obowiązki wynikające z Przrzeczenia Harcerskiego**, wrażliwym okiem spogląda na otaczający go świat, na potrzeby ludzi, na potrzeby środowiska, w którym żyje. Jest dobrym uczniem i pracuje rzetelnie. Jest gotów zawsze pełnić służbę innym, dawać z siebie wszystko, co dobre, nie żądając w zamian nic, za jedyną nagrodę uważa radość płynącą z dobrze spełnionych obowiązków. Obcy mu jest egoizm, postawa konsumpcyjna, wyznaje prymat wartości duchowych nad materialnymi.

**2. Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy** – to nakaz prawdomówności, wierności, zgodności słów i czynów z nakazami własnego sumienia. Swym słowem i czynem harcerz zasługuje na zaufanie, dotrzymuje słowa, przywraca wiarę w solidność, rzetelność, spolegliwość, mówi, co myśli, robi, co mówi. Postawą i zachowaniem daje świadectwo o wartościach, jakie wnosi harcerstwo w życie młodzieży i całego społeczeństwa. Harcerz jest punktualny.



**3. Harcerz jest pożyteczny**, jego czyny zawsze służą społeczności, w której żyje. Naukę traktuje jako podstawę przyszłej służby Ojczyźnie i ludzkości. Praca zawodowa jest nie tylko źródłem jego utrzymania, ale przede wszystkim formą realizacji służby społecznej. Harcerz **niesie pomoc bliźnim** chętnie i ofiarnie, nie czeka aż go ktoś o pomoc i opiekę poprosi, lecz sam szuka okazji, by być pomocnym każdemu człowiekowi i każdej społeczności, którą spotyka na swej drodze.

**4. Harcerz w każdym widzi bliźniego**, każdemu służy pracą, pomocą, ujmuje się za każdym pokrzywdzonym, obca mu jest znieczulica i oziębłość w stosunkach między ludźmi. Przewycięża urazy i waśnie między ludźmi i między narodami, swą postawą daje wyraz uznania naturalnych praw człowieka. Sprzeciwia się przejawom nienawiści, nie poniża nikogo. Harcerz **za brata uważa każdego innego harcerza**, każdego skauta na całym świecie, każdego wiernego tym samym ideałem. Takie widzenie świata i ludzi prowadzi do poszanowania cudzych przekonań, do demokracji i tolerancji.

**5. Harcerz postępuje po rycersku**, traktuje życie jak wielką grę, w której ważna jest nie tylko wygrana, ale ważne jest przede wszystkim to, jak się gra. Harcerstwo to czysta gra. Harcerz mimo negatywnych doświadczeń wierzy, że inni też grają czysto. Czysta, uczciwa, rycerska gra obowiązuje przede wszystkim wobec przeciwników. Harcerz wyciąga rękę do zgody. Harcerz jest dzielny, walczy z chamstwem, nietolerancją, przejawami brutalności. Jest uprzejmy i kulturalny, potrafi się odpowiednio zachować w każdej sytuacji. Harcerz dba o swój wygląd.

**6. Harcerz miłuje przyrodę**, nie niszczy jej, przeciwdziała jej dewastacji i stara się ją poznać, uczy się czytać „świętą księgę przyrody”, odczuwa silną więź z całą przyrodą. Ma świadomość, że jest jej częścią, zgłębia jej tajemnice, w niej szuka i odnajduje równowagę ducha. Przeciwdziała zagrożeniom środowiska, których źródłem jest nie tylko cywilizacja przemysłowa, ale także bezmyślność, lenistwo, brak wyobraźni, nieświadomość skutków naszych działań i zaniedbań. Dbą o bogactwa naturalne, o piękno krajobrazu.

**7. Harcerz jest karny**, karnością opartą na rozumnym posłuszeństwie, wynikającą z dobrowolnego wyboru drogi i celu, wyboru dającego poczucie wolności. Harcerz jest **posłuszny rodzicom**, wierny rodzinnej tradycji, która współtworzy tradycję Ojczyzny. Jest posłuszny **wszystkim swoim przełożonym**, którzy prowadzą go do wspólnie realizowanego celu – przez służbę Bogu, Polsce i bliźnim. Karność staje się źródłem poszukiwania i uznawania autorytetów w życiu społecznym.

**8. Harcerz jest zawsze pogodny**, idzie między ludzi z otwartym spojrzeniem płynącym z pogody ducha. Harcerz panuje nad swoimi emocjami i nerwami. Jest optymistą, ma poczucie humoru. Pomaga innym przewyciężyć apatię, smutek, zniechęcenie, obojętność. Cieszy się radością innych.

**9. Harcerz jest oszczędny**, nie skąpy, ale gospodarny, nie marnuje czasu, nie marnuje życia, pracuje skutecznie. Harcerz jest **ofiarny** w niesieniu pomocy innym, hojny w uczynności. Przywiązuje szczególne znaczenie do bezinteresownej działalności społecznej. Przewycięża marnotrawstwo materiałów i darów przyrody, pieniędzy i pracy.

**10. Harcerz jest czysty w myśli, mowie i uczynkach**, najpierw myśli, potem mówi, dba o czystość i piękno języka. Sprawy płci traktuje poważnie i odpowiedzialnie. Harcerz dba o zdrowie, **nie pali tytoniu i nie pije napojów alkoholowych**, nie ulega żadnym nałogom, nie próbuje używania narkotyków, pomaga innym w zwalczaniu nałogów. Abstynencję traktuje jako ważny element troski o zdrowie, o hart ducha, o opanowanie słabości własnego charakteru.

hm. Stefan Mirowski,  
styczeń 1996 r.

## KOMENTARZ DO PRAWA HARCERSKIEGO

załącznik do Uchwały nr 25/XXXV Rady Naczelnej ZHP z dnia 15 listopada 2008 r.

**● Harcerz sumiennie spełnia swoje obowiązki wynikające z Przyrzeczenia Harcerskiego.**

Całym życiem, nie tylko na zbiórce, rajdzie i obozie, harcerz stara się przestrzegać Prawa Harcerskiego. Wszystkie swoje obowiązki wykonuje najlepiej jak potrafi. Jest dobrym Polakiem – pilnym uczniem, aktywnym młodym obywatelem. Jest także dobrym synem lub córką, dobrym kolegą i przyjacielem. Inni zawsze mogą na niego liczyć. Wie, jak zgodnie ze swoją religią może służyć Bogu. Jest harcerzem, aby się rozwijać i być coraz lepszym człowiekiem.

**● Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy.**

To znaczy, że jeśli harcerz coś obieca, to na pewno spełni swoją obietnicę, jeśli mówi o czymś, to można mu wierzyć.

**● Harcerz jest pożyteczny i niesie pomoc bliźnim.**

Harcerz poproszony o pomoc – na pewno nie odmówi, bo na harcerza zawsze można liczyć. Ale harcerz nie czeka, aż ktoś zwróci się do niego o pomoc – sam dostrzeże ludzi, którzy potrzebują jego pomocy, miejsca, gdzie może być przydatny.

**● Harcerz w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego harcerza.**

Dla harcerza każdy człowiek jest ważny. Harcerz nie przechodzi obojętnie obok tych, którym dzieje się krzywda, jest wrażliwy na problemy innych. W kontaktach międzyludzkich jest otwarty i tolerancyjny, stara się zrozumieć każdego człowieka, odnaleźć w nim to, co wartościowe. Potrafi zdobyć prawdziwych przyjaciół. Do harcerza, jak do gość z najbliższej rodziny, w każdej sprawie może zwrócić się każdy



inny harcerz i każdy skaut, wiedząc, że znajdzie w nim niezawodnego przyjaciela, któremu zawsze można zaufać.

### ● **Harcerz postępuje po rycersku.**

Harcerz ma poczucie własnej godności i szanuje godność innych ludzi. Ma zasady życiowe, którymi się kieruje, dąży do celu, zawsze przestrzegając obowiązujących reguł. Nie boi się przeciwstawić nieuczciwości, nietolerancji i przemocy. Swym postępowaniem dowodzi, że warto być człowiekiem uczciwym, kulturalnym i honorowym.

### ● **Harcerz miłuje przyrodę i stara się ją poznać.**

Harcerz żyje blisko natury, dlatego chce ją jak najlepiej poznać i dobrze zrozumieć. Żyje w zgodzie z przyrodą, w sposób jak najbardziej dla niej przyjazny. Jest dla kolegów i rodziny wzorem, jak w codziennym życiu chronić środowisko naturalne – oszczędza wodę i energię elektryczną, segreguje odpady.

### ● **Harcerz jest karny i posłuszny rodzicom i wszystkim swoim przełożonym.**

Harcerz ma zaufanie do swoich rodziców i przełożonych, wie, że chcą dla niego jak najlepiej, dlatego sumiennie wykonuje powierzone przez nich obowiązki. Szanuje ich, dlatego jest z nimi szczery – potrafi wyrazić swoją opinię, gdy myśli inaczej.

### ● **Harcerz jest zawsze pogodny.**

Harcerza można poznać po tym, że to, co robi, sprawia mu radość. Jest pozytywnie nastawiony do ludzi. Swoją radością i poczuciem humoru potrafi pomóc innym. Nawet w trudnych sytuacjach umie zachować optymizm, aby łatwiej poradzić sobie z problemami.

### ● **Harcerz jest oszczędny i ofiarny.**

Harcerz potrafi mądrze gospodarować pieniędzmi i wszystkim, co posiada. Szanuje pracę innych ludzi. Odpowiedzialnie korzysta z tego, co jest wspólne w domu, szkole i drużynie. Potrafi dzielić się z innymi tym, co ma – nie tylko przedmiotami, ale również swoim czasem, umiejętnościami.

### ● **Harcerz jest czysty w myśli, w mowie i uczynkach; nie pali tytoniu i nie pije napojów alkoholowych.**

Harcerz myśli, mówi i postępuje tak, aby zasłużyć na miano kulturalnego człowieka, dobrego ucznia i kolegi. Nie życzy innym źle, nie mówi o innych źle, jest wobec innych uczciwy. Harcerz chce być silny i zdrowy, dlatego dba o higienę, właściwie się odżywia, wie, jak szkodliwe dla zdrowia jest picie alkoholu, palenie papierosów próbowanie narkotyków. Chce być sprawny, dlatego potrafi mądrze dzielić czas na korzystanie z telewizji i komputera oraz ruch na świeżym powietrzu.

## KODEKS INSTRUKTORSKI

załącznik do Uchwały nr 33/XXXV Rady Naczelnej ZHP z dnia 7 marca 2009 r.

Misją Związku Harcerstwa Polskiego jest wychowywanie młodych ludzi. Misja ta może być właściwie realizowana jedynie przez instruktorów:

- dobrze przygotowanych do pracy wychowawczej,
- rozumiejących spoczywającą na nich odpowiedzialność, wynikającą z idei i 100-letniego dorobku harcerstwa,
- świadomych odpowiedzialności za powierzone im opiece dzieci i młodzież.

Dlatego instruktor Związku Harcerstwa Polskiego musi spełniać wysokie wymagania wynikające ze Zobowiązania Instruktorskiego.

### Instruktor wobec siebie

Jestem instruktorem ZHP. W pracy instruktorskiej staram się skutecznie dążyć do osiągnięcia harcerskich ideałów. Zastanawiam się nad moją działalnością instruktorską. Potrafię w mądry sposób łączyć ją z innymi rolami społecznymi.

1. W życiu postępuję odpowiedzialnie. Podejmując działania, przewiduję ich skutki. Planuję drogę do osiągnięcia celu, mając świadomość swoich możliwości i ograniczeń. Potrafię rzetelnie oceniać swoje działania, wyciągać krytyczne wnioski. Odnajduję satysfakcję w tym, co robię.
2. Potrafię określić priorytety w swoim życiu i konsekwentnie przestrzegam ich realizacji. Wyznaczając priorytety, kieruję się tak swoim dobrem, jak i dobrem innych ludzi.
3. Wierzę w harcerskie ideały, dostrzegam ich uniwersalność. Wcielam je w życie. W każdym swoim działaniu kieruję się zasadami braterstwa i służby.
4. Dbam o swój rozwój we wszystkich dziedzinach życia.
5. Staram się być osobą wrażliwą. Potrafię przekazywać swoje oczekiwania, potrafię słuchać i rozumieć potrzeby innych. Panuję nad emocjami.
6. Jestem otwarty na świat, ludzi i ich poglądy.
7. Jestem aktywny. W swoim życiu wyróżniam się twórczą i odważną postawą.
8. Jestem ambitny. Podejmuję wyzwania.

### Instruktor wobec wychowanków

Jestem instruktorem ZHP – harcerskim wychowawcą. W moich działaniach kieruję się misją ZHP. Znam Podstawy wychowawcze ZHP. Wiem, kto jest adresatem moich działań, znam swoją rolę w wychowaniu metodą harcerską. Wiem, na czym polega przykład osobisty w wychowaniu.

1. Jestem cierpliwy i wyrozumiały wobec moich wychowanków, poznaję ich problemy, pomagam je rozwiązywać.
2. Dbam o godność wychowanków. Szanuję ich i uczę szacunku do innych. Liczę się z ich zdaniem. Jestem wobec nich lojalny.
3. Jestem uczciwy wobec wychowanków. Uzasadniam swoje decyzje tak, by rozumieć ich cele podejmowanych działań.

4. Moim wychowankom stwarzam warunki do indywidualnego rozwoju. Stawiam przed nimi wyzwania na ich miarę.
5. Mam świadomość, że w każdej sytuacji jestem dla moich wychowanków wzorem.
6. Sprawiedliwie oceniam wychowanków, nagradzam ich za osiągnięcia, zwracam uwagę na popełniane błędy.

### Instruktor wobec organizacji

Jestem instruktorem Związku Harcerstwa Polskiego – członkiem harcerskiej organizacji, ale także uczestnikiem światowego ruchu skautowego. W ZHP – mojej organizacji – przeżyłem wiele przygód, zdobyłem różne umiejętności. Miała ona wpływ na mój charakter. Dziś chcę, żeby była lepsza – staram się ją udoskonalić. Jestem gotowy, by ją współkształtować.

1. Znam swoje prawa w organizacji i uczciwie z nich korzystam.
2. Utożsamiam się z ZHP, dbam o jego wizerunek.
3. Znam swoje obowiązki wobec ZHP. Jestem lojalny wobec organizacji, dlatego staram się z nich wywiązywać.
4. Znam swoje możliwości. Odpowiedzialnie podejmuję się zadań. Ambitnie, ale realistycznie poszukuję nowych wyzwań. Powierzone funkcje pełnię rzetelnie.
5. Wiem, że dla rozwoju organizacji konieczne są zmiany na funkcjach. Dbam o przygotowanie moich następców. Dzielę się swoim doświadczeniem i umiejętnościami.
6. Orientuję się w sytuacji ZHP, świadomie uczestniczę w rozwiązywaniu problemów Związku.
7. Przestrzegam zasad obowiązujących w ZHP.

### Instruktor na zewnątrz organizacji

Jestem instruktorem ZHP – wizytówką organizacji. Mam świadomość, że swoim postępowaniem buduję wizerunek instruktora harcerskiego i harcerstwa. Dbam o dobre relacje ZHP z otoczeniem. Jestem rzecznikiem spraw ZHP i naszych wychowanków na zewnątrz organizacji.

1. Utrzymuję stały kontakt z rodzicami moich wychowanków oraz ich nauczycielami.
2. W kontaktach zewnętrznych, szczególnie wśród rodziców oraz instytucji publicznych, zawsze dbam o wizerunek harcerstwa, działam rzetelnie i profesjonalnie.
3. We współpracy z innymi organizacjami pozarządowymi dbam o wizerunek i wzmocnienie pozycji ZHP w trzecim sektorze.
4. Swoim działaniem, zachowaniem i wyglądem staram się budować prestiż instruktora ZHP.
5. Przestrzegam przepisów prawa.

# METODA I METODYKA

■ Emilia Kulczyk-Prus

Metoda harcerska została przedstawiona w Podstawach wychowawczych ZHP. Opisano tam jej elementy (Obietnicę i Prawo Zucha, Prawo i Przyrzeczenie Harcerskie, uczenie przez działanie, stale doskonalony i stymulujący program, system małych grup) oraz cechy (dobrowolność, pozytywność, pośredniość, wzajemność oddziaływań, świadomość celów, indywidualność, naturalność). Pora wyjaśnić, czym jest metodyka.



*Niesłuchanie łatwo jest fałszować harcerstwo. Wystarczy posługiwać się metodą harcerską bez jej zrozumienia, powierzchownie, jednostronnie, pomijając stawiane przez nią wymagania. Wystarczy odrzucić system zastępowy. Wystarczy ilość postawić nad jakością. Wystarczy środki uznać za cele. Stworzy się wtedy dziwoląg noszący miano harcerstwa, nawet w mundur harcerski ubrany, ale na pewno niebędący harcerstwem.*

*Wystarczy uznać harcerstwo nie za ruch i realizującą zasady tego rodzaju organizację, ale za jedno z wielu stowarzyszeń, np. wyłącznie wychowania fizycznego czy przysposobienia wojskowego; podporządkowuje się wtedy harcerstwo przepisom regulującym pracę tamtych organizacji i błądzi się w ślepych kanałach.*

E. Grodecka

## 👉 METODYKI GRUP WIEKOWYCH

Metodyka jest to zestaw instrumentów metodycznych służących do realizacji harcerskiego systemu wychowawczego, dostosowujących elementy metody do odpowiedniego poziomu wiekowego wychowanków.

● **Zuchy, 6–10 lat.** Charakterystyczną formą aktywności zuchów jest **zabawa** w kogoś lub w coś – realizowana zespołowo podczas cykliów sprawnościowych oraz zbiórek pojedynczych gromady. Animatorem zabawy jest wódz zuchowy – drużynowa/drużynowy.

● **Harcerki i harcerze, 10–13 lat.** Charakterystyczną formą aktywności harcerek i harcerzy jest **gra**, rozumiana jako działanie zespołowe w zastępach i towarzyszące mu współzawodnictwo. Program działania drużyny jest tworzony i realizowany przez drużynowego przy współdziałaniu rady drużyny.





● **Harcerki starsze i harcerze starsi, 13–16 lat.** Charakterystyczną formą aktywności harcerek i harcerzy starszych jest **poszukiwanie** autorytetów, obszarów zainteresowań oraz własnego uzasadnienia dla istniejącego porządku rzeczy. O programie działania drużyny decyduje rada drużyny.

● **Wędrowniczki i wędrownicy, 16–25 lat.** Charakterystyczną formą aktywności wędrowniczek i wędrowników jest **służba** realizowana wewnątrz organizacji i poza nią. Zadania realizowane indywidualnie lub zespołowo mają charakter **wyczynu**. W działalności wędrowniczej ważne miejsce zajmują specjalności i specjalizacje pozwalające na rozwijanie indywidualnych zainteresowań. O programie pracy drużyny i podejmowanych zadaniach decyduje cała drużyna.

W poniższych tabelach znajduje się porównanie:

- stosowania elementów metody harcerskiej w poszczególnych grupach wiekowych,
- stosowania instrumentów metodycznych,
- zasad działania gromady/drużyny.

**Stosowanie elementów metody harcerskiej w poszczególnych grupach wiekowych**

	Prawo i Przyrzeczenie	Uczenie w działaniu	System małych grup	Twórczy i stale doskonalony program
<b>Zuchy</b>	Prawo i Obietnica Zucha	Zabawa	Szóstki	Uwzględnia: <ul style="list-style-type: none"> <li>■ ciekawość świata,</li> <li>■ potrzeby zuchów,</li> <li>■ programy sprawności,</li> <li>■ zadania gwiazdek.</li> </ul>
<b>Harcerki i harcerze</b>	Prawo i Przyrzeczenie Harcerskie	Gra	Zastępy	Uwzględnia: <ul style="list-style-type: none"> <li>■ idee i techniki harcerskie,</li> <li>■ próby na stopnie,</li> <li>■ wymagania sprawności.</li> </ul>
<b>Harcerki starsze i harcerze starsi</b>	Prawo i Przyrzeczenie Harcerskie	Poszukiwanie	Zastępy, grupy zadaniowe	Uwzględnia: <ul style="list-style-type: none"> <li>■ potrzebę poszukiwania (nowych wartości, różnych form i treści działania),</li> <li>■ zainteresowania,</li> <li>■ próby na stopnie.</li> </ul>
<b>Wędrowniczki i wędrownicy</b>	Prawo i Przyrzeczenie Harcerskie Kodeks Wędrowniczy	Służba i wyczyn	Zastępy wędrownicze, patrole zadaniowe	Uwzględnia: <ul style="list-style-type: none"> <li>■ potrzeby wędrowników i społeczności,</li> <li>■ wyczyn,</li> <li>■ specjalności i specjalizacje.</li> </ul>

## CZĘŚĆ I. FUNDAMENTY

### Stosowanie instrumentów metodycznych w poszczególnych grupach wiekowych

<b>Zuchy</b>		Gwiazdki zuchowe: <ul style="list-style-type: none"> <li>■ zuch ochoczy,</li> <li>■ zuch sprawny,</li> <li>■ zuch gospodarny.</li> </ul>	Sprawności indywidualne	Sprawności zespołowe	
<b>Harcerki i harcerze</b>	Próba harcerki/harcerza	Stopnie harcerskie: <ul style="list-style-type: none"> <li>■ ochotniczka/młodzik,</li> <li>■ tropicielka/wywiadowca.</li> </ul>	Sprawności: <ul style="list-style-type: none"> <li>■ z jedną gwiazdką,</li> <li>■ z dwiema gwiazdkami.</li> </ul>		Zadania zespołowe
<b>Harcerki starsze i harcerze starsi</b>	Próba harcerki/harcerza	Stopnie harcerskie: <ul style="list-style-type: none"> <li>■ pionierka/odkrywca,</li> <li>■ samarytanka/ćwik.</li> </ul>	Sprawności: <ul style="list-style-type: none"> <li>■ z dwiema gwiazdkami,</li> <li>■ z trzema gwiazdkami.</li> </ul>		Projekt
<b>Wędrowniczki i wędrownicy</b>	Próba wędrownicza (lub próba wędrownicza z próbą harcerki/harcerza)	Stopnie harcerskie: <ul style="list-style-type: none"> <li>■ harcerka orla/harcerz orli,</li> <li>■ harcerka Rzeczypospolitej/harcerz Rzeczypospolitej.</li> </ul> Stopnie instruktorskie.	Sprawności mistrzowskie Uprawnienia Odnaki		Znaki służb

### Zasady działania gromady/drużyny

	Zorganizowanie do działania	Rola drużynowego		Charakterystyczne formy pracy	Letnia działalność
<b>Zuchy (gromada)</b>	Zbiórki gromady, podział na szóstki podczas zbiórek, krąg rady	Wódz		Zabawa tematyczna, zwiad zuchowy, pias, piosenka, zuchowe zwyczaje, obrzędy i tajemnice, majsterka, gry i ćwiczenia	Kolonia zuchowa
<b>Harcerki i harcerze (drużyna)</b>	Zbiórki drużyny i zbiórki zastępów, rada drużyny	Przywódca i autorytet		Gra terenowa, gra w harcówce, biwak, zwiad, ognisko, zbiórka tematyczna, bieg harcerski	Obóz podsumowujący pracę roczną
<b>Harcerki starsze i harcerze starsi (drużyna)</b>	Zbiórki drużyny i zbiórki zastępów, grupy zadaniowe, rada drużyny	Przewodnik w poszukiwaniach		Wycieczka, zwiad, formy dyskusyjne, zbiórka tematyczna, zajęcia specjalnościowe	Obóz podsumowujący pracę roczną, tematyczny, zagraniczny
<b>Wędrowniczki i wędrownicy (drużyna)</b>	Patrole i zastępy wędrownicze, zbiórki drużyny, konstytucja drużyny, organy demokracji	Lider i koordynator działań, wybierany na funkcję	Rola grupy rówieśniczej – poczucie tożsamości	Formy dyskusyjne (kuźnice, sesje, sejmiki, sądy), formy doskonalące (warsztaty, kursy), gry strategiczne itp.	Samodzielny obóz, organizowany przez całą drużynę, ambitny, wyczynowy

**Treść harcerskiego wychowania stanowi program drużyny.** Powinien on odpowiadać zainteresowaniom i potrzebom wędrowników, stawiać wyzwania oraz być zachętą do samodoskonalenia. Budując go, musisz pamiętać też o tym, jaki ma być człowiek, którego kształtuje dzisiejsze harcerstwo.



Program drużyny powinien być:

- **spójny** – nie może być zbiorem niezwiązanych ze sobą form, ale musi mieć określone cele odpowiadające potrzebom wędrowników i ściśle je realizować,
- **twórczy** – powinien inspirować twórcze podejście do samokształcenia i tworzenia własnej drogi rozwoju przez każdego wędrownika (i tu bardzo istotną rolę odgrywają instrumenty metodyczne),
- **aktywizujący** – czyli zachęcający do podjęcia nowych wyzwań.

Warunkiem skuteczności harcerskiej metody jest **przykład osobisty instruktora**. Swoją postawą instruktor powinien dawać przykład osiągnięcia wartości, którym służy harcerstwo, pokazywać, że życie według Prawa Harcerskiego może być źródłem radości i satysfakcji.

**Metoda harcerska jest systemem stymulującym samowychowanie.** Wszystkie elementy metody (Przyrzeczenie i Prawo, uczenie w działaniu, system małych grup, ciągle doskonalony i pobudzający do rozwoju program) są współ-

zależne i stanowią spójną całość. Metoda harcerska tylko wtedy jest w pełni skuteczna, gdy drużynowy łącznie wykorzystuje w swojej pracy wszystkie jej elementy i nie zapomina o żadnej z jej cech.



# CZEŚĆ II



## FUNKCJONOWANIE DRUŻYNY





# JAKA DRUŻYNA?

■ Ryszard Polaszewski ■ Filip Springer



Praca wędrownika nad sobą nie powinna być realizowana w pojedynkę. Istotą metodyki wędrowniczej jest przecież samowychowanie harcerza przez pracę w grupie i pozytywny, mobilizujący jej wpływ na jednostkę. Grupą, która może tak oddziaływać, jest drużyna, patrol zadaniowy lub zastęp.

## JAKA POWINNA BYĆ DRUŻYNA?

Wędrowniczki i wędrownicy działają w ramach drużyn wędrowniczych. Są to najczęściej drużyny koedukacyjne, choć zdarzają się również drużyny żeńskie i drużyny męskie. Drużyny wędrownicze są zwykle mniejsze od harcerskich i starszoharcerskich – formalnie mogą liczyć minimum 9 członków. Ich liczebność nie powinna zasadniczo przekroczyć dwudziestu kilku osób. Jest to istotne ze względu na więzi, jakie łączą członków zespołu wędrowniczego.

Oparta na przyjaźni, elitarna i jednocześnie otwarta, solidarna, niepowtarzalna, a przy tym nastawiona na współdziałanie z młodszymi drużynami.

Drużyna wędrownicza nie jest tylko sformalizowaną strukturą ze sztywnym podziałem ról i zadań. Powinna być przede wszystkim **grupą ludzi, których łączy jedna idea**. Brak w niej wyraźnego podziału na kadrę i uczestników – wszyscy odnoszą się do siebie na zasadach partnerskich. Praca w zespole wędrowniczym uczy żyć wśród ludzi i dla ludzi, dlatego tak ważne są więzi, jakie powstają przy realizacji zadań. Grupę wędrowników powinna łączyć wzajemna przyjaźń, która scementuje ją mocniej niż jakiegokolwiek inne spoiwo. Dzięki temu drużyna staje się również **wspólnotą o charakterze towarzyskim**.

Harcerstwo, a zwłaszcza wędrownictwo jest „bronią totalną”, bazując bowiem na silnej grupie rówieśniczej, wpływa na niemal wszystkie dziedziny naszego życia. Możemy za pomocą tej „broni” walczyć z życiowym marazmem, z brakiem pomysłu na siebie, z lenistwem i głupotą. Możemy jednak także zrobić sobie krzywdę, a odniesione rany będą się goić bardzo długo. Drużyna to z reguły paczka sprawdzonych przyjaciół, dobrze się w niej czujemy nie tylko podczas harcerskich działań, ale także w pozaharcerskim życiu. Jeśli dobrze trafimy, po kilku latach okaże się, że większość swoich przyjaciół poznaliśmy w harcerstwie, związki, w których byliśmy, zaczynały się przy harcerskich ogniskach, a swój rozwój zawodowy także opieramy w dużej mierze na relacjach i sieci powiązań powstałej w harcerstwie. Nie stanowi to problemu, jeśli funkcjonowanie w takim układzie nie powoduje izolowania się od pozaharcerskiego świata. Gorzej, jeśli w pewnym momencie naszego życia dochodzimy do wniosku, że poza tym wszystkim, co dało i nadal daje nam harcerstwo, nic więcej nam nie trzeba.

Ożywione życie towarzyskie, wspólne przeżycia kulturalne i specyficzna, harcerska atmosfera spajają zespół w wyjątkowo mocno. Pracujemy i bawimy się w grupie osób o zbliżonym systemie wartości, podobnie odbierających świat czy reagujących na pewne zjawiska i wydarzenia.

**Silna grupa rówieśnicza, tak potrzebna zwłaszcza w wieku wędrowniczym, to jeden z atutów, ale i zagrożenie, jakie niesie wędrownictwo. Jeśli grupa ta jest nastawiona na rozwój, elitarna, ale i egalitarna, a relacje w niej oparte są na przyjaźni, nie pozostaje nic innego, jak korzystać z jej dobrodziejstw. Ważne, by w grupie dominowało „ciągnięcie wwyż” – czyli przyjazna presja powodująca rozwój wszystkich jej członków. Wspomniany rozwój to pokonywanie kolejnych szczebli wykształcenia, rozwój zawodowy, emocjonalny i społeczny. Rozwój w oczywisty sposób kończy się odejściem z drużyny wędrowniczej lub podjęciem służby instruktorskiej. Bywa jednak tak, że drużyna, patrol czy krąg ma tendencję do „ciągnięcia w dół”. Przyjaźnicie się – to prawda, świetnie czujecie się w swoim towarzystwie. Jednak nie ma w was nastawienia na osobisty rozwój, na osiąganie niemożliwego w szkole, w pracy, w rozwoju swoich pasji. Istotą bycia wędrownikiem jest w tej sytuacji tylko przynależność do grupy, w której się rozumiecie, mówicie podobnym językiem i śmiejecie z tych samych dowcipów. Grupa taka może powodować pogłębiającą się izolację jej członków od otoczenia – sprawiać, że rzeczywistość harcerska będzie zastępowała tę, w której na co dzień funkcjonujecie. Taka forma integracji grupy, która polega na wyizolowaniu się i życiu we własnym świecie, jest formą najprostszą, nie wymaga niemal żadnego wysiłku – ot, wystarczy znaleźć garstkę ludzi myślących podobnie i zaoferować im wspólną zabawę w poczuciu, że są wyjątkowi. Fatalne efekty przychodzą po latach.**

Drużyna wędrownicza to **zespół elitarny**. Nie mówimy tu jednak o elitaryzmie o charakterze finansowym czy towarzyskim. Elitarność wynika z faktu, że chociaż każdy może przystąpić do próby wędrowniczej, to nie wszyscy ją przejdą. Kandydat na wędrownika musi bowiem zaakceptować stawiane mu przez organizację wymagania dotyczące pełnienia służby i pracy nad sobą. Dlatego o elitarności drużyny wędrowniczej stanowi świadome przyjęcie harcerskiego stylu życia przez wszystkich członków zespołu. Elitarność wynika ze swoistego znaku jakości, jakim jest wędrownicza watra.

Elitarność grupy wędrowniczej koniecznie musi łączyć się z **otwartością**. Oznacza to możliwość przystąpienia do drużyny każdego, kto zobowiąże się przestrzegać zasad ruchu wędrowniczego. Otwartość oznacza również **gotowość współpracy** z innymi. Izolowanie się od reszty braci harcerskiej powinno być traktowane jako skaza na honorze.

Drużynę wędrowniczą powinna cechować **solidarność** – umiejętność wspólnego radzenia sobie w trudnych sytuacjach. Ważne jest wypracowanie mechanizmów pozwalających na udzielanie w ramach drużyny pomocy tym, którym jest ona w tym momencie potrzebna. Wynika to z faktu, iż wędrownicy zgodnie z ideą braterstwa zawsze mogą na siebie liczyć.

Są środowiska, z których wyrastają doskonali prawnicy, lekarze, informatycy, fachowcy w swoich dziedzinach umiejący godzić życie zawodowe ze szczęśliwym życiem osobistym i działalnością społeczną. Są też takie, które nie kreuja osobistego rozwoju, których wychowankowie nie umieją budować trwałych relacji i nie potrafią podołać wyzwaniom współczesnego świata. Wiele zależy właśnie od tego, jaki wpływ będzie miała na swoich członków grupa rówieśnicza.

Drużyna wędrownicza powinna być **niepowtarzalna** – wyraźnie odróżniająca się od innych. Warto, by swoim członkom dawała poczucie dumy z przynależności do zespołu. Kluczem do tego jest m.in. bogata obrzędowość. Każde Przyrzeczenie, przyjęcie nowej osoby czy nadanie naramiennika powinno być przedmiotem silnych przeżyć estetycznych i duchowych.

Drużyna wędrownicza musi być **samowystarczalna** pod względem logistycznym. Wędrownicy powinni nauczyć się zdobywać środki na swoją działalność – na sfinansowanie ambitnego obozu, zakup sprzętu, urządzenie harcówek. W ten sposób pomagają też młodszym drużynom w szczepie. Odpowiedzialność za inne drużyny w szczepie przejawia się w podejmowaniu w nim funkcji służących całej społeczności lub funkcji wychowawczych w młodszych drużynach.

## PRZYJAŃ PRZED WSZYSTKIM

W swoich kampaniach naborowych harcerze eksponują możliwości, jakie daje harcerstwo. Najczęściej wykorzystywane przy takiej okazji hasła to rozwój, przygoda, służba i zabawa. Młodzież zachęca się do wstąpienia do harcerstwa m.in.

obietnicą, że pozwoli ono zdobyć umiejętności, które niezbędne są na dzisiejszym rynku pracy. To prawda – harcerstwo uczy zaradności, pracy w zespole, zarządzania projektami czy bezinteresownej pomocy drugiemu człowiekowi. Daje też mnóstwo przydatnych w życiu umiejętności.

Wartością niedocenianą, jaką oferuje wędrownictwo młodemu człowiekowi, jest natomiast przyjaźń. To właśnie przyjaźń jest nieodłącznym towarzyszem na harcerskiej ścieżce. To ona sprawia, że wędrownictwo jest wyjątkowe – wędrownik może rozwijać się wśród przyjaciół, może przeżywać z nimi wspaniałe przygody, służyć wspólnie innym ludziom. To przyjaźń motywuje go do podejmowania kolejnych wyzwań.

Oczywiście, gdzie indziej także znajdziecie przyjaciół, jednak tylko w wędrownictwie przyjaźń jest immanentną cechą każdego działania. Nawet najtrudniejsze zadania potrafimy wykonać z uśmiechem na twarzy, cały czas jesteśmy bowiem wśród przyjaciół.

Dlatego tak ważne jest, by ciągle nad przyjaźnią w drużynie wędrowniczej pracować. Oczywiście różna jest intensywność kontaktów między członkami drużyny i łącząca ich zażyłość. Rolą drużynowego jest jednak takie budowanie grupy, by każdy z jej członków mógł powiedzieć o innym – to jest mój (bliższy lub dalszy) przyjaciel. Drużynowy musi być dla swoich wędrowników przede wszystkim przyjacielem – oznacza to, że powinien znać ich problemy (np. pamiętać o terminach egzaminów czy ważnych wydarzeniach w ich życiu) oraz budować z każdym z nich relację opartą na wzajemnym zaufaniu.

Jeżeli przyjmiemy, że drużynowy w drużynie wędrowniczej ma być przede wszystkim przyjacielem, całkowicie nieuzasadnione okazują się praktyki, które zakłócają przyjacielską relację. Przyjaciela nie stawia się na baczność. Przyjacielowi nie robi się bezsensownego alarmu mundurowego w środku nocy, przyjacielowi nie każe się robić czegoś, na co ten nie ma ochoty, bądź jest to sprzeczne z jego zasadami. Przyjaciele mogą na sobie polegać.

Przyjaciele wspierają się nawzajem, rozumieją się, a przede wszystkim rozmawiają ze sobą. Jednym z największych wyzwań, przed jakimi stoi drużyna wędrownicza, jest umiejętność rozmowy o swoich problemach. Dobrym rozwiązaniem stosowanym w wielu środowiskach wędrowniczych jest wspólne podsumowywanie dnia (na obozach, rajdach, zlotach). Można robić to w sposób obrzędowy przy tradycyjnej „świeczce”, gdzie każdy z wędrowników może opowiedzieć, co w tym dniu mu się podobało i co było denerwujące. W ten sposób członkowie drużyny poznają się nawzajem, a ty możesz ocenić stopień zaangażowania poszczególnych osób w grupę oraz rozpoznać ich nastawienie do realizowanych projektów.

Dobrym pomysłem na rozmawianie o swoich problemach jest też drużynowe forum internetowe lub mailingowa lista dyskusyjna. Przed ekranem komputera wiele osób potrafi powiedzieć rzeczy, których zwerbalizowanie w relacji bezpośredniej przychodzi im z trudem. Ważne, żeby forum żyło i aby byli w nie zaangażowani wszyscy członkowie drużyny. Równie istotne jest to, by dostęp do takiej formy komunikacji mieli wyłącznie członkowie drużyny (te części forum, na których prane są „drużynowe brudy”, powinny być całkowicie niewidoczne dla internautów z zewnątrz).

Jednym z największych zagrożeń dla przyjacielskich relacji w drużynie wędrowniczej jest pospolita plotka. Plotka to informacja, która z natury rzeczy jest niedostępna dla wszystkich. Jej pozorna „elitarność”, „ekskluzywność” („powiem ci w sekrecie”, „nikomu nie mów”) sprawia, że część osób jest wyłączona z ogólnego obiegu informacji. Czują się wtedy gorsze, ich wykluczenie i izolacja narasta, pojawia się poczucie krzywdy i niesprawiedliwości. Skutki takiego stanu mogą być bardziej przykre niż sama treść plotki (często błaha lub zabawna).

Drużynowy powinien pilnować, by jego wędrownicze towarzystwo zbyt się nie rozplotkowało. Oczywiście, w grupie młodych ludzi, w której zawiązują się przyjaźnie i miłości, której członkowie osiągają kolejne etapy w życiu emocjonalnym, nie uniknie się ciekawości oraz wymiany informacji. Na tym też polega przyjaźń, że wiemy o sobie dużo, niekiedy bardzo dużo. Jednak



nie mówimy i nie robimy rzeczy, które mogą sprawić przyjacielowi przykrość. To fundamentalna zasada.

Nieodłącznym atrybutem przyjaźni jest solidarność. Hasło „Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego” można rozumieć jednak na tyle źle, że warto tutaj pokusić się o kilka słów wyjaśnienia. Cóż bowiem ono oznacza w sytuacji, w której część drużyny chce pojechać na obóz w Alpy, a pozostałych na to nie stać? Nie jest dobrym rozwiązaniem postanowienie: jedziemy (w domyśle – ci co mają pieniądze oraz ci, którzy mają dość czasu i możliwości, by zarobić odpowiednią sumę do wakacji). Nie jest też właściwa decyzja: nie jedziemy (bo niby dlaczego mielibyśmy zrezygnować ze wspaniałej wyprawy, to nie nasza wina, że nasi rodzice lepiej zarabiają). Jedyną prawidłową postawą sprawy to: jedziemy, ale pieniądze na ten wyjazd zdobędziemy wspólnie. Bez względu na to, czy ktoś ma pieniądze, czy nie ma ich zupełnie, będzie pracować tyle samo, by cała drużyna mogła w czasie wakacji powędrować przez Alpy. I to samo wszyscy jej członkowie będą podczas wyprawy jedli, w takich samych warunkach spali i z tych samych dobrodziejstw współczesnej turystyki korzystali.

Solidarność jest niezwykle ważna zwłaszcza w sytuacjach, gdy dostrzegamy, że ktoś z grupy zaczyna od niej odstawać. Przyjaciele stają za taką osobą murem, dają jej niezbędne wsparcie, by dołączyła do pelotonu. I udzielają jej tego wsparcia tak długo, jak widzą, że stara się z niego korzystać, a nie je wykorzystywać. Trudną sztukę odróżniania tych dwóch rzeczy musi opanować zwłaszcza drużynowy, który decyduje podejmuje na bazie licznych obserwacji, rozmów i prób.

Przyjaźń może także przyciągnąć do drużyny nowych ludzi. W dobie rozwijającego się Internetu coraz trudniej jest im bowiem nawiązać szczere relacje z innymi. Wśród nastolatków pogłębia się poczucie alienacji, a przecież w okresie dorastania





potrzebują oni wsparcia silnej grupy rówieśniczej, z którą łączyć ich będzie nie tylko przymus (szkoła), ale też potrzeba (harcerstwo).

Oferując potencjalnym wędrownikom zdobycie najbardziej nawet potrzebnych umiejętności, możemy przegrać batalię o nich, ale mówiąc im: „Chodźcie do nas, poznacie tu mnóstwo przyjaciół”, stawiamy ich w sytuacji, w której trudno im odmówić – nikt nie powie przecież: „Nie potrzebuję przyjaciół, mam ich dość”.

### ELITARNI Z GŁOWĄ

Drużyna wędrownicza to grupa, która powinna wyróżniać się ze swojego otoczenia. I mowa tu nie tylko o otoczeniu harcerskim. Wędrownicy jako zespół powinni być rozpoznawalni w swoim środowisku działania – wspólnocie lokalnej, społeczności związanej wspólną pasją czy rodzajem aktywności, szkole czy uczelni. Oczywiście, rozpoznawalność ta powinna być zbudowana na solidnych fundamentach. Nie trudno bowiem zbudować swoją markę na powierzchowności czy specyficznym stylu bycia. Wędrownikom jednak taka marka nie jest potrzebna, a nawet może solidnie zaszkodzić. Drużyny czy patrole wędrownicze, które starają się wyróżnić z otoczenia poprzez beztroskie czy głupawe zachowanie, tylko psują wizerunek harcerstwa.

Jednym słowem – drużynę wędrowniczą powinna cechować mądra elitarność. Po co? Odpowiedź jest prosta – by drużyna mogła przetrwać i pełnić swoje podstawowe funkcje. W jaki zatem sposób elitarność może pomóc przetrwać drużynie wędrowniczej?

Zacznijmy od samego pojęcia – elitarny. Oznacza ono, że coś jest wyjątkowe, cenne, a dostęp do tego dobra jest ograniczony, mają go tylko wybrani. Taka aura wyjątkowości może nam pomóc. Można przypomnieć tu fortel, jakiego użył Tomek Sawyer z powieści M. Twaina. Zmuszony przez ciotkę do malowania parkanu, wytworzył wokół tego zajęcia aurę wyjątkowej odpowiedzialności, jaka ciąży na kimś, kto podejmie się tego zadania. Huck Finn dał się złapać na ten lep, długo namawiał Tomka, by pozwolił mu pomalować płot. Ten w końcu uległ. I obaj byli zadowoleni.

Otoczając wędrownictwo aurą wyjątkowości, nadając mu ekskluzywną, dobrą markę, ułatwiamy sobie późniejszą działalność – od naborów w pobliskim liceum, przez działanie w szczepie, aż po kontakty z rodzicami czy sponsorami. Niezwykle trudno to osiągnąć, zwłaszcza dziś, w czasach, w których harcerstwo często ma wizerunek nijaki, a w wielu przypadkach nawet zły. Jak w takich warunkach budować elitarność swojego środowiska?

Przede wszystkim nie można poprzestać na tych formach elitarności, które budzą uznanie tylko wewnątrz naszej organizacji. Drużyna wędrownicza powinna budować swój elitarny wizerunek poprzez powszechnie uznawane w społeczeństwie osiągnięcia i umiejętności opanowane w stopniu mistrzowskim. Każdy z uznaniem spojrzy na grupę młodych ludzi, którym dzięki własnemu uporowi udało się wyjechać wspólnie do Mongolii, wejść na Mount Blanc czy przejść pieszo całą południową granicę naszego kraju. Każdy z uznaniem pokiwa głową na widok harcerzy ratowników profe-

sjonalnie udzielających pierwszej pomocy albo z szacunkiem pomyśli o harcerskim teatrze, który walczy o trofea na ogólnopolskich przeglądach. Działania noszące w sobie znamiona mistrzostwa i wyczynu – także w oczach postronnych osób – to najlepsze narzędzie do budowania solidnej marki drużyny. Nasza przygoda w wędrownictwie trwa zdecydowanie za krótko, by robić rzeczy małe i nieważne, lepiej dokonywać rzeczy wielkich i wspominać je latami.

W parze z osiągnięciami drużyny powinna iść też niepowtarzalność, przy czym nie należy jej mylić z dziwactwem. Niepowtarzalność nie polega na beztroskim wygrywaniu na gitarze całego śpiewnika w pociągu pełnym ludzi lub innych zachowaniach, na które nie pozwolilibyśmy sobie, wiedząc, że postronni widzą w nas „zwykłych” ludzi, a nie harcerzy. Niepowtarzalność w drużynie wędrowniczej buduje się poprzez specyfikę działania (jesteśmy w czymś konkretnym ewidentnie najlepsi), styl tego działania (profesjonalny, sprawny, ale nacechowany współpracą i wzajemnym wsparciem) oraz tło towarzyszące tym działaniom (pogoda ducha, obrzędowość i zwyczaje, których nie wstydzimy się, ale nie narzucamy ich innym). Niech fakt, że jesteście niepowtarzalni, budzi uznanie, a nie zgorzelenie.

Oczywiście, elementem budującym elitarny charakter drużyny jest też przyjaźń, jaka łączy wszystkich jej członków. Ludzie patrzący z zewnątrz zauważą to, więc nie musicie się z tym afszować. Wystarczy, że w codziennym działaniu będziecie się wspierać. Wkrótce okaże się, że do tak silnego kręgu przyjaciół zechcą dołączyć inni.

Nieco inaczej wygląda sytuacja z budowaniem swojej elitarności wewnątrz środowiska harcerskiego, w jakim działa drużyna. Proces ten musi być wyważony i starannie przemyślany. Środowisko to jest bowiem podstawowym źródłem, z którego drużyna czerpie nowych członków. Ważne więc, by każdy harcerz w szczepie wiedział, że kiedyś trafi do drużyny wędrowników, którzy zwiedzili wspólnie wiele ciekawych miejsc. Każdy z nich powinien mieć świadomość, że aby korzystać z wszelkich dobrodziejstw w tej właśnie elitarniej drużynie, należy się starać – pokazywać, że chce się rozwijać, korzystać z możliwości, jakie daje grupa i ofiarować jej to, co ma się w sobie najlepszego. Skończyć bowiem należy z mitem, że harcerstwo jako organizacja wychowawcza jest dla każdego. Tak nie jest – a tych, którzy z harcerstwa chcą korzystać, nie dając mu nic w zamian, przybywa. Harcerstwo powinno poprzez wysoko ustawioną poprzeczkę „ciągnąć do góry”, motywować do rozwoju, pracy nad sobą i otoczeniem. Temu służą nasza metoda i środki wychowawcze, jakie ona oferuje. Metoda ta jest jednak doskonałym narzędziem tylko wtedy, gdy ci, w stosunku do których się ją stosuje, chcą z niej korzystać. Harcerstwo to nie przymus – rozumiem pod tym pojęciem fakt, iż z jednej strony ruch ten nie zmusza do uczestnictwa w nim, z drugiej zaś nie zobowiązuje pracujących w nim instruktorów do nieustannej i niekończącej się walki o każdą duszę. W tym ujęciu elitarność to świadomość każdego członka drużyny, że jeśli nie będzie się starał maksymalnie wykorzystać możliwości, jakie drużyna mu daje, będzie się musiał z nią pożegnać. A rolą instruktora jest dostrzec to staranie – zgodnie bowiem z wędrowniczą ideą to nie cel jest ważny, a droga do niego.

## CZĘŚĆ II. FUNKCJONOWANIE DRUŻYNY

Niezwykle istotne jest, by elitarność wędrowników nie zamieniła się w śmieszność. Grupa napuszonych do granic możliwości 16-latków musi budzić politowanie. Dlatego tak ważne jest, by drużynowy dokładnie obserwował i tłumił wszystkie przejawy wywyższania się ponad innych.

Będąc drużynowym, miałem zaszczyt i przyjemność zdobycia z moją drużyną proporca Primus Inter Pares przyznawanego co roku podczas Wędrowniczej Watry. Po powrocie z Watry dostrzegłem u moich wędrowników (i pewnie też w sobie) pewne rozprężenie – wszystkim odechciało się udziału w mniejszych i mniej prestiżowych imprezach niż Watra, spoglądaliśmy na inne środowiska z mentorskim wręcz nastawieniem. Szybko na szczęście podjęliśmy się projektu, który pochłonął nas organizacyjnie (i w wielu momentach przerósł) i dzięki temu woda sodowa nie uderzyła nam do głowy. Po roku, gdy jechaliśmy wręczać proporzec naszym następcom, mieliśmy już solidny dystans do swoich osiągnięć.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że proporzec przyznawany w ruchu wędrowniczym dla wyróżniających się środowisk, nosi nazwę **Primus Inter Pares – Pierwszy Pośród Równych**. Żaden wędrownik nie może stawiać się ponad drugim. Swoją elitarność budujemy przez inność, a nie przez wyższość. To nasze kompetencje muszą budować naszą pozycję – tak jest w wędrownictwie, bo tak też jest w życiu.



### OTWARCIE SIĘ NA INNYCH

Błędnie rozumiana elitarność drużyny wędrowniczej prowadzi do zagrożenia, które może całkowicie ją unicestwić. Tym zagrożeniem jest zamknięcie się grupy. I nie chodzi tutaj tylko o zamknięcie się na nowych ludzi, nie mniej groźne jest bowiem zamknięcie się grupy na otoczenie i wytworzenie sobie swojego, alternatywnego świata, który można nazwać harctrixem. Niezwykle łatwo wpaść w taką pułapkę. Kilka nierozważnych kroków może doprowadzić do tego, że każda nowa osoba pojawiająca się w grupie poczuje się niedopasowana i po krótkim czasie odejdzie.

Scenariusz zwykle jest taki sam. Nowy zaciąg do drużyny wędrowniczej sprawia, że pojawia się w niej 10–15 osób w tym samym wieku, z tej samej dzielnicy, szkoły czy miasteczka. Z czasem nawiązuje się między nimi silna więź, doskonałą się w wybranych przez siebie dziedzinach jako jednostki, jako grupa także dokonują kolejnych wyczynów. Działają coraz sprawniej, coraz więcej czasu spędzają ze sobą. Związują się między nimi młodzieńcze miłości. Wszyscy doskonale czują się we własnym gronie i jest ich wystarczająco dużo, by nie martwić się o „braki kadrowe”. Ze



wszystkim się wyrabiają, powierzone im zadania wykonują wspólnie i mają przy tym mnóstwo zabawy. Nie dostrzegają, że przez wiele lat w ich orbicie pojawiło się kilka osób, które chciały działać w drużynie, ale jakoś nie angażowały się zbytnio, być może nie wytrzymywały tempa (w końcu jesteście świetni – elitarni) i odpadały. Z biegiem czasu jednak kolejni członkowie drużyny zaczynają się oddalać od środowiska – to normalne – jedni wyjeżdżają na studia, inni mają pracę, jeszcze inni poznali kogoś, kto odciąga ich od harcerskiej działalności. Na zbiórkach ludzi jest coraz mniej, na wspólnych imieninach czy grillowaniu stawiają się wszyscy. Zaczyna brakować rąk do działania. Nie widać też nikogo, kto chciałby do drużyny dołączyć. Wszyscy odbijali się od niej wcześniej, teraz nikt już nawet nie pretenduje do tego, by zostać jej członkiem. Trzeba więc powiedzieć sobie jasno – nasz czas minął.

Tak jednak nie musi się stać. Drużyna wędrownicza powinna być otwarta na ludzi z zewnątrz. Zdarza się, że przychodzą do niej osoby spoza harcerstwa, które szukają odmiany w swoim życiu, nowej grupy przyjaciół i zajęcia, które pomoże im poradzić sobie z problemami okresu dojrzewania. Obowiązkiem każdego członka drużyny jest wyciągnąć do takiej osoby rękę i pokazać jej, że „zależy nam na tobie, jesteś fajny i możemy razem sporo zdziałać”. Rolą drużynowego jest zaś bezwzględne tępienie wszystkich przejawów ostracyzmu, kategoryzowania „nowych” czy alienowania się ich lub od nich.

Każdy wędrownik musi mieć świadomość, że harcerstwo to ruch otwarty na innych ludzi bez względu na ich poglądy, rodzaj słuchanej muzyki, rasę, kolor skóry, zamiłowanie do kolczyków czy orientację seksualną.

Pod pojęciem otwartości drużyny wędrowniczej kryje się tutaj jeszcze jedna, ważna sprawa – otwarcie się na otaczającą rzeczywistość. Często bywa tak, że wędrownicy jako zespół działają wyłącznie w świecie harcerskim – jeśli jadą na zawody piłkarskie, to są to harcerskie zawody, jeśli festiwal piosenki, to zwykle piosenki harcerskiej, jeśli impreza w domu, to zaproszeni są na nią tylko przyjaciele z harcerstwa. To ślepa uliczka, która wśród rówieśników ze szkoły, miasta czy uczelni umocni tylko stereotyp harcerzy jako członków tajemniczej sekty.

Otwarcie wędrowników na świat polega na ich działaniu w tym świecie. Doskonałym przykładem takiego działania jest prowadzony od kilku lat przez grupę śląskich wędrowników projekt Nonstop Adventure ZHP. W organizowanych przez nich zawodach sportowych biorą udział w zdecydowanej większości ludzie, którzy nie mieli absolutnie nic wspólnego z harcerstwem. I są ich setki. Dzięki temu projektowi wędrownicy dają się poznać jako grupa młodych, aktywnie działających i nowoczesnie myślących ludzi, którzy swoją pasją chcą zarażać innych. Co ważne, wędrownikom z Nonstopu udaje się przemycić w ramach swoich działań elementy wędrowniczej idei. Na organizowanych przez nich imprezach zakazany jest alkohol, mocno podkreśla się też rolę fair play w sportowej rywalizacji. Nie narzuca się za to rytuałów i obrzędów, które dla ludzi spoza organizacji są niezrozumiałe i śmieszne. Tak pojmowana otwartość buduje doskonale markę tych imprez, jednocześnie

## CZĘŚĆ II. FUNKCJONOWANIE DRUŻYNY

zaś poprawia wizerunek harcerstwa. Z roku na rok w imprezach Nonstopu bierze udział więcej osób.

Na tym właśnie polega wszechstronnie rozumiana otwartość środowiska wędrowniczego. Dlaczego zamiast organizować rajd tylko dla hufca, nie zrobić go dla całej szkoły czy dzielnicy? Niech ludzie z zewnątrz zobaczą, co robimy, może przekonają się i do nas dołączą. Nie namawiamy ich do tego na siłę – pokażmy, że drzwi do naszych harcówek pozostają otwarte. Gdy zobaczą, że robimy fajne rzeczy, sami przyjdą. Taka otwartość powinna też cechować wędrowników w relacjach z młodszymi harcerzami w ich środowisku. Tutaj znów odwołam się do moich doświadczeń z czasów pełnienia funkcji drużynowego.

Któregoś roku do naszej drużyny wędrowniczej miał być włączony zastęp dziewczyn, które wcześniej działały w szczepie w drużynie wielopoziomowej. Podczas spotkania z nimi usłyszałem, że mają obawy przed dołączeniem do nas. Powodem było ich przekonanie, że my, wędrownicy, w czasie słynnych w całym hufcu eskapad i wypraw pokonujemy codziennie nawet 100 km:

– Nie damy rady i odpadniemy, a wy będziecie się z nas śmiać.

Po kilku miesiącach na rajdzie okazało się, że nowe wędrowniczki zostawiały nas ostro w tyle podczas górskiej wędrowki.

Do całej sytuacji nie doszłoby, gdyby prawidłowo działała komunikacja między wędrownikami a resztą szczepu. Tej komunikacji jednak nie było w ogóle. Narosły więc legendy, które zamiast przyciągać harcerzy do drużyny wędrowniczej, odpychały ich od niej, budząc strach i niezrozumienie. Dlatego wędrownicy powinni dać się poznać w swoim środowisku jako zespół silny, zgrany, wesoły, dokonujący rzeczy wręcz niemożliwych, ale otwarty. Warto więc zadbać o to, by harcerze wiedzieli, czym drużyna wędrownicza się zajmuje – do tego można wykorzystać stronę internetową drużyny, gazetkę ścienną we wspólnie zajmowanej harcówce czy ulotkę przygotowaną przez wędrowników dla harcerzy i rozdawaną w czasie wspólnych imprez.



# JAK ZACZAĆ?

■ Aleksandra Ziółek



W tym rozdziale postaram się przybliżyć wymagania, które trzeba spełnić, by zorganizować drużynę wędrowniczą. Skoro zdecydowałeś się go przeczytać, to pewnie chcesz założyć taką drużynę. Zanim jednak swoje zamierzenia obrócisz w czyn, poznaj kilka ważnych zasad.

## FORMALNOŚCI ZWIĄZANE Z POWOŁYWANIEM DRUŻYNY

W ZHP obowiązują dokumenty prawa wewnętrznego, które mówią o działaniu drużyny wędrowniczej. Są nimi:

- **Statut ZHP** – najważniejszy akt prawny w naszej organizacji,
- **Instrukcja drużyny harcerskiej, starszoharcerskiej, wędrowniczej i wielopoziomowej,**
- **Instrukcja o działalności finansowej, gospodarczej i sprzętowej w drużynie ZHP.**

W tym miejscu szczególnie interesować nas będzie § 30 Statutu ZHP, który tworzy podstawy prawne działania m.in. drużyny wędrowniczej, jako jednej z podstawowych jednostek organizacyjnych ZHP oraz fragment Instrukcji drużyny dotyczący rozpoczęcia jej działalności.

Żeby komendant hufca mógł powołać w rozkazie twoją drużynę na okres próbny, jako jej organizator i przyszły drużynowy musisz przedsięwziąć następujące kroki:

- **krok 1** – spełnić warunki niezbędne, by komendant hufca mógł mianować cię drużynowym,
- **krok 2** – uzyskać zgodę komendanta hufca na zorganizowanie drużyny,
- **krok 3** – w komendzie hufca zatwierdzić program pracy próbnej drużyny wędrowniczej.

### Krok 1

Zacznijmy od ciebie. Granatowy sznur będziesz mógł założyć tylko wówczas, gdy spełnisz następujące kryteria:

● **Członkostwo w ZHP.** Jest to chyba oczywisty warunek. Naturalne jest, że aby działać w jakiejś organizacji, trzeba być jej członkiem. Jeśli swoją służbę w harcerstwie wiążesz z pełnieniem funkcji wychowawczej (drużynowego), powinieneś także zostać instruktorem. Zdobycie stopnia instruktorskiego udoskonali twój warsztat pracy. Do obowiązków drużynowego należy podnoszenie umiejętności i wiedzy metodycznej, a próba na stopień to forma, w jakiej możesz to wypełnić.

● **Wiek.** Aby zostać drużynowym, musisz mieć ukończone co najmniej 16 lat. Taki jest wymóg formalny. Życie podpowiada jednak, że najlepiej byłoby, gdybyś

był już osobą pełnoletnią, a więc ukończył 18 lat. Dlaczego? Po pierwsze dlatego, że jako osoba niepełnoletnia zgodnie z prawem państwowym nie możesz ponosić odpowiedzialności cywilnej za swoich harcerzy. Obliguje cię to do posiadania pełnoletniego opiekuna drużyny, z którym będziecie wyjeżdżać na wycieczki, biwaki, rajdy, a także spędzać czas na zbiórkach. Po drugie bardzo trudno być liderem wśród własnych rówieśników lub osób od siebie starszych. Organizując nabór w szkole średniej, musisz liczyć się z tym, że pozyskasz wielu 16-latków, ale także 17-, 18-, a może nawet 19- i 20-latków.

W pierwszych kontaktach z nimi, gdy jeszcze nie znają cię na tyle dobrze, by cenić cię za wiedzę, umiejętności, sposób zachowania czy po prostu za to, że potrafisz być dobrym przyjacielem, twój wiek (obok wyglądu zewnętrznego) może mieć duże znaczenie, ba, może stać się nawet (na pewien czas) źródłem autorytetu.

● **Przygotowanie do pełnienia funkcji.** To udokumentowana (dyplomem ukończenia kursu) wiedza i umiejętności, dzięki którym będziesz potrafił zorganizować czas swoim wędrownikom zgodnie z ustalonym w ZHP harcerskim systemem wychowawczym oraz metodyką wędrowniczą. Te kompetencje można nabyć, uczestnicząc w kursie drużynowych wędrowniczych.

Przygotowanie do funkcji – działania poprzedzające objęcie funkcji, których istotą jest zapoznanie z zakresem zadań i obowiązków oraz nabycie wiedzy i umiejętności niezbędnych do pełnienia danej funkcji.

### System pracy z kadrą w ZHP

● **Zobowiązanie do prowadzenia drużyny.** Zobowiązanie do prowadzenia drużyny jest pisemnym oświadczeniem woli, w którym deklarujesz przyjęcie pełnej odpowiedzialności wynikającej z pełnionej funkcji oraz podejmujesz się prowadzenia drużyny zgodnie z przepisami państwowymi, statutem i innymi aktami prawa wewnętrznego ZHP. Warto pamiętać o możliwości podpisania opisu funkcji. Podpisujesz go z przełożonym – albo z mianującym cię na funkcję drużynowego komendantem hufca, albo z twoim bezpośrednim przełożonym – komendantem szczepla.

Opis funkcji – zakres kompetencji, obowiązków i uprawnień oraz warunków do działania przypisanych określonej funkcji instruktorskiej. Opis funkcji jest podstawą rozmowy przełożonego z podwładnym obejmującym funkcję.

### System pracy z kadrą w ZHP

● **Opiekun drużyny.** Jeśli nie ukończyłeś 18 lat, opiekun drużyny musi podpisać zobowiązanie do opieki nad twoją drużyną. Pamiętaj jednak, że fakt niepełnoletności nie oznacza, iż możesz zachowywać się nieodpowiedzialnie! Nie będziesz wtedy dobrym przykładem dla wędrowników, którzy sami w tym okresie swojego życia często podejmują działania wymagające od nich dużej odpowiedzialności.

**Bardzo dobrym momentem na objęcie funkcji drużynowego wędrowniczego jest wiek 21 lat – ma się okres liceum i pierwszych lat studiów za sobą i dlatego można być „krok przed wychowankami”.**

Gdy nie masz jeszcze 18 lat, posiadanie opiekuna drużyny jest warunkiem koniecznym, by drużyna mogła istnieć. Zapytasz: Skąd go wziąć? Najlepiej byłoby, gdybyś znalazł taką osobę samodzielnie. Może być nią na przykład zaprzyjaźniony instruktor, nauczyciel, wychowawca – ktoś, komu możesz zaufać, z kim możesz się dogadać, czyja obecność nie będzie ograniczała twojej inicjatywy, dzięki komu łatwiej ci będzie pozyskać lokal na harcówkę, zaufanie rodziców czy dyrektora szkoły. Jeśli jednak trudności ze znalezieniem takiej osoby będą się piętrzyć, nie zwlekaj, poproś o pomoc w hufcu: komendanta, namiestnika lub instruktora, który w hufcu monitoruje działalność drużyn. Oni pomogą ci znaleźć opiekuna dla drużyny.

To już wszystko odnośnie do kryteriów, które powinieneś spełniać. Te cztery wymagania zostały określone po to, by drużynowym nie mogła zostać pierwsza lepsza osoba. Nie każdy posiada przecież predyspozycje, by nim zostać, nie każdy wykazuje wystarczająco dużo własnej inicjatywy i zaangażowania, wreszcie nie każdy jest w stanie podjąć się odpowiedzialności, jaką niesie funkcja harcerskiego wychowawcy i opiekuna. Nie każdy, ale ty na pewno potrafisz temu sprostać.

### Krok 2

Teraz czeka cię rozmowa z komendantem hufca lub z osobą przez niego upoważnioną, np. namiestnikiem lub zastępcą komendanta do spraw programowych. Ta rozmowa jest dla ciebie wyjątkowa. Od niej zależy, czy komendant uzna cię za osobę godną zaufania, taką, której można powierzyć obowiązki drużynowego. Podczas tego spotkania powinieneś także podpisać zobowiązanie do prowadzenia drużyny. Po otrzymaniu zgody komendanta hufca możesz przystąpić do działania.

Zwróć uwagę na to, by zgoda komendanta miała formę pisemną. Jeśli nie będzie miała takiej formy, poproś, by ją przygotowano. Pisemna zgoda przyda się przy załatwianiu spraw związanych z naborem, pozyskaniem lokalu na harcówkę i w wielu innych sytuacjach. Może być ważna dla osób, z którymi będziesz ustalał różne sprawy: dyrektora szkoły czy rodziców kandydatów do drużyny.

Krok pierwszy i drugi nie powinny zająć ci dużo czasu, bardziej absorbujący jest trzeci krok – przygotowanie programu pracy próbnej drużyny wędrowniczej.

### Krok 3

Ponieważ dalej możesz przeczytać więcej o planowaniu, w tym miejscu wspomnę tylko o tym, jaki powinien być cel działania drużyny w pierwszych miesiącach jej istnienia. Trzeba wtedy stworzyć dobry grunt do samowychowania wędrownika przez pracę i przebywanie w grupie, służbę w zespole i wyczyn. W tym okresie po prostu powinien powstać załączek paczki przyjaciół. Będą mogły go stanowić osoby o podobnym systemie wartości, zbliżonym światopoglądzie, akceptujące normy wynikające z harcerskiego stylu życia. Członków drużyny połączą także zainteresowania oraz działania, podczas których nauczą się ze sobą współpracować i dogadywać. To wszystko złoży się na wymiar nieformalny – zawiązanie przyjaźni. Prócz tego budowanie zespołu będzie miało także wymiar formalny, który dotyczy ukształtowania struktury drużyny z podziałem ról i zadań.

Ponadto Instrukcja drużyny nakłada „obowiązek zrealizowania” w okresie próbnym pewnych zamierzeń, tj. stworzenia obrzędowości czy opracowania konstytucji drużyny. Dzięki temu wędrownicy zżyją się ze sobą, bo będą razem tworzyć coś unikalnego, właściwego tylko ich grupie.

Trzy kroki już są za tobą: odpowiadasz kryteriom, jakie należy spełnić, aby zostać drużynowym, komendant hufca wyraził zgodę na działalność drużyny, wyznaczyłeś sobie cele i zamierzenia pracy na kilka najbliższych miesięcy.

### Przed tobą okres próbny

Sprostales już tylu wymaganiom, po co jeszcze okres próbny? No właśnie: wymagania wypełniłeś ty – a co z twoim zespołem? Przecież jeszcze na dobre nie powstał. Zatem okres próbny to jeszcze jedna próba dla ciebie, ale przede wszystkim próba, którą musi zrealizować twoja ekipa. Teraz już niczego nie jesteś w stanie zrobić sam, od tej pory liczy się wspólne działanie.

Jak zapewne zauważyłeś, w naszej organizacji słowo „próba” przewija się dosyć często. Próba harcerza, próba wędrownicza, próba na stopień... Dlaczego ciągle podejmujemy się realizacji jakichś prób? Ponieważ każda stymuluje do rozwoju. W jej trakcie należy spełnić pewne wymagania, które tworzą opis tego, jak ma „wyglądać” coś lub ktoś po jej zakończeniu. Podobnie rzecz ma się z próbą drużyny.

Te wymagania należy zrealizować w okresie 2–6 miesięcy. To, w jakim czasie zrealizujesz je razem z drużyną, zależy oczywiście od was, a ściślej mówiąc od tego, jak wszystko sobie zaplanujecie oraz jakie nieprzewidziane sytuacje wystąpią w tym czasie. Każda drużyna przecież jest jedyna w swoim rodzaju. W związku z tym nie ma jednoznacznej odpowiedzi, jak długo będzie trwał proces tworzenia grupy. Wszystko dokona się we właściwym dla siebie czasie. Nie martw się zatem również wtedy, kiedy okres próby będzie się nieco wydłużał.

Wniosek o zamknięcie okresu próbnego wraz z załączoną konstytucją drużyny i meldunkiem z realizacji programu pracy złożysz dopiero wtedy, gdy z całą pewnością stwierdzisz, że jako zespół jesteście w stanie wypełniać obowiązki wynikające z przynależności do stowarzyszenia o charakterze wychowawczym, jakim jest ZHP. Formalnie, w myśl instrukcji, obowiązki zostają nałożone bezpośrednio tylko na ciebie – drużynowego, ewentualnie także na opiekuna drużyny. Jednak w grupie wędrowniczej ciężar tej odpowiedzialności rozkłada się na wszystkich członków zespołu, ponieważ jesteś pierwszym spośród siebie równych.

Kończąc okres próbny, otrzymujecie prawa, których wcześniej nie mieliście. Należą do nich:

- możliwość posiadania nazwy, imienia i sztandaru,
- używanie pieczęci zarejestrowanej w komendzie hufca,
- organizowanie obozów i zimowisk,

#### Po okresie próby drużyna:

- będzie pracować zgodnie z metodyką wędrowniczą,
- będzie posiadać własną obrzędowość,
- zrealizuje cele i zamierzenia wynikające z programu pracy przyjętego na okres próbny, a jej działalność zostanie pozytywnie oceniona przez komendę hufca,
- osiągnie liczebność min. 9 osób,
- będzie działać w oparciu o konstytucję drużyny.

- indywidualne prawo każdego członka drużyny do złożenia Przyrzeczenia Harcerskiego.

## INSTRUKCJA DRUŻYNY HARCERSKIEJ, STARSZOHARCERSKIEJ, WĘDROWNICZEJ I WIELOPOZIOMOWEJ

załącznik do Uchwały Głównej Kwatery ZHP nr 43/2003 z 27 lutego 2003 r.

### Postanowienia ogólne

1. Podstawy prawne działania drużyny określa § 30 Statutu ZHP, stanowiący, że rozpoczęcie działalności podstawowej jednostki organizacyjnej ZHP wymaga zgody właściwego komendanta hufca. W szczególnie uzasadnionych wypadkach utworzenie podstawowej jednostki organizacyjnej może nastąpić także za zgodą komendanta chorągwi albo Naczelnika ZHP.
2. Postanowienia niniejszej instrukcji, w których mowa o harcerzu, harcerzu starszym, wędrowniku, instruktorsze, drużynowym, stosuje się odpowiednio do harcerki, harcerki starszej, wędrowniczki, instruktorki i drużynowej.
3. Jeżeli w niniejszej instrukcji jest mowa o drużynie, należy przez to rozumieć drużynę harcerską, starszoharcerską, wędrowniczą lub wielopoziomową. W drużynie wielopoziomowej działają małe grupy (np. szóstki, zastępy, patrole) z co najmniej dwóch grup metodycznych.

### Rozpoczęcie działalności drużyny

4. Warunkami utworzenia drużyny próbnej są:
  - 1) uzyskanie zgody właściwego komendanta;
  - 2) spełnienie przez drużynowego warunków określonych w pkt. 11;
  - 3) zatwierdzenie we właściwej komendzie programu pracy drużyny na okres próbny.
5. Po spełnieniu powyższych wymagań właściwy komendant zatwierdza drużynę na okres próbny oraz mianuje drużynowego i opiekuna (jeśli drużynowy nie jest pełnoletni). W okresie próbnym drużyna posługuje się nazwą zawierającą określenie „próbna”.
6. Okres próbny trwa od 2 do 6 miesięcy.
7. Warunkiem pozytywnego zamknięcia okresu próbnego jest:
  - 1) praca zgodna z odpowiednią metodyką;
  - 2) własna obrzędowość;
  - 3) pozytywna ocena realizacji programu pracy okresu próbnego;
  - 4) osiągnięcie liczebności minimum 16 członków drużyny (w szczególnych wypad-



kach komenda hufca może obniżyć tę liczbę do 12); w wypadku drużyny wędrowniczej – 9 członków drużyny;

5) w wypadku drużyny wędrowniczej – przedstawienie właściwej komendzie konstytucji drużyny.

**8.** Po zamknięciu okresu próbnego z wynikiem pozytywnym:

- 1) właściwa komenda nadaje drużynie numer oraz, na jej wniosek, może nadać jej nazwę;
- 2) właściwa komenda może przyznać drużynie prawo posiadania imienia i sztandaru; tryb przyznawania nazwy, imienia i sztandaru określa odrębna instrukcja;
- 3) członkowie drużyny mogą składać Przyrzeczenie Harcerskie;
- 4) drużyna ma prawo używania pieczęci zarejestrowanych we właściwej komendzie;
- 5) drużyna ma prawo organizowania obozów i zimowisk.

**9.** Rozpoczęcie i zamknięcie okresu próbnego, zatwierdzenie drużyny, mianowanie drużynowego i opiekuna ogłaszane jest w rozkazie właściwego komendanta.

**10.** Osoby do lat 16 mogą należeć do drużyny za pisemną zgodą rodziców lub opiekunów prawnych.

### Funkcyjni drużyny

**11.** Drużynowym może być tylko instruktor ZHP lub członek ZHP w wieku co najmniej 16 lat, po ukończeniu kursu drużynowych i przygotowany do pracy odpowiednią metodyką, który złożył pisemne zobowiązanie do prowadzenia drużyny. Jeśli drużynowy nie jest pełnoletni, właściwy komendant wyznacza pełnoletniego opiekuna, który składa pisemne zobowiązanie do pełnienia tej funkcji.

**12.** Drużynowy:

- 1) kieruje pracą drużyny zgodnie z obowiązującymi przepisami wewnętrznymi ZHP oraz innymi przepisami prawa;
- 2) odpowiada za bezpieczeństwo i zdrowie członków drużyny;
- 3) odpowiada za opracowanie i realizację programu pracy drużyny;
- 4) odpowiada za prowadzenie dokumentacji drużyny;
- 5) odpowiada za gospodarkę drużyny;
- 6) odpowiada za terminowe i rzetelne przeprowadzenie spisu harcerskiego w drużynie;
- 7) przygotowuje następcę na funkcję drużynowego;
- 8) współpracuje z rodzicami członków drużyny i środowiskiem działania drużyny;
- 9) podnosi swoje umiejętności i wiedzę metodyczną;
- 10) bierze czynny udział w działaniach hufca;
- 11) uzyskuje wsparcie programowo-metodyczne z właściwej komendy;
- 12) reprezentuje drużynę;
- 13) wydaje rozkazy;



- 14) przyjmuje i zwalnia członków drużyny;
- 15) dopuszcza do złożenia Przyrzeczenia Harcerskiego;
- 16) przyjmuje Przyrzeczenie Harcerskie – jeśli jest instruktorem ZHP.

**13.** Drużynowemu w prowadzeniu drużyny pomaga co najmniej jeden przyboczny, mianowany rozkazem przez drużynowego. W drużynach koedukacyjnych przynajmniej jeden przyboczny powinien być innej płci niż drużynowy.

**14.** Zastępami kierują przygotowani do funkcji zastępowi, mianowani rozkazem przez drużynowego. W drużynie wędrowniczej pracę zastępów wędrowniczych lub patroli zadaniowych koordynują wędrownicy powołani przez te zespoły, a mianowani rozkazem przez drużynowego.

**15.** Drużynowy może powołać innych funkcyjnych (np. kronikarz, skarbnik, kwartmistrz).

**16.** Opiekun drużyny:

- 1) odpowiada za bezpieczeństwo i zdrowie członków drużyny;
- 2) odpowiada za gospodarkę drużyny;
- 3) czuwa nad prawidłowością działań wychowawczych drużynowego.

### System pracy drużyny

**17.** Drużyna harcerska pracuje zgodnie z metodyką harcerską, drużyna starszoharcerska – metodyką starszoharcerską, a drużyna wędrownicza – metodyką wędrowniczą. W drużynie wielopoziomowej drużynowy stosuje metodyki odpowiednie do wieku członków drużyny.

**18.** Drużynowy planuje i prowadzi działalność wychowawczą, uwzględniając zasady zawarte w Prawie i Przyrzeczeniu Harcerskim, oczekiwania członków drużyny, rodziców i środowiska działania oraz propozycje programowe ZHP.

**19.** Drużyna dba o stworzenie ciągu wychowawczego przez współpracę z jednostkami zrzeszającymi członków ZHP z pozostałych grup metodycznych.

**20.** Drużyna harcerska i starszoharcerska składa się z co najmniej dwóch zastępów. Zastęp zrzesza od 5 do 12 członków drużyny. W drużynach koedukacyjnych pracują zastępy żeńskie i męskie.

**21.** Drużyna wędrownicza pracuje systemem zastępów wędrowniczych lub systemem patroli zadaniowych albo obydwoma systemami równoległe. Zastęp zrzesza od 4 do 7 wędrowników, a patrol zadaniowy liczbę wędrowników konieczną do realizacji określonego zadania.

**22.** Zbiórki drużyny oraz samodzielne zbiórki zastępów odbywają się regularnie.

**23.** Drużyna, również w okresie próbnym, zbiera składki członkowskie i przekazuje odpowiednią ich część do właściwej komendy.

**24.** Przy drużynie może działać Koło Przyjaciół Harcerstwa.

**25.** Działalność finansowo-gospodarczą drużyny regulują odrębne instrukcje ZHP.

**26.** Nadzór nad działalnością drużyny sprawuje właściwa komenda. Drużyna podlega także kontroli odpowiedniej komisji rewizyjnej.

### System kierowania w drużynie

**27.** Działalnością drużyny kieruje:

- drużyny harcerskiej – drużynowy przy pomocy rady drużyny;
- drużyny starszoharcerskiej – drużynowy przy współdziałaniu rady drużyny;
- drużyny wędrowniczej – rada drużyny pod przewodnictwem drużynowego.

**28.** W skład rady drużyny harcerskiej i starszoharcerskiej wchodzi drużynowy, przybocznik, zastępowa oraz inni członkowie drużyny – zgodnie z przyjętymi w drużynie ustaleniami. W pracach rady drużyny uczestniczy z głosem doradczym opiekun drużyny. Kompetencje i sposób pracy rady drużyny określa drużynowy, uwzględniając wiek i dojrzałość członków drużyny.

**29.** Skład, kompetencje oraz sposób pracy rady drużyny wędrowniczej określa konstytucja drużyny, którą zatwierdza cała drużyna.

**30.** Ważne decyzje drużynowego oraz uchwały rady drużyny drużynowy ogłasza rozkazem.

### Dokumentacja drużyny

**31.** Drużyna prowadzi i przechowuje następującą dokumentację pracy wychowawczo-organizacyjnej:

- 1) książkę pracy wraz z rejestrem członków i pisemnymi zgodami rodziców na przynależność do drużyny;
- 2) program pracy przedstawiony we właściwej komendzie;
- 3) rozkazy drużynowego;
- 4) teczkę korespondencji drużyny;
- 5) dokumentację pracy zastępów;
- 6) dokumentację finansowo-gospodarczą z rejestrem składek członkowskich;
- 7) drużyna wędrownicza – konstytucję drużyny przedstawioną we właściwej komendzie.

### Zakończenie działalności drużyny

32. W przypadku działalności niezgodnej z celami, zasadami i regulaminami ZHP i metodą harcerską właściwa komenda może:

- 1) wyznaczyć okres do 3 miesięcy na doprowadzenie działań drużyny do pełnej zgodności z przepisami ZHP;
- 2) zwolnić z pełnionej funkcji drużynowego, mianując jednocześnie nowego;
- 3) rozwiązać drużynę.

33. Drużynowemu przysługuje prawo do odwołania się od decyzji o zwolnieniu z funkcji lub rozwiązaniu drużyny w ciągu 14 dni od daty powiadomienia drużynowego o tej decyzji.

34. W razie rozwiązania drużyny, również próbnej, właściwy komendant ma obowiązek zaproponować jej członkom przydział do innej drużyny.

35. Majątek i dokumentacja rozwiązanej drużyny są przejmowane przez właściwą komendę. W wypadku drużyn działających w szczepach lub związkach drużyn majątek jest przejmowany przez szczep lub związek drużyn.

### DOKUMENTACJA DRUŻYNY

Od pierwszych dni funkcjonowania drużyny, a więc także w okresie próbnym musi być prowadzona i przechowywana dokumentacja drużyny.

Instrukcja drużyny harcerskiej, starszoharcerskiej i wędrowniczej mówi, że dokumentację pracy stanowią:

- **książka pracy drużyny** wraz z rejestrem członków i pisemnymi zgodami rodziców na przynależność do drużyny (w wypadku osób, które nie ukończyły 16 lat),
- **program pracy,**
- **rozkazy drużynowego,**
- **teczka korespondencji drużyny,**
- **dokumentacja pracy zastępów,**
- **dokumentacja finansowo-gospodarcza** z rejestrem składek członkowskich,
- **konstytucja drużyny.**

Poza wymienionymi w instrukcji dokumentami drużyna wędrownicza tradycyjnie może prowadzić **kronikę drużyny**, a także ewidencję książeczek harcerskich i instruktorskich członków drużyny.

Nie powinna przerażać cię liczba tych dokumentów. Jeśli od początku będziesz systematycznie uzupełniał dokumentację, to jej prowadzenie nie będzie zabierać ci wiele czasu. Poza tym nie jesteś sam, na pewno w drużynie znajdziesz kogoś, kto pomoże ci w tej pracy – taką osobą może być przyboczny, a także kwatermistrz czy skarbnik drużyny.

## Dokumentacja programowa

Zacznijmy od **książki pracy**. Jest to nieocenione źródło informacji o ludziach i drużynie jako całości:

- Możesz zapisywać w niej swoje pomysły, uwagi i wnioski dotyczące bieżącej działalności, dzięki czemu unikniesz w przyszłości błędów, które już popełniłeś.
- Jej zawartość pozwala wyciągnąć wnioski dotyczące całego roku harcerskiego.
- Dla twojego następcy książki z poprzednich lat będą pomocne przy planowaniu kolejnego roku pracy.
- Za kilka lub kilkanaście lat twoja książka pracy będzie miała wartość historyczną, tzn. kolejne pokolenie wędrowników pozna na jej podstawie przeszłość swojej drużyny.

W składnicach harcerskich dostępne są gotowe książki pracy, wprawdzie przeznaczone do prowadzenia dokumentacji drużyny harcerskiej, ale dokonując pewnych modyfikacji, możesz je wykorzystać w drużynie wędrowniczej. Ich układ jest czytelny i przejrzysty, kartki można rozdzielać i wkładać do segregatora. To bardzo wygodne. Możesz ułożyć kartki w takiej kolejności, w jakiej chcesz, możesz je dowolnie przekładać, dodawać nowe, usuwać te, z których nie korzystasz. Mimo to zachęcam do zorganizowania książki pracy po swojemu. Może bowiem okazać się, że niektóre przygotowane rubryki są za małe, inne za duże, jeszcze innych w ogóle nie potrzebujesz, a kilka należałoby dodać.

### **Pamiętaj! Funkcjonalność książki pracy to sprawa pierwszorzędna.**

Nie prowadzisz jej na potrzeby władz harcerskich, które chcą skontrolować twoją pracę, więc nie traktuj tej czynności jak przykrego i niepotrzebnego obowiązku. To obowiązek, którego wypełnienie przynosi ci wiele korzyści (wspominałam o nich powyżej). Zauważ, że instrukcja nie mówi, że trzeba założyć książkę w konkretnej formie, tylko że książka w ogóle jest potrzebna. Reszta może być twoją radością, ale funkcjonalną twórczością. Możesz prowadzić książkę pracy w programach komputerowych. Najnowszą propozycją GK ZHP jest elektroniczna książka pracy przygotowana na bazie Elektronicznego Systemu Harcerskich Danych. Moduł do prowadzenia drużyny znajdziesz pod adresem: <http://edruzyna.zhp.pl>, a w celu zalogowania się do systemu musisz uzyskać dostęp od administratora ESHD, który działa w każdym hufcu.

Zwróć teraz uwagę na zawartość książki pracy. Instrukcja nie mówi wprost, co prócz rejestru członków i pisemnych zezwoleń rodziców powinno się w niej znaleźć. Najczęściej w książkach pracy środowisk wędrowniczych pojawiają się następujące informacje:

- **Strona tytułowa**, na której powinieneś umieścić nazwę, przynależność do hufca i chorągwi oraz ich adresy, adres drużyny i drużynowego, okres, w jakim prowadzona jest książka.
- **Ewidencja członków drużyny** (rejestr członków), a w niej:
  - dane personalne, adres, telefon, szkoła, klasa, PESEL, nr legitymacji lub/i dowodu osobistego,
  - data złożenia Przyrzeczenia Harcerskiego, otrzymania naramiennika wędrowni-

czego, zdobyte stopnie, sprawności, uprawnienia, odznaki, znaki służb, pełnione funkcje, odbyte obozy, rajdy itp.,

- dane rodziców: imiona, zawód, miejsce pracy, telefon kontaktowy – żebyś w razie potrzeby mógł ich zawiadomić, np. że coś się wydarzyło z ich dzieckiem (poza tym, jeśli chcecie zaprosić rodziców na jakąś uroczystość, warto wystać im imienne zaproszenia).

Do karty każdego harcerza można podpiąć zrealizowane i aktualnie realizowane przez niego próby oraz – jeśli ktoś nie ukończył szesnastego roku życia – **zgode rodziców na przynależność ich dziecka do ZHP.**

- **Sieć alarmowa drużyny.**

- **Wykaz członków rady drużyny**, w tym: stopień, funkcja, data i liczba rozkazu objęcia funkcji i zwolnienia z funkcji (dzięki temu będziesz miał obraz tego, kto i kiedy wchodził w skład rady drużyny).

- **Program pracy drużyny** – o programie pracy w tym poradniku przeczytasz jeszcze wiele, dlatego wspomnę tylko o tym, że program pracy powinien być przedstawiony komendzie hufca.

- **Programy pracy zastępów** (jeśli w drużynie funkcjonują zastępy). Ponieważ program pracy drużyny układa się, biorąc pod uwagę programy pracy zastępów, to ich obecność w książce pracy jest nieodzowna. Z pewnością powinieneś wiedzieć, co się dzieje w zastępach.

- **Konsepky zbiórek drużyny z uwagami i wnioskami.**

- **Uchwały rady drużyny** – ponieważ pamięć jest ulotna, lepiej utrwalać decyzje rady w formie pisemnej. Możesz także zapisywać konsepky zbiórek rady drużyny.

- **Rozkazy drużynowego** wraz ze wzorem rozkazu, żebyś nigdy nie zapomniał co, w jakiej formie i kolejności należy w nim zamieszczać. Rozkazy numerujemy od początku roku kalendarzowego (a nie harcerskiego). W rozkazie każdy rodzaj informacji, jaką chcesz przekazać, ma swoje miejsce, stały punkt. Punkt pierwszy to zarządzenia, informacje, drugi to uchwały itd. Są także podpunkty. Jeśli jakiejś informacji w danym rozkazie nie zamieszczasz, to po prostu pomijasz ten punkt lub podpunkt, więc kolejność numerowanych punktów i podpunktów może być np. 1.1.1 a potem 3.3.2 (nie możesz np. w punkcie 2.2 napisać o mianowaniach, bo dotyczy on zwolnień).

W **teczce korespondencji drużyny** przechowuje się kopie wszystkich pism wystosowanych do różnych osób i instytucji (np. rodziców, dyrekcji szkoły, komendanta hufca, chorągwi), a więc mogą tam znaleźć się meldunki, podziękowania, informacje, prośby itp. oraz pisma, które otrzymaliście od kogoś.

**Dokumentację pracy zastępów** stanowią mogą książki pracy zastępu, programy pracy zastępów, kroniki zastępów.

### Dokumentacja finansowo-gospodarcza

**Dokumentacja finansowo-gospodarcza** dla wielu drużynowych jest często największą udręką. Wbrew pozorom jednak ta część dokumentacji jest najmniej

pracochłonna. Do jej prowadzenia służą dwie książki: finansowa i inwentarzowa. Są one także wydawane przez harcerskie wydawnictwa i w tym miejscu już nie polecam produkowania własnych. Tu nie da się czegoś dodać albo usunąć, po prostu wszystkie rubryki i kolumny są niezbędne. Dokładnie zapoznaj się z **Instrukcją o działalności finansowej, gospodarczej i sprzętowej w drużynie ZHP**. Tam znajdziesz wszystkie zasady prowadzenia tej dokumentacji.

**Książka finansowa** służy do odnotowywania wszelkich operacji finansowych, jakie mają miejsce w drużynie, a więc umieszczasz w niej informacje o wpływach i wydatkach drużyny. Informacje te muszą być poparte **dokumentami źródłowymi**. Są nimi kwity KP („kasa przyjmie”), którymi kwitujesz wpływy do kasy drużyny oraz rachunki, faktury VAT, oświadczenia, polisy ubezpieczeniowe, delegacje, bilety PKP, które są dowodem poniesionych przez drużynę wydatków.

Natomiast w **książce inwentarzowej** drużyny prowadzisz spis inwentarza, czyli majątku trwałego drużyny. Mogą to być np. książki, apteczka, sprzęt turystyczny, a więc wszystko to, co zakupiliście dla drużyny lub dostaliście w postaci nagrody rzeczowej – o ile są to środki trwałe. Zatem na stan nie wpisuj bloku rysunkowego, farb, markerów, herbaty, bo te wszystkie rzeczy szybko się zużywają. Nie znaczy to jednak, że ich zakupu nie powinieneś odnotowywać w książce finansowej.

W książce inwentarzowej powinieneś też umieścić sprzęt wypożyczony wam przez szkołę czy komendę hufca.

# PIERWSZE ZBIÓRKI

■ Arkadiusz Duda



W oparciu o własne doświadczenia pomogę ci postawić pierwsze kroki na drodze drużynowego wędrowniczego. Pierwsze zadanie to ukończenie kursu drużynowych wędrowniczych, którego nie zastąpi najlepszy nawet poradnik. Potem musisz przede wszystkim zdobyć harcerzy, którzy ukończyli 16 lat – i rozpocząć pracę programową.

Najlepiej, jeśli zaczniesz pracę rekrutacyjną od zawiązania sztabu organizacyjnego, złożonego z grupki licealistów z doświadczeniem harcerskim, którzy – zaangażowani w projekt – wesprą twoje działania.

W kręgu twego zainteresowania powinni być zarówno harcerze, jak i „cywile”. Nie pomijaj w akcji rekrutacyjnej tej drugiej grupy. Masz duże szanse na znalezienie w ich gronie wielu wspaniałych harcerzy.

Zacznij od wędrowników dotychczas nieskupionych w zespołach rówieśniczych. Najłatwiej będzie ci dotrzeć do własnych znajomych. Dobra promocja korzyści wynikających z pracy wędrowniczej (od ciekawych form pracy – przez możliwość służby – po możliwości rozwoju przez zdobywanie stopni harcerza orlego/harcerki orlej i harcerza/harcerki Rzeczypospolitej) zmotywuje ich do zespolenia się w drużynę. Mając zaplecze organizacyjne w postaci znajomych i przyjaciół, możesz dalszą pracę rozłożyć między kilka osób, co odciąży cię od niektórych obowiązków.

Gdzie dalej poszukiwać kandydatów do drużyny? Wielu wędrowników pełni funkcje w drużynach młodszych pionów. Inni z kolei po prostu bytują w drużynach wielopoziomowych, poszukując lub oczekując ciekawych form pracy. Przedstaw im interesującą propozycję, a zwiększysz szansę na poszerzenie szeregów swojej drużyny. W przypadku przybocznych i drużynowych musisz być ostrożny – akces do twojej drużyny nie może przynieść uszczerbku w ich dotychczasowej pracy harcerskiej i tego też musisz dopilnować. Działanie w zespole rówieśniczym poszerzy możliwości ich rozwoju osobistego, odświeży umysł i zapunktuje w pracy z zuchami czy harcerzami.

Warto zainteresować się harcerzami starszymi osiągniętymi wiek licealny. Czasem zdarza się, że cała drużyna starszoharcerska przekwalifikowuje się na pracę wędrowniczą, przechodząc krótsze lub dłuższe stadium drużyny wielopoziomowej.

Wreszcie proces jak najbardziej oczywisty i pożądanym. Jeśli drużyna wędrownicza działa w szczepie, harcerze starsi, kończąc 16 lat, będą w naturalny sposób przechodzić do niej.

**Pamiętaj: jeśli chcesz pozyskać do swojej drużyny wędrowników z innych drużyn, musisz wykazać się wysokim poziomem umiejętności dyplomatycznych. Powinieneś osiągnąć trójstronne porozumienie, w wyniku którego zarówno twój nowy harcerz, jak i jego dotychczasowy drużynowy będą akceptowali konieczność pracy w zespole wędrowniczym i dostrzegali wszystkie zalety tego rozwiązania.**



## CZĘŚĆ II. FUNKCJONOWANIE DRUŻYNY

Wszystko powinno się odbywać w świątecznej, obrzędowej atmosferze. Zadaniem twojej drużyny jest przygotowanie wraz z drużyną starszoharcerską obrzędu przejścia do nowej drużyny i przyjęcia nowych członków.

Wróćmy teraz do „cywili”. Włączenie tej grupy do pracy harcerskiej, a przede wszystkim przekonanie ich do harcerskiego stylu bycia bywa bardzo trudne, niemniej może zaowocować wspaniałymi efektami. Znam wielu – dziś już świetnych instruktorów – którzy zaczęli przygodę z harcerstwem dopiero w liceum. Jeśli chodzi o samą akcję rekrutacyjną, to jest to pole dla twojej pomysłowości. Skuteczność działań zależy w dużej mierze od aktywności różnego rodzaju „konkurencji”. Często sprawdzają się tu proste rozwiązania.

Jako przykład przytoczę działania drużynowej w niewielkim wielkopolskim miasteczku. Agata uruchomiła wielokanałową pocztę pantoflową informującą o powstaniu drużyny. Dopelnieniem stała się wiadomość na szkolnej tablicy ogłoszeń, informująca o spotkaniu na dużej przerwie (pomysł genialny w swej prostocie – nie wymaga od zainteresowanych prawie żadnego zaangażowania), które zaowocowało naborem 26 (!) przyszłych wędrowników (większość dotychczas nie miała z harcerstwem wiele wspólnego).

W mojej drużynie cały nabór – również pozyskiwanie „cywili” – odbywa się na zasadzie przekazu ustnego. Niekiedy w ramach promocji drużyny chytrze prosimy znajomych o pomoc w zorganizowaniu jakiejś szczególnie atrakcyjnej formy (np. gry fabularnej). Nie wspominamy słowem o jakiegokolwiek rekrutacji, ale czasem ten i ów zagnieżdża się u nas na dobre. Takie działanie ma zaletę indywidualnego oddziaływania i taką agitację szczególnie polecam w przypadku drużyny wędrowniczej.

Najlepiej wypracować skuteczny system rekrutacji, który przyda się także w następnych latach działania drużyny wędrowniczej. Nowi członkowie wprowadzą trochę świeżości do pracy drużyny, a sama akcja poświadczy wasze otwarcie na świat.

Jeżeli mamy już ludzi, możemy przystąpić do działania. Pierwsze zbiórki są zawsze trudne i od nich w dużej mierze zależy powodzenie całej akcji. Ja proponuję sposób jak z filmów Hitchcoca: na początku trzęsienie ziemi, a potem napięcie już tylko wzrasta. Pierwsza zbiórka pod względem formy i treści musi być rewelacyjna. Dobrze, jeśli dodatkowo złamie jakiś stereotyp myślenia o harcerstwie. Co to będzie? To oczywiście zależy od ciebie! Przygotuj coś, czego jej uczestnicy się nie spodziewają, a co wyjdzie perfekcyjnie! Zrób coś wędrowniczego! Gra strategiczna, wyczyn fizyczny, ciekawa dyskusja... Oferta form daje ci duże pole do popisu.

Druga zbiórka powinna być równie interesująca jak pierwsza – da szansę tym, którzy nie przyszli na pierwszą, ale pod wpływem opowieści znajomych zmienili zdanie. Tak, tak, te zbiórki powinny urosnąć do miana legendarnych!

Jeżeli fajerwerki wypaliły, a raczej zapaliły ludzi do wędrownictwa, możesz przejść do poważniejszych tematów. Na początek proponuję ideę wędrowniczą, z którą wiąże się ostateczna deklaracja: „Tak – przyjmuję założenia wędrownictwa i chcę współtworzyć wspólnotę wędrowników” lub „Nie – rezygnuję z harcerstwa”.

# DRUŻYNA JAKO ZESPÓŁ

■ Julian Dąbrowski



Drużyna powinna dążyć do tego, aby funkcjonować jako zespół, zgodnie ze słynnym zawołaniem muszkietierów: „Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego!”.

## 👉 GRUPA CZY ZESPÓŁ?

Przyjrzyj się znaczeniom słów: „grupa” i „zespół”. Czy są identyczne? Masz rację – różnią się. Problem wielu środowisk polega na tym, że drużynom wystarcza osiągnięcie statusu grupy i nie starają się wejść na poziom zespołu. Na czym polega różnica? W wielkim skrócie – zespół jest bardziej świadomy swojej tożsamości niż grupa i posiada określony cel, do którego realizacji dążą wszyscy jego członkowie. Można to przedstawić tak:

	Grupa	Zespół
<b>Charakter</b>	nieformalny	bardziej sformalizowany
<b>Wielkość</b>	dowolna – powyżej 2 osób	mała – najczęściej od 2 do kilkunastu osób
<b>Planowany czas trwania</b>	dowolny, często nieokreślony	długi
<b>Cel trwania</b>	brak wspólnego celu	realizacja wspólnego celu, misji
<b>Zasady zachowania</b>	wspólnie akceptowalne normy	wspólnie akceptowalne normy
<b>Odpowiedzialność za zespół i zadanie</b>	niewielka, zmienna	duża, wynikająca z poczucia tożsamości z zespołem

Zdarza się, że drużyna przejawia cechy zarówno grupy, jak i zespołu. Pytanie zasadnicze brzmi wtedy – w którym kierunku dąży?

Drużyna nie powinna bowiem funkcjonować tylko jako grupa, chociaż oczywiście grupa nie jest czymś złym. Jest tylko czymś niewystarczającym, prawdziwa drużyna wędrownicza powinna być zespołem! Spójrz teraz na kilka elementów działania zespołu oraz ich wpływ na drużynę.

### Świadomość motywujących celów

Czy zastanawiałeś się kiedyś, dlaczego jesteś w drużynie, dlaczego znaleźli się tu pozostali wędrownicy, jakie są ich oczekiwania? Jako drużynowy musisz być świadomy, dlaczego pełnisz swoją funkcję. Drużyna oczywiście powinna odpowiadać na potrzeby jej członków, a co więcej, posiadać długoterminowe cele czy też misję,

którą chce zrealizować. To właśnie świadomość, do czego dąży drużyna, sprawia, że ludziom chce się w niej działać. Niezależnie od tego, czy celem tym jest rozwój konkretnych umiejętności przez służbę, wspieranie szerepu w osiągnięciu celu, czy zorganizowanie obozu marzeń – każdy musi być świadomy, dlaczego jest w drużynie. Dzięki temu będzie umiał także powiedzieć, czego mu brakuje, zanim zrezygnuje z przynależności do niej.

### Poczucie tożsamości zespołu

Są ludzie, którzy z dumą opowiadają – jestem z drużyny A, studiuję na B, pracuję dla C. Doświadczenie pokazuje, że poczucie przynależności do wyjątkowej grupy jest dla młodego człowieka bardzo ważne. Tę wyjątkowość budujemy przez obrzędowość, podejmowane działania, charakter relacji pomiędzy wędrownikami, a czasem przez samo środowisko działania. Co dzięki niej zyskujemy? Przede wszystkim motywację do działania, większe zaangażowanie i wzmocnienie trwałości drużyny.

### Wspólne działanie

W zespole każdy zna swoje miejsce i wie, co należy do jego zadań. Tak też powinno być w drużynie wędrowniczej – każdy wędrownik powinien mieć swoje zadanie i ponosić za nie odpowiedzialność. Tylko w ten sposób nauczy się przejmowania odpowiedzialności za siebie i za drużynę. Żeby jednak osiągnąć ten etap, konieczne jest zadbanie o poprzednie dwa elementy – świadomość celów i poczucie tożsamości.

### Role grupowe

Wyobraź sobie okręt – wspaniały żaglowiec, na którym jest dwadzieścia osób. Co się stanie, gdy wszyscy na raz wcielą się w rolę kapitana? Statek nie ruszy, potrzeba marynarzy, którzy będą wykonywać zadania. Z kolei, gdy będziemy mieć samych marynarzy, statek nie popłynie, bo ich działania nie będą skoordynowane. Gdy zabraknie sternika – kto poprowadzi okręt? Gdy zabraknie kanonierów, kto wystrzeli z działa? Można zbudować zespół, który nie będzie sprawnie działał. Tak samo dzieje się w drużynie wędrowniczej, z tym, że rolę kapitana przejmują różne osoby, które kierują mniejszymi i większymi zdaniami. Nie ma już jedynego i nieomylnego drużynowego, który objawia swoją wolę pozostałym. Każdy z wędrowników ma okazję do podjęcia wyzwania.

Istnieje wiele metod opisujących, jakie role przyjmujemy w zespole. Przedstawiam model, który pomoże zrozumieć, jak kształtują się postawy, a także uzmysłowi, że nie ma złych ról – tylko czasem źle z nich korzystamy.





**Róża O’Leary’ego.** Wykres przedstawia 6 głównych ról przyjmowanych przez członków drużyny. Ich opis znajdziesz poniżej. Każdy wędrownik ma role, w których czuje się najlepiej. Obserwacja, jakie role przyjmują i deklarują, że przyjęli wędrownicy w twojej drużynie, pozwoli ci odpowiedzieć na pytanie, co kieruje ich postępowaniem. Co ciekawe – podejmowane role są zmienne i podczas jednej zbiórki każdy może odgrywać ich kilka (w zależności od wielu czynników zewnętrznych i wewnętrznych), pomimo że preferowana rola będzie stała.

**Opis ról przyjmowanych w zespole**

	<p><b>Lew</b> – lider. Reprezentuje postawy przywódcze, polegające na przewodzeniu, rzucaniu pomysłów, opiece nad innymi. Od takich osób możesz oczekiwać aktywnej postawy, mogą one mieć jednak tendencje do wprowadzania dyktatury.</p>
	<p><b>Pies</b> – uczestnik. Taką postawę przyjmują wędrownicy, którzy chcą działać, ale wystarczy im wykonywanie zadań, poleceń, nie wykazują się w danym momencie inicjatywą. Nieumiejętne kierowanie takimi ludźmi może prowadzić do ich niewolniczej pracy, a w konsekwencji ich straty.</p>
	<p><b>Żółw</b> – wycofany. Tak zwany luz. Tę postawę przyjmują ludzie, którym jest wszystko jedno, działanie jest im obojętne. Postawa pozwala odpocząć od podejmowania odpowiedzialności. Takich ludzi najłatwiej utracić z zespołu.</p>
	<p><b>Baran</b> – obrońca. Postawa oporu na zmiany. Osoby, które ją przyjmą, mogą atakować pomysły, twierdząc, że „tak zawsze było” albo „i tak nic z tego nie wyjdzie”. Ich opór może też wynikać z konfliktu w zespole. Taką postawą może być niebezpieczna, czasem nielubiana, ale pozytywnym efektem jest fakt, że obrońcom zdarza się powstrzymać zespół przed podjęciem działań niekoniecznie racjonalnych (np. pod wpływem emocji). Gdy osoba mająca taką postawę za bardzo przesadzi, prowadzi do osłabienia procesu zmian i mobilności zespołu.</p>
	<p><b>Jastrząb</b> – napastnik. To często niedoceniana, ale niezwykle istotna rola polegająca na kwestionowaniu stanu aktualnego i żądająca zmian. W każdym zespole przydaje się osoba, która potrafi przyjąć taką postawę. Krytycznie patrzy na pomysły i działania, a także zmusza do myślenia. Najlepiej działa, gdy uprzedzi, że wciela się w tzw. „adwokata diabła”. Poprowadzona za daleko może być bardzo destrukcyjna.</p>
	<p><b>Sowa</b> – obserwator. Tę postawę przyjmują najczęściej osoby, które mają duże doświadczenie i pozwalają wykazać się innym lub chcą zdobyć więcej wiadomości zanim się wypowiedzą. Czasem też przyjmują ją osoby, które mogłyby się wypowiedzieć, ale tego nie robią, bo... i tu właśnie trzeba się dowiedzieć, dlaczego. Czasem nie chcą się narzucać, czasem chcą się tylko uczyć, a czasem mają zły dzień. Nieopanowana w porę sowa może zamknąć się w sobie i nie będzie z niej wiele pożytku.</p>

Zwróć uwagę, że powyższe role mogą występować z różnym nasileniem. Ktoś może być liderem mocno lub słabo zaangażowanym – to samo dotyczy innych ról. Pokazuję ten model dlatego, że stanowi on pełny i zamknięty katalog – nie jest możliwe, żeby ktoś nie pełnił żadnej z tych ról, wchodząc w relacje z innymi ludźmi czy realizując zadania.

30 Drużyna Wędrownicza jak co roku zabrała się do układania programu pracy. Gdy przyszło do proponowania projektów, w które mogliby się zaangażować, kilka osób rzuciło pomysły, większość potakiwała, a Marek i Iwona nie odzywali się w ogóle.

Role liderów i uczestników były tu jasno nakreślone, ale co z milczącą dwójką? Na pytanie drużynowego o to, dlaczego się nie wypowiedzieli, Marek odpowiedział, że wycofał się po tym, jak dwa razy nie pozwolono mu dojść do głosu, a Iwona cały czas obserwowała i zastanawiała się, jak można rozwinąć pomysły pozostałych. Oboje zachowywali się w podobny sposób – u każdego jednak oznaczało to coś zupełnie innego.

**Uświadamiając wędrownikom role, jakie przyjmują podczas pracy w zespole, podniesiesz efektywność działań drużyny (przez zwiększenie świadomości dotyczącej własnych zachowań).**

### MOTYWACJA W DRUŻYNIE WĘDROWNICZEJ

Słowo **motywacja** składa się z dwóch części: „mtyw” i „akcja”. Żeby móc podjąć działanie – akcję, trzeba najpierw posiadać odpowiednie motywy, które nas do tego skłonią. Co zrobić, żeby wędrownikom „się chciało”? Motywacja, o której przeczytasz za chwilę, potrafi sprawić, że wędrownicy zaczną nie tylko mówić o działaniu, ale naprawdę działać.

Zanim przejdziesz do dalszej lektury, wykonaj proste ćwiczenie. Pomoże ono zrozumieć, na czym polegają problemy z motywacją. Wypisz na kartce to wszystko, co **motywuje** cię do działania – co sprawia, że chce ci się być drużynowym, realizować zadania, rozwijać umiejętności.

Jeśli wypisałeś już czynniki, które cię motywują, odkreśl tę listę i niżej wypisz wszystko, co cię **demotywuje**. Poziom motywacji i zaangażowania zmienia się pod wpływem motywatorów i demotyatorów. Sztuka polega oczywiście na tym, żeby wspierać te pierwsze, a niwelować drugie.

**Motywując wędrowników, musisz wziąć pod uwagę dwa kluczowe aspekty, które przyczynią się do odniesienia sukcesu:**

- **Działanie drużyny musi odpowiadać na potrzeby wędrowników – jeżeli nie są zainteresowani obranym kierunkiem, zadaniem lub mają inne priorytety w życiu, to po prostu przestaną działać.**
- **Jasno określony cel, do którego dążycie, pomoże wam w uniknięciu przestoczenia się w tzw. kółko wzajemnej adoracji.**

## CZĘŚĆ II. FUNKCJONOWANIE DRUŻYNY

Każdy wędrownik w twojej drużynie może potrzebować czegoś innego, żeby jego poziom motywacji wzrósł i co innego może go też demotywować. Co gorsza, czynniki, które jednych motywują, mogą innych demotywować (np. możliwość prezentowania efektów pracy w szerszym gronie). W tabeli przedstawione są przykładowe motywatory i demotywały.

Motywatory	Demotywały
<ul style="list-style-type: none"> <li>■ wyzwania,</li> <li>■ osiągnięcie sukcesu,</li> <li>■ wdzięczność,</li> <li>■ zauważenie sukcesu przez innych,</li> <li>■ realizacja marzeń,</li> <li>■ rozwój nowych umiejętności,</li> <li>■ certyfikaty, które można wpisać do CV,</li> <li>■ uśmiech dziecka,</li> <li>■ prezent – niespodzianka,</li> <li>■ nowe wyzwanie,</li> <li>■ bycie najlepszym,</li> <li>■ pokonywanie własnych słabości,</li> <li>■ pomoc innym,</li> <li>■ wspólne działanie,</li> <li>.....</li> <li>.....</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>■ brak świadomości celu,</li> <li>■ nieprzyjemna atmosfera w drużynie,</li> <li>■ zła organizacja czasu,</li> <li>■ traktowanie „z góry”,</li> <li>■ brak możliwości rozwinięcia się,</li> <li>■ brak środków finansowych,</li> <li>■ brak działania,</li> <li>■ złe doświadczenia,</li> <li>■ brak wiedzy i umiejętności,</li> <li>■ przeładowanie obowiązkami,</li> <li>.....</li> <li>.....</li> <li>.....</li> <li>.....</li> <li>.....</li> <li>.....</li> <li>.....</li> </ul>

**Zastanawiając się, jakie czynniki mogą wpływać na wędrowników, weź pod uwagę dwanaście zasad, które pomagają w utrzymaniu mocno zaangażowanej drużyny:**

- **Zacznij od motywującej wizji: dlaczego mamy coś zrobić?**
- **Jasno określ cel, do którego dążycie.**
- **Przyjmij, że każdy sam musi odpowiadać za swój rozwój – wtedy tylko ponosi odpowiedzialność i dąży do efektów.**
- **Zadbaj, aby zadania były zawsze dopasowane do zainteresowań i możliwości ich wykonawców.**
- **Nigdy, nigdy, nigdy się nie poddawaj (Winston Churchill).**
- **Okazuj uznanie i zauważaj osiągnięcia członków drużyny.**
- **Dostrzegaj potrzeby wędrowników.**
- **Dawaj przykład własnym postępowaniem.**
- **Pamiętaj, że najsilniejszym rodzajem motywacji jest automotywacja.**
- **Wysoko stawiaj poprzeczkę doskonałości.**
- **Pozwól wędrownikom realizować swoje marzenia.**
- **Zacznij działać już teraz!**



Drużynowy nie tylko powinien, ale **musi** znać wędrowników ze swojej drużyny, wiedzieć, czego oczekują, jakie są ich marzenia i z jakimi problemami muszą się zmierzyć. Mając taką wiedzę, będzie mógł ich skutecznie motywować. Przy tym musi być świadomy tego, co na niego samego wpływa pozytywnie i negatywnie. Jeśli sam nie będzie zmotywowany, nie zmotywuje innych.

**Funkcja, którą pełnisz, jest bardzo odpowiedzialna. Drużynowy w szczególny sposób odpowiada za poziom motywacji członków drużyny. Pamiętaj, że jeżeli lider sam nie będzie zmotywowany, bardzo ciężko mu będzie zmotywować kogokolwiek w drużynie. Nie zapominaj przy tym, że jesteś instruktorem-wychowawcą. Twoim zadaniem nie jest manipulowanie ludźmi. Powinieneś zmotywować ich do działania i wskazać, na jakiej płaszczyźnie mogą swoje zaangażowanie wykorzystać!**

### WYŁANIANIE LIDERÓW

Każdy wędrownik w drużynie powinien być za coś odpowiedzialny, bowiem wtedy:

- lepiej identyfikuje się z drużyną,
- wzrasta jego zaangażowanie w działanie drużyny,
- uczy się odpowiedzialności za swoje działania,
- rozwija umiejętności przewodzenia innymi.

Drużyna wędrownicza – w idealnym modelu – składa się z grupy osób, z których każda aktywnie angażuje się w jej działanie, wychodzi z inicjatywami, za które przejmuje odpowiedzialność i których realizacją kieruje. Jest to jednak model idealny, bardzo trudny do osiągnięcia, gdyż dużo łatwiej jest być uczestnikiem niż liderem (patrz role grupowe). By uzyskać dużą grupę potencjalnych liderów, którzy jednocześnie potrafią wcielić się w inne role – potrzeba trzech elementów – bardzo wysokiej motywacji do realizacji zadań, a także wysokich umiejętności i chęci przejmowania odpowiedzialności.

Drużyna wędrownicza w ciągu roku najczęściej organizuje kilka większych projektów. W jaki sposób wybrać osobę, która kieruje projektem? Najczęściej pracę koordynuje osoba, która go zainicjowała. Możemy tutaj natknąć się na dwa problemy – mamy za mało lub zbyt wielu chętnych do prowadzenia projektu. W przypadku zbyt wielu kandydatów z pomocą przychodzi demokracja, pozwalająca w grupie, poprzez dyskusję i prezentację, wybrać osobę, która będzie kierować projektem. Praktyka pokazuje, niestety, że dużo częściej jest tak, że nikt nie wyrywa się do koordynowania zadania – i co wtedy? Drużynowy,





## CZĘŚĆ II. FUNKCJONOWANIE DRUŻYNY

znając wędrowników i ich kompetencje (wiedzę, umiejętności i doświadczenia), jest w stanie zmotywować konkretne osoby do realizacji zadania. Wszystko oczywiście odbywa się zgodnie z metodą harcerską, czyli m.in. dobrowolnością.

Dowiedziałeś się już:

- dlaczego warto tworzyć zespół zamiast grupy,
- jakie korzyści można wynieść ze znajomości ról grupowych,
- dlaczego ważna jest motywacja,
- w jaki sposób powinni być wyłaniani liderzy.

Spójrz na swoją drużynę pod kątem tych treści. Czy widzisz już możliwe obszary do poprawy? Zapisz od razu, jakie działania możesz podjąć. Jeżeli tego nie zrobisz, pomysły ulecą i nic się nie zmieni.



# DEMOKRACJA W DRUŻYNIE

■ Ryszard Polaszewski

W życiu każdego człowieka nadchodzi moment, kiedy chce wziąć sprawy w swoje ręce. Taką chwilą jest dla harcerza starszego przejście do drużyny wędrowniczej.



## 👉 SAMORZĄDNOŚĆ

Harcerz starszy podejmował decyzje dotyczące własnej drużyny, jeśli był członkiem jej rady. Teraz będzie miał szansę podejmować większość decyzji dotyczących zespołu wędrowniczego. Bierze na siebie dużo większą odpowiedzialność. Przygotowuje się w ten sposób do dorosłości. Po wyfrunięciu z wędrowniczej wspólnoty będzie przecież dorosłym człowiekiem, podejmującym ważne decyzje dotyczące życia swojego i rodziny.

Przez działanie w drużynie wędrowniczej przygotowujemy też młodych ludzi do funkcjonowania w demokratycznym państwie opartym na społeczeństwie obywatelskim. Dlatego drużyna wędrownicza jest zespołem samorządnym, demokratycznie podejmującym ważne decyzje. Jest wspólnotą tworzących ją wędrowników – „własnością” wszystkich jej członków. Każdy członek drużyny powinien mieć wpływ na jej kształt i działanie.

### **Na czym polega w praktyce samorządność drużyny wędrowniczej?**

Przede wszystkim na:

- wspólnym planowaniu pracy,
- ustaleniu wspólnych dla wszystkich reguł gry w ramach konstytucji drużyny,
- udzielaniu drużynowemu wotum zaufania, a przy powoływaniu nowego drużynowego – wyborze na funkcję przez drużynę,
- podejmowaniu decyzji przez organ demokracji – najlepiej w postaci wędrowniczego kręgu rady,
- funkcjonowaniu w drużynie innych ciał demokratycznych – np. kapituł stopni.

Specyfika drużyny wędrowniczej polega na tym, że najważniejszą jej władzą jest organ demokratyczny (np. rada drużyny). Powoduje to konieczność funkcjonowania w drużynie konstytucji, która określa podział kompetencji pomiędzy drużynowego i drużynę.

## 👉 KONSTYTUCJA DRUŻYNY

Zasady pracy drużyny reguluje jej wewnętrzny dokument, zwany konstytucją drużyny. W każdej drużynie istnieją pewne prawa – wewnętrzne zasady funkcjo-

**Najlepiej, żeby harcerze starsi mieli szansę nauczyć się demokracji zanim zostaną wędrownikami. Wiele zależy od drużynowego starszoharcerskiego, który powinien swoim wychowankom umożliwić podejmowanie decyzji – jeszcze w ograniczonym zakresie, ale całkiem na serio.**

nowania – wykraczające poza uregulowania znajdujące się w Instrukcji drużyny harcerskiej, starszoharcerskiej, wędrowniczej i wielopoziomowej. Konstytucja jest dokumentem, w którym wszystkie obowiązujące w drużynie prawa są zapisane i w ten sposób „zabezpieczone”. W drużynie wędrowniczej konstytucja reguluje przede wszystkim podział odpowiedzialności za drużynę pomiędzy drużynowego i organy demokracji drużyny.

Konstytucja służy budowaniu i utrwalaniu samorządności. Członkowie drużyny tworząc ten dokument, a później podpisując się pod nim, biorą na siebie współodpowiedzialność za zespół i to, co się w nim dzieje, akceptują prawa funkcjonujące w drużynie. Poza tym konstytucja drużyny:

- usprawnia organizację pracy w drużynie,
- wprowadza mechanizmy pomagające godzić sprzeczności lub napięcia w drużynie,
- informuje osoby zewnętrzne (komenda hufca, rodzice, osoby zainteresowane przystąpieniem do drużyny) o zorganizowaniu drużyny do działania,
- pomaga członkom drużyny zrozumieć mechanizmy demokracji i samorządności.

Konstytucja w swoim wstępie powinna zawierać zapisy dotyczące tożsamości drużyny, czyli jej numer, nazwę, bohatera, barwy, miejsce działania itp. Dobrze byłoby również umieścić (np. w formie preambuły) zapis stanowiący, czym jest konstytucja dla drużyny oraz kiedy i dlaczego została uchwalona.

W zasadniczej części konstytucji określamy ważne dla drużyny prawa dotyczące:

- **założeń organizacyjnych:** jakie są kompetencje i zasady działania rady drużyny lub wędrowniczego kręgu rady, jakie są kompetencje drużynowego, kiedy i w jaki sposób jest on wybierany, jak ma funkcjonować system małych grup (jeżeli działają zastępy, to w jaki sposób są formowane, jak są powoływani zastępowi; jeżeli działają patrole zadaniowe, to kto i jak je powołuje),
- **członkostwa w drużynie:** w jaki sposób nowi członkowie są przyjmowani do drużyny, kto o tym decyduje, jakie są prawa i obowiązki członka drużyny, w jaki sposób przestaje się być członkiem drużyny, kto i jak nagradza, kto i w jaki sposób może ukarać członka drużyny,
- **zwyczajów i obrzędów drużyny:** jakie są symbole drużyny, w jaki sposób są używane, kto ma prawo ich używać, jakie są najważniejsze obrzędy w drużynie (konstytucja nie jest miejscem, gdzie te obrzędy powinniśmy szczegółowo opisywać), jakie inne zwyczaje istnieją w drużynie (np. dotyczące bohatera drużyny),
- **zasady zdobywania stopni:** czy w drużynie działa kapituła stopni wędrowniczych, jeżeli tak, to na jakich zasadach, jeżeli nie, to kto otwiera i zamyka próby na stopnie (np. czy korzystamy z kapituł poza drużyną: w szczepie lub hufcu, czy ze stopniami pracuje rada drużyny).
- **inne sprawy:** np. jacy funkcyjni działają w drużynie, jakie składki obowiązują i kto zajmuje się finansami drużyny oraz wszystkie inne sprawy, które uznacie za potrzebne do uregulowania w konstytucji (jednak bez przesady co do szczegółów).

Na koniec nie powinniśmy zapomnieć o zasadach wprowadzania zmian do konstytucji. Możemy również ustanowić osobę odpowiedzialną za przestrzeganie w dru-

żynie konstytucji, przeprowadzanie zbiórek konstytucyjnych, przechowywanie oryginału konstytucji (strażnika konstytucji). Konstytucja powinna być zatwierdzona przez całą drużynę.

Konstytucję należy opracować zaraz po zorganizowaniu się drużyny – jej przedstawienie jest warunkiem pozytywnego zakończenia okresu próbnego. Powinna być tworem żywym, może podlegać zmianom. Drużyna zmienia się, przeobraża, zmniejsza lub zwiększa, a wraz z nią może zmieniać się konstytucja. Oczywiście, konstytucja powinna być elementem pewnej stabilizacji pracy drużyny (nie powinna zmieniać się co miesiąc), ale też nie może być skostniałym dokumentem, który został wymyślony dawno temu i nie przystaje już do rzeczywistości drużyny.

Po to, by konstytucja była dokumentem żywym, warto powołać funkcję „strażnika praw/strażnika konstytucji”, który będzie w sposób szczególny pilnował przestrzegania na co dzień zapisów konstytucji. Nie zapomnijcie również umieścić w konstytucji zapisu, kto, kiedy i jak może dokonywać w niej zmian. Dobrze jest zapisać termin (np. raz do roku), kiedy przyglądamy się konstytucji i zastanawiamy się, czy nadal jej zapisy nam odpowiadają. Taką zbiórkę powinien przygotować i prowadzić właśnie strażnik konstytucji.

Konstytucja musi być zgodna z podstawowymi dla drużyny dokumentami, jakimi są Statut ZHP oraz Instrukcja drużyny harcerskiej, starszoharcerskiej, wędrowniczej i wielopoziomowej.

Opracowaną konstytucję drużyny przekazujemy do wiadomości komendy hufca. W razie wątpliwości – co do zgodności konstytucji z innymi przepisami związkowymi, komenda poprosi o dokonanie zmian na najbliższej zbiórce konstytucyjnej.

## ZBIÓRKA KONSTYTUCYJNA, RADA DRUŻYNY, WĘDROWNICZY KRĄG RADY

Zbiórka konstytucyjna jest najwyższą władzą w drużynie wędrowniczej. Spotykają się wtedy wszyscy członkowie drużyny i podejmują najważniejsze decyzje, takie jak wybór drużynowego czy przyjęcie konstytucji lub poprawek do niej. Zbiórka konstytucyjna powinna być organizowana co najmniej raz do roku. To dobry moment na podsumowanie roku pracy i poważną rozmowę o przyszłości drużyny.

Na co dzień najważniejsze decyzje w drużynie podejmuje jej organ demokracji (np. rada drużyny). W odróżnieniu od drużyny harcerskiej i starszoharcerskiej organ demokracji drużyny wędrowniczej sam ustala swoje kompetencje (powinny być oczywiście zapisane w konstytucji drużyny). Rada powołuje drużynowego i podejmuje wszystkie ważne dla drużyny decyzje.

Zasadniczo możemy w drużynie wędrowniczej przyjąć dwa modele funkcjonowania organu demokratycznego. Pierwszy z nich to **klasyczna rada drużyny**. Zasiadają w niej najważniejsi funkcyjni: drużynowy, przybocznik i zastępca.

**Konstytucja powinna być rezultatem wspólnej pracy całej drużyny. Ważne jest, by był to „głos wspólnoty”, a nie dokument stworzony przez drużynowego. Sam proces opracowywania konstytucji będzie okazją do dyskusji o kształcie waszej drużyny.**

takiego modelu jest duża mobilność (związana z małą liczbą zasiadających w niej osób) oraz funkcjonowanie w niej najbardziej doświadczonych członków drużyny. Istotną wadą jest brak dostępu pozostałych członków drużyny do podejmowania ważnych decyzji. Taką radę możemy polecić właściwie tylko bardzo dużym liczebnie drużynom (liczącym powyżej dwudziestu osób), w których inny sposób podejmowania decyzji byłby uciążliwy. W przypadku takiej drużyny bardzo ważne jest zwoływanie zbiórki konstytucyjnej, podczas której w proces decyzyjny może być zaangażowana cała drużyna.

Drugi model, który uważam za wskazany w drużynie wędrowniczej, to **wędrowniczy krąg rady**. W takim kręgu zasiadają wszyscy członkowie drużyny (oczywiście pełnoprawni członkowie, po okresie próbnym). Przypomina on „zbiórkę konstytucyjną” (choć używanie tej nazwy dla grona spotykającego się czasami dwa, trzy razy w miesiącu byłoby zapewne niezbyt szczęśliwe). Zaletą takiego zorganizowania się do podejmowania decyzji jest „dostęp do władzy” wszystkich członków drużyny i możliwość uczenia się samorządności od starszych. W drużynach liczących powyżej piętnastu, dwudziestu członków problemem może być sprawne podejmowanie decyzji, ale z kolei w takim przypadku jest to wspaniałe miejsce do nauki demokracji i kultury dyskusji.

Kiedy rozpoczynałem działanie z drużyną wędrowniczą, naszą najważniejszą władzą była klasyczna rada drużyny. W jej skład wchodziłi funkcyjni – zwykle najbardziej doświadczeni członkowie drużyny. Po pewnym czasie zwróciłem uwagę na dwie rzeczy, które dały mi do myślenia. Po pierwsze osoby spoza rady w małym stopniu czuły się odpowiedzialne za drużynę. Po drugie „nowi” w drużynie mieli wiele ciekawych spostrzeżeń dotyczących pracy drużyny, a równocześnie mały wpływ na podejmowanie decyzji. Postanowiliśmy zlikwidować radę i powołać krąg rady składający się ze wszystkich pełnoprawnych członków drużyny. Po tej zmianie poprawiła się jakość decyzji podejmowanych w drużynie oraz odpowiedzialność wędrowników za zespół. Do modelu rady drużyny wróciliśmy na krótko, gdy stan liczebny drużyny przekroczył trzydzieści osób i trudno było podejmować decyzje we wspólnym kręgu. Obecnie od wielu lat w drużynie działa Krąg Rady Krzemienia. Ta formuła zarządzania drużyną bardzo dobrze się sprawdza.

### KAPITUŁA STOPNI

Formą samorządności wędrowników są kapituły stopni: harcerki orlej i harcerza orlego oraz harcerki Rzeczypospolitej i harcerza Rzeczypospolitej. Celem pracy kapituły jest ułatwienie wędrownikom dobrego „przejścia” przez próby na te stopnie. Kapituła opiniuje proponowany przez wędrownika program próby na stopień i wnioskuję do drużynowego o otwarcie jej w rozkazie. W czasie próby kapituła może udzielić wsparcia zdobywającemu stopień lub jego opiekunowi – o ile takiej pomocy potrzebuje. Dokonuje oceny realizacji próby po jej zakończeniu, zamyka ją i wnioskuję o przyznanie stopnia przez drużynowego.

Kapituły mogą funkcjonować przede wszystkim na poziomie drużyny. W ich skład wchodzi członkowie drużyny posiadający stopień, którego realizację i przyznawanie prowadzi dana kapituła. Jeżeli drużyna jest bardzo liczna, może wybierać członków kapituły na określony czas. W przypadku zbyt małej liczby osób posiadających odpowiedni stopień (muszą być co najmniej trzy), można zorganizować kapitułę wspólną dla kilku drużyn (przy porozumieniu wszystkich zainteresowanych stron) na szczeblu szczeplu, związku drużyn bądź hufca (najczęściej dzieje się tak w przypadku stopnia harcerki Rzeczypospolitej/harcerza Rzeczypospolitej).

## WSPÓŁODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA DRUŻYNĘ PODJĘCIE STAŁYCH FUNKCJI

Każdy członek drużyny wędrowniczej odpowiada za określony obszar działalności drużyny (finanse, kwatermistrzostwo, gra na gitarze, kronika, opieka nad harcówką itp.). Powierzenie wędrownikom funkcji mniejszych lub większych, dostosowanych do ich możliwości, buduje poczucie współtworzenia drużyny i odpowiedzialności za zespół. Ważne, by były to funkcje, które w sposób widoczny potrzebne są w drużynie – wędrownik musi wiedzieć i rozumieć sens funkcji, jaką sprawuje.

W drużynie harcerskiej drużynowy musi dokładnie określić zadania funkcyjnego. Natomiast w drużynie wędrowniczej należy postawić na kreatywne myślenie funkcyjnych. Wędrownicy powinni mieć dużą swobodę w podejmowaniu decyzji, w wyznaczaniu sobie zadań w ramach pełnionej funkcji. Ze swych działań rozliczają się przed kręgiem rady.

**Zrób wszystko, by każdy członek twojej drużyny czuł, że jest jej współgospodarzem, że to on decyduje o tym, co dla drużyny najważniejsze. Unikniesz dzięki temu bierności i rozwiniiesz w wędrownikach kreatywność i odpowiedzialność za wspólnotę.**

## WYBÓR DRUŻYNOWEGO PRZEZ DRUŻYNĘ

Drużynowy w drużynie wędrowniczej to lider – przywódca obdarzony zaufaniem przez wędrowników. Jest wybierany na funkcję przez drużynę i może być przez nią odwołany. Prawo drużyny do decydowania, kto będzie jej drużynowym, jest filarem samorządności wędrowniczej. Nie oznacza to jednak, że drużynowy ma słabą pozycję w zespole. Obdarzenie zaufaniem przez bezpośredni wybór umacnia jego pozycję w drużynie. Formalną jego pozycję w zespole określają odpowiednie zapisy w konstytucji drużyny wędrowniczej.

Sposób wybierania drużynowego powinien być określony w konstytucji drużyny. Wybór drużynowego jest okazją do podsumowania pracy drużyny, w związku z tym dobrze jest go dokonać w okolicach wakacji, gdy kończymy jeden i zaczynamy następny rok harcerski. Oczywiście do wyborów może dojść również wtedy, gdy jest taka potrzeba, bo dotychczasowy drużynowy nie może dalej pełnić swojej funkcji. Wybory powinny odbywać się na zbiórce konstytucyjnej w obecności wszystkich członków drużyny (o ile to możliwe). Drużynowego formalnie mianuje na funkcję komendant hufca swoim rozkazem, potwierdzając decyzję drużyny. Jednak

nie musi zrobić tego w każdej sytuacji. Statut ZHP wymaga, by osoba powoływana na funkcję drużynowego była przygotowana do jej pełnienia. Tak więc wybór drużyny jest ograniczony do osób, które spełniają powyższe wymaganie. Jeżeli wszystkie kryteria statutowe są spełnione, nie powinno być problemu z mianowaniem.

**Jak wybieramy drużynowego w 44 Drużynie Wędrowniczej „Krzemień 66”?** Co roku w sierpniu (przy okazji Wędrowniczej Watry) lub we wrześniu odbywa się zbiórka konstytucyjna. Dokonywany jest przegląd konstytucji i wprowadzane są ewentualne poprawki. Poza tym odbywa się podsumowanie działalności w ostatnim roku harcerskim, również w kontekście oceny pracy kadry drużyny. Jeżeli drużynowy chce przekazać funkcję, rekomenduje swoich następców i następują wybory nowego drużynowego. Jeżeli drużynowy chce nadal pełnić funkcję, odbywa się głosowanie nad wotum zaufania. Jeżeli uzyska większość głosów na tak, dalej sprawuje funkcję. Po wyborach drużynowy informuje o tym, kto w najbliższym roku będzie pełnił funkcję przybocznego. Na koniec drużyna wybiera strażnika konstytucji na roczną kadencję. Dotychczas drużynowi zawsze uzyskiwali wotum zaufania, ale czasami liczba głosów będących przeciwko lub wstrzymujących się dawała im do myślenia.

## NAUKA DEMOKRACJI POZA DRUŻYNĄ

Czy wędrownicy mają możliwość uczestniczenia w demokratycznych instytucjach poza drużyną? Oczywiście, tak! Powinni być aktywni we wszystkich miejscach, w których przychodzi im działać. W państwie demokratycznym aktywność taka wiąże się z możliwością udziału w różnych instytucjach demokratycznych. W ten sposób wędrownicy również poza drużyną rozwijają i wykorzystują umiejętności wyniesione ze swojego środowiska wędrowniczego.

- Najbardziej naturalnym rodzajem aktywności poza drużyną jest udział w działaniach samorządów uczniowskich i studenckich. W wielu szkołach samorządy uczniowskie wręcz opanowali harcerze. Dlaczego tak się dzieje? Myślę, że harcerze lepiej potrafią się znaleźć w funkcjonującym w szkole systemie samorządności, dzięki samodzielności, zaradności i chęci działania dla innych. Potrafią również znakomicie prowadzić kampanie wyborcze dzięki doświadczeniom wyniesionym m.in. z akcji rekrutacyjnych do drużyny. Udział w demokracji szkolnej jest z całą pewnością ciekawym doświadczeniem. W drużynie demokracja ma charakter najczęściej bezpośredni. W szkole i na uczelni musi funkcjonować demokracja pośrednia. Wyniesione z nich doświadczenia mogą być użyteczne również w ramach demokracji w ZHP (np. wybieranie władz na zjazdach hufców).

- Poza pełnieniem funkcji w organach samorządów uczniowskich i studenckich wielu harcerzy decyduje się na pracę w różnego rodzaju parlamentach i sejmikach młodzieżowych, działających w większych miastach i niektórych województwach. Oczywiście, jest to propozycja tylko dla nielicznych, najbardziej zainteresowanych problemami samorządności i demokracji.



● Wydawanie gazetek szkolnych lub międzyszkolnych jest również świetnym sposobem na praktyczną naukę demokracji. W ten sposób można przekonać się, na czym w rzeczywistości polega wolność słowa – nie polega ona bowiem na możliwości pisania wszystkiego, na co mamy ochotę (w demokracji olbrzymie znaczenie ma odpowiedzialność za wypowiedziane i napisane słowo).

● Od wielu lat mamy możliwość udziału w życiu swojej dzielnicy, osiedla, miasta, gminy i współdziałania z samorządami terytorialnymi. Współpraca z samorządami gminnymi i powiatowymi będzie dla was wielką lekcją demokracji (niestety, czasami gorzką, bo demokracja miewa również złe strony).

● Ostatecznym celem naszych działań będzie udział pełnoletnich wędrowników i instruktorów w demokracji na szczeblu państwowym. Jeżeli harcerze mają być odpowiedzialnymi obywatelami naszego państwa, to powinni brać udział w wyborach i referendach – najpierw jako głosujący, a później może nawet jako kandydaci do najwyższych urzędów państwowych. **I po to właśnie wędrownicy powinni uczyć się zasad demokracji.**

● Dobrym zwyczajem panującym w wielu środowiskach jest zapraszanie wędrowników jako gości na zjazdy hufców. Są oni przecież potencjalną kadrą ZHP, a wielu z nich pełni np. funkcje przybocznych w młodszych drużynach. Możliwość przyglądania się zjazdowi i zabierania głosu w sprawach hufca jest ważnym elementem budowania poczucia odpowiedzialności za organizację.

# DRUŻYNA W SZCZEPIE

■ Ryszard Polaszewski



Narodziny pierwszych drużyn wędrowniczych wiążą się z powstawaniem w ZHP szczepów. Drużyny harcerskie działające w międzywojennym ZHP, rozwijając się liczebnie, zaczęły tworzyć dla swoich najmłodszych i najstarszych członków gromady (kluby) z wyspecjalizowanym programem. Tak powstały gromady zuchowe oraz kluby (gromady) włóczęgów (wędrowników lub skautów – używano bardzo różnego nazewnictwa).

W końcu lat 30. XX wieku tzw. „wielkie drużyny” zaczęto przekształcać w szczepy. Niesamodzielne gromady najstarszych harcerzy, stanowiące część drużyny harcerskiej, przeobrażały się w samodzielne drużyny. Tak powstały drużyny wędrownicze. Z założenia drużyna tworząca szczep były nierozłączną całością, tworząc ciąg wychowawczy od zucha do wędrownika i posługując się wspólną barwą i numerem. Taki sposób działania cechuje i dzisiaj wiele szczepów harcerskich. W takim środowisku drużyna wędrownicza jest ostatnim ogniwem wychowania harcerskiego, a zarazem miejscem wykluwania się kadry dla innych drużyn szczepu.

Funkcjonowanie drużyny wędrowniczej w ramach szczepu ma szereg zalet:

- jesteście regularnie „zasilani” nowymi członkami, doskonale przygotowanymi do działania w drużynie wędrowniczej (jako harcerze starsi zdążyli poznać waszą drużynę – wiedzą, do jakiego zespołu wchodzi),
- zyskujecie miejsce pełnienia służby dla wędrowników (jako kadra drużyn i funkcyjni szczepu),
- zyskujecie miejsce zdobywania szlifów instruktorskich dla tych wędrowników, którzy chcą wejść na ścieżkę instruktorską,
- ma miejsce współdziałanie gospodarcze – skumulowane finanse i dostęp do wspólnego sprzętu ułatwiają podejmowanie ambitnych wyzwań.

Oczywiście, funkcjonowanie w szczepie może być też czasami powodem problemów. Nie jesteśmy jako drużyna wolni jak ptaki, współodpowiadamy za szczep, nasze terminy musimy godzić z harmonogramem działania innych drużyn szczepu.

Wskazane jest to, by drużyna wędrownicza umiejętnie godziła własną samorządność z kompetencjami rady szczepu. Przy odpowiednich zapisach w konstytucji szczepu i konstytucji dru-



żyny wędrowniczej można tak rozgraniczyć kompetencje, żeby wędrownicy nie czuli się ograniczeni w planowaniu własnej pracy.

**Najistotniejsza z punktu widzenia zachowania ciągłości pracy wędrowniczej jest współpraca z drużyną starszoharcerską. To właśnie z niej przychodzą kolejne osoby dorastające do wieku wędrowniczego. Warto zadbać o dobrą kondycję drużyny starszoharcerskiej w swoim szczepie. Najlepiej prowadzić dużo wspólnych przedsięwzięć, nie tylko pomagając kadrze starszoharcerskiej w pracy, ale również wzmacniając więzi między wędrownikami i harcerzami starszymi. Współdziałanie może odbywać się na wielu płaszczyznach, np.:**

- wspólne zbiórki, organizowane przez wędrowników,
- wspólne wyjazdy na obozy, rajdy, biwaki,
- wsparcie kadrowe podobozu drużyny starszej na obozie szczepu,
- pomoc drużynie starszoharcerskiej w organizacji uroczystości i obrzędów,
- wspólne akcje zarobkowe,
- wspólnie organizowane przedsięwzięcia na rzecz hufca czy lokalnej społeczności.

**Dobre współdziałanie drużyny wędrowniczej ze starszoharcerską gwarantuje stały dopływ nowych członków (zmotywowanych do zostania wędrownikami) oraz podnoszenie poziomu pracy drużyn starszoharcerskich.**

Powstanie mojego szczepu wiąże się z działaniami drużyny wędrowniczej, którą kiedyś prowadziłem. Podstawą szczepu była drużyna starszoharcerska „Krzemień 66”, która z chwilą przekształcenia się w wędrowniczą zapagnęła mieć młodszą ekipę, z której przychodziłoby nowi ludzie. Z czasem dopracowaliśmy się drużyny harcerskiej „Kolumbowie”, a jeszcze później gromady zuchowej „Tropiciele Tajemnic”. Drużyny te stworzyli i prowadzili wędrownicy, którzy wchodzili na ścieżkę instruktorską. Już niedługo szczep będzie obchodził 20-lecie działania i, prawdę mówiąc, nie wyobrażam sobie działania drużyny wędrowniczej poza szczepem. Obecnie w skład 44 Szczepu Harcerskiego „Krzemień” im. hm. Floriana Marciniaka wchodzi: 44 Gromada Zuchowa „Tropiciele Tajemnic”, 44 Drużyna Harcerok „Puchacze”, 44 Drużyna Harcerzy „Baszta”, 44 Drużyna Harcerok Starszych „Biała Róża”, 44 Drużyna Harcerzy Starszych „Kolumbowie”, 44 Drużyna Wędrownicza „Krzemień 66”, Krąg Instruktorski „Bractwo”. Cały czas kluczową drużyną dla istnienia szczepu jest drużyna wędrownicza.

# SYSTEM MAŁYCH GRUP

■ Kamila Wajszczuk



Praca w małych grupach to jeden z fundamentów metody harcerskiej. Dla drużynowego taki system pracy to ogromne ułatwienie w kierowaniu drużyną. Kluczem do sukcesu jest wykorzystanie systemu małych grup w sposób, który wspomogę pracę drużyny i uwzględni jej specyfikę, a więc będzie dla niej naturalny.

## ZNACZENIE SYSTEMU MAŁYCH GRUP

Młody człowiek lepiej czuje się w małej grupie niż w wielkiej gromadzie. Wędrownicy szczególnie poszukują przyjaciół i niewielkich grup odniesienia. Nie oznacza to, że nie będą identyfikować się z całą drużyną. Podział na małe grupy wzmacnia także taką identyfikację, ponieważ wspiera tworzenie mocnych więzi między poszczególnymi osobami, pozwalając im lepiej się poznać w działaniu i wspólnie realizować wyzwania.

System małych grup uczy pracy w zespole, umiejętności społecznych (takich jak komunikacja międzyludzka czy negocjowanie, a także kierowania zespołem). Potencjalnie każdy wędrownik może być zarówno zastępowym, jak i szefem patrolu, dzięki czemu może w działaniu nauczyć się być liderem. W małej grupie łatwiej o naukę odpowiedzialności za innych – decyzja każdego z członków ma dużo większy wpływ na to, co się stanie z grupą, niż w dużym zespole.

Nie bez znaczenia jest również fakt, że łatwiej kierować działaniem drużyny podzielonej na małe grupy. Nawet jeśli drużyna nie liczy aż tylu osób, abyś nie potrafił pamiętać o urodzinach każdej z nich, prościej będzie podzielić ją na mniejsze zespoły niż koordynować zadania przydzielone centralnie każdemu z wędrowników. Wyobraź sobie drużynę przygotowującą wycynowy obóz wędrowny. Już na etapie planowania łatwiej będzie podejmować decyzje, jeśli od razu wyłoni się grupy odpowiedzialne za poszczególne sprawy związane z przygotowaniem.

## RODZAJE MAŁYCH GRUP W DRUŻYNIE

W drużynie wędrowniczej mogą funkcjonować dwa rodzaje małych grup – **zastępy** i **patrole zadaniowe**. To, na jaki podział zdecyduje się twoja drużyna, będzie zależało przede wszystkim od waszej decyzji.

● **Zastęp wędrowniczy** to stały, kilkuosobowy zespół. Zgodnie z Instrukcją działania drużyny należy do niego od 4 do 7 wędrowników lub wędrowniczek. Zwykle zastępy wędrownicze są mniejsze niż zastępy harcerskie – młodzi ludzie

## CZĘŚĆ II. FUNKCJONOWANIE DRUŻYNY

w wieku wędrowniczym właśnie w takich grupach czują się najlepiej. Zastęp powinien mieć swoją nazwę, zgodną z obrzędowością drużyny, może mieć także inne elementy wyróżniające, jeśli tak zechcą jego członkowie. Na czele zastępu stoi **zastępowy**, który powinien być wybrany przez zastęp. Możliwa jest rotacja na tej funkcji, jednak nie powinna ona następować zbyt często. Nie ma reguł dotyczących tego, czy zastęp powinien składać się z rówieśników czy też z osób w różnym wieku. Kluczem będzie niewymuszony, naturalny wybór członków drużyny, a nie decyzja odgórna.

● **Patrol zadaniowy** to grupa kilkorga wędrowników i/lub wędrowniczek, powołana na określony czas i do realizacji konkretnego zadania. Takim zadaniem może być na przykład zorganizowanie wyjazdu lub akcji drużyny czy realizacja znaku służby. Pracami patrolu kieruje jego **szef (patrolowy)**. Może być powołany spośród członków patrolu albo sam dobrać sobie ludzi, którzy chcą z nim pracować przy realizacji zadania. Patrolowy odpowiada przed resztą drużyny za wykonanie zadania.

	Zastęp	Patrol zadaniowy
<b>Liczebność</b>	4–7 osób	Od dwóch osób
<b>Cel istnienia</b>	Rozwój wędrowników w ramach małej grupy	Rozwój wędrowników poprzez realizację konkretnego zadania
<b>Czas działania</b>	Nieokreślony	Tyle, ile potrzeba do realizacji zadania, zwykle od paru tygodniu do kilku miesięcy
<b>Pracami kieruje</b>	Zastępowy	Patrolowy (szef patrolu), będący osobą odpowiedzialną za zadanie
<b>Obrzędowość</b>	Nazwa, inne elementy według uznania	Nie jest potrzebna

W drużynie wędrowniczej mogą jednocześnie funkcjonować zastępy i patrole zadaniowe. Najczęściej spotykane modele pracy to:

● **Drużyna działająca głównie stałymi zastępami.** W takiej drużynie istnieje stały podział, zwykle na trzy lub cztery zastępy. Zastępy te mają mniej lub bardziej rozbudowaną obrzędowość, wyróżniającą je na tle reszty drużyny. Wędrownicy silnie się z nimi identyfikują, w nich rozwijają swoje zainteresowania i budują przyjaźnie.

W takiej drużynie część działań realizowana jest przez zastępy samodzielnie, a część całą drużyną. Zastępy mogą być także odpowiedzialne za realizację konkretnych zadań, jak na przykład zorganizowanie wigilii drużyny. Nawet w drużynie działającej stale zastępami warto w miarę potrzeb



**Zanim zdecydujesz z drużyną o charakterze podziału na małe grupy, weź pod uwagę kilka czynników. Pamiętaj, że podział powinien być adekwatny do liczebności drużyny i perspektyw jej rozwoju. Powinien wynikać z cech grupy oraz skłonności wędrowników do przebywania w mniejszych grupkach. Powinien wspierać realizację celów działania drużyny, zarówno długoterminowych, jak i wynikających z jej rocznego planu działania. Powinien wreszcie być elastyczny – jeśli zmieni się charakter drużyny, jej liczebność lub miejsce działania, może się także zmienić model systemu małych grup, nawet jeśli poprzedni dobrze funkcjonował przez lata.**

powoływać patrole zadaniowe składające się z osób z różnych zastępów. W tym modelu szczególną formę przyjmuje rada drużyny, składająca się z funkcyjnych drużyny (zastępowych, przybocznych, drużynowego, czasem także innych osób). To rada podejmuje bieżące decyzje dotyczące życia drużyny i stanowi jeden ze sposobów realizacji jej samorządności. Rada sama w sobie stanowi także małą grupę, specyficzny zastęp, którego zastępowym jest drużynowy. Taki model jest najskuteczniejszy w przypadku dużych drużyn wędrowniczych, szczególnie liczących więcej niż 20 osób, gdzie łatwiej budować wspólnotę, zaczynając od małej grupy, jaką jest zastęp. Jest to także system, który ułatwia pracę drużyny działającej na dużym terenie, w kilku miejscowościach lub dzielnicach dużego miasta. Bywa też, że do drużyny wędrowniczej przechodzą z drużyn starszoharcerskich lub wielopoziomowych istniejące już od kilku lat zastępy, które chcą pozostać w tym samym składzie w nowej drużynie.

● **Drużyna działająca głównie patrolami zadaniowymi.** W tym modelu podział na małe grupy zależy przede wszystkim od przyjętego programu. W zależności od tego, jakie zadania z niego wynikają, powołuje się patrole do ich realizacji. Wędrownicy mogą działać w jednym lub kilku patrolach jednocześnie, w zależności od swoich umiejętności, zainteresowań, potrzeb rozwojowych, a także możliwości czasowych.

Model oparty głównie na patrolach zadaniowych najlepiej sprawdzi się w niewielkich drużynach wędrowniczych, tworzących często w całości zgraną ekipę. Łatwiej pracować takim

systemem także wtedy, gdy w ramach naboru przychodzą do drużyny pojedyncze osoby, zarówno spoza organizacji, jak i z drużyn młodszych pionów wiekowych.

Bazowanie na patrolach zadaniowych nie wyklucza istnienia w drużynie zastępów. Mogą one mieć funkcję głównie organizacyjną, mogą też być zastępami specjalnościowymi. Powołanie zastępów może w niektórych wypadkach uprościć strukturę drużyny i ułatwić podział zadań.

● **Zastępy specjalnościowe.** W ramach drużyny mogą działać grupy wędrowników, którzy mają wspólne specjalistyczne zainteresowania. Aby umożliwić im rozwijanie tych zainteresowań na coraz wyższym poziomie, warto zachęcić ich do powołania zastępu specjalnościowego, nawet jeśli cała drużyna nie ma takiego charakteru. W ramach jednej drużyny może funkcjonować kilka zastępów o różnych specjalnościach.

● **Zastępy funkcjonujące czasowo.** W niektórych drużynach, działających głównie patrolami zadaniowymi, powołuje się zastępy czasowe, np. na czas obozu lub zimowiska. Takie zastępy, choć z punktu widzenia całej drużyny pełnią rolę głównie organizacyjną, zachowują także pewne cechy regularnego zastępu, jak choćby nazwę.



● **Drużyna jako mała grupa.** Najmniejsze drużyny wędrownicze mogą także same w sobie stanowić małe grupy. W drużynie składającej się z 9–10 osób poczucie przynależności jest zwykle na tyle silne, że powoływanie w jej ramach zastępów byłoby czymś sztucznym. Naturalne jest natomiast organizowanie patroli do poszczególnych zadań.

**Drużyna wędrownicza „Żar”** ostatnio się rozwinęła i znacznie powiększyła. Liczy teraz 26 osób. Zdecydowano o podziale drużyny na cztery zastępy, dwa męskie i dwa żeńskie, powołano także radę drużyny, w skład której wchodzi zastępowi, przybocznicy, drużynowy i kwatermistrz drużyny. Rada spotyka się regularnie raz w miesiącu i czuwa nad pracą całej drużyny. Jeśli powoływane są patrole zadaniowe, to ich szefowie lub przedstawiciele także mają prawo uczestniczyć w spotkaniach rady. Równoległe swoje działania realizują poszczególne zastępy, a przynajmniej raz w miesiącu spotyka się cała drużyna – czasem na dyskusję, czasem w sprawie programu czy konstytucji, a czasem żeby po prostu razem pobycć, pośpiewać albo świętować czyjeś urodziny. Drużynowy opiekuje się swoim kadrowym zastępem, ale razem z przybocznymi mają na oku także to, co dzieje się w innych zastępach, służą pomocą i wsparciem. Jeden z zastępów planuje w najbliższym roku skupić się na ratownictwie, pozostałe nie wybrały sobie specjalności.

**Drużyna wędrownicza „Rzeka”** liczy 15 osób, w większości uczniów jednej szkoły średniej. Liczebność utrzymuje się na podobnym poziomie od dłuższego czasu. Powołano siedmioosobowy zastęp żeński, sześciuosobowy zastęp męski, oprócz tego w drużynie działa drużynowa i jej przyboczny. Większość programu drużyny realizowana jest przez powoływane czasowo patrole zadaniowe. Najważniejsze decyzje podejmuje zbiórka konstytucyjna drużyny, bieżącą pracę patroli nadzoruje drużynowa z przybocznym. Od czasu do czasu odbywa się zbiórka lub wyjazd zastępu żeńskiego lub męskiego. Większość wyjazdów i spora część śródrocznych spotkań to jednak działania całej drużyny, ich przygotowaniem zajmuje się kilkuosobowy patrol lub kilka patroli.

**Drużyna wędrownicza „Skala”** została powołana niedawno i liczy 10 osób. Wszystkie wywodzą się z jednej drużyny starszoharcerskiej, znają się od dawna i dobrze się ze sobą czują. W najbliższym roku będą szukać najciekawszych dla siebie form wędrowniczego działania, chcą spróbować wielu nowych rzeczy. Powołano patrole zadaniowe, które zajmą się zorganizowaniem kilkudniowej pieszej wędrowki, służbą w pobliskim domu pomocy społecznej i innymi zadaniami. Odrębnie działające patrole odpowiadają także za organizację zbiórek całej drużyny.

### WSPARCIE SYSTEMU MAŁYCH GRUP W DRUŻYNIE

Aby system małych grup w drużynie działał sprawnie i realizował wszystkie swoje cele, potrzebna jest także twoja praca z szefami grup, czyli zastępowymi i patrolowymi. Powinieneś zapewnić im wsparcie. Z wędrowników będących liderami małych grup wyrosną przybocznicy, być może twoi następcy, kadra innych drużyn, a także



**Praca w małych grupach nie zwalnia drużynowego z indywidualnego podejścia do wędrowników w drużynie. Upewnij się, że na bieżąco pozyskujesz informacje o tym, co się dzieje w zastępach i jak postępuje praca patroli zadaniowych. Nie ingeruj, ale w przyjazny sposób nadzoruj ich działania. Dla każdego z wędrowników ważny jest kontakt z drużynowym – czyli z tobą. Zawsze znajdź czas, żeby z nimi porozmawiać.**

– a może przede wszystkim – liderzy w życiu pozaharcerskim.

Zgodnie z przepisami związkowymi, twoim obowiązkiem jest mianowanie zastępowych i patrolowych w rozkazie. Nie musisz im zapewniać przeszkolenia do funkcji. Warto jednak włożyć pewien wysiłek w **przygotowanie wędrownika do realizacji zadania, jakim jest bycie szefem małej grupy**. Czasem wystarczy rozmowa na temat zakresu obowiązków, czasem warto zrobić warsztaty z podstawowych umiejętności liderkich dla większej grupy wędrowników. Jeśli pracujecie w stałych zastępach, możecie pomyśleć o cyklu zajęć doskonalących jako elemencie programu działania rady drużyny.

Równie ważne jak wcześniejsze przygotowanie jest **podsumowanie** pracy małej grupy i sformułowanie wniosków na przyszłość. Ewaluacja, w zależności od potrzeb, może odbywać się razem z całą grupą albo w indywidualnej rozmowie z jej szefem. Jeśli chcesz zadbać o to, żeby wędrownicy wyciągnęli wnioski z tego, co robili w ramach zadania, zadбай o wspólne podsumowanie jego realizacji. Jeśli chcesz upewnić się, że zadanie rozwinie także szefa patrolu jako lidera, koniecznie porozmawiaj z nim indywidualnie i wspólnie opracujcie wnioski na przyszłość.

**Wspieraj** też szefów grup w sytuacjach trudnych lub problemowych. Może zdarzyć się tak, że grupa nie radzi sobie z czymś. Twoją lub przybocznych rolę jest wtedy pomóc jej członkom, jednocześnie nie wyręczając ich. Być może trzeba im coś podpowiedzieć lub wesprzeć szefa grupy rozmową. Podobnie powinieneś się zachować w sytuacji konfliktu lub innych problemów w grupie. Czasem warto zareagować nawet zanim zostaniesz poproszony o pomoc.



# FINANSOWANIE DZIAŁALNOŚCI

■ Mateusz Cebula

Często drużynowi narzekają, że ciężko jest pozyskać środki na działalność drużyny, porządny sprzęt czy obóz. Niektórzy dodają również obawy związane z prowadzeniem dokumentacji finansowej, a także kłopoty z zebraniem składki członkowskiej.



Nie daj się zwieść takim opiniom! Finanse nie gryzą, co postaram się w tym rozdziale udowodnić. Będzie też parę słów o składce członkowskiej, pozyskiwaniu środków i prowadzeniu dokumentacji finansowej drużyny.

Myślą przewodnią wszystkich działań „finansowych” twojej drużyny powinien być aspekt wychowania gospodarczego. Jako organizacja wychowawcza dbamy o wszechstronny rozwój harcerzek i harcerzy. Dla wędrowników wkraczających w dorosłe życie wątek ekonomiczny może być niezmiernie ważny!

## SKŁADKA CZŁONKOWSKA

Obowiązek płacenia składek członkowskich nakłada na członków ZHP statut naszej organizacji.

Członkowie zwyczajni ZHP mają obowiązek:

- 1) dbać o dobre imię i dobro Związku, kierować się zasadami określonymi w Prawie i Obietnicy Zucha oraz Prawie i Przyrzeczeniu Harcerskim,
- 2) stosować się do postanowień Statutu ZHP oraz przestrzegać przepisów i regulaminów ZHP,
- 3) brać czynny udział w życiu ZHP,
- 4) opłacać regularnie składki członkowskie.

**Statut ZHP §20 ust. 1**

Zgodnie z uchwałą Rady Naczelnej ZHP z obowiązku opłacania składek członkowskich zwolnieni są tylko członkowie drużyn i gromad Nieprzetartego Szlaku.

**Jak zmierzyć się z wyzwaniem zebrania składek w drużynie wędrowniczej?** W całym ZHP wypracowano już wiele różnych metod, tu zostaną przedstawione wybrane:

- **Zebranie składki jednorazowo.** Jeśli czujesz, że wędrownicy są w stanie to zrobić, to umówcie się na zebranie składek jednorazowo, do końca stycznia i wpłaćcie należną kwotę do hufca – sprawa załatwiona.
- **Doliczenie składek do kosztów imprez.** Do kosztów każdej imprezy (biwaku, rajdu, obozu) za ogólną zgodą dodajemy pewną kwotę, która tworzy dru-

Dbając o wychowanie ekonomiczne wędrowników, możesz zorganizować zbiórkę drużyny na temat podatków w Polsce, zaprosić specjalistę i przy okazji przedstawić składkę jako odpowiednik podatku. Inny sposób to dyskusje o sytuacji finansowej Związku, których ważnym punktem powinna być odpowiedzialność wszystkich członków (a już szczególnie wędrowników jako najstarszych wychowanków) za poprawę finansów ZHP. Nie zapomnij też o przedstawieniu idei płacenia składek, w tym tego, na co te środki są przeznaczane (opisuje to uchwała Rady Naczelnej).

zynowy „fundusz składkowy” i pozwala na regularne odprowadzanie składek do hufca.

● **Organizacja akcji zarobkowej.** Małym nakładem pracy można zorganizować akcję zarobkową pozwalającą na uzyskanie kwoty odpowiadającej wysokości składek (np. akcja zniczy).

● **Wykorzystanie instrumentów metodycznych.** W wymaganiach na stopnie i sprawności można znaleźć sporo punktów, które umożliwiają sprytnie wplecenie tam opłacania składek. Dzięki temu mamy dodatkowy walor wychowawczy całej sprawy. Innym pomysłem może być zdobycie **znaku służby gospodarce** (członkowie zespołu zobowiązują się do wzorcowego opłacania składek i przy okazji np. wsparcia szczepu w stworzeniu rozsądnego systemu zbierania składek oraz programu wychowania gospodarczego dla młodszych drużyn).

● **Metody „motywuujące”.** Zdarzają się osoby, które trzeba „skłonić” do wpłacenia składek (nie zapłaciły, a dobrze znamy ich sytuację i wiemy, że je stać). Dobre sposoby na takie przypadki to regularne ogłaszanie rejestru składek – kiedy taka osoba znajdzie się w nim, bez wpłaconej jakiegokolwiek kwoty, to pewnie się zmobilizuje. Pomaga również warunkowanie udziału w ważnych imprezach drużyny (biwak, obóz) opłaceniem na bieżąco składek.

W moim szczepie najlepiej sprawdza się metoda zbierania składek regularnie i często, ale za to w małych kwotach. Świetnie sprawdza się to w drużynach starszoharcerskich i wędrowniczych – koniecznie powinien robić to skarbnik drużyny, a w większych drużynach należy wykorzystać skarbników zastępów. Metoda polega na tym, że skarbnik zbiera pieniądze na każdej zbiórce, spotkaniu, wyjeździe. Bazuje na drobnych pieniądzach, które zwykle każdy nosi w kieszeni. Nie pogardzi nawet jednym groszem! Wymaga to sporo pracy przy prowadzeniu ewidencji składek, ale przynosi wspaniałe efekty, bo drobnych kwot wydawanych codziennie nie odczuwamy jako bolesne wydatki.

R. Polaszewski, *Moje przygody ze składkami*, „Czuwaj” nr 9, wrzesień 2011

## POZYSKIWANIE ŚRODKÓW

Środki pozostające w drużynie ze składek członkowskich nie są duże. Dlatego niezwykle istotne jest, abyś potrafił pozyskać dodatkowe fundusze – samodzielnie lub z drużyną – na realizację ambitnych wędrowniczych projektów. Zacznijmy od najpopularniejszych źródeł zasilających budżet drużyny:

- odpis od podatku dochodowego (1%),
- zbiórka publiczna,

- środki publiczne,
- akcja zarobkowa,
- darowizny.

Zajmiemy się teraz nimi po kolei.

● W 1% podatku dochodowego drzemie bardzo duży potencjał. Od kilku lat Polacy przy corocznych rozliczeniach podatkowych mogą zadeklarować organizację pożytku publicznego (OPP), na którą chcą przeznaczyć 1% naliczonej należności podatkowej. Nic to ich nie kosztuje (co należy przy każdej okazji podkreślać!), a dla twojej drużyny może być znaczącym źródłem środków. Oto kilka rad:

- zorganizuj kampanię informacyjną (w Internecie, za pomocą ulotek) wśród rodziców, lokalnej społeczności i sympatyków drużyny – niech wiedzą, że mogą was wesprzeć,
- zadbaj o dokładne poinformowanie potencjalnych darczyńców, jak mają wypełnić deklarację podatkową (zwykle co roku zasady się nieco zmieniają): status OPP ma ZHP i poszczególne chorągwie – przeważnie należy podać dane swojej chorągwi i (ważne!) w polu na dodatkowe informacje hufiec/szczep/drużynę, na którą środki mają być przeznaczone – bez tego pieniądze do was nie trafiają,
- najlepszą chyba metodą jest znalezienie znajomej księgowej, która przygotowuje rozliczenia wielu osób (np. w firmie), która zgodzi się proponować swoim klientom podanie danych twojej drużyny, jeśli sami nie wskażą innej OPP.

● Swego czasu były (i w wielu miejscach w Polsce nadal są) popularne tzw. „akcje market”, czyli zbieranie datków do puszek za pakowanie zakupów klientom dużych sklepów. Taka akcja nosi nazwę zbiórki z ofiarności publicznej, a przeprowadzenie jej wymaga zgody organu samorządowego, a także rozliczenia pozyskanych środków po zakończeniu zbiórki. Uczulam cię na to, bo wielu drużynowych o tym zapomina i ściąga sobie potem na głowę kłopoty. Nie polecam tej formy wędrownikom, bo przeważnie są oni w stanie w inny sposób pozyskać środki – o ile mała harcerka pakująca zakupy może być sympatyczna, to pełnoletni chłopak naraża się w takiej sytuacji na śmieszność. Czasem jednak nie ma wyjścia (biedne środowisko, inne problemy) i zbiórka pieniędzy jest jedyną możliwością zdobycia funduszy.

● Wartym szczególnej uwagi źródłem środków są fundusze unijne oraz samorządowe i państwowe środki publiczne. Obowiązują tutaj procedury konkursowe – po ogłoszeniu konkursu na realizację konkretnego zadania publicznego należy przygotować ofertę według obowiązujących wzorów, złożyć ją



**Zamiast na sfinansowanie własnych potrzeb, zbiórkę publiczną zorganizujcie na cel dobroczynny i w ten sposób wygrajcie wizerunkowo.**

w wyznaczonym terminie i oczekiwać na decyzję. Po realizacji zadania trzeba przygotować rozliczenie. Nie przerażaj się tymi procedurami! Zwróć się do skarbnika hufca, bo bez jego pośrednictwa nie będziecie mogli aplikować o środki (konieczne jest załączenie stosownych dokumentów z komendy chorągwi, bo to chorągiew jako osoba prawna występuje formalnie z wnioskiem o dofinansowanie). Warto obserwować lokalne Biuletyny Informacji Publicznej w poszukiwaniu konkursów. Harcerze często korzystają ze środków z funduszu antyalkoholowego i profilaktyki uzależnień. Istnieją też portale internetowe informujące o aktualnych konkursach unijnych.

● Akcja zarobkowa jest świetnym pomysłem na wychowanie ekonomiczne w praktyce! Szczególnie drużyna wędrownicza może się tutaj wykazać – od planowania, kosztorysowania – przez realizację – po podsumowanie i rozliczenie całego zadania.

● Idealnym sposobem jest nawiązanie współpracy z lokalnymi przedsiębiorcami, którzy mogą umówić się z wami na realizację konkretnych zadań (np. organizacja zajęć dla dzieci pracowników firmy podczas festynu integracyjnego) w zamian za pewne środki lub sprzęt (najczęściej przekazywane jako darowizny). Aby taka współpraca (albo po prostu przekazanie od razu darowizny, bez dalszych działań) była możliwa, konieczne jest przygotowanie oferty współpracy dla firmy i spotkanie z prezesem lub osobą odpowiedzialną za kontakty zewnętrzne (społeczną odpowiedzialność) firmy. Do tej rozmowy trzeba się bardzo dokładnie przygotować. Odpowiedni strój, schludny wygląd, wysoka kultura osobista oraz wiedza o planowanym przedsięwzięciu są nieodzowne!

- **Rozejrzyj się wśród wędrowników w swojej drużynie. Może ktoś z nich interesuje się finansami albo planuje karierę ekonomiczną? Powierzenie takiej osobie, po przeszkoleniu, prowadzenia dokumentów drużyny jest doskonałym rozwiązaniem!**
- **Szczególnie u wędrowników jest istotne, aby planowanie wspólnych finansów odbywało się w szerokim gronie, aby nikt nie miał wątpliwości co do zamiarów drużyny i każdy uczestniczył w procesie decyzyjnym.**
- **Dobłą praktyką jest jawność rozliczeń, jeśli wędrownicy lub ich rodzice wyrażą tym zainteresowanie. Jest to również dla ciebie zobowiązanie do terminowości i rzetelności.**

### DOKUMENTACJA FINANSOWO-GOSPODARCZA

Każda drużyna zbierająca składki lub wykazująca dochód (np. wpłaty na biwak) jest zobowiązana do prowadzenia dokumentacji finansowej zgodnie z obowiązującymi przepisami. Nie przerażaj się gąszczem harcerskich i państwowych regulacji, którymi drużynowi często bywają straszeni. Wystarczy przeczytać ze zrozumieniem Instrukcję finansową drużyny (a na okoliczność Harcerskiej Akcji Letniej i Harcerskiej Akcji Zimowej – Instrukcję finansową HALiZ). Jeśli potrzebujesz dodatkowych wyjaśnień, to poproś o pomoc skarbnika szczepu albo hufca. Rozmowa ze skarbnikiem hufca może się bardzo przydać, ponieważ w ZHP funkcjonują różne lokalne zasady rozliczeń finansowych i koniecznie należy się z nimi zapoznać, aby uniknąć nieporozumień.

Najistotniejsze w dokumentacji finansowej jest regularne jej prowadzenie, wtedy unikniesz stosu faktur do rozliczenia, któ-



ry niejednego księgowego może przyprawić o ból głowy. Musisz też pamiętać, aby saldo ciągle było niezerowe, a już szczególnie wystrzegaj się mieszania pieniędzy drużyny ze swoimi prywatnymi – to najprostsza droga do kłopotów!

Jeśli drużyna dysponuje sprzętem (namiotami, sprzętem biwakowym, sportowym, biblioteczką itp.), to zapoznaj się też z zasadami gospodarki sprzętowej w ZHP. Pamiętaj, że majątek drużyny jest częścią majątku ZHP, co oznacza, że znajduje się również w książce inwentarzowej prowadzonej na poziomie hufca. Jedynie składniki majątkowe o wartości do 50 zł są własnością drużyny, pozostałe drużyna otrzymuje w zarząd.

### PODSUMOWANIE

Zmierzamy powoli do końca krótkiego kursu o finansach drużyny wędrowniczej. Mam nadzieję, że rozjaśnił on nieco twoje wątpliwości związane z tym aspektem służby drużynowego wędrowniczego.

Pamiętaj, że niezależnie od tego, jak dopracowane będą twoje oferty sponsorskie czy składane wnioski grantowe – na początku pewnie będzie trudno się przebić. Nie zniechęcaj się! Pieniądze same do was przyjdą, jeśli będziecie widoczni w lokalnym środowisku, a najlepiej gdy podejmiecie się różnych wyzwań i zrobicie niesamowite (dla potencjalnych odbiorców) rzeczy! Z własnego doświadczenia wiem, że przez pierwsze 2–3 lata musiałem budować ze swoimi wędrownikami „markę” środowiska, aby przekonali się do nas potencjalni partnerzy – samorząd, właściciele lokalnych firm, osoby zajmujące się społeczną odpowiedzialnością lokalnych oddziałów dużych przedsiębiorstw. Kiedy zyskaliśmy odpowiednią renomę funkcjonuje się nam o wiele lepiej, ale też cały czas musimy dbać o utrzymanie poziomu.

**Dbaj o promocję waszych działań, szukaj możliwości pokazania się z drużyną w lokalnej społeczności. Zwracaj szczególną uwagę na swoje postępowanie, prezentację (a czasem autopromocję), szczególnie w mniejszych miastach, gdzie większość mieszkańców się zna – często jeden dobry ruch może otworzyć wiele możliwości, ale zły może sporo ich zamknąć.**

# TRADYCJA I OBRZĘDOWOŚĆ

■ Ewa Polaszewska ■ Ewa Sidor



Ważnym elementem harcerskiego wychowania jest poszanowanie dla tradycji – zarówno harcerskich, jak i narodowych. Bardzo często odwołujemy się do nich – przede wszystkim tych ogólnoharcerskich, kształtowanych w ciągu stu lat historii naszego ruchu, ale również tradycji nam najbliższych – wynikających z dorobku naszych szczepli i drużyn. Z tradycją często związana jest obrzędowość, która decyduje o specyfice drużyny, pomaga budować jej atmosferę, a jednocześnie może być dla wędrowników wyzwaniem intelektualnym i przeżyciem duchowym.

*Pytasz, dlaczego tu zostajemy, jeśli jest to tak niebezpieczne?*

*Zostajemy, ponieważ Anatewka to nasz dom.*

*A jak zachowujemy równowagę?*

*Powiem tylko tyle...*

*Tradycja! Tradycja! Tradycja!*

*Nasza tradycja pozwoliła nam zachować równowagę przez lata.*

*Tu w Anatewce tradycja rządzi wszystkim.*

*Tym jak śpimy, jak jemy, jak pracujemy, a nawet jak się ubieramy.*

*Ciekawi jesteście, jak ta tradycja powstała?*

*Powiem wam: Nie wiem!*

*Ale to tradycja! Tradycje sprawiają, że wiemy, kim jesteśmy i czego oczekuje od nas Bóg.*

**J. Stein**



## TRADYCJA

**Tradycja** – przekazywanie z pokolenia na pokolenie obyczajów, przekonań, zasad, wierzeń, sposobów myślenia, odczuwania albo postępowania, wydarzeń z przeszłości traktowanych jako historia (choć niesprawdzalnych), umiejętności artystycznych albo rzemieślniczych itd.; przekazany przez przodków obyczaj, wierzenie, zasada itd.; (...) z łac. traditio – „przekazywanie”.

**W. Kopaliński, Słownik mitów i tradycji kultury, Warszawa 1985**



W ramach wychowania patriotycznego kształtujemy stosunek wędrowników do tradycji narodowych. Często, niestety, działania harcerskie w tej materii ograniczają się do obchodów kolejnych rocznic i świąt państwowych. Bierzymy udział w obchodach organi-



zowanych przez władze państwowe lub samorządowe, zwykle narzekając na to, że są źle zorganizowane i niewiele z nich wynika. A poza tym? Czasami jakaś uroczysta zbiórka, rozkaz specjalny, ewentualnie kominek...

Często zapominamy, że obchody święta narodowego są okazją do mówienia o takich wartościach, jak patriotyzm, Ojczyzna... niekoniecznie w formie statycznych, uroczystych i nudnych dla większości harcerzy apeli. Podstawowym dla nas sposobem wykorzystania takich okazji do pracy wychowawczej jest organizacja form, które w ciekawy sposób mogą zachęcić harcerzy do gry czy też intelektualnej przygody. Niektóre środowiska harcerskie mają w tej dziedzinie znakomite osiągnięcia.

### **Jakie elementy czerpiemy dzisiaj z tradycji:**

- zachowanie ciągłości ideowej z przeszłymi pokoleniami,
- elementy wychowania patriotycznego nawiązujące do historii,
- bohaterów naszych drużyn – będących wzorcami osobowymi,
- elementy obrzędowości wspólne dla całej organizacji (np. krąg jako sposób pożegnania się),
- tzw. harcerski styl bycia.

Wszystkie te elementy w dużym stopniu kształtują nasz program wychowawczy. Musimy jednak pamiętać, że kultywowanie tradycji może być nie tylko atutem, lecz także przysłowiową kulą u nogi. Wyzwaniem, które stoi przed każdym instruktorem, jest korzystanie z tradycji w taki sposób, by była ważna dla członków drużyny i niosła pozytywne treści.

Naszym problemem jest konserwatyzm przejawiający się przywiązaniem również do tradycji o wątpliwej jakości. Niestety, cały czas funkcjonują w drużynach zwyczaje niezgodne ze zdrowym rozsądkiem i duchem czasów. Pielęgnowujemy je – czasami wbrew wychowawczym zasadom naszej organizacji. Kiedyś ktoś wymyślił, że chłopcy z drużyny wędrowniczej zawsze, nawet zimą zakładają na galowe okazje krótkie spodnie i od tego czasu – niezależnie od pogody – podczas uroczystości obowiązuje taki strój. Podobne – złe – przykłady można wymieniać długo. Niestety, często dotyczą one drużyn wędrowniczych. W takich sytuacjach trzeba umieć zerwać ze złe pojętą tradycją – po to, by być w zgodzie z harcerskim systemem wychowawczym i zdrowym rozsądkiem. Krótko mówiąc: tradycja tak – ale z głową!



Przeprowadzono kiedyś ciekawy eksperyment. Umieszczono pięć małp w klatce, w której znajdowała się drabina i banan na sznurku. Banana można było bez trudu dosięgnąć, wchodząc po drabinie. Kiedy pierwsza małpka sięgnęła po banana, pozostałe polano zimną wodą. Wymieniono banana. Po dwóch, trzech próbach każde wejście po drabinie kończyło się porażką – pozostałe małpy nie pozwalały koleżance wchodzić po drabinie i ściągały ją na ziemię. Po pewnym czasie jedną z małpek wymieniono. Nowa, niczego nieświadoma, próbowała wejść po banana, ale została bezlitośnie ściągnięta na ziemię. Po kilku nieudanych próbach po prostu zrezygnowała ze zdobycia banana. Wymieniono kolejną małpę, i kolejną, i kolejną. Aż w końcu w klatce znajdowały się tylko zwierzęta, które nie pamiętały zupełnie, dlaczego nie wolno wchodzić po drabinie, choć z uporem maniaka ściągały tę małpkę, która próbowała złamać zasadę.

M. Górecki, *Siła tradycji*, „Czuwaj” 2004, nr 7–8.

## OBRĘDOWOŚĆ W DRUŻYNIE WĘDROWNICZEJ

**Obrzęd** – zespół uświęconych tradycją, często określonych przepisami, czynności i praktyk o znaczeniu symbolicznym, towarzyszących jakiejś uroczystości o charakterze rodzinnym, społecznym, politycznym czy religijnym.

*Słownik języka polskiego, red. M. Szymczak, Warszawa 1979*

Zwykle kojarzy się z ogniskiem – wiatrą, bliską sercu każdego wędrownika, przy której odbywa się większość wędrowniczych obrzędów. Przy watrze składamy Przyrzeczenie Harcerskie oraz je odnawiamy i otrzymujemy naramiennik. Ogniskiem kończymy każdy dzień na obozach czy biwakach. Niektóre środowiska obrzędowo podtrzymują ogień od dnia rozpoczęcia do dnia zakończenia obozu.

Obrzędowość związana jest z symbolami drużyny, takimi jak kolor chusty, numer drużyny haftowany na pagonie, godło czy plakietka drużyny. I dalej mamy przecież jeszcze nazwę, piosenkę, proporce... można jeszcze długo wymieniać. Jednak zanim przejdziemy do opracowywania obrzędowości swojej drużyny, warto zastanowić się, czym właściwie powinna być obrzędowość, by pomagać w jej funkcjonowaniu.

Obrzędy mają pomóc w nadawaniu rangi wydarzeniom ważnym dla drużyny i jej członków, ale przede wszystkim obrzędowość jest elementem pracy, który sprawia, że twoja drużyna różni się od innych jednostek działających w naszej organizacji. Dzięki niej jest niepowtarzalna i wyjątkowa. Ma się to uwidaczniać w przyjętych barwach drużyny, nazwie, plakietce, proporcach, zawołaniu... i cokolwiek jeszcze sobie członkowie drużyny wymyślą. Oprócz zaakcentowania tożsamości obrzędowość może służyć budowaniu więzi emocjonalnych między członkami drużyny – jesteśmy jednością, wyjątkowym zespołem. Nie sposób tu nie wspomnieć o atmosferze, jaką pomaga wytworzyć w drużynie dobrze opracowana obrzędowość. Dobry klimat w grupie i więzi emocjonalne pomiędzy jej członkami umożliwiają wędrownikom

podejmowanie wyzwań i ich realizację. Miło jest podejmować wysiłek, jeżeli będziemy realizować go w grupie przyjaciół.

Przed opracowaniem elementów obrzędowości zastanów się nad tym, czemu mają one służyć. Wszystko, co w tej kwestii wymyślisz, a następnie wprowadzisz w życie, musi mieć cel. Musisz wiedzieć, co chcesz przez to osiągnąć. Oczywiście jest, że każdy obrzęd powinien mieć pozytywny charakter. Nie zapomnij o harcerskich wartościach i ideach. Niech to, co zewnętrzne – co odróżnia was od innych wędrowniczych drużyn i buduje jedność waszego zespołu – jednocześnie świadczy o waszym wyrobieniu harcerskim i zrozumieniu harcerskiej idei. Zadbaj o to, aby obrzędowość nie była tylko kolorowym opakowaniem, pustym w środku. Wszystko, co wymyślisz, musi być spójne. Poszczególne elementy obrzędowości musi łączyć jedna myśl, muszą do siebie pasować. Jeśli drużyna jest puszczańska, to nie będzie swoich obrzędowych strojów szła na wzór odzienia wikingów czy rzymskich gladiatorów. Gdy drużyna upodobała sobie wikingów i ich kulturę, to na swoje zawołanie nie przyjmie okrzyku łacińskiego: *Semper fidelis*. Coś tu będzie zgrzytało.

Opracowując obrzędowość drużyny, trzeba jeszcze pamiętać o wprowadzeniu jej w życie. Poszczególne jej elementy muszą zostać zaakceptowane przez członków drużyny, stać się integralną i naturalną częścią działań drużyny. W realizowaniu obrzędowości nie może być sztuczności, obrzędy nie mogą być wymuszone, bo wtedy nie uzyskamy ani budującej atmosfery, ani poczucia, że bierzemy udział w czymś wyjątkowym i ważnym. Zamiast ciekawego przeżycia będziemy mieć jego karykaturę.



### OBRZĘD WTajemniczenia WĘDROWNICZEGO

Ideą obrzędu wtajemniczenia wędrowniczego jest wywołanie u harcerki i harcerzy starszych uczestniczących w uroczystości mocnego przeżycia, które podkreśla przekroczenie progu dojrzałości harcerskiej. Sam obrzęd jest aktem symbolizującym przejście do grona świadomych i odpowiedzialnych uczestników ruchu harcerskiego. To chwila, w czasie której uczestnicy obrzędu wstępują na ścieżkę samodzielnego wędrowniczego życia, stosując dewizę: „Wyjdź w świat – zobacz – pomyśl – pomóż, czyli działaj”, a zasada pracy nad sobą, szukania swojego miejsca w społeczeństwie, służby dla innych staje się maksymą życia w zgodzie z Prawem i Przyrzeczeniem Harcerskim oraz Kodeksem Wędrowniczym.

**Krzysztof Sikora, Wędrownicze abecadło**

## CZĘŚĆ II. FUNKCJONOWANIE DRUŻYNY

W jednej z drużyn (pewnie jak w większości drużyn wędrowniczych w ZHP), nadanie wędrownikowi naramiennika wiąże się z odnowieniem Przyrzeczenia Harcerskiego. Kilka lat wcześniej, składając Przyrzeczenie, harcerz otrzymał krzyż ogrzany w ciepłe harcerskiego ogniska, by w symboliczny sposób siła ognia dostała się do jego serca. W chwili odnowienia Przyrzeczenia nie ogrzewa się krzyża po raz drugi. Teraz jest ogrzewany naramiennik, ale w inny sposób. Wędrowniczy adept wybiera opiekuna spośród osób posiadających naramiennik. To właśnie opiekun ogrzewa naramiennik, nosząc na swoim ramieniu, a w tej uroczystej chwili przekazuje go dalej.

Pewien drużynowy, gdy ktoś z jego drużyny rozpoczyna realizację próby wędrowniczej, wręcza mu zwitek kory brzozonej. Tym zwitkiem rozpalany jest później ogień, przy którym zostaje zamknięta próba oraz nadany wędrownikowi naramiennik.



# CZEŚĆ III

---

## DRUŻYNOWY





# INSTRUKTOR-DRUŻYNOWY

■ Ryszard Polaszewski



Zgodnie ze Statutem ZHP: *Funkcję instruktorską może pełnić instruktor. W uzasadnionych wypadkach komendant hufca może dopuścić do pełnienia funkcji instruktorskiej członka zwyczajnego niebędącego instruktorem, który ukończył 16 lat i posiada odpowiednie kwalifikacje instruktorskie.*

W większości przypadków osoby, które posiadają odpowiednie kwalifikacje (ukończyły kurs przewodnikowski i kurs drużynowych) są już instruktorami. Tak więc pełnienie funkcji drużynowego wędrowniczego przez osobę, która nie jest instruktorem, to wyjątek od reguły.

Standardem powinno być powierzenie funkcji drużynowego osobie, która już jest przeszkolona na kursie drużynowych wędrowniczych, a nie dopiero na taki kurs się wybiera. Dzięki takiemu podejściu można uniknąć sytuacji, w której zadania podejmuje się osoba niekompetentna.

Podobnie rzecz się ma ze zdobywaniem stopnia przewodnika. W obowiązującym Systemie stopni instruktorskich został on tak zdefiniowany, by mogli go zdobywać już przybocznicy, którzy dopiero przygotowują się do samodzielnego prowadzenia drużyny.

Posunę się o krok dalej, twierdząc, że drużynowym wędrowniczym powinien być instruktor w stopniu co najmniej podharcmistrza. Dlaczego?

■ Przede wszystkim ważnym elementem działania drużyny jest wędrowka, w tym letnia wędrowka w ramach samodzielnich obozów wędrownych (także obozów

zagranicznych). Komendant takiego obozu (najlepiej, gdy jest nim drużynowy) musi mieć co najmniej stopień podharcmistrza. Jeśli więc drużynowy będzie przynajmniej podharcmistrzem, jego drużyna nie będzie miała problemów z wyjazdami na obozy.

■ Jednym z bodźców rozwoju wędrowników jest zdobywanie stopnia przewodnika. Drużynowy-podharcmistrz może podjąć się opieki nad próbami przewodnikowskimi członków swojej drużyny.

Poza tym drużynowy powinien dawać dobry przykład wędrownikom i być liderem również w pracy nad sobą. Stąd też posiadanie stopnia podharcmistrza i harcerza Rzeczypospolitej będzie pozytywnie wpływać na innych członków drużyny.

O tym, w jaki sposób być liderem drużyny, jak rozwijać się i pracować nad sobą, jak radzić sobie z problemami wychowawczymi i na czym polega odpowiedzialność drużynowego, dowiecie się z następujących rozdziałów tego poradnika.



# ROLA DRUŻYNOWEGO

■ Julian Dąbrowski

Stoisz wśród wędrowników, którzy właśnie podjęli decyzję – to ty będziesz przez następny rok, a może dłużej ich drużynowym. Dla wielu instruktorów to właśnie najpiękniejszy okres w harcerskim życiu. Przewodzenie wędrownikom nie jest jednak prostym zadaniem, jest za to niesamowicie rozwijające i może przynieść wiele satysfakcji. W tym rozdziale przyjrzymy się roli, jaką pełni drużynowy wśród wędrowników.



## 👉 PRIMUS INTER PARES?

Drużynowy wędrowniczy kojarzy się nierozdzielnie z zasadą *primus inter pares* (z łac. „pierwszy pośród równych”). Zaczniemy od niej omawianie funkcji drużynowego.

● **Pośród równych** – niezależnie od wieku, stopnia czy funkcji wszyscy w drużynie mają takie samo prawo podejmowania decyzji, uczestniczenia w życiu drużyny, ale i obowiązek wychodzenia z inicjatywą i przejmowania odpowiedzialności za swój zakres zadań. Każdy głos jest tak samo ważny i musi zostać wysłuchany, ponieważ posiadamy odmienne doświadczenia i różne punkty widzenia, których uwzględnienie może pomóc rozwiązać najtrudniejsze problemy.

● Drużynowy jest jednak **pierwszym** pośród równych. To on ponosi odpowiedzialność przed komendą hufca, to on czuwa nad prawidłowym działaniem drużyny. Wszyscy uczestniczą w działaniu, ale jeśli coś pójdzie źle, np. drużyna się rozsypie, program nie będzie rozwijał ludzi, komuś stanie się krzywda, drużyna nie wywiąże się z obowiązków, które wzięła na siebie – to po głowie dostanie właśnie **pierwszy**. Dlatego też w kwestiach budzących wątpliwości lub mogących mieć daleko idące konsekwencje to drużynowy posiada prawo i obowiązek podjęcia ostatecznej decyzji. Ma też prawo i obowiązek reagowania, gdy któryś z wędrowników postępuje w sposób nieodpowiedni lub, co przyjemniejsze – odpowiedni i może go wtedy nagrodzić i wyróżnić.

## 👉 PRAWA I OBOWIĄZKI DRUŻYNOWEGO

Wędrownicza zasada mówi: „Jak postanowimy, tak będzie”. Dotyczy to niewątpliwie także funkcji drużynowego, którego zakres zadań umieszczamy w konstytucji drużyny i z którego powinien być rozliczany. Tabela poniżej przedstawia prawa i obowiązki, które wiążą się z funkcją drużynowego.



Prawa	Obowiązki
<ul style="list-style-type: none"> <li>reprezentowanie drużyny na zewnątrz i wewnątrz organizacji,</li> <li>samodzielne podejmowanie decyzji określonych w konstytucji drużyny,</li> <li>prawo weta w stosunku do decyzji drużyny – jeżeli zagraża to zdrowiu, życiu lub jest sprzeczne z prawem lub postawą harcerską.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>koordynowanie działań drużyny dla osiągnięcia celów wychowawczych,</li> <li>stymulowanie wędrowników do rozwoju także przez osobisty przykład,</li> <li>motywowanie członków drużyny do działania i przewodzenie im,</li> <li>reprezentowanie drużyny na zewnątrz i wewnątrz organizacji, odpowiedzialność za działanie drużyny przed komendą hufca.</li> </ul>

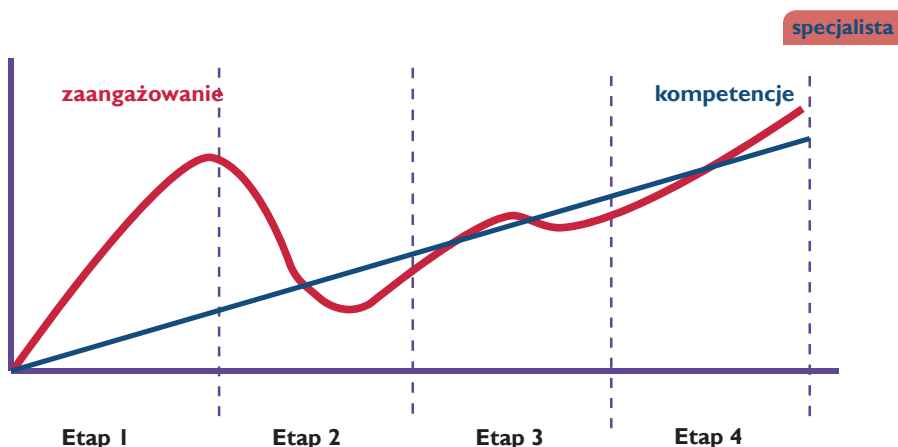
**„Wychowam swojego następcę” – ten fragment Zobowiązania Instruktorskiego dotyczy także drużynowego wędrowniczego. Ostatecznie wybór drużynowego należy do drużyny, jednak to twoim obowiązkiem jest przygotowanie następców tak, by drużyna mogła dokonać dobrego wyboru.**

## DRUŻYNOWY-PRZYWÓDCA

Wpisując do CV funkcję drużynowego, najczęściej ujmuje się ją jako rolę lidera grupy młodzieżowej ZHP. Kluczowe jest tu słowo lider – czyli nie szef, lecz przywódca.

Przewodzenie jest procesem, w trakcie którego wywiera się wpływ na zachowanie innych ludzi. Oznacza to taką współpracę z ludźmi, podczas której realizują oni własne cele lub cele zespołu.

Skoro wędrownictwo polega na dążeniu do mistrzostwa i specjalizowaniu się, to idealną sytuacją jest, gdy członkowie drużyny rozwijają swoje umiejętności, są coraz lepsi, a dodatkowo mają wciąż motywację do działania. Taki rozwój każdej umiejętności można przedstawić na wykresie, którego zrozumienie pomoże ci efektywniej kierować działaniem drużyny.



Misja ZHP jasno określa, że naszą rolą jest wychowywanie młodego człowieka, czyli wspieranie go we wszechstronnym rozwoju oraz kształtowaniu charakteru przez stawianie wyzwań. Wszechstronny rozwój uzyskujemy poprzez rozwój kompetencji, czyli równocześnie umiejętności, wiedzy i postaw.

Gdy realizujemy zadanie i uczymy się radzić sobie z problemami, nasze kompetencje (niebieska linia) w tym zakresie rosną. Przypomnij sobie, że przygotowanie pierwszej w życiu zbiórki zajęło ci wiele czasu i wydawało się bardzo trudne. Przygotowanie kolejnych zbiorów nie stanowi problemu, gdyż rozwinąłeś swoje kompetencje, czyli zwiększyłeś umiejętności, wiedzę i postawy z tym związane.

Bardziej problematyczna jest motywacja (czerwona linia). Nie biegnie prosto, ale wychyla się w różne strony. Jeśli się postarasz, jesteś jednak w stanie przewidzieć, kiedy twoja motywacja (lub motywacja członków drużyny) będzie spadać.

41 Drużyna Wędrownicza obchodzi w październiku urodziny, postanowiono więc zorganizować biwak z okazji dziesiątej rocznicy jej założenia. Drużynowy chciał, żeby organizacją biwaku pokierował Maciek, który był już uczestnikiem dwóch biwaków, nigdy jednak nie wystąpił w roli kadry. Zachęcił więc go do podjęcia tego wyzwania, najpierw motywując, przypominając, jak było fajnie na poprzednich, a potem wskazując, co trzeba będzie zrobić i jakich efektów oczekuje (**etap 1**).

Maciek wziął się do pracy, zebrał zespół, wykonał kilka telefonów i nagle... zderzył się z rzeczywistością. Nie wszystko było tak łatwe, jak przewidywał. Nie znalazł noclegu, skończyły mu się pomysły na program, a kolej ogłosiła strajk na dzień wyjazdu. Problemy tak go przytłoczyły (motywacja spada), że przyszedł do drużynowego po pomoc. Drużynowy pomógł Maćkowi samodzielnie dojść do ich rozwiązania. Pytaniami nakierował go na to, gdzie jeszcze szukać noclegów, jak załatwić transport i kto mu pomoże w przygotowaniu programu (**etap 2**). Wytrenował go i nauczył samodzielnie szukać rozwiązań. Gdyby dał mu gotowe rozwiązania, Maciek nie nauczyłby się samodzielności ani odpowiedzialności za zadanie i wciąż przychodziłby do drużynowego po pomoc. Podczas organizacji tego biwaku Maciek jeszcze kilkakrotnie kontaktował się z drużynowym, a ten naprowadzał go na właściwe rozwiązania (**etap 3 – wspieranie**). Gdy Maciek organizował następny biwak, pomoc drużynowego praktycznie nie była mu potrzebna. Wiedział, co ma zrobić i jaki efekt jest oczekiwany. Drużynowy tylko delegował (**etap 4**), czyli przekazywał zadanie Maćkowi. Po kolejnym biwaku Maciek, nauczony samodzielności i odpowiedzialności, miał już takie doświadczenie, że został okrzyknięty specjalistą w zakresie organizacji biwaków, co podniosło też jego motywację do działania.

Świadomość, na jakim etapie znajdują się wędrownicy, jest dla nas konieczna. Jeżeli Maciek na początku otrzymałby zadanie za trudne, to nie wiedziałby, jak się za nie zabrać i kto może mu pomóc, a jego realizacja mogłaby go przytłoczyć. Jego motywacja do działania byłaby coraz mniejsza, a on sam być może zrezygnowałby z drużyny – zwłaszcza, gdyby usłyszał zarzuty, że się nie wywiązuje z powierzonych obowiązków. W opisaną wcześniej sytuacji, gdy Maciek osiągnął już etap 4, ne-

### CZĘŚĆ III. DRUŻYNOWY

gatywny skutek przyniosłoby tłumaczenie mu przez drużynowego podstawowych spraw. Maciek mógłby poczuć się urażony, wiedząc, co trzeba zrobić i potrzebując tylko wolnej ręki do działania. Poniżej kilka wskazówek, jak dopasować styl kierowania do etapu, na którym jest wędrownik.

Etap 1. Uczenie się	Potrzebuje
<ul style="list-style-type: none"> <li>■ Brakuje mu kompetencji.</li> <li>■ Nie wie, jak zabrać się za zadanie.</li> <li>■ Nie zna swojej roli w zadaniu.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>■ Motywacji – chęci do podjęcia zadania.</li> <li>■ Wyznaczenia celów, terminu i zasad współpracy.</li> <li>■ Wyjaśnienia wątpliwości i swojej roli w zadaniu.</li> <li>■ Wysłuchania jego świeżych pomysłów.</li> </ul>
Etap 2. Pierwsze porażki	Potrzebuje
<ul style="list-style-type: none"> <li>■ Zderzył się z rzeczywistością.</li> <li>■ Posiada pewne doświadczenie i spostrzeżenia.</li> <li>■ Zadaje pytania o sens pewnych działań.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>■ Nazwania problemów po imieniu.</li> <li>■ Wskazówek, żeby sam mógł rozwiązać problem.</li> <li>■ Informacji zwrotnej o postępach.</li> <li>■ Upewnienia się, że nadal widzi cel.</li> </ul>
Etap 3. Drobnе sukcesy	Potrzebuje
<ul style="list-style-type: none"> <li>■ Potrafi samodzielnie rozwiązać większość problemów.</li> <li>■ Realnie podchodzi do zadania.</li> <li>■ Rozumie, czego może się spodziewać po zadaniu.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>■ Wsparcia i zachęty do dalszego rozwoju.</li> <li>■ Nazwania konkretnych osiągnięć.</li> <li>■ Pytania o nowe pomysły.</li> <li>■ Podsuwania koncepcji, a nie rozwiązań.</li> </ul>
Etap 4. Dobrze wykonane zadania	Potrzebuje
<ul style="list-style-type: none"> <li>■ Chce przejąć odpowiedzialność.</li> <li>■ Jest świadom swoich kompetencji.</li> <li>■ Jest swobodny w realizacji zadania.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>■ Przejęcia odpowiedzialności.</li> <li>■ Możliwości eksperymentowania.</li> <li>■ Oceny efektów działania.</li> </ul>

Narysuj tabelę, w której pionowo wypiszesz imiona członków drużyny, a poziomo zadania, które będziecie realizować w tym roku. Spróbuj określić, na jakim etapie realizacji zadań znajdują się poszczególne osoby. Pamiętaj, że zainteresowane osoby mogą być innego zdania, a ty możesz się mylić.

	Organizacja zbiórki	Pisanie planu pracy	Kierowanie znakiem służby
Maciek			
Zośka			
Rudy			

### CZĘŚĆ III. DRUŻYNOWY

Przedstawiony model możesz wykorzystać w różnych sytuacjach:

- ustalając sposób współpracy przy organizacji projektów,
- świadomie wspierając rozwój kompetencji wędrowników (a jako drużyny jesteście do tego zobowiązani, realizujesz przecież misję ZHP),
- układając próby na stopnie harcerskie i instruktorskie,
- planując pracę drużyny – bo przecież osoby z wyższym poziomem kompetencji mogą uczyć i zarażać pasją pozostałych członków drużyny.

Jednym z najważniejszych zadań drużynowego jest pomóc wędrownikom nauczyć się przejmowania odpowiedzialności za siebie i innych. Żeby to osiągnąć, musisz im pozwolić czasem popełniać błędy – i pomagać w wyciągnięciu wniosków. Nie znaczy to, że nie masz włączać się w ich pracę. Twoje zadanie polega jednak na tym, żeby nie wykorzystywać przysługującego drużynowemu prawa podejmowania ostatecznej decyzji zbyt często. Masz prawo skorzystać z niego – gdyż to ty ponosisz odpowiedzialność, ale pamiętaj, że jest to środek ostateczny.

## KONFLIKTY W ZESPOLE

Wiele osób twierdzi, że konflikty są czymś złym i za wszelką cenę trzeba ich unikać (co kończy się często ich niedostrzeganiem). Tak nie wolno postępować! Konflikty są nieuniknione. Konflikt może być również narzędziem w ręku drużynowego. Sztuka polega jednak na tym, żeby jak najwięcej konfliktów rozwiązywać w początkowym stadium.

**Konflikt** (z łac. *conflictus*) – zderzenie (poglądów, koncepcji, pomysłów) jest czymś zupełnie naturalnym i występuje wszędzie – nawet w najlepiej zgranej ekipie.

Możemy wyróżnić dwa rodzaje konfliktów – **otwarte oraz utajone**. Poniżej kilka cech, które pomogą ci je rozpoznać:

Konflikt utajony	Konflikt otwarty
■ cyniczne podchodzenie do ludzi, tematu,	■ wysoka samoocena uczestników,
■ brak określonej przyczyny konfliktu,	■ duża aktywność w walce o wygraną,
■ niedostrzeganie wpływu własnego zachowania,	■ niedostrzeganie motywów działania innych ludzi,
■ unikanie osób, tematów, sytuacji,	■ duże zaangażowanie emocjonalne,
■ duży głód informacji,	■ nadmiar informacji,
■ brak dostrzegania emocji u innych.	■ nabrzmiała atmosfera.

## ROZWIĄZYWANIE KONFLIKTÓW

Rola drużynowego jest trudna, gdyż polega na obserwowaniu i reagowaniu na potrzeby wszystkich członków drużyny. Drużynowy musi doskonale wiedzieć, co się dzieje w drużynie. Może dzięki temu szybciej niż inni dostrzec problem.

Większość konfliktów jesteśmy w stanie rozwiązać za pomocą szukania tzw. **trzeciej drogi** – takiej, która zaspokoi potrzeby obu skonfliktowanych stron. Trzecia droga może przyjąć formę:

- **kompromisu** – każdy idzie na ustępstwa. W wyniku tego obie strony nie są w pełni zadowolone, ale decydują się na współpracę,
- **konsensusu** – to zupełnie nowa droga, w pełni spełniająca oczekiwania obu stron.

Stulką jest właśnie znalezienie konsensusu, a nie tylko kompromisu!

### **Żeby rozwiązać konflikt, trzeba przejść przez kilka etapów:**

- rozpoznać i nazwać konflikt, jego przyczynę, skutki i wpływ na innych,
- znaleźć możliwe rozwiązania,
- krytycznie ocenić proponowane rozwiązania,
- wspólnie zdecydować się na najlepsze rozwiązanie i określić sposób jego realizacji,
- zbadać na końcu, jak nam poszło.

Warto przeanalizować kolejne punkty:

● **Rozpoznać i nazwać konflikt, jego przyczynę, skutki i wpływ na innych.** Problemy powinny być rozwiązywane w obecności wszystkich, których dotyczą – czasem całej drużyny, czasem dwóch osób. Ważnym i trudnym elementem jest takie prowadzenie dyskusji, by dotyczyła problemu, a nie osób zaangażowanych (to zamiast rozwiązać konflikt może go pogłębić). Rozmowę powinniśmy zacząć od stwierdzenia faktów. Omawiamy więc z osobami bezpośrednio zaangażowanymi to, co zauważyliśmy (sytuację, zachowanie), które odczuliśmy jako... (i tu opisujemy, jakie emocje wywołuje wskazana sytuacja lub zachowanie). Być może dokonaliśmy złej oceny i ktoś zaraz wyprowadzi nas z błędu. Każda ze stron konfliktu powinna określić, gdzie – jej zdaniem – leży przyczyna konfliktu oraz uświadomić sobie, z jakimi skutkami jest to związane.

● **Znaleźć możliwe rozwiązania.** Wspólnie powinny zostać stworzone możliwe rozwiązania – więcej niż dwa, gdyż pierwsze nie zawsze oznacza najlepsze. Każdy powinien mieć możliwość ustosunkowania się do nich.

● **Krytycznie ocenić proponowane rozwiązania.** Rozwiązania zostają krytycznie ocenione – trzeba wskazać, dlaczego powinniśmy, a dlaczego nie powinniśmy ich wybierać. Odpowiedzi na oba pytania są niezmiernie ważne.

● **Wspólnie zdecydować się na najlepsze rozwiązanie i określić sposób jego realizacji.** Spośród ocenionych rozwiązań wybieramy najlepsze, naszym zdaniem, na które zgadzają się wszystkie strony. Dyskutujemy! Określamy też dokładnie, w jaki sposób zostanie ono zrealizowane.

● **Zbadać na końcu, jak nam poszło.** Gdy już wprowadzimy rozwiązanie w życie, trzeba koniecznie podsumować jego realizację. Jeżeli się sprawdziło – wędrownicy zyskują przekonanie, że warto rozwiązywać konflikty. Jeżeli się nie sprawdziło, analizujemy, dlaczego i ponownie staramy się rozwiązać sytuację, tym razem skuteczniej.

**Korzyści płynące z rozwiązywania konfliktów są następujące:**

- członkowie drużyny działają efektywniej, chętniej wychodzą z nowymi pomysłami,
- wędrownicy uznają, że różne poglądy i pomysły przyczyniają się do tworzenia lepszych rozwiązań,
- tworzy się atmosfera otwartości,
- znamy potrzeby wszystkich członków drużyny i nie wykluczamy nikogo,
- mobilizujemy wszystkich do spoglądania na problem z różnych stron,
- uczymy umiejętności potrzebnych w życiu osobistym, zawodowym i harcerskim.

Prowadzenie drużyny wędrowniczej nie jest łatwe. Jest jednak świetnym polem do rozwijania umiejętności, które przydadzą ci się w całym życiu. Nikt nie wymaga od ciebie, abyś był alfą i omegą. Twoi wędrownicy wierzą jednak, że jeżeli będziesz miał wątpliwości, przynasz się, a jeżeli będziesz potrzebował pomocy lub odpowiedzi na pytanie, to powiesz im o tym albo skontaktujesz się z innymi instruktorami, którzy na pewno wesprą cię wiedzą i doświadczeniem.

**Każde spotkanie, podczas którego omawiasz z wędrownikami problem, powinieneś kończyć przyjęciem konkretnych rozwiązań. Niedopuszczalne jest, żeby kończyło się tylko na gadaniu. W ten sposób pozostawiłbyś uczestnikom przekonanie, że problem nie jest istotny.**

# MOJA INDYWIDUALNA DROGA ROZWOJU

■ Ewa Polaszewska



R. Baden-Powell porównał pracę drużynowego-wodza i jej efekty do czynności przeglądania się w lustrze: *Chłopcy robią wszystko to, co robi drużynowy. Drużynowy odbija się w swoich chłopcach jak w lustrze. Zadbajmy o to, by to lustro nie okazało się krzywym zwierciadłem z baśni Andersena, które rozbite na tysiące kawałków będzie siało w świecie brzydotę i zło.*

## PRACA NAD SOBĄ

**Zapyta niejeden z was, jak to robić. Odpowiedź jest prosta. Podobnie jak lekarz przed udzieleniem porady czy leczeniem musi postawić diagnozę, tak i ty musisz dokładnie poznać siebie, swój wewnętrzny stan, a więc wady oraz zalety, skłonności i zamiłowania, nastroje i uczucia. Równocześnie zaś ustalić, jakim chcesz i powinieneś być, do czego dążyć należy, co osiągnąć. Ułatwią ci to Przyrzeczenie i Prawo Harcerskie, jeśli się nad nimi zastanowisz, ułatwią życiorysy wielkich ludzi; i naokół siebie możesz znaleźć przykłady i wzory do naśladowania. A wtedy porównaj siebie z ideałem, do którego idziesz, ustal swoje braki i nakreśl sobie plan pracy nad sobą.**

**A. Olbromski, *Praca nad sobą. Gawęda Naczelnika*, „Na Tropie”, 1932**

Do podstawowych celów harcerstwa, które realizuje drużyny, należy przyczynianie się do rozwoju młodych ludzi, nauczenie członków organizacji osobistej odpowiedzialności za swój charakter, zdrowie, podejmowane działania i służbę.

Zanim zaczniemy przyczyniać się do samowychowania (czy wychowywania) harcerzy zaczniemy się uczyć odpowiedzialności za samego siebie, bo *bez pracy nad sobą drużyny nie osiągnie wyników w pracy nad drugimi\**.

Nikt nie rodzi się idealny, każdy ma jakieś braki i mankamenty. Chodzi o to, by dostrzec potrzebę pracy nad własnym charakterem i potrzebę uzupełniania swojej wiedzy (samokształcenia i samodoskonalenia).

Chęć samodoskonalenia i samokształcenia musi wypływać od samego zainteresowanego, a nie z nakazu przełożonych. Zdobywanie kolejnego stopnia instruktorskiego czy harcerskiego nie może wiązać się wyłącznie z uzyskaniem pewnych uprawnień, ale musi wynikać z wewnętrznej potrzeby pracy nad sobą.

Samowychowanie i samokształcenie to świadoma i zaplanowana praca nad swoim charakterem, doskonalenie umiejętności i wiedzy. To proces, który nie ustaje

\* Zob. W. Szczygieł, *Jak prowadzić drużynę harcerską*, Kraków 1946.



pomimo zdobycia najwyższych stopni instruktorskich czy harcerskich, trwa do końca służby instruktorskiej. Powinieneś być tego w pełni świadomy i z rozmysłem planować swój rozwój.

## STOPNIE HARCERSKIE I INSTRUKTORSKIE

Drużynowy ma dwie równoległe drogi rozwoju, wzajemnie się uzupełniające. Pominięcie jednej z nich powoduje, że jego rozwój będzie niepełny. To stopnie harcerskie i instruktorskie. Zdobywanie stopni wymaga samodzielności – w szukaniu sobie opiekuna, w wyborze drogi dalszego rozwoju, w stawianiu sobie wymagań.

● **Stopnie instruktorskie.** Na tej drodze zdobywasz kompetencje wychowawcze i organizacyjne do pracy z harcerzami. Realizacja zadań na kolejne stopnie instruktorskie ma przygotować do wychowywania młodzieży czy pracy z grupą instruktorską zgodnie z metodą harcerską. Wraz z ich zdobywaniem powinna się poszerzać twoja perspektywa spojrzenia na Związek.

● **Stopnie harcerskie.** Są wyznacznikiem poziomu twojej pracy nad sobą, pomagają kształtować charakter i dążyć do dorosłości. Stopnie harcerza orlego i harcerza Rzeczypospolitej zdobywa się w oparciu o samodzielnie skonstruowane próby. Harcerz orli/harcerka orla dzięki swojej próbie stara się podjąć dojrzałą służbę na rzecz społeczeństwa i własnego środowiska harcerskiego. Zobowiązuje się do szukania własnego miejsca w społeczeństwie poprzez dążenie do mistrzostwa w wybranej dziedzinie aktywności ludzkiej. Próba na ten stopień jest wielkim krokiem na drodze dojrzewania do dorosłości. Natomiast harcerz Rzeczypospolitej/harcerka Rzeczypospolitej to uwieńczenie procesu samowychowawczego. Ma świadczyć o społecznej dojrzałości jego posiadacza, a więc zdobywamy go najczęściej po ukończeniu osiemnastego roku życia.

Szkoda, że często spotykamy instruktorów, którzy zrezygnowali ze zdobywania najwyższych stopni harcerskich. Powody ich rezygnacji są różne. Jedni odpuszczają sobie przez zwykłe zaniedbanie, inni uważają stopień harcerza Rzeczypospolitej za coś nierealnego do osiągnięcia, zarezerwowanego wyłącznie dla harcerskich „herosów”. Są też tacy, którzy są przekonani, że te ostatnie stopnie wędrownicze można zastąpić instruktorskimi. A przy przerwanej i niepełnej pracy nad sobą drużynowego trudno wymagać systematycznego zdobywania stopni harcerskich od jego podopiecznych!

Można łączyć zdobywanie stopni harcerza orlego i harcerza Rzeczypospolitej z realizacją prób instruktorskich. Przy zdobywaniu stopnia przewodnika komisje stopni instruktorskich wymagają zdobycia stopnia harcerza orlego, a zadania z próby podharcemistrzowskiej można uzupełnić zdobyciem stopnia harcerza Rzeczypospolitej.



## PRÓBA NA STOPIEŃ

● **Opiekun próby.** Jesteś już przekonany, że chcesz zdobywać stopień. Szukasz sobie opiekuna, który będzie ci towarzyszył przez wszystkie etapy próby. Pomógł stworzyć program próby, będzie cię wspierał w czasie jej realizacji i będzie z tobą przy zamknięciu próby przed odpowiednią kapitułą czy komisją. Opiekun próby zmobilizuje cię do maksymalnego wysiłku i wykorzystania wszystkich swoich możliwości. Zareaguje na twoje błędy i potknięcia, a gdy zabraknie ci sił do dalszej pracy, skutecznie zmobilizuje. Podczas planowania próby obecność opiekuna jest nieodzowna. Zadbaj, żeby próba nie była dla ciebie za trudna (bo cię zniechęci) ani za łatwa (bo brakuje na koniec satysfakcji z dobrze wykonanego zadania).

Od strony formalnej kandydat na opiekuna musi spełniać wymagania określone przez regulamin, m.in. posiadać odpowiedni stopień instruktorski (podharc mistrza lub harc mistrza). Często hufcowe komisje stopni instruktorskich stawiają dodatkowe kryteria, np. ukończony kurs lub warsztaty dla opiekunów prób.

Przed wszystkim od ciebie zależy, kogo wybierzesz na przewodnika w realizacji swojej próby. Niech będzie to osoba:

- do której masz zaufanie, którą znasz i szanujesz. Podczas próby, a szczególnie w trakcie jej podsumowania będziesz mógł z nim porozmawiać o zadaniach, ich realizacji, o swoich sukcesach i porażkach,
- która jest twoim autorytetem harcerskim i moralnym, która pozwoli ci poszerzyć horyzonty, spojrzeć na sprawy harcerskie z punktu widzenia instruktora – przewodnika czy podharc mistrza odpowiedzialnego za swoją drużynę i hufiec. Autorytet opiekuna pozwoli ci zrozumieć krytykę płynącą z jego ust i uwagi będące wynikiem troski o ciebie i twoją próbę,
- która pozwoli ci na samodzielność, będzie twoim partnerem, weźmie współodpowiedzialność za próbę, ale nie zrealizuje jej za ciebie.

● **Planowanie.** Próba na stopień to indywidualny program twojego rozwoju ujęty jako wymagania dostosowane do twoich potrzeb, możliwości, środowiska, w którym żyjesz. By napisać rzetelną próbę, musisz poznać samego siebie, zdać sobie sprawę z własnych braków, niedoskonałości i potrzeb, jakie stawia przed tobą podjęta służba. To wszystko znajduje odzwierciedlenie w próbach na stopnie. Po analizie sytuacji stawiasz sobie cele, które chcesz osiągnąć, realizując próbę.

Znając cele, rozpisujesz plan próby. Układasz swój plan dążenia do ideału w formie zadań. Planując konkretne zadania, bierzesz pod uwagę potrzeby swojego środowiska harcerskiego, ale pamiętaj, że podstawowym celem jest twój rozwój. Nie rób czegoś dla samego robienia, dla regulaminu, dla komendanta hufca czy namiestnika. Wystrzegaj się zadań bezproduktywnych, wymuszonych zapisem w regulaminie. Każde zadanie musi być elementem twojego planu rozwoju – twojego, a nie hufca czy drużyny...

● **Realizacja.** Gdy już zaczniesz realizować zadania z próby, zmierzysz się z jeszcze jednym wyzwaniem – systematycznością, za którą krok w krok idzie samokontrola.

Każdy powinien znaleźć odpowiedni dla siebie sposób kontrolowania postępów pracy nad sobą. Dla jednych będą to wieczorne plusy i minusy, dla innych – prowadzenie dziennika lub krótka, ale systematyczna refleksja. Sposób, który pomoże wychwycić i skorygować błędy, zmobilizuje do tego, by praca podczas próby była systematyczna. Często tak się dzieje, że wysiłek i praca zdobywającego stopień, bardzo intensywne na początku, potem zamierają, by ponownie przybrać na sile na koniec próby. Kiedy zbliża się termin zamknięcia stopnia, zaczyna się szalać: zrobić to, napisać tamto, zorganizować to i owo. Jeszcze w wypadku zadań typu „zrobił, zorganizował, przeczytał, poprowadził” można to zrealizować, chociaż odbija się to na jakości ich wykonania. Jednak jeżeli chodzi o pracę nad własnym charakterem, to systematyczność i ciągłość pracy jest niezastąpiona. Trudno mówić o efektywnej pracy – walce ze swoimi słabościami – jeżeli działasz od przypadku do przypadku.

Pisząc o systematyczności, należy omówić problem czasu realizacji zadań. Wszystkie zadania powinny mieć wyznaczony realny termin wykonania. Warto się pokusić o równomierne rozłożenie terminów realizacji zadań podczas całej próby.

● **Ocena.** Na koniec każdej próby przychodzi czas na ocenę. Zastanawiasz się, analizujesz. Spotykasz się z opiekunem próby i wspólnie oceniasz, na ile udało ci się zbliżyć do wzorca zapisanego w idei stopnia. Pisziesz raport z przebiegu próby. Raport to próba refleksji nad tym, czego dokonałeś i co ci nie wyszło, ale również refleksja nad tym, co zyskałeś, realizując próbę (nie chodzi o uprawnienia, gwiazdki czy podkładowki, ale charakter, pracę nad sobą i umiejętności pracy z innymi). Swoją pracę oceniasz z opiekunem próby, a potem jej oceny dokonuje odpowiednia kapituła lub komisja. Ukoronowaniem pracy, nagrodą za twój wysiłek będzie zdobycie kolejnego stopnia. Zdobycie jest słowem adekwatnym do określenia podjętych przez siebie działań. Stopnia nie dostaje się za zasługi i wytrwałość czy z przydziału. Jego zdobycie to działanie świadome, zaplanowane, konsekwentnie realizowane, a na koniec rzetelnie ocenione przez zdobywającego i kompetentne osoby.

**A gdy wieczorem kładzie się do snu, podchodzi z ołówkiem w rękę do niewielkiej kartki papieru wiszącej na ścianie i stawia tam plus lub minus – znaki panowania nad sobą lub słabości.**

**A. Kamiński, Andrzej Małkowski, Katowice 1934**

## INDYWIDUALNE ŚCIEŻKI ROZWOJU

Indywidualna ścieżka rozwoju to sposób pracy z kadłą, który został przyjęty w dokumencie System pracy z kadłą w ZHP. Ma ona ułatwić instruktorom ich dalszy rozwój, zachęcić i zmotywować do stawiania sobie nowych wyzwań.

### **Zasady funkcjonowania indywidualnej ścieżki rozwoju**

1. Indywidualna ścieżka rozwoju (IŚR) jest tworzona dobrowolnie przez zainteresowanego instruktora przy wsparciu przełożonego lub mistrza.
2. IŚR zakłada cykliczne, długoterminowe planowanie własnego rozwoju.
3. IŚR jest zapisywana w postaci karty IŚR. Oprócz karty IŚR podopieczny i jego przełożony lub mistrz mogą wybrać inną, dowolną formę zapisu ustaleń.

4. Karta zawierając powinna następujące elementy:

- cele długoterminowe i krótkoterminowe: osobiste (rodzinne, zdrowotne, duchowe, zawodowe/szkolne, pasje itp.) i harcerskie. Cele te powinny być związane z osobistymi planami na przyszłość, z własnym rozwojem, z pełnionymi funkcjami harcerskimi i społecznymi, w ujęciu kilkuletnim,
- indywidualny plan rozwoju (tworzony na podstawie analizy kompetencji posiadanych, niezbędnych i pożądaných do pełnienia planowanych funkcji, celów życiowych i harcerskich). W planie tym może znaleźć się m.in. próba na kolejny stopień instruktorski,
- ocenę realizacji celów i zadań w poprzednim okresie oraz wnioski z oceny.

5. Karta powstaje podczas indywidualnych konsultacji z przełożonym (mistrzem). Mistrza wybiera samodzielnie zainteresowany instruktor. Mistrz nie musi być harcerzem. Można powierzyć opiekę nad własnym rozwojem kilku mistrzom – specjalistom z różnych dziedzin.

6. Postępy w realizacji zaplanowanej ścieżki rozwoju są podsumowywane podczas indywidualnych konsultacji zainteresowanego instruktora z przełożonym/mistrzem.

7. Karta jest własnością jej autora. Kopia całej karty lub jej części może być przekazywana za zgodą autora do właściwej komendy.

8. Informacje uzyskane z kart IŚR winny być wykorzystane w planowaniu pracy z kadrą w środowisku.

Indywidualne ścieżki rozwoju mają przede wszystkim motywować kadrę do autorefleksji, do znalezienia czasu na stworzenie analizy własnych potrzeb i możliwości, a w jej efekcie do stworzenia planu rozwoju na najbliższe kilka lat. Taki plan może zmotywować do otwarcia próby na stopień, znalezienia konkretnego szkolenia, które przyda nam się za rok czy dwa. Wśród plusów indywidualnej ścieżki rozwoju można wymienić motywację do rozwoju, świadome kształtowanie swojej drogi życiowej, samodzielne ułożenie własnego programu rozwoju instruktorskiego i możliwość konsultacji własnych planów z mądrym, życzliwym przełożonym (harcerskim mistrzem).

## NAUKA W DZIAŁANIU

Twoja indywidualna droga rozwoju to także uczenie w działaniu. Żaden podręcznik nie zastąpi harcerzowi przeżyć, umiejętności nabytych na obozie harcerskim, pod namiotem, w lesie, w grupie rówieśników. Tak też jest z instruktorami – by być dobrym drużynowym, nie wystarczy przeczytać kilka książek czy skończyć kurs drużynowych. To nie zastąpi doświadczenia nabytego w działaniu. Z doświadczeniem jest tak, jak z kapitałem na koncie w banku, który procentuje i którym możemy się dzielić z innymi. Bogatszy – „lepszy” jest ten drużynowy, który ma doświadczenie nabyte w służbie harcerskiej i w pracy z drużyną.

Twoja indywidualna droga rozwoju byłaby uboższa, gdyby nie wzajemność oddziaływań. Bo przecież *nie ma w harcerstwie uczących i nauczanych, wychowujących*

*i wychowywanych, prowadzących i prowadzonych w dosłownym znaczeniu tych wyrazów\**. Masz się rozwijać, nie tylko czerpiąc wiedzę i impulsy do działania od swoich mentorów czy przełożonych – starszych, może mądrzejszych. Praca i zabawa z wędrownikami przyniesie ci wiele korzyści i może pozytywnie wpłynąć na twój rozwój. Tylko nie zachowuj się wobec nich jak wszechwiedzący, spoglądając z cokołu pomnika nieomylności.

## WSPARCIE

Gdzie szukać wsparcia dla własnego rozwoju? Krąg instruktorski, szczep, namiestnictwo, Wędrownicze Watry...

● **Krąg instruktorski i szczep** – niewątpliwie należą do najważniejszych środowisk wpływających na rozwój instruktorski. Jednym z podstawowych zadań kręgu instruktorskiego jest stwarzanie warunków do rozwoju instruktorskiego i harcerskiego jego członków. Jest on miejscem wymiany doświadczeń oraz doskonalenia metod i form pracy instruktorów. Szczep to z kolei miejsce, w którym realizujesz większość swoich zadań. To także grupa dzieci, młodzieży i instruktorów, z którymi współpracujesz i od których oczekujesz wsparcia.

● **Namiestnik** – to „instytucja” działająca w hufcu. Może mieć dużo do powiedzenia o twojej pracy drużynowej. Po opiekunie próby jest kolejną osobą, która może wpłynąć na treść twojej próby na stopień instruktorski. Jako osoba, która ma za zadanie pomagać drużynowym w prowadzeniu drużyny – namiestnik będzie wiedział, co w ramach próby możesz dla swojej drużyny zrobić, pomoże uporządkować i rozwinąć wiedzę i umiejętności związane z jej prowadzeniem.

● **Wędrownicze Watry** – to spotkania, które nie tylko dają szansę na zawarcie nowych znajomości i przyjaźni oraz przeżycie ciekawych i atrakcyjnych zajęć. W ramach tych imprez zawsze można znaleźć program instruktorski (konferencje, seminaria).

A gdy już na swojej drodze zdobędziesz „wszystko” – stopień harcmistrza i harcerza Rzeczypospolitej – nie będzie to oznaczało, że twoja droga rozwoju się zakończyła i możesz spocząć na laurach. Rozpocznie się nowy etap wędrowki, może trudniejszy. Po pierwsze już bez nagabywania przełożonych, bez opiekuna, bez komisji czy kapituł, bez wymogów regulaminowych będziesz musiał dbać o swój dalszy rozwój (wcześniejsze próby na stopnie mają cię przygotować do takiej sytuacji).



\* Zob. E. Grodecka, *Metoda harcerska i jej stosowanie*, Warszawa 1937.

# PROBLEMY WYCHOWAWCZE

■ Ewa Sidor



Misją Związku Harcerstwa Polskiego jest wychowywanie młodego człowieka. Jest ono procesem niezwykle złożonym i wiele czynników (zarówno wewnętrznych, np. temperament wychowanka, jak i zewnętrznych, np. środowisko rodzinne) ma na niego wpływ. Twoim zadaniem jest dostrzec ewentualne „mielizny wychowawcze”.

Nie chodzi o to, abyś z dnia na dzień stał się alfą i omegą: psychologiem, etykiem, seksuologiem... Nie jesteś w stanie być specjalistą od wszystkiego. Nie mniej jako wychowawca powinieneś poznać swoich wychowanków, ich predyspozycje oraz potrzeby. To pozwoli ci przewidzieć ewentualne zagrożenia i przygotować wędrowników do sytuacji, w których będą musieli stawić im czoła.

Do drużyny wędrowniczej trafiają najczęściej osoby w końcowej fazie wieku starszoharcerskiego. Okres gimnazjalny jest burzliwym etapem w życiu młodego człowieka, a wizja rychłej dorosłości powoduje, że rozbuchane wyobrażenie o „wolności” skłania go do zachowań ryzykownych.

W tym rozdziale przedstawię m.in. wyniki badań, które wielu osobom mogą wydać się przerażające. Jednak powinniśmy mieć ich świadomość, by w ramach codziennej pracy wdrażać działania prewencyjne i pomóc wędrownikom ustrzec się zagrożeń. Zachowania ryzykowne związane z realizacją zadań rozwojowych tego okresu życia są charakterystyczne dla okresu dorastania. W wypadku nastolatków w wieku ponadgimnazjalnym mowa tu o poszukiwaniu własnej tożsamości, autonomii, sprawdzaniu swoich możliwości i podejmowaniu prób radzenia sobie z trudnościami, z odgrywaniem nowych ról społecznych. Zachowania te mogą powodować różnorodne szkody zdrowotne i społeczne (bezpośrednie i odległe)

u młodych ludzi, a często również i innych osób z ich otoczenia. Do zachowań ryzykownych należą: używanie substancji psychoaktywnych, zachowania agresywne, ryzykowne zachowania seksualne, nieprzestrzeganie zasad ruchu drogowego, zachowania o charakterze aspołecznym, a także stosowanie przez młodzież (zwłaszcza dziewczęta) diet odchudzających, często eliminacyjnych lub ekstremalnych. Cechą charakterystyczną jest kumulowanie się tych zachowań w postaci **syndromu zachowań ryzykownych**.





## UŻYWKI

**Używki** to substancje z powodu swego składu chemicznego działające na centralny układ nerwowy: cukier rafinowany, kawa, tytoń, herbata, afrodyzjaki itp. Mogą być nimi również napoje alkoholowe, narkotyki, „dopalacze” i inne substancje psychoaktywne zmieniające (w mniejszym lub większym stopniu) stan świadomości człowieka. Większość używek uzależnia po pewnym czasie osobę zażywającą. Współcześnie do silnych używek zalicza się także telewizję i Internet.

**Uzależnienie** to nabyta silna potrzeba wykonywania jakiejś czynności lub zażywania jakiejś substancji. W praktyce określenie to ma kilka znaczeń. W języku potocznym termin „uzależnienie” jest stosowany głównie w odniesieniu do osób, które nadużywają narkotyków (narkomania), leków (lekomania), alkoholu (alkoholizm) czy papierosów. W szerszym kontekście może odnosić się do wielu innych zachowań, np. gier hazardowych, oglądania telewizji, korzystania z Internetu czy uprawiania seksu.

### Palenie tytoniu

W 2002 r. we współpracy ze Światową Organizacją Zdrowia (WHO) przeprowadzono w Polsce kompleksowe badania nad zachowaniami zdrowotnymi młodzieży szkolnej. Wykazały one, że w grupie badanych nastolatków tytoń paliło z różną częstotliwością 20,2% chłopców i 14,5% dziewcząt, w tym codziennie odpowiednio 7,7% i 5,4%. Średni wiek zapalenia pierwszego papierosa to 11,7 lat u chłopców i 12,9 lat u dziewcząt. Badania dowodzą, że z wiekiem zmniejsza się różnica w częstotliwości palenia zależna od płci – dziewczęta doganiają chłopców.

### Spożywanie napojów alkoholowych

Młodzież najchętniej sięga po piwo. Odsetek młodzieży (piętnastolatków) regularnie (w każdym tygodniu) spożywających piwo, a później wino lub wódkę wynosi 17,6% u chłopców i 6,7% w wypadku dziewcząt. Wiek sięgnięcia po raz pierwszy po alkohol jest zbliżony do wieku, w którym młodzież zapala pierwszego papierosa – 11,8 lat u chłopców i 12,8 lat u dziewcząt. Mniej więcej półtora roku więcej (w przypadku obu płci) to średni wiek pierwszego upicia się.

### Używanie innych substancji psychotropowych

Prawie co piąty piętnastoletni chłopak (23,5%) i co siódma (13,5%) piętnastoletnia dziewczyna używali w przeciągu dwunastu miesięcy poprzedzających badanie wybranej substancji psychotropowej (marihuana lub haszysz, amfetamina, środki wziewne, leki, ecstasy, LSD, heroina, kokaina, polska heroina – tzw. kompot). Prawie dwukrotnie częściej dotyczyło to młodzieży w mieście niż na wsi. Chłopcy zażywali częściej niż dziewczęta wszystkie analizowane substancje psychotropowe – poza lekami, po które częściej sięgały dziewczęta. Młodzież miejska częściej używała tylko marihuany lub haszyszu oraz leków. W przypadku innych substancji miejsce zamieszkania (miasto czy wieś) nie wpłynęło znacząco na różnicę pomiędzy badanymi.



## INNE ZACHOWANIA RYZYKOWNE

### Zachowania agresywne

Przez zachowania agresywne rozumiemy np. uczestnictwo w bójkach czy dręczenie innych uczniów. Ponad 1/3 młodzieży była co najmniej jeden raz w ostatnim roku (przed prowadzonym badaniem) ofiarą lub sprawcą przemocy rówieśniczej – jako ofiara 30,3%, a jako sprawca 37%. W bójkę wdawał się co trzeci młody człowiek (38,9%). Analizowane zachowania agresywne częściej występowały u chłopców niż u dziewcząt. Jednak z wiekiem coraz mniej chłopców, a coraz więcej dziewcząt wdawało się w bójki.

### Zachowania zdrowotne

Charakterystycznym zjawiskiem dla współczesnego świata jest zmniejszenie się aktywności fizycznej ludzi i preferowanie przez nich w czasie wolnym zajęć związanych z unieruchomieniem. Konkurencją dla potrzeby ruchu stało się oglądanie telewizji i korzystanie z komputera.

Wiele do życzenia pozostawia sposób żywienia młodych ludzi. Prawie co trzeci uczeń (31%) nie je pierwszego śniadania, a co czwarty (26%) nie je żadnego posiłku w szkole. Wpływa to na ich dyspozycję do nauki, samopoczucie i relacje z innymi. Bo niby jak mają się skupić, gdy ich myśli rozprasza burczenie w brzuchu? Co drugi młody człowiek (54%) nie je codziennie owoców, a 74% młodzieży nie je warzyw. Za to jedna trzecia (36%) je przynajmniej raz dziennie słodczyce, a jedna czwarta (25%) pije coca-colę i inne napoje gazowane. Wszystkie te działania nie sprzyjają zdrowiu i w konsekwencji odbijają się na ocenie samego siebie i zadowoleniu z życia młodego człowieka.

### Zachowania seksualne

Seksualność jest nieodzownym elementem naszego życia. Rozwój psychoseksualny w znacznym stopniu przypada na wiek wędrowniczy, więc jako drużynowy musisz mieć świadomość zachodzących w tym czasie zmian biologicznych, emocjonalnych i społecznych. Wiele osób, już będąc w drużynie wędrowniczej, zaczyna budować stałe związki partnerskie i rozpocznie aktywność seksualną. Mam tu na myśli m.in. inicjację seksualną.

**Inicjacja seksualna** to odbycie pierwszego stosunku płciowego. Stanowi ważny etap rozwoju seksualnego, świadczący o rozbudowie kontaktów w parze. Dla większości młodych ludzi pierwszy stosunek seksualny jest bardzo ważny, stąd większość odbywa go z osobą bliską.

Do ukończenia osiemnastego roku życia inicjację seksualną przechodzi około 17% dziewcząt i około 62% chłopców, a średni wiek rozpoczęcia współżycia następuje właśnie około osiemnastki.

Niezależnie jednak od tego, czy dana osoba rozpoczęła współżycie, czy nie, jej sfera seksualna jest cały czas aktywna. Większość wędrowników ma za sobą do-

świadczenia masturbacyjne. Wielu z nich, pomimo iż nie rozpoczęło jeszcze pełnego współżycia (stosunek genitalno-genitalny), realizowało swoją ekspresję seksualną w innych formach pieśszcot partnerskich, takich jak petting czy necking.

Będąc drużynowym, nie uciekniesz przed seksualnością ani swoją, ani swoich wędrowników. Poukładaj sobie w głowie „własne sprawy”, byś mógł naturalnie i bez zażenowania reagować na sytuacje, których będziesz świadkiem w drużynie. Mam tu na myśli rodzące się przyjaźnie i budowane związki partnerskie. To element wychowania społecznego, które zaowocuje w przyszłości.

Jeśli nie czujesz się odpowiednio przygotowany do rozmowy z wędrownikami o seksualności, masz trzy drogi wyjścia z tej sytuacji:

- unikanie tematu – odradzam, bo stwarza to nieautentyczną sytuację, gdy wszyscy traktowani są jak jednostki aseksualne,
- zaproszenie do współpracy specjalisty, np. edukatora seksualnego,
- prowadzenie zajęć „około seksualnych”: o tolerancji (w tym np. o orientacjach seksualnych), o odpowiedzialności (za siebie, swoje czyny, za innych), o wartościach, które nam na co dzień przyświecają, o normach: prawnych, społecznych, etycznych itp.

Więcej na ten temat przeczytasz w rozdziale „Sytuacje intymne w drużynie”.

## NA KONIEC

Przedstawione przykłady nie wyczerpują tematu zagrożeń okresu dorastania. Nie było mowy o wagarowaniu, samookaleczeniach, zaburzeniach odżywiania (anoreksji i bulimii), fobii szkolnej, chorobach przenoszonych drogą płciową, segregacji społecznej wynikającej ze statusu majątkowego, agresji płynącej z mediów i z popkultury, przemocy i wielu innych.

Twoim zadaniem, jako instruktora harcerskiego, jest *wychowywanie młodego człowieka, czyli wspieranie go we wszechstronnym rozwoju i kształtowaniu charakteru poprzez stawianie wyzwań*. Jeśli zaobserwujesz niepokojące symptomy, poproś o pomoc rodziców twoich wychowanków, psychologa, nauczycieli w szkole, w której działasz, księdza. Nie jesteś sam i nie bój się mówić, że nie potrafisz sobie poradzić z trudną sytuacją.

Swoim podopiecznym stwórz takie warunki, by czuli się bezpiecznie w drużynie. Niech wiedzą, że ich dobro stawiasz na pierwszym miejscu. Bądź ich przyjacielem. Pamiętaj, że wartości zawarte w Prawie i Przyrzeczeniu Harcerskim, a także Kodeksie Wędrowniczym będą waszą kotwicą. A przede wszystkim – bądź autentyczny! Zanim przystąpisz do trudnej rozmowy, przemyśl sobie wszystkie argumenty. Bądź szczery (ze sobą i ze swoimi wychowankami). Niech twoje słowa będą odzwierciedleniem twoich czynów. Nic tak nie stymuluje, jak pozytywny przykład drużynowego. Nie zapominaj o tym!

# SYTUACJE INTYMNE W DRUŻYNIE

■ Emilia Owoc

Seksualność, razem ze wszystkimi swoimi przejawami, jest jedną z nieodłącznych sfer życia każdego człowieka – od poczęcia aż do śmierci. Na każdy z etapów życia przypadają jednak inne cele i funkcje, jakie ma ona pełnić, a co za tym idzie – odmienne zachowania. Tak więc zupełnie inaczej swoją seksualność wyraża przedszkolak, inaczej gimnazjalista, a inaczej dorosły człowiek.

## 👉 WYJAŚNIENIE POJĘĆ

Z punktu widzenia fizjologii najważniejszym celem rozwoju seksualnego jest reprodukcja i właśnie z tej perspektywy często, a zupełnie niesłusznie, dorośli patrzą na zachowania seksualne dzieci i młodzieży. Rzeczywiście, rozwojowo ich celem jest przygotowanie do odpowiedzialnego zadania, jakim jest rodzicielstwo – fizjologicznie dojrzałość do niego osiągają w okresie pokwitaniowym. Równie ważny jest tu jednak społeczny i emocjonalny aspekt seksualności, który rozwija się przeciętnie do ok. 21–22. roku życia, a wiele czynników wpływa na jego kształtowanie nawet później.

Na każdym etapie rozwoju zachowania seksualne pełnią inną funkcję wynikającą z rozwoju intelektualnego i społecznego. Można w dużym uogólnieniu sprowadzić to do następującego wniosku: wędrownik pod wieloma względami potrafi zachować się z dojrzałością i zaradnością równą dorosłemu człowiekowi, ale potrzebuje wsparcia dorosłych, drogowskazów, autorytetów i opieki, aby nie popełniać niepotrzebnych błędów i kształtować konstruktywny pogląd na życie i świat. W aspekcie seksualności jest podobnie.

Jednak intymność, nieodłącznie wiążąca się z dojrzałą seksualnością i chroniąca ważność tej sfery, powoduje często trudności w ocenie tego, jaka i kiedy reakcja wychowawcy (drużynowego) jest potrzebna. Aby odpowiedzieć na pytanie, jak i kiedy, konieczna jest świadomość, po co takie działanie wychowawca ma podejmować. Przyjrzyjmy się więc najpierw temu, jakie zadania stoją przed wędrownikami w tym obszarze życia.



● **Seksualność**, w najszerszym tego słowa znaczeniu, jest energią psychiczną, która wyraża się fizycznie, emocjonalnie i duchowo w naturalnym ludzkim zapotrzebowaniu na czułość, dotyk, ciepło i miłość.

Seksualność tworzy kilka obszarów:

● **Cielesność** – oznacza świadomość i uczucia dotyczące własnego ciała i ciał innych osób, szczególnie ciała partnerki (partnera) seksualnej (seksualnego). Dzięki cielesności możemy mieć pozytywne odczucia dotyczące wyglądu swojego ciała i tego, co jest ono zdolne zrobić. Cielesność pozwala cieszyć się przyjemnością, którą może dać nam nasze ciało i ciało drugiej osoby.

● **Intymność** (zażyłość) – jest zdolnością i potrzebą tworzenia i doświadczania emocjonalnej więzi z drugim człowiekiem. Dzielenie się swoją intymnością wzbogaca relację między dwojgiem ludzi. Podczas gdy cielesność dotyczy bliskości fizycznej, intymność związana jest z bliskością emocjonalną.

● **Tożsamość seksualna** – wewnętrzne poczucie własnej płci. Może być zgodne ze społecznymi oczekiwaniami, które stawiają znak równości pomiędzy określonymi narządami płciowymi danej osoby a przypisaną do nich tożsamością lub też z nimi niezgodne.

● **Zdrowie reprodukcyjne i zdrowie seksualne.** Pojęcie „reprodukcyjne” odnosi się do procesów i funkcji reprodukcyjnych i układu rozrodczego na wszystkich etapach życia człowieka. Zdrowie reprodukcyjne implikuje, że ludzie mogą prowadzić odpowiedzialne, satysfakcjonujące i bezpieczne życie seksualne i mają możliwość reprodukcji oraz wolność decyzji co do tego, kiedy i jak często to robić. Zdrowie seksualne jest integracją biologicznych, emocjonalnych, intelektualnych i społecznych aspektów życia seksualnego, ważnych dla pozytywnego rozwoju osobowości, komunikacji i miłości.

● **Seksualizacja** – używanie seksu lub seksualności, aby wywierać wpływ, manipulować bądź kontrolować innych ludzi.

## ROZWÓJ PSYCHOSEKSUALNY WĘDROWNIKA

Wędrownicy (jako osoby między 16. a 25. rokiem życia) znajdują się w ostatniej fazie okresu dojrzewania płciowego i we wczesnej dorosłości. Rozwój seksualny jest niezwykle zindywidualizowany, można jednak przyjąć, że przeciętnie osoba w wieku 22 lat jest osobą dojrzałą seksualnie (przyjmuje się, że do tego wieku może kształtować się orientacja seksualna). Dla uproszczenia skupmy się na fazie rozwoju przypadającej na czas licealny, a nazywanej często fazą heterofilną okresu dorastania.

Faza ta odróżnia się zasadniczo od poprzedzającej ją fazy homofilnej, w której młodzież funkcjonuje głównie w obrębie grup monopłciowych – chłopcy i dziewczęta mają odmienne zasady i sposoby funkcjonowania w swoich grupach, rzadko uwzględniają swoją indywidualność, funkcjonując w grupach mieszanych (zdarza się, że dziewczyna w gronie męskim traktowana jest jak „kumpel”, a chłopak w otoczeniu dziewcząt jak „koleżanka”, w innym przypadku osoby przeciwnej płci budzą

wręcz sensacyjną ciekawość). Grupy te, początkowo nastawione do siebie antagoniście (koniec okresu szkolnego, początek gimnazjum), z czasem zaczynają się sobą interesować, by w okresie licealnym młodzież potrafiła stworzyć grupę jednorodną, funkcjonującą efektywnie pomimo mieszanego składu.

Czas głównych zmian fizjologicznych związanych z dorastaniem płciowym jest już przeważnie poza wędrownikami. Dziewczeta mają za sobą pierwsze miesiączki i początki wzrostu piersi, a chłopcy polucje i poranne wzwody. Burza hormonalna jednak trwa nadal, powodując zmiany sylwetki (u dziewcząt odkładanie się tkanki tłuszczowej na biodrach, dalszy wzrost i kształtowanie się piersi, subtelnienie rysów twarzy; u chłopców rozrost ramion, przyrost mięśni, dalsze kształtowanie się zarostu), rozterki emocjonalne (może pojawić się np. depresja młodzieńcza) czy zwiększone wydzielanie potu i łju (pryszczki, przetłuszczające się włosy).

Warto pamiętać o tym, że dynamika zmian u chłopców i dziewcząt jest inna, co niekoniecznie oznacza, że dziewczeta dorastają szybciej, jak zwykło się uważać. U nich najpierw rozwija się sfera emocjonalna – potrzeba tworzenia związków emocjonalnych, a dopiero później, w jej ramach, kształtują się potrzeby seksualne. U chłopców obie te potrzeby pojawiają się równocześnie, ale początkowo są zdeintegrowane. Głównym celem rozwojowym w tym okresie dla chłopców i dziewcząt jest integracja sfery seksualnej i emocjonalnej – połączenie potrzeby więzi z potrzebami o charakterze seksualnym. Dorosły człowiek, kończąc wiek dorastania, powinien mieć świadomość, że optymalnym miejscem realizacji potrzeb seksualnych jest dojrzały związek partnerski. Świadomość nie oznacza jednak przeczytania o tym w książce czy czasopiśmie lub wysłuchania autorytetu. Taką świadomość każdy musi zdobyć w skutek własnych refleksji wynikających z czasu dojrzewania – czasu prób i błędów. Nie tylko nie ustrzeżemy wędrowników przed nimi, ale ich brak może im zaszkodzić.

To, co charakterystyczne w tej fazie rozwoju, to częste, krótkotrwałe „związki” będące polem do wzajemnego poznawania i ćwiczenia relacji w obliczu różnic. Nastolatki chętnie testują się w rolach związanych z płcią, szukają na nie własnego sposobu. Być może niechętnie zaakceptują arbitralny podział – „dziewczeta do kuchni, chłopcy do budowy obozowych sprzętów” – ich potrzebą jest samodzielne decydowanie o podejmowaniu zadań w różnych sferach (samorządność drużyny wychodzi więc w tym zakresie naprzeciw potrzebie). Ważnym celem tej fazy będzie też akceptacja własnej cielesności i jej przejawów – pozytywny stosunek do menstruacji czy polucji jako normalnych zjawisk fizjologicznych wiąże się z akceptacją własnej płci i seksualności.

Dla integracji emocjonalności i seksualności kluczowy w tym momencie jest też rozwój norm i wartości – olbrzymią rolę w tym zakresie pełni grupa rówieśnicza (o wiele ważniejszą niż nawet bardzo szanowani dorośli). To przecież w grupie te wartości są testowane i ćwiczone w realnym funkcjonowaniu (a nie tylko sferze abstrakcyjnych rozmów).

Z perspektywy ocen moralnych chciałoby się widzieć zachowania seksualne występujące zgodnie z ideą „grubej kreski” – do określonego momentu (dorobności, ślubu) brak tych zachowań, a po tym momencie miałyby nastąpić pełna zdolność do

czynności seksualnych. Jednak zachowania seksualne występują na każdym etapie rozwoju, stanowiąc kamienie milowe kształtującej się dojrzałej seksualności.

Ostatni etap dorastania to czas ćwiczenia dojrzałych form życia seksualnego. Wśród charakterystycznych zachowań seksualnych tego okresu znajduje się więc masturbacja i petting (pieszczoty o charakterze seksualnym bez stosunku). Przeważnie na wiek wędrowniczy przypada też czas inicjacji seksualnej (wg badań z 2005 r. średni wiek inicjacji dziewcząt w Polsce wynosi 18,83, a chłopców 18,06). Wśród czynników przyspieszających inicjację dla obu płci znajdziemy brak wiary w ujemne skutki zdrowotne jako następstwa stosunku – podjęcie współżycia przyspiesza więc brak właściwie prowadzonej edukacji w zakresie chorób przenoszonych drogą płciową i możliwości zapłodnienia. Z kolei czynnikiem opóźniającym podjęcie współżycia jest stosunek do religii (opóźnia je jednak tylko do pewnego momentu). Wśród czynników związanych z przyspieszoną inicjacją znajdziemy także palenie papierosów (u obu płci), nieprzyjemną atmosferę emocjonalną w domu rodzinnym (u dziewcząt), zamieszkanie w internacie, uprawianie sportu, dobre warunki materialne i słabe wyniki w nauce (u chłopców). Wg danych z 2004 r. inicjację seksualną ma za sobą 27,3% chłopców i 16,8% dziewcząt poniżej 15. roku życia.

## ZNACZENIE GRUPY

Zadania, jakie stają przed grupą, to stworzenie bezpiecznego pola do nauki nawiązywania i zrywania kontaktu, a także pola do ćwiczeń rozmów z osobą przeciwnej płci, zapraszania się, nawiązywania więzi, ale też odmawiania i wycofywania się z nieudanych związków i niebezpiecznych sytuacji. Ćwiczenie tych umiejętności przy wsparciu grupy, która dysponuje obowiązującymi w niej regułami i normami, owocuje doświadczaniem różnych etapów relacji z osobą płci przeciwnej w bezpiecznych warunkach. Członkowie grupy przeżywają podobne rozterki, stoją przed nimi analogiczne zadania, co czyni grupę nieocenionym źródłem wsparcia i edukacji. Możliwość swobodnych rozmów z koleżankami i kolegami daje dostęp do wiedzy wtedy, gdy jest ona potrzebna, a nie tylko wtedy, gdy dorośli decydują się nią dzielić. Grupa jest także źródłem wiedzy o normach – na niektóre zachowania pozwalając, a inne potępiając.

Są to niewątpliwe walory grupy, które mogą nieść za sobą zagrożenie jednostronności, instrumentalizmu i prymitywizmu wzorców. Młodzież pozbawiona emocjonalnego i informacyjnego wsparcia w rzetelnych źródłach (literatura, bliscy dorośli, edukatorzy) opiera swoją wiedzę i zasady na obserwacji – czerpie ją z dostępnych czasopism adresowanych do młodzieży, mediów (również takich, jak teksty i teledyski muzyki pop, programy MTV, telenowele, prasa brukowa), ogólnodostępnej pornografii, obserwacji życia społecznego. To grupa (a nie dorośli) uczy zachowań seksualnych i to funkcjonowanie w grupie jest niezbędnym elementem prawidłowego rozwoju seksualnego. Należy jednak dołożyć starań, aby grupa stymulowała rozwój do integracji potrzeby więzi i potrzeb seksualnych, a nie do ich dezintegracji, co często promowane jest poprzez przekaz popkulturowy.

## ROLA WYCHOWAWCY – WSPARCIE ROZWOJU

**Przykład 1.** Podczas biwaku wędrowniczego uczestnicy grają w grę polegającą na toczeniu „walk” w losowo wybieranych jedнопłciowych parach, których celem jest pocałowanie w policzek osoby przeciwnej płci siedzącej na środku. Ten, kto to zrobi, wygrywa i zajmuje jej miejsce. Drużynowy, starszy o kilka lat od swoich wędrowników, wraz z żoną (oboje nauczyciele w liceum, do którego uczęszczają harcerze) siedzi z boku, przygląda się zabawie. Ma autorytet w grupie, wie, że jeśli powie: koniec zabawy – grupa nie będzie protestować. Grupa wie, że jeśli drużynowy przerwie zabawę, będzie miał dla nich atrakcyjną propozycję innego zajęcia. Drużynowy nie przerywa zabawy, przygląda się w trosce o bezpieczeństwo uczestników.

**Przykład 2.** Podczas letniego zlotu grupa harcerzy w wieku 16–19 lat w dużym namiocie typu igloo gra w grę zręcznościową polegającą na spostrzeganiu różnych pojawiających się na kartach i szybkim sygnalizowaniu tego w umówiony sposób (popularna gra planszowa). Dodatkową zasadą wprowadzoną przez grupę jest zdejmowanie odzieży po jednej sztuce – jako „fant” w wyniku przegranej rundy. Chętnie rozbierające się do bielizny dziewczyny czują się atrakcyjne dla obecnych chłopców.

Obie sytuacje są wynikiem naturalnych tendencji, charakterystycznych w tym wieku. Norma wprowadzona przez grupę w drugiej z nich może jednak prowadzić do wypaczenia wzorców związanych z integracją seksualności i emocjonalności. Naruszona zostaje zasada intymności, której uczą się już przedszkolaki, a która chroni powagę sytuacji związanych z rozwojem funkcji prowadzących do prokreacji. Utrwalenie takiej postawy może mieć niebezpieczne konsekwencje dla prawidłowego rozwoju.

Rolą wychowawcy jest akceptacja rozwoju seksualnego podopiecznych i wskazywanie norm i zasad. Akceptacja jest pierwszym krokiem do uzyskania wpływu na grupę. Wychowawca, który nie akceptuje rozwijającej się seksualności podopiecznych, podchodzi do niej restrykcyjnie i karząco bądź boi się, że jego akceptacja może być źle spostrzegana przez innych instruktorów, zostanie wyjęty poza nawias funkcjonowania grupy w tym zakresie. Drużynowy, który podchodzi w sposób akceptujący do rozwijającej się seksualności swoich wędrowników i posiada autorytet, może uzyskać wpływ na sposób, w jaki grupa funkcjonuje.

Będąc drużynowym, przy którym wędrownicy czują się akceptowani i szanowani, możesz uzyskać wpływ na normy, jakimi kieruje się grupa. Niezmiernie ważne jest stwarzanie bezpiecznych warunków do realizacji zadań wynikających z potrzeb tego etapu związanych z treningiem nawiązywania i zrywania relacji między przedstawicielami różnych płci. Musisz jednak stać na straży normy intymności i kształtować pozytywne wzorce związane z kulturą funkcjonowania związków w społeczeństwie (w grupie). Służą temu rozmowy dotyczące budowania związków, sfery kulturalnej i emocjonalnej – prowadzone na forum całej grupy, w formie, w której każdy uczestnik na równych prawach może wypowiedzieć swoje zdanie.



Musisz uważać, aby nie miały one charakteru piętnującego wobec konkretnych osób – działanie, które przyjmie wymiar kary (a ukazanie czyjejs błędnej postawy na forum grupy niewątpliwie taką karą jest) może odsunąć ciebie, jako drużynowego, od grupy lub zaowocować wycofaniem się z podejmowania prób w tej sferze przez ukaraną osobę (a próby i błędy są konieczne do rozwoju). Podobny efekt mogą mieć rozmowy indywidualne, należy więc ich unikać – poza przypadkami nadużyć wymagających interwencji i zgłaszanymi potrzebami rozmowy indywidualnej (w celu rozwiązania jakiegoś problemu przy wsparciu autorytetu). Wprowadzając jakiś restrykcyjny zakaz, warto przedyskutować go z wędrownikami w taki sposób, aby zrozumieli jego zasadność i w pełni z nim się zgodzili. W przeciwnym razie musisz liczyć się z tym, że zakaz będzie funkcjonował wyłącznie w okolicznościach, na które masz wpływ (ale nie wejdzie do norm funkcjonujących w grupie).

Kolejnym wsparciem, jakie możesz zaoferować harcerzom, jest edukacja i rewizja mitów. Biorąc pod uwagę, że nastolatki często korzystają z wiedzy przekazywanej pocztą pantoflową i przez media, takie działanie jest niewątpliwie korzystne. Jeśli nie czujesz się na siłach, zwłaszcza jeśli jesteś w wieku swoich podopiecznych, możesz zaprosić na zbiórkę edukatora seksualnego, psychologa czy nauczyciela prowadzącego w atrakcyjny sposób wychowanie do życia w rodzinie. Warto uważać na to, by realnie odpowiadać na potrzeby grupy – licealiści bombardowani ze wszystkich stron (szkoła, rodzice) fachową edukacją mogą czuć się znudzeni wielokrotnym powtarzaniem tej samej wiedzy i zażenowani przesadną troską dorosłych o ich rozwój.

Warto porozmawiać z grupą o tym, czy takie spotkanie jest potrzebne, a jeśli tak, to w jakim zakresie (zakres może być szczegółowy i dotyczyć np. HIV albo chorób przenoszonych drogą płciową). Być może cenniejsza będzie dyskusja lub zajęcia zwiększające zaufanie między członkami grupy.

## Manowce

W sensie prawnym problem wykorzystania seksualnego małoletnich nie dotyczy wędrowników, gdyż art. 200 kk dotyczy ochrony osób poniżej 15. roku życia. W sensie psychologicznym o pedofilii możemy mówić, jeśli jedna z osób (ofiara) ma wyraźne cechy niedojrzałości płciowej, a druga (sprawca) jest od ofiary starsza o min. 5 lat.

Zupełnie inną sprawą i w kontekście drużyny wędrowniczej dużo wyraźniejszą jest wykorzystanie pozycji służbowej do celów seksualnych (pod tym pojęciem nie kryje się wyłącznie spółkowanie, ale także różne zachowania dotyczące inicjowania związków).



**Kodeks karny. Rozdział XXV. Przepięstwa przeciwko wolności seksualnej i obczajowości. Art. 199 §1.** Kto przez nadużycie stosunku zależności lub wykorzystanie krytycznego położenia doprowadza inną osobę do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonywania takiej czynności, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Świeżo upieczony przewodnik zostaje wybrany drużynowym – mimo młodego wieku, z uwagi na autorytet, jakim cieszy się w drużynie. W trakcie planowania i organizacji działalności drużyny zaczyna „iskrzyć” między nim a przyboczną. Zaangażowanie obojga we wspólną działalność powoduje jeszcze prężniejsze działanie drużyny, jednak para się rozpada. Mimo nieudanego związku drużynowy po pewnym czasie chce przekazać przyboczną drużynę. Niestety, ona przestaje przychodzić na zbiórki, kiedy drużynowy zaczyna interesować się inną dziewczyną z drużyny.

Związek drużynowego z osobą z drużyny można porównać do związku pracodawcy z pracownikiem. Osoba zapraszana do takiej relacji może czuć się z jednej strony wyróżniona, ale z drugiej nie wie, jakie mogą być konsekwencje jej odmowy. Osoby te, nawet jeśli są w podobnym wieku, nie funkcjonują w grupie na identycznych zasadach. Związek drużynowego (drużynowej) z osobą z drużyny jest też obserwowany przez pozostałych, dla których partner przełożonego przestaje być równoprawnym członkiem drużyny. Oczywiście, drużynowy wędrowników może znajdować się w tej samej fazie rozwoju, co członkowie drużyny. Może potrzebować podejmowania takich samych prób i popełniać takie same błędy, jak oni. Jednak funkcja zobowiązuje go do większej odpowiedzialności za swoje działania. Dlatego dobrą praktyką jest, jeśli drużynowy wędrowniczy jest starszy od członków drużyny.

Pewną trudność może sprawiać też obecność par tworzonych przez członków drużyny. Z punktu widzenia rozwoju pojedynczych osób jest to zjawisko korzystne, jednakże może destrukcyjnie wpływać na funkcjonowanie drużyny (zainteresowanie sobą nawzajem silniejsze niż zainteresowanie działalnością grupy lub niechęć do współpracy po zerwaniu). Eksponowanie okazywania sobie uczuć na forum drużyny może być co najmniej niezręczne dla pozostałych jej członków, a także znacząco wpływać na normy panujące w grupie. Ważne jest jasne określenie i podkreślenie celów działalności drużyny, a także wspólna rozmowa o tym, jakie zachowania są przez grupę aprobowane (należy bardzo uważać na atmosferę takiej rozmowy, aby każdy miał swobodę wypowiedzi i nie przyjęła ona charakteru sądu czy piętnowania określonych osób lub zachowań, raczej powinna służyć wyznaczaniu standardów i kanonów dobrego tonu).

# HARCERSKI WOŁONTARIAT

■ Emilia Kulczyk-Prus

Harcerstwo to nie tylko przygody, gry i zabawy – to ruch społeczny kształtujący postawy i charaktery, wychowujący aktywnych obywateli. Harcerstwo jest sposobem na życie zgodnie z ideałami zawartymi w Prawie i Przyrzeczeniu, a więc w duchu pracy nad sobą, braterstwa i służby.



## HARCERSKA SŁUŻBA

Nasza służba może mieć różne formy. Jako wędrownicy i instruktorzy podejmujemy pracę wolontariacką, w ramach której działamy na rzecz organizacji. Dostrzegamy również potrzeby szerszego środowiska i mamy możliwość działać na rzecz szkoły, osiedla, miasta lub osób starszych, chorych, dzieci, zwierząt itp.

Od lat harcerze są tam, gdzie potrzebna jest pomoc – w przeszłości tysiące harcerek i harcerzy oddało swe życie w walce za Polskę, a dziś członkowie organizacji pomagają starszym i słabszym, doświadczonym przez los i klęski żywiołowe, samotnym i niepełnosprawnym. Tak było m.in. w obliczu powodzi, która zniszczyła domy wielu mieszkańców naszego kraju oraz w trudnych dla Polaków dniach po katastrofie samolotowej, która wydarzyła się 10 kwietnia 2010 r. pod Smoleńskiem.

Harcerscy wolontariusze pełnią służbę podczas uroczystości państwowych oraz religijnych, m.in. podczas obchodów rocznicowych 1 sierpnia czy 11 listopada, pielgrzymek papieskich do Polski i na polach pod Lednicą. Jednak nasza podstawowa praca wolontariacka to wychowywanie młodego człowieka. Prowadzimy zuchowe i harcerskie zbiórki, kolonie i obozy, organizujemy świetlice środowiskowe, zajęcia dla dzieci w szpitalach i ośrodkach.



## DRUŻYNOWY-WOLONTARIUSZ

Pełniąc funkcję drużynowego i nie pobierając za swoją pracę wynagrodzenia, w myśl ustawy jesteś wolontariuszem. **Wolontariusz to osoba pracująca ochotniczo i bez wynagrodzenia na zasadach określonych w Ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.**

**Zgodnie z Ustawą z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie wolontariusz ma prawo:**

1. Świadczyć pomoc na rzecz organizacji pozarządowych, podmiotów działających na podstawie przepisów regulujących stosunek Państwa do Kościoła katolickiego i innych kościołów oraz instytucji publicznych, wyłączając prowadzoną w tych podmiotach działalność gospodarczą.
2. Zawarcia porozumienia z podmiotem, na rzecz którego wykonuje pracę. Do 30 dni kalendarzowych porozumienie między stronami może być zawarte ustnie (na żądanie wolontariusza może być sporządzone pisemnie), po trzydziestu dniach musi być sporządzone pisemnie. Treść porozumienia powinna obejmować: zakres obowiązków wolontariusza, okres trwania i możliwość rozwiązania porozumienia.
3. Do uzyskania pisemnego zaświadczenia o zakresie pracy oraz opinii o jej wykonywaniu.
4. Do ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków (NNW). Obowiązek opłacenia ubezpieczenia ciąży na – korzystającej z usług wolontariusza – organizacji, jeżeli świadczenie trwa nie dłużej niż 30 dni. Natomiast, jeśli porozumienie zawarte zostało na okres powyżej 30 dni, koszty ubezpieczenia przejmuje na siebie państwo. Wolontariusze mają prawo na takich samych zasadach, jak pracownicy etatowi, korzystać ze świadczeń – zgodnie z ustawą o zaopatrzeniu z tytułu nieszczęśliwych wypadków lub chorób zawodowych powstałych w szczególnych okolicznościach. Zakład Ubezpieczeń Społecznych dokonuje wypłaty świadczeń na wniosek poszkodowanego – poparty dołączoną dokumentacją.
5. Do informacji o ryzyku dla zdrowia i bezpieczeństwa wynikającym z tytułu wykonywanych czynności oraz o zasadach ochrony przed zagrożeniami.
6. Do informacji o zasadach bezpiecznego wykonywania świadczenia oraz gwarancji bezpiecznych i higienicznych warunków pracy – na zasadach określonych w odrębnych przepisach, dotyczących innych pracowników.
7. Do informacji o swoich prawach i obowiązkach.
8. Do zwrotu kosztów podróży i delegacji służbowych – na takich samych warunkach, jak inni pracownicy. Ustawa dopuszcza jednak możliwość zwolnienia organizacji z obowiązku zwrotu wymienionych kosztów poprzez pisemne oświadczenie wolontariusza.

Ustawa daje możliwość finansowania też innych kosztów dotyczących pracy wolontariuszy, jednak jest to dobrowolny wybór organizacji korzystającej z ich pracy:

1. Opłacenia ubezpieczenia zdrowotnego – w przypadku, gdy wolontariusz nie posiada prawa do świadczeń zdrowotnych z żadnego innego tytułu.

2. Zwrotu wolontariuszowi kosztów – innych niż delegacja służbowa – poniesionych w związku z wykonywanym świadczeniem.
3. Pokrywania kosztów szkoleń wolontariusza związanych z rodzajem świadczeń opisanych w porozumieniu.

Obowiązkiem wolontariusza, który precyzuje ustawa, jest posiadanie kwalifikacji i spełnianie wymagań odpowiadających rodzajowi wykonywanych świadczeń, jeżeli takie wymagania wynikają z innych przepisów.

Wykaz obowiązków i praw, jakie otrzymujesz jako drużynowy, został zawarty w Instrukcji drużyny harcerskiej, starszoharcerskiej, wędrowniczej i wielopoziomowej. Pamiętaj, że poza mianowaniem w rozkazie komendanta hufca możesz otrzymać umowę wolontariacką, w której znajdzie się zakres twoich obowiązków i uprawnień. Jeśli podpiszesz taką umowę, o jej zawarciu powinien zostać poinformowany ZUS, do którego – w myśl ustawy – składkę za pierwszy miesiąc odprowadza zgłaszający (np. komenda hufca), a następnie obowiązek ten przejmuje państwo. W takim przypadku **jestes ubezpieczony od NNW** (czyli następstw nieszczęśliwych wypadków, polegających na uszkodzeniu ciała, powodujących stały uszczerbek na zdrowiu). Ubezpieczenie NNW działa 24 godziny na dobę i chroni cię na całym obszarze Rzeczypospolitej. Pamiętaj tylko, że w razie wypadku jesteś zobowiązany do złagodzenia jego skutków poprzez natychmiastowe poddanie się opiece lekarskiej. Twoim obowiązkiem jest także poinformowanie w ciągu 14 dni towarzystwa ubezpieczeniowego o zaistniałym zdarzeniu.

Bardzo istotny jest też fakt, że **Związek Harcerstwa Polskiego ubezpiecza wszystkich instruktorów od odpowiedzialności cywilnej** – oznacza to, że jeżeli podczas prowadzonych przez siebie zajęć, obozów, biwaków itp. wydarzy się wypadek, odszkodowanie majątkowe (np. renta) wypłacane jest przez ubezpieczyciela. Jeśli więc coś się przydarzy, natychmiast poinformuj o tym przełożonych, a nie pozostawaj sam z problemem.

Będąc wolontariuszem w naszej organizacji, masz prawo korzystać z różnych form kształceniowych (kursów, konferencji, warsztatów), na których jako drużynowy otrzymujesz nie tylko wiedzę metodyczną, ale także np. dotyczącą tego, jak w bezpieczny sposób prowadzić pracę z zuchami. Otrzymujesz też poradniki oraz materiały metodyczne i repertuarowe.

Praca wolontariacka drużynowych jest szczególnie ważna. Nie zapominaj o tym, że celem ZHP jest wychowanie człowieka otwartego i aktywnego, obywatela gotowego działać bezinteresownie na rzecz innych. A w harcerskim wychowaniu bardzo istotną rolę odgrywa osobisty przykład instruktora.





## 👉 WOLONTARIACKA POSTAWA WĘDROWNIKÓW

Twój, często już dorosły, wychowanek ma wyróżniać się braterskim stosunkiem do innych, przyjacielską i serdeczną postawą wobec wszystkich ludzi, gotowością oraz umiejętnością bezinteresownej służby innym ludziom, Bogu i Polsce. Chcesz, by był świadomym obywatelem, czyli aktywnym uczestnikiem społeczności, do której należy, umiał pracować w zespole, podejmował wyzwania, inicjował działania, realizował cele, wykazywał się chęcią działania.

Wolontariacką postawę w Związku Harcerstwa Polskiego kształcimy przez cały ciąg wychowawczy, jakimu podlegają trafiający do nas młodzi ludzie. Jest to więc także doskonała forma aktywności dla wędrowników i należy ją łączyć ze zdobywaniem znaków służb. Zdobywanie ich jest szkołą odpowiedzialności za siebie i zespół, pokazuje, jak indywidualny wysiłek składa się na efekty pracy zespołowej, wyzwala aktywność społeczną młodych ludzi, buduje postawy obywatelskie. Zdobywanie znaku jest próbą podjęcia wędrowniczej służby na rzecz innych, swojego otoczenia, wspólnoty lokalnej, regionu, kraju, społeczności międzynarodowej. Podejmowane zadania często polegają na uczestnictwie zastępów, patroli, a nawet całych drużyn w rozwiązywaniu ważnych problemów życia społecznego, a indywidualizacja podejmowanych działań stwarza pole do indywidualnego rozwoju.

Służba podejmowana przez twoją drużynę jest właśnie działaniem wolontariackim. Wędrownik może być wolontariuszem w różnych dziedzinach aktywności. Wystarczy, że przeanalizujesz poszczególne znaki służb, a znajdziesz w nich wiele inspiracji do wolontariackiego działania.



# ODPOWIEDZIALNOŚĆ DRUŻYNOWEGO

■ Marek Pięgat

Dla większości harcerzy oraz instruktorów pojęcia „prawo karne” i „prawo cywilne” są niemal tak samo odległe, jak teoria względności czy rachunek różniczkowy. W związku z tym łamanie zapisów któregośkolwiek z nich to jest to, co zdarza się wyłącznie innym, szczególnie w kontekście prowadzenia drużyny, szerepu czy innej jednostki organizacyjnej ZHP.



*Być może nie wszystkie opisane tu sytuacje zdarzą się na pewno, lecz nie ma większej mądrości niż wszelki wypadek.*

**J. Chmielewska**

## ODPOWIEDZIALNOŚĆ PRAWNA

Wybrałem tylko kilka problemów, które mogą pojawić się w pracy drużyny, a przedstawione sytuacje oraz zastosowane kwalifikacje prawne zostały uproszczone, aby uwypuklić mechanizmy związane z naruszeniem konkretnych przepisów oraz zwrócić uwagę na obszar, w którym może dojść do ewentualnych konsekwencji prawnych. Codziennosc niesie ze sobą bardziej skomplikowane scenariusze. Jeżeli więc chcesz zgłębić wiedzę w tym zakresie, sięgnij po odpowiednie podręczniki lub komentarze do aktów prawnych.

Harcerstwo pozwala przeżyć wspaniałą przygodę. Podczas zbiórek w terenie, obozów stałych i wędrownych kadra stara się uczestnikom zapewnić atrakcyjne zajęcia. Bywa, że realizowane są najdziwsze pomysły, które mają przykuć uwagę podopiecznych i wzmocnić w nich przekonanie, że przychodząc do harcerstwa, dokonali właściwego wyboru. W naszym programie zagościły już na stałe takie elementy, jak wspinaczka, eksploracja jaskiń i bunkrów, survival oraz cała gama innych sportów ekstremalnych. Niestety, zdarza się, że takie właśnie działania organizowane są z dużą niefrasobliwością i nieuzasadnionym przekonaniem, że nic złego nie może się przydarzyć. Co jednak dzieje się, gdy coś „nie pójdzie”?

W razie wypadku sprawą zajmuje się policja i prokurator, którzy podczas postępowania wyjaśniającego odkrywają wszystkie błędy i zaniechania, jakich dopuścił się drużynowy lub osoba odpowiedzialna. Nierzadko okazuje się, że nie zabezpieczono należycie zajęć lub prowadzący nie mieli uprawnień do ich organizowania.

Drużynowy to niezwykle ważna i odpowiedzialna funkcja w naszej organizacji. Dlaczego? Bowiern prowadząc drużynę, przyjmuje na siebie nie tylko odpowiedzialność za wychowanie harcerzy na dobrych obywateli, ale również za to, że doświadczając wspaniałej przygody, jaką jest harcerstwo, nie spędzą znacznej części swojego życia na rehabilitacji lub nie staną się trwale niepełnosprawni.



W tym miejscu pojawia się problem odpowiedzialności prawnej, który w naszej sytuacji może być rozpatrywany na płaszczyźnie **prawa karnego** lub **prawa cywilnego** (w przypadku ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej w związku z zaistniałymi wydarzeniami). W zależności od wagi popełnionego czynu zostanie on zakwalifikowany albo jako **wykroczenie** i zastosowany zostanie wtedy Kodeks wykroczeń, albo jako **przestępstwo** i wtedy właściwy będzie Kodeks karny.

Zarówno Kodeks karny, jak i Kodeks wykroczeń przyjmują **zasadę indywidualnej odpowiedzialności za popełniony czyn**, co w praktyce oznacza, że co do zasady **za przestępstwo lub wykroczenie odpowiada tylko ten, kto się go dopuścił**.

Podczas nocnej gry miejskiej Michał i Szczepan, wędrownicy z 34 Drużyny Wędrowniczej im. Szarych Szeregów odłączyli się od swego patrolu, ponieważ zauważyli, że ulica, przez którą przechodzą, nosi nazwę Szarych Szeregów. Uznali, że tablica z nazwą ulicy wisząca na płocie będzie fantastycznym ozdobnikiem harcówki i postanowili ją odczepić, żeby zabrać ze sobą. Podczas gdy chłopcy demontowali tablicę, zza rogu wyszedł patrol policji, który zatrzymał wędrowników na gorącym uczynku. Na komisariacie chłopcy wyjaśnili, że uczestniczą w grze miejskiej. Podali numer telefonu drużynowego, który w związku z zaistniałą sytuacją został wezwany na komisariat. Tłumaczenia Michała i Szczepana nie znalazły zrozumienia u przesłuchującego ich funkcjonariusza, który – ponieważ obaj mieli już ukończone 17 lat – postawił im zarzut z art. 143 § 1 Kodeksu wykroczeń, w myśl którego nieuzasadnione usunięcie m.in. nazwy ulicy traktowane jest jako wykroczenie.

W tej sytuacji drużynowy obu chłopaków w myśl wskazanej wcześniej zasady nie będzie ponosił odpowiedzialności na płaszczyźnie prawa wykroczeń za wybryk swoich podopiecznych. Pozostaje jednak kwestia tłumaczenia się przed komendantem hufca za nieodpowiedzialne zachowanie wędrowników.

Nie bez powodu w powyższym przykładzie zaznaczyłem że obaj chłopcy mieli ukończone 17 lat. Jest to bowiem granica wieku przewidziana zarówno w Kodeksie karnym, jak i w Kodeksie wykroczeń, po przekroczeniu której obydwa akty prawne znajdują swoje zastosowanie wobec sprawców. Wobec osób młodszych (uznawanych przez prawo karne za osoby nieletnie) stosuje się Ustawę o postępowaniach w sprawach nieletnich.

Istnieją oczywiście przewidziane przez Kodeks karny okoliczności, kiedy nieletni sprawca może odpowiadać jak dorosły, a osoba, która ukończyła 17 lat, w trybie Ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. Chętnych do zgłębienia tej tematyki odsyłam do podręczników i komentarzy z zakresu prawa karnego, jak również do komentarza do Ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich.

## NARAŻENIE ŻYCIA I ZDROWIA

Przejdźmy jednak do konkretów. Przyjrzyjmy się opisanej niżej sytuacji:

Tomek zawsze był bardzo wysportowany. Kiedy dostał się do liceum, zapisał się do klubu alpinistycznego. Później został drużynowym. Zainteresowania sportami ekstremalnymi znalazły odbicie w proobronnej specjalności jego drużyny. Któregoś dnia drużyna po raz kolejny udała się do starego wyrobiska po piaskarni na zajęcia linowe. Chłopcy na polecenie drużynowego rozciągnęli liny 10 m nad ziemią. Ponieważ drużyna była proobronna, zadbano o odpowiednią oprawę. Liny okazały się strzeżonymi mostami, przez które trzeba było jak najszybciej się przeprawić. Chłopcy ruszyli do pokonania przeprawy. Tomek zadbał również o inne niespodzianki i po odpaleniu świecy dymnej obrzucił przeprawiających się harcerzy kilkoma petardami wojskowymi, na skutek czego jeden z nich, przestraszony detonacją, zsunął się z liny, ale ostatecznie zawisł tylko „na misia” i dokończył przejście. Później było śmiechu co niemiara...

Wszystko skończyło się dobrze. Jednak sytuacja, w której zarówno niezabezpieczony, jak i nieubezpieczany przez nikogo harcerz, przestraszony wywołanymi eksplozjami, osunął się z liny, wypełnia już znamiona czynu zabronionego opisanego w art. 160 Kodeksu karnego, który brzmi: *Art. 160 § 1. Kto naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.*

W naszej sytuacji narażeniem może być działanie lub jego brak (inaczej: zaniechanie), przez co sprawca dokonuje zmiany sytuacji, w jakiej znajduje się dana osoba, polegającej w szczególności na przeniesieniu jej położenia z bezpiecznego w położenie niebezpieczne bezpośrednio dla życia lub zdrowia. Przepięstwo dokonane jest z chwilą narażenia, chociażby osoba narażona nie doznała żadnego uszczerbku na zdrowiu bądź krzywdy.

Dopuszczenie do niezabezpieczonej przeprawy po wysoko zawieszonym moście linowym wraz z dodatkowym odpaleniem wojskowych środków pirotechnicznych (pomijam tu legalność ich nabycia i posiadania oraz dopuszczalność ich użycia, co może być przedmiotem odrębnego przestępstwa), będzie właśnie takim narażeniem. Niebezpieczeństwo musi mieć również charakter bezpośredni, czyli w opisanej sytuacji dalszy rozwój wypadków, nawet bez jakiegokolwiek akcji ze strony drużynowego, powoduje duże prawdopodobieństwo nastąpienia w najbliższej chwili skutków opisanych w omawianym przez nas przepisie.

Na szczęście § 1 obejmuje swą treścią tylko tych, którzy działają umyślnie z zamiarem narażenia. Tomek nie miał takiego zamiaru. Nie zabezpieczając uczestników przepawy linowej przed możliwością upadku z wysokości, nie zachował należytej ostrożności i zasad bezpieczeństwa przy organizacji tego rodzaju przedsięwzięć. Zachował się lekkomyślnie. Mógł i powinien był przewidzieć skutki swojego działania, ale tego nie zrobił – nie miał jednak zamiaru narażania ich na niebezpieczeń-

**Zawsze pamiętaj o zagwarantowaniu należytego zabezpieczenia (sprzęt asekuracyjny, opieka osoby posiadającej odpowiednie uprawnienia) podczas wykonywanych w terenie ćwiczeń i zadań.**

stwo. Zatem w myśl prawa działał nieumyślnie. Jednak sprawę Tomka pogarsza fakt, iż jest on drużynowym, a więc na podstawie przepisów wewnątrzorganizacyjnych jest zobowiązany do sprawowania opieki nad swoimi harcerzami. Znajduje to odbicie w § 2 art. 160, w którym jest napisane, że: *Jeżeli na sprawcy ciąży obowiązek opieki nad osobą narażoną na niebezpieczeństwo, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.* Z kolei § 3 art. 160 mówi, że: *Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 lub § 2 działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.*

W jaki sposób przywołana historia wyszła na światło dzienne i stała się przedmiotem zainteresowania ze strony prokuratora i policji? Bohater całego zdarzenia pochwalił się przygodami ze zbiórki swoim rodzicom, a ci złożyli zawiadomienie o przestępstwie oraz wniosok o ściganie drużynowego za narażenie ich dziecka na niebezpieczeństwo, bo takie prawo daje im § 5 omawianego przepisu. Z tego jednak Tomek wcześniej nie zdawał sobie sprawy...

W opisywanym przypadku policja i prokurator nie zastanawiali się nad specyfiką działań drużyny proobronnej. Policja chciała się dowiedzieć, dlaczego osobom niepełnoletnim bez odpowiedniego przygotowania pozwolono na pokonywanie w ten sposób rozmieszczonej liny, dlaczego nie było zabezpieczenia, dlaczego użyto środków pozoracji pola walki (i jak znalazły się w posiadaniu drużyny), czy osoba odpowiedzialna za to ćwiczenie, czyli Tomek, miała odpowiednie uprawnienia do organizowania takich zajęć, czy członkowie drużyny byli ubezpieczeni od tego typu działań.

Na szczęście rodziców harcerza udało się jakoś udobruchać, bo „przecież nic się nie stało”, dzięki czemu wycofali swój wniosek. Dla drużynowego skończyło się „tylko” na naganie w rozkazie komendanta hufca.

## USZCZERBEK NA ZDROWIU

Pojęcie **uszczerbku na zdrowiu** obejmuje naruszenie czynności narządu ciała oraz spowodowanie rozstroju zdrowia. Naruszenie czynności narządu ciała polegać będzie na naruszeniu ciągłości tkanek ciała człowieka w postaci zranienia zewnętrznego lub wewnętrznego (np. złamania kości). Natomiast rozstrój zdrowia to spowodowanie zmian chorobowych o charakterze czynnościowym (np. zakażenie jakąś chorobą). Kodeks karny przewiduje trzy stopnie tego przestępstwa: **ciężki** (art. 156 kk), **średni** (art. 157 § 1 kk) i **lekki** (art. 157 § 2 kk).

Co by było, gdyby jednak doszło do upadku, którego skutkiem byłyby mniejsze lub większe obrażenia? Mielibyśmy wtedy do czynienia ze spowodowaniem uszczerbku na zdrowiu (art. 156–157 kk).

Na szczęście pechowy harcerz, spadając z liny, jedynie skręcił sobie nogę i trochę się potłukł, tak że po kilku godzinach już tylko lekko utykał.

W takim przypadku mamy do czynienia jedynie z lekkim uszczerbkiem opisanym w art. 157 § 2 kk: *Kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.*

Nadal istotne jest, że drużynowy nie miał zamiaru spowodować wypadku, lecz po prostu nie przemyślał wszystkich aspektów swego działania. Tak więc ponownie mamy do czynienia z działaniem nieumyślnym opisanym w art. 157 §3: *Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 lub 2 działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.*

Jest jednak możliwość uniknięcia kary, którą daje art. 157 § 4: *Ściganie przestępstwa określonego w § 2 lub 3, jeżeli naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia nie trwał dłużej niż 7 dni, odbywa się z oskarżenia prywatnego.* Z reguły takie drobne urazy nie powodują zaraz zdecydowanych reakcji ze strony rodziców. Pozostaje również wspomniana już wcześniej kwestia społecznej szkodliwości czynu, która w tym przypadku może nie być uznana za znaczną. Niemniej jednak niewielka to pociecha w obliczu niefrasobliwości drużynowego. Nie chodzi przecież o miganie się od odpowiedzialności, ale o odpowiedzialne podejście do realizowanych przedsięwzięć.

Niestety, upadek z liny miał poważniejsze konsekwencje. Chłopak tak nieszczęśliwie wylądował, że złamał sobie nogę. Będzie nosił gips co najmniej miesiąc...

Taką sytuację nazwać można średnim uszczerbkiem na zdrowiu, który został opisany następująco (art. 157 § 1 kk): *Kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia inny niż określony w art. 156 § 1, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.* Tego wypadku nie da się już w żaden sposób zbagatelizować. Do zainteresowania sprawą prokuratora wystarczy złożenie zawiadomienia przez rodziców poszkodowanego chłopaka na policję. Pytania, jakie mogą zadać przedstawiciele organów ścigania, będą podobne do tych, o których mówiliśmy już wcześniej. Jednakże ich wyrozumiałość dla tłumaczeń Tomka zapewne będzie mniejsza ze względu na poważniejszy charakter urazu. Czyn został dokonany nieumyślnie, wątpliwa to jednak pociecha dla Tomka...

Sprawy mogą potoczyć się jeszcze gorzej. Wyobraź sobie, że chłopak upadł w miejscu, w którym leżały pokruszone betonowe płyty. W dodatku spadł na plecy, doznając urazu kręgosłupa i w konsekwencji tego częściowego paraliżu.

Kodeks karny nazywa taką sytuację spowodowaniem ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, co opisane jest w art. 156 § 1 kk: *Kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci:*

- 1) *pozbawienia człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia,*
- 2) *spowodowania innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej lub znacznie trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego istotnego zeszpecenia lub znieskształcenia ciała, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.*

W tym miejscu należy zadać sobie pytanie, czy rodzice harcerza będą na tyle wyrozumiali, by nie dążyć do ukarania naszego nieodpowiedzialnego drużynowego wszelkimi sposobami. Niewielką bowiem pociechą będzie zapis art. 156 § 2, w myśl którego: *Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.* Niezbyt radosna perspektywa. Zwłaszcza dla kogoś, kto dopiero wchodzi w dorosłe życie.

## NIEUMYŚLNE SPOWODOWANIE ŚMIERCI

Co będzie, jeżeli poszkodowany chłopak nie obudzi się ze śpiączki, w jaką zapadł po upadku i wstrząśnieniu mózgu, co będzie, jeżeli skutkiem upadku będzie śmierć?

Kodeks karny przewiduje taką sytuację. Jest to nieumyślne spowodowanie śmierci. Treść przepisu brzmi następująco (art. 155): *Kto nieumyślnie powoduje śmierć człowieka, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.* Zapis jest bardzo lakoniczny, ale pociąga za sobą brzemiennie skutki.

Nieumyślne spowodowanie śmierci polega na nieostrożnym zachowaniu się sprawcy, którego skutkiem była śmierć człowieka. Nieostrożne działanie sprawcy w tym wypadku polegać będzie na zachowaniu wynikającym z przywoływanej już wcześniej lekkomyślności lub niedbalstwa.

W postępowaniu drużynowego zapewne odnajdziemy lekkomyślność. Zakładał on bowiem bezpodstawnie, że nic nie może się stać przy przechodzeniu po linie, bo przecież nigdy wcześniej żaden wypadek nie miał miejsca. Niestety, te tłumaczenia nie znajdą większego zrozumienia u prokuratora i przede wszystkim u rodziców, którzy stracili swoje dziecko. Jak się sprawa dalej potoczy? Przy założeniu, że to pierwszy bezpośredni kontakt naszego drużynowego z Kodeksem karnym, co oznacza brak uprzedniej karalności, a uzyskane o Tomku przez Sąd opinie wskazywać będą, iż najogólniej rzecz ujmując, jest to porządny człowiek, z dość dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, iż zostanie wydany wyrok skazujący, orzekający karę pozbawienia wolności w zawieszeniu.

Drużynowy nie pójdzie co prawda do więzienia, jednakże przez najbliższe kilka lat, aż do momentu pozytywnego upływu terminu próby, którym jest okres zawieszenia wykonania kary, będzie musiał wpisywać w ankiety „karany”. Rzecz jednak nie w tym, jak długo formalnie będzie na nim ciążyć wina za nieumyślne spowodowanie śmierci swojego podwładnego, a w tym, że pamięć o tym wydarzeniu pozostanie, podważając zarówno kwalifikacje Tomka jako wychowawcy, jak również podkopując zaufanie do organizacji, którą reprezentował.

Tak właśnie mogą potoczyć się wypadki, gdy nie przemyślimy do końca konsekwencji swoich działań. Brak umiejętności lub daleko posunięta lekkomyślność oraz

brawura w wielu sytuacjach mogą spowodować przykre zetknięcie się z prawem karnym. Do przemyślenia proponuję poniższy przykład:

Drużyna podczas obozu organizuje zajęcia ze wspinaczki w pobliskich skałkach. Przy zakładaniu uprząży wspinaczkowej jednemu z wędrowników drużyny nie dopełnia obowiązku sprawdzenia, czy wszystko zostało odpowiednio zabezpieczone (nie-dbalstwo), w skutek czego harcerz wpina się w nieodpowiedni element uprząży. Podczas pokonywania ściany „na wędkę” wędrownik w wyniku osunięcia się nogi z występu skalnego odpada od ściany, a źle wpięty karabinek powoduje, że uprząż urywa się i następuje upadek, którego skutkiem jest śmierć podopiecznego.

Powyższe zdarzenie to klasyczny przykład nieumyślnego spowodowania śmierci w wyniku niedbalstwa, gdyż to właśnie prowadzący zajęcia drużyny jest odpowiedzialny za bezpieczne ich przeprowadzenie. Nikogo nie będzie w przypadku śmierci obchodzić, że ktoś jest z natury roztrzepany. Pytanie będzie zawsze jedno: dlaczego nie zostało sprawdzone zabezpieczenie uprząży?

## NARUSZENIE NIETYKALNOŚCI

Zastęp „Commando” postanowił podejść obóz 123 Drużyny Harcerzek „Compernicus”. Chłopaki z „Commando” byli zafascynowani działaniami specjalnymi, a szczególnie dywersją i skrytym przenikaniem przez linie wroga. Metody, jakie stosowali, były oparte na wzorcach rodem z „Seals” czy „Airborne”. Rozdzielono zadania, tzn. ustalono, kto i kiedy zdejmie wartowników, a kto dokona wypadu i zabierze porządek. Wszystko szło dobrze. Na warcie stały tylko dwie osoby. Zdjęcie wartowniczek nie nastręczyło większej trudności. Najpierw podcięto im nogi, a następnie związano i zakneblowano. Jednej z dziewczyn udało się wypluć knebel i przerażona zamaskowanymi napastnikami zaalarmowała obóz. Drużynowa zawiadomiła policję. „Komandos” zostali złapani, gdy wycofywali się pobliską drogą.

Nie trzeba wielkiej prawniczej przenikliwości, aby zrozumieć, iż zachowanie, jakiego dopuścili się napastnicy wobec strażniczek z obozu, nosiło znamiona naruszenia ich nietykalności. Sytuację taką opisuje art. 217 § 1 kk: *Kto uderza człowieka lub w inny sposób narusza jego nietykalność cielesną, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.*

Dlatego też, gdy podczas nocnych podchodów jakimś „komandosom” zachce się „zdejmować” wartowników, należy zdecydowanie przerwać takie zapędy. Wystarczy bowiem, że wartownik zostanie obezwładniony, a już zachowanie „związawców” będzie wypełniało znamiona przestępstwa (aby tak było, wystarczy kogoś popchnąć, szarpnąć za włosy czy w jakikolwiek inny sposób bezpośrednio oddziaływać na ciało poszkodowanego). Aby mówić o ewentualnym naruszeniu wolności, wystarczy kilka sićców czy zadrapań, których może nabawić się uczestnik gry lub „zdjęty wartownik”.





Wskazane powyżej zachowanie ścigane jest z oskarżenia prywatnego, co oznacza, iż pokrzywdzony musi zdecydować się na pójście ze sprawą do sądu. Nie można jednak wykluczyć, iż zawiadomiony o fakcie prokurator, z uwagi na przebieg oraz interes społeczny w ściganiu takich zachowań, może zdecydować o objęciu ściganiem z urzędu „dzielnych” zwiadowców.

Pamiętać trzeba też o tym, że jeżeli „koman-dosi” zastosują jeszcze szerszy wachlarz środków dywersyjnych w postaci zakneblowania

i związania wartowników bądź uwięzienia jeńców, to klasyfikacja ich działania będzie surowsza ze względu na to, iż dokonają przestępstwa opisanego w art. 189 § 1 kk: *Kto pozbawia człowieka wolności, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.*

Pozbawienie wolności dotyczy wolności fizycznej i cielesnej. Polega na sprowadzeniu pewnego stanu trwającego jakiś – choćby najkrótszy – okres, w ciągu którego osoba poszkodowana nie będzie miała swobody zmiany miejsca, poruszania się bądź ruchów, a za takie możemy uznać np. związanie zakneblowanych wartowników ze sobą lub przywiązanie ich do drzewa.

Co w takim razie z grami terenowymi, w których dochodzi do sytuacji, które mogą być zakwalifikowane jako czyny zabronione (np. szamotanina przy odbieraniu chusty pełniącej rolę „życia” w grze)? Czy trzeba zrezygnować z podobnych form naszej działalności? Na szczęście prawo karne przewidziało sytuację, w której co prawda jakieś działanie wypełnia znamiona czynu zabronionego, lecz nie jest ono w świetle regulacji kodeksowej bezprawne. Do tej grupy należą tylko ściśle przewidziane i opisane w kodeksie przypadki. Dla naszych rozważań istotne znaczenie będzie miała sytuacja opisana przez prawo karne jako **zgoda poszkodowanego**. Jeżeli bowiem wszystkie osoby, które biorą udział w grze, zabawie lub np. chrcie obozowym wyrażą zgodę wprost lub w sposób dorozumiany (czyli brak sprzeciwu i udział w grze terenowej lub innym przedsięwzięciu, którego zasady są mu znane) na pewien stopień naruszania ich nietykalności, to nie będziemy mieli do czynienia z popełnieniem czynów zabronionych (zarówno naruszenia nietykalności cielesnej, jak i pozbawienia wolności). Przekładając to na konkretny przykład, nie będzie przestępstwem skrępowanie uczestnika gry czy podchodów, jeżeli wszyscy uczestnicy wyrażą zgodę na taki sposób eliminacji.

## POŻAR

Do znudzenia przypomina się, że wystarczy jedna iskra z ogniska czy z niezabezpieczonej kuchni polowej, by spłonął cały las. Do wywołania pożaru wystarczy również przewrócona butla gazowa w obozowej kuchni. Niestety, mimo intensywnych działań zapobiegawczych, co roku od maja do września straż pożarna znaczną część swoich sił kieruje do gaszenia lasów.



Planując każde przedsięwzięcie związane z ewentualnym rozpalaniem ognia w obszarach leśnych, niezależnie, czy będzie to ważne wydarzenie obrzędowe (jak np. Przyrzeczenie Harcerskie, nadanie naramiennika wędrowniczego) czy prozaiczna budowa kuchni polowej, trzeba mieć świadomość, iż postępowanie z ogniem w sposób niezgodny z przepisami i zasadami bezpieczeństwa nie tylko może spowodować pożar, ale również pociągając za sobą konsekwencje natury prawnej.



Piotr jako drużynowy zawsze miał fantastyczne pomysły. Potrafił zaskoczyć zawsze, kiedy chodziło o zorganizowanie oprawy Przyrzeczenia lub nadania naramiennika wędrowniczego. Pomysł z pochodniami, wydawał się najlepszy ze wszystkich, jakie miał do tej pory. Znalazł fantastyczną polanę, gdzie nisko zwieszające się gałęzie drzew tworzyły zielone sklepienie tego miejsca. Wieczór i noc zapowiadały się pogodnie, od tygodnia zresztą były upały i pogoda nie powinna się załamać. Kiedy w oznaczonym czasie po zachodzie słońca wszyscy wędrownicy z zapalonymi pochodniami weszli na polanę, widok był niesamowity. Obrzęd nadania naramiennika jednak nie zdążył się rozpocząć, ponieważ na miejscu pojawiła się straż leśna, której patrol zauważył tunę nad lasem i udał się na polanę sprawdzić, czy ktoś nie zaproszył przypadkiem ognia. Ku swemu zdziwieniu strażnicy zobaczyli grupę piętnastu harcerzy w mundurach i z pochodniami w rękach, a przecież jeszcze dwa dni temu rozmawiali z komendantem obozu o ogłoszonym na tym terenie w związku z suszą zagrożeniu pożarowym. Niewiele pomogły tłumaczenia Piotra, że to bardzo ważny obrzęd harcerski, że chodzi o zbudowanie atmosfery. Jeden ze strażników tylko sucho zauważył, że harcerze nie mieli ze sobą nawet wiadra z wodą, aby później ugasić te pochodnie, bo przecież chyba nie zamierzali z nimi paradować przez cały las do obozu w chwili, kiedy ogłoszone jest zagrożenie pożarowe z uwagi na niską wilgotność ściółki...

Wydawałoby się, że to sprawa bardzo banalna i błaha. Przecież nic się nie zapaliło. Niestety, strażnicy mieli rację, ponieważ paradowanie z otwartym ogniem, jakim bezsprzecznie są pochodnie, w lesie podczas ogłoszonego pogotowia pożarowego jak najbardziej wypełnia znamiona zawarte w art. 82 § 1 pkt 1 Kodeksu wykroczeń: *Kto dokonuje czynności, które mogą spowodować pożar, jego rozprzestrzenianie się, utrudnienie prowadzenia działania ratowniczego lub ewakuacji, polegających na: (1) niedozwolonym używaniu otwartego ognia, paleniu tytoniu i stosowaniu innych czynników mogących zainicjować zapłon materiałów palnych, (...) podlega karze aresztu, grzywny albo karze nagany.* Strażnicy nie wykazali zrozumienia wobec tłumaczeń Piotra i poinformowali, że wobec wszystkich, którzy ukończyli 17 lat, zostaną skierowane wnioski o ukaranie za wykroczenie. Ostatecznie skończyło się na udzieleniu przez sąd przewidzianej przepisami nagany, a mogło się obyć bez tego, gdyby Piotrek wcześniej zastanowił nad realizacją swojego pomysłu. Dla porządku przypomnę też

zapis art. 82 § 3 Kodeksu wykroczeń, który stanowi, iż: *Kto na terenie lasu, na terenach śródlęsnych, na obszarze łąk, torfowisk i wrzosowisk, jak również w odległości do 100 m od nich roznieca ogień poza miejscami wyznaczonymi do tego celu albo pali tytoń, z wyjątkiem miejsc na drogach utwardzonych i miejsc wyznaczonych do pobytu ludzi, podlega karze aresztu, grzywny albo karze nagany.*

## ZABÓR I PRZYWŁASZCZENIE MIENIA

Jak co roku podczas spotkania młodych na Lednicy harcerskie środowiska organizowały służbę porządkową i medyczną. Łączność została zorganizowana z wykorzystaniem harcerskiego sprzętu. Trzydzieści sztuk przenośnych radiotelefonów rozdzielono pomiędzy członków służb. Pod koniec trzydniowej służby przy rozliczaniu sprzętu okazało się, że brakuje dwóch radiotelefonów (każdy o wartości 2 000 zł). Rozpoczęto poszukiwania. Wkrótce znaleziono amatorów cudzego sprzętu i odebrano radia. W tym czasie komendant służby wezwał policję. I tak trzy dni dobrej harcerskiej służby zakończyły się ponurym akcentem.

Harcerze, którzy przywłaszczyli sobie ten sprzęt, nie mieli poczucia, że popełniają przestępstwo. Po prostu zabrali go dla swojego środowiska, nie dla siebie... Szkoda przecież, żeby dobry sprzęt „marnował” się, leżąc u organizatorów imprezy w magazynie, skoro może wspaniale sprawdzić się w ich drużynie. Jednak niezależnie od motywacji jest to przestępstwo opisane w Kodeksie karnym. Jeżeli więc będziemy mieli do czynienia z podobnym działaniem, to zastosowanie znajdzie Art. 284 § 1kk: *Kto przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą lub prawo majątkowe, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.* Sytuację pogarsza fakt, że przywłaszczony został sprzęt, który powierzono sprawcom – na tej podstawie można zastosować § 2 omawianego przepisu (Art. 284 § 2: *Kto przywłaszcza powierzoną mu rzecz ruchomą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5).*

Mamy nadzieję, że unaocznienie faktu popełnienia przestępstwa przez przywłaszczenie sobie cudzej rzeczy spowoduje brak wyrozumiałości wobec takich czynów. Warto przypomnieć tu jeszcze jeden fakt, który, niestety, nie dotarł do świadomości niektórych osób: jeśli coś stanowi dobro wspólne (np. wspomniane radia), to nie oznacza to, że jest to niczyje i każdy może sobie taką rzecz zabrać.

Tak samo sytuacja będzie wyglądała w wypadku kradzieży, która różni się od przywłaszczenia tym, że sprawca wchodzi w posiadanie rzeczy nienależącej do niego. Łatwo sobie bowiem wyobrazić taką sytuację, w której podczas rajdu może zginąć niepilnowany plecak.

Podczas ogólnopolskiego zlotu w podobozie służb zginęły dwa plecaki. Właściciele zgłosili tę sprawę szefowi służb, który zarządził poszukiwania. W końcu udało się „namierzyć” złodziejasków, którymi okazali się harcerze z Harcerskiej Służby Porządkowej. Wezwana została policja i sprawa ostatecznie znalazła się w sądzie. Drużyny amatorów cudzej własności miały żal o takie załatwienie sprawy...

Przepisy Kodeksu karnego mówią jasno (art. 278 § 1): *Kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.* Ci, którzy dokonali tego czynu, postawili się w tym samym szeregu, co zwykli złodzieje. Dlaczego więc mieli być potraktowani ulgowo? W tej sytuacji należy oczekiwać od drużynowego, że zrozumie ciężar zachowania swoich podwładnych i popracuje z drużyną, uświadamiając jej członkom, czym kończy się łamanie obowiązujących norm prawnych. Dla porządku dodam, że jeśli wartość skradzionego mienia nie przekroczy 250 zł, to sprawcy poniosą nieco łagodniejszą karę za wykroczenie. Art. 119. § 1 brzmi: *Kto kradnie lub przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą, jeżeli jej wartość nie przekracza 250 złotych, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.* Pocięcha to jednak żadna, gdy dowiadujemy się, że w naszej ekipie są tacy, którzy nie mają oporów przed łamaniem ogólnie przyjętych w naszym społeczeństwie norm, mając za nic Prawo i Przyrzeczenie Harcerskie.

## NIEUDZIELENIE POMOCY W NIEBEZPIECZEŃSTWIE

Był wieczór. Zadzwonił telefon. Dzwoniła moja koleżanka Kasia. Zdenerwowana opowiedziała, że przed chwilą tramwaj, którym jechała, zderzył się z samochodem osobowym. Była roztrzęsiona. Poradziłem jej, żeby pojechała do domu i położyła się spać. Później dopiero opowiedziała mi, jak to wszystko wyglądało. To ona natychmiast po zderzeniu wezwała pogotowie. Pasażerom tramwaju nic się nie stało. W samochodzie były trzy osoby: kobieta, mężczyzna i dziecko. Kierowca, miał zakrwawioną twarz, ale szybko wysiadł z samochodu i zajął się dzieckiem, które wypadło z fotelika. Kobieta na siedzeniu pasażera była unieruchomiona przez pasy bezpieczeństwa i zagłówek. To nią zajęła się Kasia. Odpięła pasy i sprawiła, że kobieta mogła swobodnie oddychać. Zebrała się spora grupa gapiów, ale nikt poza Kasią nie starał się udzielić pomocy ofiarom wypadku. Na szczęście szpital był za rogiem i pogotowie przyjechało bardzo szybko.

Kasia zachowała przytomność umysłu i pomogła rannej kobiecie. Gdyby nie ona, najprawdopodobniej ofiara wypadku udusiłaby się. Nikt inny nie próbował ratować poszkodowanych. Co by było, gdyby nie reakcja Kasi? Czy ranna dożyłaby chwili, w której przyjechało pogotowie?

Często wokół miejsca wypadku gromadzi się tłum gapiów komentujących wydarzenie. Jednak nikt nie próbuje pomóc, nie czuje się do tego powołany. Czasem grupa ludzi przygląda się, jak człowiek umiera, bojąc się udzielić pomocy, a przecież (art. 162 § 1): *Kto człowiekowi znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu nie udziela pomocy, mogąc jej udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.* Należy przyjąć, iż samo stwierdzenie, że nie umiesz komuś pomóc, nie zwalnia cię z podjęcia choćby podstawowych działań, które spowodują szybkie przybycie

karetki i utrzymanie przy życiu poszkodowanego do czasu jej przyjazdu. Dlatego też, aby zdobyć właściwe umiejętności, najlepiej ukończyć kurs pierwszej pomocy zorganizowany przez Harcerską Szkołę Ratownictwa.

## ZAKŁÓCANIE SPOKOJU

Drużyna wędrownicza to wulkan pomysłów i energii. Jako drużynowy bardzo dobrze o tym wiesz. Pamiętaj jednak, że są granice spontaniczności i jej ekspresji, zwłaszcza w przestrzeni publicznej, którą zajmujemy wspólnie z innymi osobami. One w konkretnej chwili mogą nie podzielać naszego entuzjazmu i oczekiwać spokoju.

Podczas rajdu organizowanego z okazji święta chorągwi baza trasy wędrowniczej została zlokalizowana w szkole znajdującej się w dzielnicy domków jednorodzinnych. Jednym z punktów rajdowego programu była nocna gra, która kończyła się około godz. 23.00. Jej uczestnicy byli na tyle rozochoceni, że postanowili jeszcze trochę „popląsć” przed szkołą, co skończyło się głośnymi śpiewami i krzykami. Atmosfery radości nie podzieliali jednak mieszkańcy pobliskich domów, którzy wezwali policję, aby poskromiła wrzeszczącą, ich zdaniem, młodzież. Patrol, który przyjechał na miejsce, widząc, iż młodzież jest spokojna i hałas już ustał, poprzestał na spisaniu danych, ustaleniu opiekunów wędrowników i udzieleniu pouczenia.

Opisane wydarzenie nie miało większych konsekwencji. Jednak zgodzicie się chyba, że to wstyd, iż dopiero patrol policji musiał uświadamiać wędrownikom, jak należy się zachowywać. Przedstawione zdarzenie wypełnia znamiona opisane przez Kodeks wykroczeń w art. 51 § 1: *Kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spójność, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorzelenie w miejscu publicznym, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.*

## NA KONIEC

Kiedy już przerażony tym, że prawie wszystkie formy działalności harcerskiej mogą skutkować konsekwencjami natury karnej, do końca niniejszego rozdziału, czuję się w obowiązku dodać, iż w zależności od charakteru zdarzenia, mimo iż formalnie będzie ono nosiło znamiona czynu zabronionego, stopień jego społecznej szkodliwości może być uznany za znikomy. W związku z tym ewentualne postępowanie karne może zostać umorzone lub już na samym początku podjęta zostanie decyzja o odstąpieniu od jego wszczynania.

Nie zwalnia to drużynowego z konieczności przewidywania konsekwencji własnego postępowania i działań podejmowanych przez jego podopiecznych. W pracy instruktorskiej nie chodzi przecież o to, aby usprawiedliwiać się, że tym razem „nic się nie stało”. Pamiętaj o tym, że nie ma większej mądrości niż wszelki wypadek.

# CZĘŚĆ IV



## PROGRAM DZIAŁANIA



# PLANOWANIE I PROGRAMOWANIE PRACY

■ Ewa Polaszewska ■ Ryszard Polaszewski



W poprzednich częściach poradnika mogłeś przeczytać o tym, jak powinna funkcjonować drużyna wędrownicza i jakie jest w niej miejsce drużynowego. Teraz spróbujemy odpowiedzieć na pytanie często zadawane na kursach drużynowych: Czym zajmuje się drużyna wędrownicza? Jaki jest jej program działania?

## PROGRAM W ZHP

Program powstaje w drużynach wędrowniczych jako wypadkowa potrzeb ich członków oraz potrzeb społeczności, w których zespoły te funkcjonują. **Przez program rozumiemy całokształt działań podejmowanych przez drużynowego i drużynę wędrowniczą służących wychowaniu młodego człowieka.** Celem tych działań jest wspieranie młodzieży we wszechstronnym rozwoju i kształtowaniu charakteru. Programy działania drużyn wędrowniczych wzmacniane są propozycjami płynącymi z innych zespołów harcerskich, komend hufców i chorągwi, Głównej Kwatery ZHP oraz innych instytucji i organizacji.

1. Zgodnie z misją ZHP realizowaną w codziennej pracy gromad/drużyn zadaniem drużynowego jest wspieranie młodego człowieka w rozwoju i kształtowanie charakteru. Drużynowy jest najważniejszym harcerskim wychowawcą, dlatego też wspieranie drużynowego jest obowiązkiem harcerskich komend wynikającym ze Statutu ZHP oraz Podstaw wychowawczych ZHP.

2. W celu realizacji misji drużynowy buduje w gromadzie/drużynie program wychowawczy. Program budowany jest na podstawie charakterystyki członków organizacji, ich potrzeb, marzeń, charakterystyki otoczenia działania gromady/drużyny.

3. Przez program rozumiemy całokształt działań podejmowanych przez drużynowego, służących wychowaniu młodego człowieka. Celem tych działań jest wspieranie dzieci i młodzieży we wszechstronnym rozwoju i kształtowaniu charakteru. Program jest realizowany w gromadzie/drużynie i oparty na tych samych dla całej organizacji wartościach. Dla wspierania drużynowego harcerskie komendy tworzą propozycje i przedsięwzięcia programowe wzmacniające realizację programu gromad/drużyn.

4. Działania programowe podejmowane przez drużynowego w celu wychowania młodego człowieka zgodnie z priorytetami wychowawczymi zawartymi w Podstawach wychowawczych ZHP powinny służyć kształtowaniu następujących cech: patriotyzm, świadomość obywatelska, odpowiedzialność, aktywność we wspólnocie, prawość i uczciwość oraz życie w zgodzie z zasadami (wynikającymi z wartości uni-

wersalnych, społecznych, Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego, wyznawanej religii), otwartość i radość, gotowość na zmiany, dzielność i zaradność, dbałość o zdrowie. Główną rolę w procesie tego wychowania odgrywa umiejętne stosowanie metody harcerskiej.

### Zasady wspierania programowo-metodycznego drużynowych w ZHP

## 📌 PROGRAM W DRUŻYNIE WĘDROWNICZEJ

To, czym zajmuje się drużyna, zależy wyłącznie od kreatywności jej członków. Oczywiście, program powinien nie tylko odpowiadać na wasze potrzeby, ale również uwzględniać potrzeby szeroko pojętego środowiska waszego działania. W końcu bycie wędrownikiem zobowiązuje.

Na program drużyny składają się m.in.:

- zbiórki, wycieczki, biwaki organizowane przez drużynę,
- obozy letnie i zimowiska organizowane samodzielnie przez drużynę lub wspólnie z innymi drużynami szczepu lub hufca,
- programy prób na stopnie, znaki służb, odznaki i uprawnienia zdobywane przez członków drużyny (więcej o nich dowiesz się z rozdziału „Rozwój wędrowników”),
- przedsięwzięcia programowe, w których zdecydujecie się uczestniczyć, organizowane przez inne środowiska lub harcerskie komendy (rajdy, festiwale, zloty),
- propozycje programowe przygotowane przez ZHP oraz płynące spoza organizacji (ich realizacja uzależniona jest od waszej decyzji – w zależności od tego, czy dana propozycja programowa wspomaga realizację celów wychowawczych założonych w programie drużyny).

Program realizowany przez drużynę powinien uwzględniać funkcjonujące w niej **specjalności** oraz **specjalizacje wędrowników**, wynikające z **indywidualnych ścieżek rozwoju** (każdy wędrownik powinien dążyć do mistrzostwa w wybranej dziedzinie aktywności).

Zadania podejmowane przez drużynę i wędrowników powinny być ambitne – na miarę **wyczynu**. Stawiane sobie wyzwania powinny być realizowane na granicy waszych możliwości, by przekonać się, na co was stać. Realizacja zadania na granicy wyczynu wymaga rzetelnego działania i pełnego zaangażowania. Jednak po zakończeniu trudu i osiągnięciu celu odczujecie satysfakcję i dumę. Satysfakcja z osiągnięć stanowi zachętę do dalszego działania. Wyczyn powszechnie kojarzony jest z wysiłkiem fizycznym i działaniem na granicy bezpieczeństwa czy zdrowia. Nic bardziej





błędnego! Wyczyn to również sprawdzenie się w ekstremalnych zadaniach na wielu innych polach aktywności, np. organizacyjnym (przygotowanie dużej imprezy) czy też intelektualnym (opracowanie artykułu do gazety).

W programie pracy należy powiązać oczekiwania członków zespołu z oczekiwaniami społeczeństwa – środowiska, w jakim funkcjonuje drużyna. Wędrownicy powinni umieć dostrzegać potrzeby środowiska i odpowiadać na nie swoim działaniem. Wiąże się to z samodzielnym podejmowaniem przez nich różnych rodzajów **służby** – zarówno we własnym środowisku harcerskim (szczepie, hufcu), środowisku zamieszkania (na wsi, w dzielnicy, mieście), jak i w każdym miejscu, w które dotrzenie podczas swoich wędrówek.

### Dlaczego warto budować program?

- Program określa drogę, po której się poruszasz – ułatwia osiągnięcie celu. Podążając po wytyczonej drodze, można skoncentrować się na dotarciu do celu, a nie na omijaniu przeszkód, które mogą wystąpić.
- Program pozwala uniknąć przypadkowości działania.
- Program stwarza poczucie bezpieczeństwa – wiesz, co robisz i nie jest dla Ciebie zagadką, co będzie na następnej zbiórce (możesz się do niej dobrze przygotować).
- Program określa priorytety – wiesz, co należy zrobić najpierw, a co możesz wykonać później. Możesz skoncentrować się na poszczególnych zadaniach i w efekcie pracować wydajniej.
- Program oszczędza czas – pozwala zaplanować zadania i odpowiedzialne za nie osoby, dzięki czemu możesz uniknąć zbędnej pracy, wysiłku, błędów i zbędnych wydatków.
- Program pozwala na wykorzystanie zasobów – mocnych stron, możliwości, zdolności, kwalifikacji.
- Program pozwala na dokonanie oceny pracy – możesz ocenić, czy i jak udało się osiągnąć cel.

Dzięki zaplanowaniu pracy drużyny jej działania staną się ciągiem przemyślanych zdarzeń, a nie bezwładnym dryfem od imprezy do imprezy. Dobry program przyczyni się do tego, że drużyna będzie sprawnie działającym zespołem wędrowników, grupą przyjaciół połączoną realizacją wspólnych celów. W dodatku celów, które przez ich ambitny, wyczynowy charakter przyczyniają się do rozwoju członków tej grupy, a przez społeczny charakter są użyteczne dla otoczenia.

## PLANOWANIE

### Przygotowanie do planowania

Kiedy w sierpniu przemierzasz z drużyną kilometry obozu wędrownego, twoi wędrownicy żyją wakacyjnymi przygodami i zwykle nikt nie myśli o tym, co będzie we wrześniu. A to przecież najlepszy moment na zaplanowanie nadchodzącego

## CZĘŚĆ IV. PROGRAM DZIAŁANIA

roku harcerskiego. Ludzie są wtedy pełni zapału i nowych pomysłów. Dlatego trzeba wykorzystać ich entuzjazm i kreatywność, a pracę drużyny zacząć ostro już od pierwszego dnia września.

Jak się zabrać do tego kluczowego dla każdej drużyny wędrowniczej przedsięwzięcia? Wędrownicy planują pracę swojej drużyny wspólnie. Młodzi ludzie wchodzący w dorosłe życie mają coraz bardziej skonkretyzowane oczekiwania i potrzeby. Zastanawiają się nad tym, co i dlaczego chcą robić. Budując wspólnie program i stwarzając takie warunki, żeby każdy zainteresowany mógł zawrzeć w nim to, co chce robić, sprawiamy, że będą pełniej identyfikowali się z drużyną i jej działalnością. To ważny element budowania wspólnoty. Wspólne planowanie umacnia również samorządność w drużynie. Razem podejmujecie najważniejsze decyzje, wspólnie rozdzielacie zadania i czuwacie nad ich realizacją, a na koniec oceniacie wykonaną przez siebie pracę. To także znakomita lekcja odpowiedzialności za zespół i każdego jego członka.

Do spotkania poświęconego planowaniu pracy drużyn wszyscy jej członkowie powinni się dobrze przygotować. Każdy zastęp, patrol, każdy wędrownik indywidualnie, ale przede wszystkim powinna to robić kadra drużyny. Kadra powinna wcześniej zgromadzić informacje o aktualnych propozycjach programowych, konkursach, imprezach, w których drużyna może wziąć udział. Planowanie nie może polegać tylko na spontaniczności i improwizacji. Przekonanie, że „przecież coś zawsze się wymyśli” zwykle prowadzi do ślepego zaufania. Po jakimś czasie zauważycie, że obrabiacie zły kurs i zmarnowaliście sporo czasu na sprawy lub rzeczy mało ważne lub pominęliście coś bardzo istotnego w działaniach drużyny. Straconego czasu nikt wam nie odda.

Ważne również jest miejsce, w którym ma odbyć się zbiórka poświęcona planowaniu pracy. Jeżeli nie jest to obóz drużyny, to tak wybierz miejsce i czas, by mogła spotkać się cała drużyna, by nikt nie musiał wyjść wcześniej, by nikt wam nie przeszkadzał. Zadbaj o dostęp do Internetu (przyda się przy wyszukiwaniu miejsc wędrowki) czy też papier i markery do zapisywania pomysłów podczas „burzy mózgów”. Dla wielu najważniejsza będzie atmosfera, dlatego wybiorą na miejsce obrad las i ognisko.

Sumienne przygotowanie się do zbiórki każdego członka drużyny pozwoli przeprowadzić na jej początku **rzeczową analizę i wyciągnąć wnioski**, które należy uwzględnić podczas dalszego układania programu. Następną część spotkania należy przeznaczyć na **budowanie wspólnej wizji działań drużyny**. Każdy wędrownik może wtedy wyrazić swoje potrzeby, marzenia i oczekiwania. Cała sztuka polega na tym, by spiąć to wszystko w jeden spójny pro-



gram, by kilkunastu ludzi umiało obrać wspólny kierunek „rejsu”. Dlatego każdy może wpłynąć na jego zawartość, dorzucić swoje pomysły. Przyjęty program będzie realizowany przez wszystkich członków drużyny, musi więc być przez wszystkich akceptowany. Nie może być sytuacji, w której kogoś interesuje tylko część przedsięwzięcia drużyny i tylko je realizuje. **Program układacie na rok harcerski, ale drużynie wędrowniczej potrzebna jest perspektywa działania dłuższa niż rok.** Dlatego warto pomyśleć o sformułowaniu **wizji działania i celów na dwa lub trzy najbliższe lata.** Zaplanujcie ambitne cele, które zmobilizują was do działania i nadadzą sens wszystkim podejmowanym wysiłkom.

### Etapy planowania

**1. Analiza sytuacji** – określenie mocnych i słabych stron drużyny oraz szans i zagrożeń w odniesieniu do pracy drużyny, środowiska działania, poszczególnych członków drużyny (zdobyte stopnie, uprawnienia), zasobów finansowych i materialnych.

**2. Określenie celów i zamierzeń.**

**3. Opracowanie harmonogramu działań** z podziałem obowiązków.

**4. Ewaluacja** – określenie, kto, kiedy i w jaki sposób będzie dokonywał oceny i kontroli postępów.

**Cel** to miejsce, do którego chcecie dojść w ciągu określonego czasu lub stan, jaki chcecie osiągnąć w wyniku zrealizowania programu.

Cel powinien być:

- zgodny z celem działania ZHP i akceptowany przez członków drużyny,
- realny – możliwy do osiągnięcia,
- na odpowiednim poziomie – ani za trudny, ani za łatwy,
- mierzalny – jego realizacja powinna być możliwa do sprawdzenia,
- precyzyjnie sformułowany – krótki, jasny i zrozumiały,
- skoncentrowany na rezultatach, a nie tylko na działaniach,
- terminowy – zamknięty w konkretnym czasie realizacji.

Budowanie programu drużyny nie kończy się na wspólnym spotkaniu. Później drużynowy musi opracować program w formie dokumentu czytelnego nie tylko dla członków drużyny. Natomiast zastępy (patrole) przystępują do tworzenia szczegółowych planów operacyjnych dotyczących poszczególnych projektów.

Na koniec warto wręczyć każdemu członkowi drużyny egzemplarz programu pracy, by przypominał o podjętych zobowiązaniach, czekających zadaniach i przyjętej odpowiedzialności za zespół i jego działania. Dzięki temu każdy wędrownik będzie się jeszcze bardziej utożsamiał z tym, co robi jego zespół.

### Rola drużynowego w planowaniu

Na pierwszy rzut oka wydaje się, że rola drużynowego w planowaniu jest niewiele większa od roli pozostałych członków drużyny. To nie jest prawda. Druży-

## CZĘŚĆ IV. PROGRAM DZIAŁANIA

nowy ma obowiązek koordynować to działanie, by nie pominięto żadnego elementu procesu planowania. Musi zadbać, by całość była zgodna z regulaminami wewnątrzorganizacyjnymi i zasadami bezpieczeństwa. Również jego obowiązkiem jest czuwanie nad zawartością merytoryczną programu. Powinien zadbać, by działania drużyny były zgodne z sześcioma kierunkami pracy wędrowniczej, które wyznaczają: rozwój intelektualny i duchowy, otwarcie na świat, ekologia, zdrowie i kultura fizyczna, samodzielność ekonomiczna młodzieży, zaangażowanie na rzecz wspólnoty lokalnej. Musi zwrócić uwagę na to, aby w programie nie zabrakło wyczynu, służby, pracy nad sobą i szukania miejsca w społeczeństwie. I oczywiście drużynowy musi zadbać, aby zadania były odpowiednio rozdzielone między wszystkich członków drużyny.

Program nie jest stworzony na potrzeby komendy hufca (do której gotowy dokument trzeba dostarczyć na początku roku harcerskiego). Program pracy jest dla drużyny. Ma ułatwić wasze działania. Praca według programu na co dzień oznacza **wykonywanie kolejnych zadań zgodnie z terminarzem, podsumowywanie kolejnych etapów, ewaluację** (sprawdzanie, jak są realizowane kluczowe elementy programu) i na podstawie jej wyników **wprowadzanie ewentualnych zmian** w naszym programie.

**Drużyna wędrownicza to w hufcu jedno z ważniejszych ogniw, to w niej właśnie skupiają się przyszli drużynowi, to ona jest zespołem ludzi, którzy poza instruktorami uczestniczą w przedsięwzięciach hufca nie jako bierni uczestnicy, ale jako organizatorzy. Dlatego w planowaniu pracy drużyny należy uwzględnić kalendarz imprez hufca i postarać się, by drużyna nie była tylko biernym ich uczestnikiem.**



# INSPIRACJE PROGRAMOWE

■ Ryszard Polaszewski



Budując program działania drużyny, należy pamiętać, że jest ona samodzielna i samorządna. Co nie oznacza, że nie może korzystać z inspiracji programowych płynących z różnych źródeł. Jako drużynowy masz dostęp do wielu propozycji programowych, które możecie wykorzystać, jeżeli odpowiadają na wasze potrzeby lub potrzeby waszego otoczenia.

Podczas planowania pracy drużyna wędrownicza bierze pod uwagę:

- kierunki pracy wędrowniczej,
- propozycje programowe kierowane przez Główną Kwaterę ZHP i harcurskie komendy (przygotowane na dany rok oraz te z lat poprzednich, które są nadal aktualne),
- propozycje przygotowywane przez środowiska specjalnościowe,
- imprezy programowe: ogólnopolskie, chorągwiowe i hufcowe,
- przedsięwzięcia ogólnopolskie i lokalne przygotowane przez instytucje państwowe, samorządy terytorialne, inne organizacje pozarządowe, fundusze i fundacje itp.

## 📌 KIERUNKI PRACY WĘDROWNICZEJ

Przyjęty w 1994 r. „Program harcerstwa starszego” wytyczył ówczesnym drużynom starszoharcerskim (odpowiadającym obecnie działającym drużynom wędrowniczym) kierunki działania, które do dzisiaj nie straciły na aktualności. Te kierunki to:

- rozwój intelektualny i duchowy,
- zaangażowanie na rzecz wspólnoty lokalnej,
- samodzielność ekonomiczna młodzieży,
- otwarcie na świat,
- zdrowie i kultura fizyczna,
- ekologia.

Kiedy w 2003 r. po wprowadzeniu zmian metodycznych opisywane były zasady metodyki wędrowniczej, uznaliśmy, że te kierunki są nadal aktualne i mogą być cennym elementem planowania pracy drużyn wędrowniczych. Od tej pory funkcjonują jako „kierunki pracy wędrowniczej”.

Zadania wynikające z wymienionych wyżej sześciu kierunków pracy wędrowniczej powinny uwzględniać co roku w swoich programach wszystkie drużyny wędrownicze. Dzięki temu wędrownicy będą mieli okazję rozwijać się wszechstronnie oraz pełnić służbę w różnych dziedzinach aktywności.

## CZĘŚĆ IV. PROGRAM DZIAŁANIA

<b>Rozwój intelektualny i duchowy</b>	<p>Jednym z celów harcerstwa jest stwarzanie warunków do pełnego rozwoju intelektualnego i duchowego młodego człowieka. Spróbujmy odkryć samego siebie, odnaleźć to, co w każdym z nas jest najcenniejsze, rozpoznać własne zdolności. W samodzielności poglądów odnajdźmy drogi do zrozumienia otaczającej nas rzeczywistości. W Prawie Harcerskim poszukajmy odpowiedzi na pytanie, czy harcerstwo może być sposobem na życie. Obecnie wielu ludzi uważa, że stary dylemat pomiędzy „mieć” a „być” samo życie rozstrzygnęło na korzyść „mieć”. Każdy z nas musi sam znaleźć odpowiedź na pytanie, czy tak jest rzeczywiście.</p>	<p><b>Co powinniśmy zrobić?</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ Ukształtować swój własny system wartości oparty na Prawie Harcerskim.</li> <li>■ Stworzyć warunki swobodnego kształtowania światopoglądu, nauczyć się tolerancji i poszanowania inności.</li> <li>■ Stale rozwijać swoją osobowość i kształtować indywidualność poprzez rozwój własnych zdolności.</li> <li>■ Rozwijać wrażliwość na piękno i kreować postawy twórcze.</li> <li>■ Uczestniczyć w życiu religijnym wspólnoty swojego wyznania, w harcerski sposób włączyć się w jej życie.</li> <li>■ Przygotować się do życia w naszych przyszłych rodzinach.</li> </ul>
<b>Zaangażowanie na rzecz wspólnoty lokalnej</b>	<p>„Starajcie się zostawić świat trochę lepszym niż ten, któryście zastali...” – takie zadanie postawił skautom całego świata założyciel skautingu R. Baden-Powell. Sami doskonale wiecie, jakie sprawy są najważniejsze dla waszej lokalnej społeczności: dzielnicy, gminy, miasta, regionu. Znajdźcie sposób, w jaki młodzi ludzie mogą na te ważne sprawy wpływać, jak kształtować otaczającą ich rzeczywistość. Poszukajcie też tych, którzy w waszym sąsiedztwie potrzebują pomocy. Wasza wędrownicza pomoc może okazać się najbardziej skuteczną. A Małkowski mawiał: „Nie mów o służbie, po prostu ją rób!”.</p>	<p><b>Co powinniśmy zrobić?</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ Poznać zasady demokracji i nauczyć się z nich korzystać, dowiedzieć się, w jaki sposób możemy mieć wpływ na najważniejsze sprawy naszego kraju i swoich społeczności lokalnych.</li> <li>■ Poznać aktualne problemy swojej dzielnicy, gminy, miasta, regionu.</li> <li>■ Zrobić „coś ważnego” dla swojej dzielnicy, gminy, miasta i jego mieszkańców.</li> <li>■ Znaleźć w swoim otoczeniu tych, którzy potrzebują pomocy i po prostu pomóc!</li> <li>■ Znaleźć sojuszników dla harcerskiej działalności.</li> </ul>
<b>Samorządność ekonomiczna młodzieży</b>	<p>Jeżeli na kimś polegać, to najlepiej polegać na sobie – własnej zaradności, pomysłowości, aktywności. Jeśli chcemy być niezależni, musimy zacząć sami kierować własnym życiem. W naszym kraju młodzi ludzie są bardzo długo uzależnieni od rodziców. Spróbujmy wcześniej wziąć odpowiedzialność za samych siebie. Swoją przyszłość fundujemy dziś. Sami będziemy musieli zadbać o znalezienie pracy i płacy dającej satysfakcję oraz stworzenie godziwych warunków życia naszej przyszłej rodzinie. Do tego jednak każdy z nas potrzebuje wielu praktycznych umiejętności.</p>	<p><b>Co powinniśmy zrobić?</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ Zdobyć umiejętność stawiania sobie celów, dokonywania wyborów, podejmowania decyzji, skutecznego działania.</li> <li>■ Kształtować postawy zaradności, życiowej samodzielności, odpowiedzialności za samego siebie. Osiągnąć indywidualnie pewien poziom życiowej niezależności, samemu zacząć zarabiać na swoje potrzeby.</li> <li>■ Rozszerzyć swoją wiedzę ekonomiczną, zrozumieć prawa rządzące ekonomiczną działalnością człowieka.</li> <li>■ Zdobyć praktyczne umiejętności przydatne w prowadzeniu działalności gospodarczej.</li> <li>■ Efektywnie prowadzić gospodarkę finansową i kwatermistrzowską w swoim środowisku harcerskim.</li> </ul>



## CZĘŚĆ IV. PROGRAM DZIAŁANIA

<b>Otwarcie na świat</b>	<p>Harcerstwo jest częścią światowego skautingu – największej na świecie organizacji młodych ludzi. Świat zmienia się wokół nas. Wciąż pojawiają się nowe problemy, ważne nie tylko dla naszego kraju, ale dla całej planety. Potrafimy błyskawicznie informować o wydarzeniach mających miejsce w odległych zakątkach globu, ale jednocześnie wiemy o sobie tak mało. Tylko wzajemne poznanie narodów, ich kultur i wartości pozwoli nam na twórcze i pokojowe współzycie.</p>	<p><b>Co powinniśmy zrobić?</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ Lepiej zrozumieć otaczający nas świat przez poznanie innych krajów i narodów: ich kultur, tradycji, języka. Kształtować w sobie szacunek i tolerancję dla innych kultur i społeczności.</li> <li>■ Przez wędrówkę poznawać inne kraje i narody.</li> <li>■ Uświadomić sobie, że jesteśmy częścią światowego skautingu – największej organizacji młodych ludzi na świecie i przez to mamy wpływ na utrzymanie twórczych i pokojowych stosunków międzynarodowych. Zdobyć nowych przyjaciół.</li> <li>■ Rozszerzać za granicą wiedzę na temat Polski.</li> </ul>
<b>Zdrowie i kultura fizyczna</b>	<p>Cóż warte jest życie bez przygody, pokonywania własnych słabości, rzucenia wyzwania żywiołom, własnemu lękowi? Aby dokonać takiego wyczynu, należy nauczyć się dbać o zdrowie i kondycję fizyczną, unikać zagrożeń cywilizacyjnych. Trzeba nauczyć się dokonywać mądrego wyboru pomiędzy szacunkiem dla własnego zdrowia a uzależnieniem od nałogów: narkotyków, alkoholu, tytoniu. Nauczyć się, jak bezpiecznie przeżyć wędrówkę, wyprawę, przygodę.</p>	<p><b>Co powinniśmy zrobić?</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ Nauczyć się racjonalnego i zdrowego trybu życia. Zapobiegać chorobom cywilizacyjnym.</li> <li>■ Uświadomić sobie zagrożenia wynikające z uzależnienia od narkotyków, alkoholu, tytoniu.</li> <li>■ Osiągnąć wysoki poziom sprawności fizycznej.</li> <li>■ W sposób bezpieczny przeżyć przygodę, podejmując wyzwanie walki z własną słabością, lękiem, brakiem umiejętności.</li> <li>■ Nauczyć się zasad pierwszej pomocy i być stale gotowym do jej udzielenia.</li> </ul>
<b>Ekologia</b>	<p>„Skauti są dziećmi wolnych przestrzeni, a skauting to braterstwo w służbie i świeże powietrze” – mawiał Naczelny Skaut Świata. Żyjemy na planecie, która na razie jako jedyna zrodziła życie. Zrobiono już wiele, by to życie upośledzić czy nawet zniszczyć. Robi się jednak coraz więcej, żeby Ziemia nadal była piękna, zdrowa i płodna. My – młodzi ludzie, nie możemy pozostawać wobec tych zadań obojętni. Tu nie wystarczą dobre chęci, potrzebna jest wiedza i umiejętność jej praktycznego zastosowania. Jest to trudne, zacznijmy więc na początek od stosowania ekologii w codziennym życiu i naszym harcerskim działaniu. Pomóżmy ratować Ziemię.</p>	<p><b>Co powinniśmy zrobić?</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ Budować świadomość ekologiczną i poczucie potrzeby zachowania obecnego środowiska dla przyszłości.</li> <li>■ Nauczyć się rozpoznawania i przeciwdziałania zagrożeniom ekologicznym.</li> <li>■ Przekazywać wiedzę ekologiczną innym.</li> <li>■ Usuwać skutki degradacji środowiska.</li> </ul>

### PROPOZYCJE PROGRAMOWE ZHP

W swoim działaniu drużyna wędrownicza może korzystać z propozycji programowych opracowanych przez Główną Kwaterę ZHP i harcerskie komendy (komendy chorągwi, komendy hufców).

Propozycje GK ZHP związane są z kierunkami programowymi przyjmowanymi dla organizacji przez Zjazdy ZHP lub Radę Naczelną ZHP. Propozycje chorągwiane odpowiadają na potrzeby danego środowiska. W wielu chorągwiach funkcjonują



## CZĘŚĆ IV. PROGRAM DZIAŁANIA

odznaki chorągwiane – związane z pracą z bohaterem chorągwi i wychowaniem regionalnym.

Propozycje programowe mają charakter uniwersalny, aktualny przez wiele lat (dobrym przykładem takiej propozycji jest „Woda jest życiem” – od lat wykorzystywana do wychowania ekologicznego w wielu drużynach) lub są związane z obchodzonymi rocznicami (jak np. „10 kroków do stulecia”, propozycja realizowana w 2010 r.). Są też propozycje ukazujące się cyklicznie, związane z przeprowadzanymi co roku akcjami lub obchodzonymi świętami (np. Betlejemskie Światło Pokoju). Propozycje programowe można odszukać na stronach internetowych GK ZHP ([www.propozycje.zhp.pl](http://www.propozycje.zhp.pl)). Niektóre z nich (np. „Rok regionów”, „Braterstwo”, „Mam szczerą wolę”) wspierają obszerne broszury metodyczno-repertuarowe, które można znaleźć w biblioteczce namiestnictwa lub hufca.

Najpopularniejsze propozycje programowe GK ZHP w ostatnich latach to:

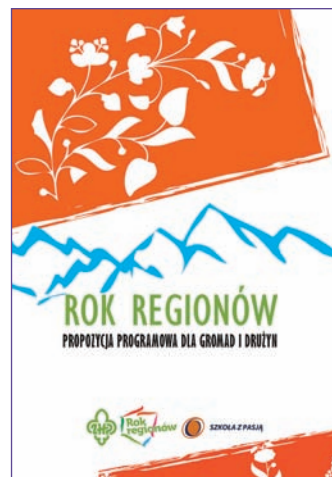
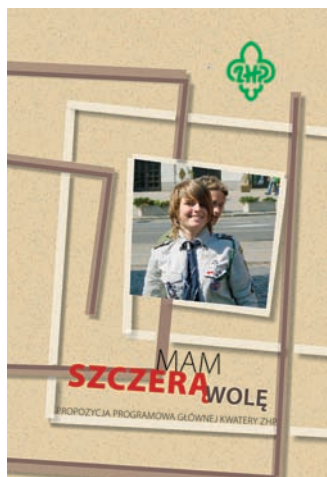
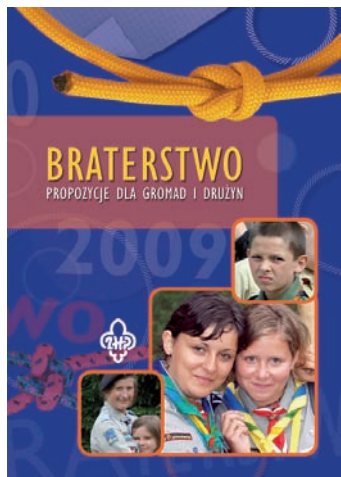
- **Btlejemskie Światło Pokoju.** To coroczna akcja inicjowana przez skautów austriackich, którzy przywożą światło do Wiednia z Groty Narodzenia Chrystusa w Betlejem. Po przekazaniu przez skautów Światła do Polski, zuchy i harcerze roznoszą je do kościołów, urzędów, szkół, szpitali – jako symbol pokoju. Każdego roku przygotowana jest przez GK ZHP związana z tym wydarzeniem propozycja programowa dla gromad i drużyn, wspierająca wychowanie duchowe.

- **Święto Flagi.** To akcja od kilku lat organizowana przez zuchy i harcerzy w dniu 2 maja, związana z tradycją polskich symboli narodowych.

- **„Braterstwo”.** Celem propozycji jest wzmocnienie wspólnoty w zastępach, gromadach, drużynach, a także wyjście na zewnątrz – do rodzin, szkół, środowisk lokalnych. Propozycja zawiera pomysły na zbiórki, zadania, gry, ćwiczenia i gawędy.

- **„Mam szczerą wolę”.** Ta propozycja zawiera wiele wskazówek i pomysłów pomagających w kształtowaniu młodych ludzi w duchu Prawa Harcerskiego.

- **„10 kroków do stulecia”.** Dzięki tej propozycji można przekonać się, że dzieje harcerstwa są barwne i ciekawe, a ich znajomość przydaje się podczas reali-



zacji wyzwania, jakie stawia współczesne życie. Jej idea jest wzmocnienie identyfikacji i więzi członków ZHP z organizacją.

● **„Nasza trasa”**. Propozycja zachęca do poznawania małych ojczyzn – lokalnej historii, przyrody, kultury, ludzi oraz ciekawostek i osobliwości. Jej celem jest ponowne odkrycie tego, co w harcerstwie jest najważniejsze, czyli wędrówki, pasji poznawania przyrody, historii i kultury naszej ojczyzny. Propozycja zaprasza do wycieczania nowych ścieżek i szlaków turystycznych.

● **„Rok regionów”**. Celem tej propozycji jest odkrywanie, pielęgnowanie oraz rozwijanie tożsamości regionalnej członków ZHP, budowanie ich przywiązania do własnego regionu, jego historii i kultury.

## PROPOZYCJE ŚRODOWISK SPECJALNOŚCIOWYCH

Każdy wędrownik powinien dążyć do mistrzostwa w wybranej dziedzinie aktywności. Służą temu specjalności realizowane w drużynach, zastępach, klubach, sekcjach itp. Niektóre środowiska wędrownicze decydują się na realizację specjalności całą drużyną. W takim przypadku program działania drużyny z oczywistych powodów zdominowany jest przez zadania dotyczące wybranej dziedziny. Natomiast przypadku drużyn, w których działają zastępy o kilku specjalnościach, ważne jest umiejętne połączenie działań dotyczących różnych dziedzin.

Członkowie drużyn wędrowniczych swoje działania specjalnościowe mogą realizować m.in. dzięki wsparciu programowemu:

- inspektoratów specjalnościowych GK ZHP i komend chorągwi,
- organizacji pozarządowych i instytucji państwowych wyspecjalizowanych w odpowiednich dziedzinach (PCK, PTTK, LOK, kluby sportowe, straż pożarna, policja, wojsko).

Inspektoraty specjalnościowe oferują przede wszystkim szkolenia specjalistyczne, organizowane śródrocznie i w czasie akcji letniej. Latem są one prowadzone w ramach Specjalnościowej Akcji Szkoleniowej (SAS). Poza tym organizowane są różnego rodzaju zawody i manewry specjalnościowe (regaty żeglarskie, zawody ratownicze, krótkofalarskie itp.).

## IMPREZY PROGRAMOWE

Propozycje kierowane przez organizację do drużyn to również różnego rodzaju imprezy: **złoty, rajdy, festiwale, turnieje** – ogólnopolskie, chorągwiane i hufcowe. Udział w tych przedsięwzięciach to szansa na sprawdzenie swoich umiejętności, uczestnictwo w ciekawym programie i poznanie wędrowników z innych środowisk. Podczas takich imprez wędrownicy nie tylko korzystają z oferty programowej, ale także podejmują służbę.

Impreza, w której udział koniecznie powinniście zaplanować, jest **Wędrownicza Watra**. Podczas Wędrowniczej Watry brak jest sztywnego podziału na kadre i uczestników. Wszyscy są organizatorami i uczestnikami. Oczywiście, najwięcej

## CZĘŚĆ IV. PROGRAM DZIAŁANIA

pracy ma komenda Watry, złożona głównie z instruktorów wędrowniczych. Jednak drużyny przyjeżdżające na Watrę dokładają swoje cegiełki do organizacji i programu zlotu. Przygotowują trasy zlotowe, podejmują służby, organizują zajęcia. Udział w Wędrowniczej Watrze jest świetnym pomysłem na zakończenie akcji letniej.

Warto też wspomnieć o **Zimowej Wędrowniczej Watrze**, organizowanej od 2004 r. przez środowiska wędrownicze z Katowic. Na jedną lutową noc w wybrane miejsce Beskidów zjeżdżają się wędrownicy z całej Polski, by pójść na szczyt (pierwsza Zimowa Wędrownicza Watra odbyła się na Baraniej Górze), a później wspólnie zasiąść przy ogniskach i przenocować w śniegu. To świetny przykład przedsięwzięcia, które stwarza wędrownikom szansę na dokonanie wyczynu.

Wiele imprez organizują hufce, szczepy czy poszczególne drużyny wędrownicze. Warto brać udział w takich przedsięwzięciach. Wędrownicy powinni bowiem korzystać z inicjatyw innych drużyn w swoim hufcu, chorągwi i w całym Związku, a nie zamykać się we własnym gronie.

Możecie uczestniczyć również w wielu imprezach międzynarodowych – skauci z całej Europy zapraszają na swoje przedsięwzięcia.



**Czy drużyna wędrownicza jest zobowiązana do realizacji propozycji programowych? O programie drużyny wędrowniczej decyduje ona sama, w związku z tym wszystkie propozycje programowe i imprezy należy traktować fakultatywnie. Przecież ty i twoi wędrownicy najlepiej wiecie, co w tym momencie jest wam potrzebne. Imprezy organizowane w hufcu są dla was, a nie wy dla imprez! Jednak każda drużyna wędrownicza powinna starać się uczestniczyć w życiu hufca. Skupia najstarszych i najbardziej doświadczonych harcerzy – dzięki temu ma duże możliwości organizacyjne oraz programowe. Powinniście nie tylko korzystać z propozycji programowych swojego hufca, ale również aktywnie je współtworzyć. Wędrownicy powinni brać udział w imprezach hufcowych (rajdach, zjazdach, zlotach, festiwalach, turniejach), dając drużynom harcerskim i starszoharcerskim przykład dobrej postawy harcerskiej, harcerskiego wyrobienia i stylu bycia. Mogą przy tym zdobywać hufcowe odznaki i plakietki oraz uczestniczyć w tworzeniu programu hufca, np. organizując ciekawe imprezy dla młodszych harcerzy.**

## INNE PRZEDSIĘWZIĘCIA

Jeżeli tylko chcecie, możecie skorzystać z przebogatej oferty programowej, ogólnopolskiej i lokalnej, proponowanej przez różne instytucje państwowe i samorządy terytorialne, a także organizacje pozarządowe i fundacje. Są to m.in.:

- konkursy i programy proponowane przez ministerstwa i różne agendy rządowe, często związane z realizacją Narodowej Strategii Rozwoju,
- konkursy i programy oferowane przez samorządy (wojewódzkie, powiatowe, gminne, czasami też dzielnicowe i osiedlowe),
- przedsięwzięcia organizowane przez inne organizacje pozarządowe – znajdziesz tu bogactwo różnych działań praktycznie we wszystkich dziedzinach aktywności (świetnym przykładem takiego przedsięwzięcia są zbiórki pieniędzy organizowane przez fundację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – dają możliwość pełnienia służby, a zarazem wyczynu dla drużyn podejmujących się roli sztabu „Orkiestry”).



# ROZWÓJ ZAJĘCIA I SPECJALNOŚCI

■ Monika Matusiak

Bycie harcerzem w istotny sposób wzbogaca nasz świat i roztacza panoramę ciekawych zajęć, które mogą stać się podstawą kariery zawodowej lub pasji trwającej całe życie. Rozwój zainteresowań jest wpisany w harcerski ciąg wychowawczy i stymulowany przez gwiazdki, stopnie, sprawności i znaki służb dopasowane stopniem trudności do poziomu rozwoju psychofizycznego zuchów i harcerzy.



## ROZWÓJ ZAJĘCIA W HARCERSTWIE

Według psychologów, wrodzone zdolności i talenty rozwijają się pod wpływem otoczenia, wychowania, aktywności i możliwości rozwojowych jednostki. Na przynajmniej trzy pierwsze czynniki harcerstwo ma ogromny wpływ. Przyjaciele z drużyny wpisują się w otoczenie każdego z nas, a ZHP wychowuje i mobilizuje swoich członków do rozmaitych działań, których zapewne nie podjęliby poza organizacją.

● **Zuchy.** Przelotne jeszcze i nakierowane na poznawanie świata zainteresowania zuchów realizują się podczas zdobywania **sprawności indywidualnych**, które są zwykle dopasowane do cykli sprawnościowych, kiedy to **sprawności zespołowe** zdobywa cała gromada. Jest to więc rodzaj zainteresowania zbiorowego, inspirowanego przez drużynowego, a sprawności indywidualne pozwalają zuchom, których szczególnie zainteresowała dana dziedzina, pogłębić nieco wiedzę i umiejętności. Zainteresowania zuchów można też ująć w wymaganiach na **zuchowe gwiazdki**. Wciąż jest to jednak **zabawa** w coś lub kogoś. Może ona rozwinąć się w trwalsze zainteresowanie w toku dalszego rozwoju dziecka.

● **Harcerze.** Harcerska **gra**, ukierunkowana szczególnie na poznawanie technik harcerskich, również staje się bodźcem do rozwoju zainteresowań. Zainteresowania te wciąż jeszcze zmieniają się szybko, często pod wpływem rówieśników, ale mogą stać się podłożem głębszej pasji. Aby swoje zainteresowania rozwijać, harcerz ma do wyboru **sprawności jedno-lub dwugwiazdkowe** oraz **zadania zespołowe**. Można też indywidualne zainteresowania uwzględnić w zadaniach realizowanych w ramach prób na **stopnie harcerskie**.

● **Harcerze starsi.** W miarę dojrzewania dziewczyny czy chłopaka zainteresowania stają się głębsze. Wiek starszoharcerski to okres poszukiwania własnej drogi, a także harcerskiej specjalizacji. Ostateczna decyzja zapadnie za rok, dwa, ale już w tym czasie harcerze starsi bliżej poznają różne dziedziny, tak aby móc w przyszłości dokonać wyboru. Narzędziem tego poznawania mogą być wymagające pewnego wysiłku **sprawności dwu- lub trzygwiazdkowe**, wymagania na **stopnie harcerskie**, a przede wszystkim **projekt**, który podejmowany jest przez



harcerzy z własnej inicjatywy w celu pogłębienia wiedzy lub podzielenia się własnymi doświadczeniami.

● **Wędrownicy.** Wędrownik wie, w czym jest dobry, co interesuje go najbardziej. Specjalizuje się w jakiejś dziedzinie, czego dowodem są **uprawnienia, odznaki i sprawności mistrzowskie**, które zdobywa. Również wymagania na **stopnie** odzwierciedlają jego pasję, a **znaki służb** pozwalają jej użyć dla dobra innych.

Ważne jest to, że realizując harcerski ciąg wychowawczy, wędrownik swojego wyboru zainteresowań dokonał świadomie. Poznał wiele dziedzin, co pozwoliło mu uniknąć przypadkowości. Wielu młodych ludzi spoza ZHP wybiera swój przyszły zawód, kierując się opinią innych lub ogólnymi wyobrażeniami na jego temat. Niepowtarzalną szansą, jaką daje harcerstwo, jest przeżycie wybranej specjalności, nabycie w niej doświadczeń i na ich podstawie decydowanie o tym, co chce się robić w życiu. Wędrownik może zarządzać grupą ludzi, być programistą lub webmasterem, ratownikiem, łącznościowcem, kawalerzystą, dziennikarzem, fotografem, tłumaczem... Może pozyskiwać środki na działalność, kierować marketingiem drużyny, zostać instruktorem-wychowawcą. Co zyskuje? Wiedzę dotyczącą danego zawodu czy specjalizacji, tak bardzo dzisiaj cenione doświadczenie zawodowe i solidne podstawy do bycia dobrym pracownikiem i członkiem społeczności, w której żyje.

## 👉 PROGRAM DRUŻYNY WĘDROWNICZEJ JAKO PODSTAWA ROZWOJU ZAINTERESOWAŃ

Co zrobić, aby drużyna mogła pełnić funkcję kuźni talentów? Przede wszystkim trzeba pamiętać o tym, że to wędrownicy tworzą program drużyny, że powinien on być wypadkową ich zainteresowań, potrzeb oraz odpowiedzią na potrzeby lokalnej społeczności. Czy już wiesz, jak ciekawymi ludźmi są wędrownicy z twojej drużyny? Co mogą do niej wnieść, jak wzbogacić jej program? Czy jesteście otwarci na nowe pomysły i potrzeby? Czy reagujecie na nie twórczo, nie według utartych schematów?

Czy ty, jako drużynowy, jesteś osobą wartą poznania? Czy wciąż się rozwijasz i doskonalisz?

Każdy w drużynie powinien mieć przede wszystkim możliwość spełnienia się, realizacji swoich zainteresowań i dzielenia się nimi z innymi. Ponadto musi mieć szansę doskonalenia się, czyli udziału w kursach i warsztatach organizowanych w ZHP i poza nim. Aby tak się stało, trzeba szukać ofert i możliwości, spotykać się ze specjalistami, którzy mogą wskazać kierunek i doradzić. Ważne są też możliwości finansowe. Jeśli drużyna pozyskuje środki na działalność, część z nich może być użyta na dofinansowanie specjalistycznych szkoleń, szczególnie, jeśli wiedza na nich zdobyta będzie służyć całej drużynie.





Każde zadanie realizowane w drużynie może spełniać i stymulować zainteresowania jej członków. Jeżeli organizujecie festyn we współpracy z radą osiedla, zaplanujcie go tak, żeby każdy robił to, co lubi i w czym jest dobry. W zasadzie nie ma działań (zgodnych z prawem), których nie można realizować w ramach programu drużyny. Im trudniejsze, tym lepiej, przy zachowaniu zasad bezpieczeństwa i zdrowego rozsądku.

Jeżeli członkowie drużyny lub zastępu mają wspólne zainteresowania, może warto pomyśleć o **specjalności**. Zdobywanie i realizacja specjalności jest bardzo ważną częścią programu drużyny. Stymuluje do pogłębionego poznania i zdobywania mistrzostwa w danej dziedzinie, co jest istotą wędrownictwa.

**Jaki plan działania przyjąć, aby program drużyny wspierał realizację zainteresowań jej członków?**

- Na początek **poznajcie się**. Nawet jeśli działacie razem od lat, może nie wiecie o sobie wszystkiego. Jeśli nie jesteście pewni, że znasz pasje i zainteresowania wszystkich członków swojej drużyny, zorganizuj, może we współpracy ze znajomym psychologiem, cykl zajęć mających na celu pogłębione poznanie się, odkrycie swoich pasji i wspólnych zainteresowań.

- Zastanówcie się, jak możecie tę wiedzę **wykorzystać**. Nie wiedzieliście, że Jarek maluje obrazy? Może przygotuje warsztaty plastyczne dla drużyny? Może pomożecie mu zorganizować wystawę? Spróbujcie **włączyć indywidualne zainteresowania do programu drużyny, zastępów czy patroli zadaniowych**.

- Poszukajcie ofert **kursów, warsztatów** lub **specjalistów**, którzy pomogą wam realizować zainteresowania, szczególnie te, które łączą większą liczbę osób. Wspierajcie się nawzajem i motywujcie do rozwijania swoich pasji.

- Wybierzcie **znak służby, sprawność** lub **uprawnienie**, które możecie zdobyć, aby pogłębić swoją wiedzę i umiejętności.

- Zapoznajcie się z **kryteriami funkcjonowania drużyny specjalnościowej**. Specjalność może zdobywać jeden z zastępów lub cała drużyna. Nie zapomnijcie, że tytuł drużyny specjalnościowej uzyskuje się tylko na rok. Po roku trzeba wykazać się osiągnięciami, żeby go dalej posiadać.

Nie popadajcie w schematy, nie róbcie cały czas tego samego. Nie musicie realizować tej samej od lat specjalności. Jeśli czujecie, że się nie rozwijacie, nie macie już pomysłów, spróbujcie czegoś nowego.



## DRUŻYNA SPECJALNOŚCIOWA

Lista harcerskich specjalności obejmuje wiele dziedzin aktywności. Każdy znajdzie tu coś interesującego. Wybraliście? Przekonaliście się, że ta dziedzina naprawdę was interesuje? Możecie zakładać **drużynę specjalnościową**.

W ZHP funkcjonują następujące specjalności:

- artystyczna,
- ekologiczna,
- jeździecka i kawaleryjska,
- Harcerskiej Służby Granicznej,
- Harcerskiej Służby Porządkowej,
- Harcerskiej Służby Ruchu Drogowego,
- lotnicza,
- łącznościowa i informatyczna,
- obronna,
- Poczty Harcerskich,
- ratownicza,
- pożarnicza,
- sportowa,
- turystyczno-krajoznawcza,
- wodna i żeglarska,
- historyczo-rekonstrukcyjna.

Nie zapominajcie przy tym, że wciąż jesteście drużyną wędrowniczą. Nie rezygnujcie z harcerskiego stylu życia. Musicie się tym zresztą wykazać, bo drużyną specjalnościową może zostać tylko drużyna, która działa już minimum **rok** i uzyskała **pozytywną ocenę swojej pracy** wydaną przez komendanta hufca. Tytuł drużyny specjalnościowej nadawany jest tylko na rok i aby go odnowić, należy dokonać **samooceny** i przedstawić komendantowi hufca **sprawozdanie** z realizacji działań podjętych w ramach specjalności.

Aby zostać drużyną specjalnościową, trzeba mieć specjalistyczną **kadre**. Drużynowy lub instruktor drużyny powinien ukończyć kurs dający wiedzę i umiejętności z zakresu danej specjalności, a najlepiej zdobyć **uprawnienia państwowe** w wybranej dziedzinie. Jest to bardzo ważne, bo tylko posiadając rzetelną wiedzę, drużynowy (lub inny instruktor, który staje się wtedy **szefem wyszkolenia specjalnościowego** w drużynie), może przekazać ją innym, sensownie realizować program specjalności, i co chyba najważniejsze,



być poważnie traktowany przez organizację, z którymi drużyna będzie współpracować w ramach tej specjalności.

**Bohater drużyny, jej nazwa i nazwy zastępów** powinny być zgodne z realizowaną specjalnością. Oznacza to m.in., że w specjalność musimy się „wglębić”, poznać jej historię, wybitnych przedstawicieli danej dziedziny, treści wychowawcze, które ze sobą niesie. Specjalność pomaga w harcerskim wychowaniu i samowychowaniu, umożliwia pełniejszy rozwój wędrowników. Staje się częścią tożsamości drużyny, powinna więc być uwzględniana w próbach na **stopnie harcerskie**, w zdobywanych **sprawnościach**, **znakach służb**, **odznakach i uprawnieniach specjalnościowych**. Należy przy tym

pamiętać, że ścieżka rozwoju specjalnościowego powinna pozostawać w równowadze z rozwojem harcerskim. Ten ostatni w żadnym wypadku nie powinien zostać przytłoczony ogromem wyzwań oferowanych przez program specjalności. To właśnie pierwiastek harcerski nadaje pracy w drużynie specjalnościowej charakter wychowawczy, którego nie znajdziecie w klubie turystycznym czy kole plastycznym w domu kultury.

W Głównej Kwaterze ZHP i komendach chorągwi działają inspektoraty różnych specjalności. Warto się z nimi skontaktować, aby skorzystać z ich zasobów kadrowych, wiedzy i umiejętności instruktorów. Co ważne, inspektoraty utrzymują kontakty z **instytucjami i organizacjami** specjalizującymi się w odpowiednich dziedzinach. Na poziomie Związku zawarte zostały liczne **porozumienia** ze służbami państwowymi oraz innymi organizacjami pozarządowymi. Na ich podstawie, w porozumieniu z właściwym inspektoratem można nawiązać współpracę, która będzie wspierała praktyczną realizację specjalności drużyny.

Ponadto inspektoraty mają za zadanie zrzęcać drużyny o tej samej specjalności, więc macie tu szansę zdobyć przyjaciół, nowe pomysły, **wymienić doświadczenia**, wyjechać na **raid, zlot, turniej lub zawody specjalnościowe**. Podpatrywanie, jak pracują inni, może okazać się stymulujące i wzbogacić wasz własny program. Możecie porównać się z innymi, zobaczyć, ile jeszcze pracy przed wami, ale też poczuć satysfakcję ze swoich osiągnięć i „ducha specjalności”.

Kontakty z inspektoratem, organizacjami i instytucjami zajmującymi się wybraną dziedziną oraz innymi drużynami specjalnościowymi pomogą też wybrać **pole służby**. Wasza specjalistyczna wiedza i umiejętności powinny komuś służyć, być potrzebne lokalnemu środowisku, zarówno harcerskiemu, jak i mieszkańcom osiedla, wsi czy miasta. Pozwoli to nie tylko sprawdzić się, ale także spełnić, poczuć radość z tego, że macie coś, czym możecie się podzielić z innymi.



Jeżeli nie udało się zachęcić wszystkich członków drużyny do realizacji danej specjalności, nic straconego. W drużynie może powstać **zastęp specjalnościowy** lub kilka zastępów o różnych specjalnościach. Również one powinny spełniać opisane wyżej kryteria (włącznie z posiadaniem odpowiednio przygotowanego instruktora).

Innym rozwiązaniem służącym realizacji specjalistycznych zainteresowań jest wstąpienie do **harcerskiego klubu specjalnościowego**. Taki klub zrzesza harcerzy, którzy we własnych drużynach nie mogą realizować wybranej specjalności i pełnić służby w jej zakresie. To tam zdobywają odznaki i uprawnienia specjalnościowe, nie zaniedbując jednocześnie pracy w drużynie i rozwoju harcerskiego. Nie można bowiem być tylko członkiem klubu – zaniedbany zostałby rozwój harcerski. Nie można też należeć do klubu, nie będąc w ogóle członkiem ZHP.

Na podstawie własnych doświadczeń mogę opisać proces realizacji specjalności w drużynie ratowniczej. Od jakiegoś czasu czuliśmy, że opadają nam skrzydła. Kilka osób odeszło z drużyny. Wtedy drużynowy wraz z dwiema osobami z drużyny pojechał na kurs na odznakę ratownika ZHP. Wrócili nie ci sami. To jest to, było super! – oznajmili na następnej zbiórce. Ich pasja i opowieści zachęciły większość z nas do uczestnictwa w podobnym kursie. Potem zdobyliśmy znak służby zdrowia, pojechaliśmy pełnić służbę medyczną podczas wizyty papieża. Znowu „obudziliśmy się” harcersko – dokonaliśmy tego spotkania z innymi zapaleńcami ratowniczymi. Poczuliśmy nowego ducha. Na zbiórce wyborczej zapadła ostateczna decyzja: chcemy zdobywać specjalność ratowniczą. Napisaaliśmy najambitniejszy od lat program pracy – w końcu to jego realizacja miała nam tę specjalność pomóc zdobyć i na jego podstawie chcieliśmy przekonać komendanta hufca, że możemy być drużyną specjalnościową. Zdecydowaliśmy w nim, że:

1. Do końca roku wszyscy członkowie drużyny zdobędą odznakę ratownika ZHP.
2. Drużynowy i przyboczny skontaktują się z inspektoratem ratowniczym chorągwi.
3. Włączymy się w organizację kursów pierwszej pomocy w naszej chorągwi.
4. Nawiążemy współpracę z PCK.
5. Będziemy pełnić służbę medyczną na Polach Lednickich.
6. Odnajdziemy w życiorysie bohatera naszej drużyny, Roberta Baden-Powella, wątki ratownicze (postanowiliśmy ostatecznie nie zmieniać bohatera, choć padały takie pomysły – najpoważniejszymi konkurentami B-P byli Emilia Szczaniecka i GOPR. Nazwa naszej drużyny „Be Prepared” pasowała doskonale do specjalności.

Ten program wraz z prośbą o ocenę dotychczasowej działalności i informacją o rozpoczęciu zdobywania tytułu drużyny specjalnościowej wysłaliśmy do komendanta hufca. No i wzięliśmy się do roboty. Minął rok. W drużynie było już dwudziestu ratowników ZHP. Na zawodach ratowniczych zajęliśmy trzecie miejsce! To było coś. We współpracy z PCK prowadziliśmy zajęcia z pierwszej pomocy w szkołach. W czerwcu wysłaliśmy sprawozdanie do komendanta hufca z prośbą o przyznanie naszej drużynie specjalności ratowniczej. W następnym rozkazie otrzymaliśmy tytuł drużyny ratowniczej. Zrobiliśmy sobie nowe plakietki ratownicze, a na obóz pojechaliśmy w koszulkach z napisem „drużyna ratownicza”.



W kolejnym roku nasze zainteresowania, choć wciąż ratownicze, nieco się rozbiegły. Nie wszyscy chcieliśmy zajmować się ratownictwem medycznym. Odkryliśmy ratownictwo drogowe, wodne, wysokościowe, katastroficzne i pożarnictwo. „Dorobiliśmy się” też fanów zdrowego trybu życia. Już nie dało się jeść byle czego na wyjazdach... Ostatecznie zdecydowaliśmy się na specjalizację zastępów. „Medyczni” zaraz pojechali na kurs zaawansowanego podtrzymywania życia, „wodni” zdobyli żółte czepki, po czym zabrali się za kurs młodszego ratownika WOPR, a „wspinacze” walczyli o przyznanie karty wspinacza. Pozostałe dziedziny poznawaliśmy na warsztatach – byliśmy w OSP, w szkole ratowników medycznych, w katedrze Medycyny Katastrof, w PZM-ie. Było o czym pisać w corocznym sprawozdaniu z realizacji specjalności, zwłaszcza, że w tym roku wygraliśmy zawody ratownicze. Udało się też pozyskać sponsora na zakup apteczek i ich wyposażenia. Zgromadziliśmy całkiem niezły zestaw do pozoracji. Pełniliśmy służbę medyczną podczas wielu imprez. Coraz więcej z nas miało też za sobą doświadczenie udzielania pomocy w wypadku – komuś obcemu lub rodzinie. Po jakimś czasie było wśród nas wielu instruktorów różnych dziedzin ratowniczych. Zaangażowaliśmy się w działalność humanitarną – wszędzie na świecie są ludzie, którym trzeba pomóc. Z czasem staliśmy się podstawą działania i głównym zapleczem kadrowym inspektoratu ratowniczego choroągwi. Mieliśmy paru „zawodowców” – ratowników medycznych, studentów medycyny, strażaków, którzy cały czas nam pomagali, bo to przecież dzięki drużynie znaleźli zawód. Wychowaliśmy dobrych harcerzy, wędrowników i instruktorów. Nie wszyscy z nich do dziś są w harcerstwie, a z tych którzy zostali, nie wszyscy dalej realizują specjalność ratowniczą. Wpadają jednak co jakiś czas na warsztaty, aby uaktualnić wiedzę. Ci, którzy wybrali zawody medyczne, wciąż nad nami czuwają i kibicują nam. To dla nich bardzo ważne, że trafili do naszej drużyny i w ten sposób przeżyli harcerstwo. Swoje dzieci też nauczą ratowania życia i służby innym.

### SPECJALNOŚĆ A SPECJALIZACJA

**Specjalność** – to wybrana dziedzina harcerskiego programu wychowawczego, którą w sposób szczególny i pogłębiony zajmują się harcerze zrzeszeni w drużynach i klubach.

**Specjalizacja** – to uprawianie określonej dziedziny ze szczególnym zamiłowaniem, działanie oparte na solidnej wiedzy i doświadczeniu. Wędrownik dąży do osiągnięcia mistrzostwa, ale już nie w wielu kierunkach (choć nadal mogą być one przedmiotem zainteresowań), lecz jednym, wybranym.

**Specjalność** w harcerstwie rozumiana jest jako zainteresowanie zbiorowe, realizowane wspólnie przez drużynę, zastęp lub klub specjalnościowy. Istnieje oficjalna lista specjalności, z których większość ma wypracowane rozwiązania metodyczne, własną symbolikę, uprawnienia i „ducha”. Wszystko to umożliwi rozwijanie zainteresowań, znalezienie pola służby, a także wzbogacenie programu drużyny. Pozwala również na przekazywanie istotnych treści wychowawczych.



Nie jest to jednak jedyny sposób na rozwijanie własnych zainteresowań. Nie wszystkie zainteresowania dzielimy z innymi, nie wszystko da się robić razem. Kiedy tylko jedna osoba w drużynie ma talent i zacięcie plastyczne – najczęściej to ona zostaje kronikarzem. Ktoś, kto interesuje się fotografią zajmie się serwisem fotograficznym, a ktoś ze „smyką do pieniędzy” będzie organizował akcje zarobkowe. W taki sposób można zostać „ekspertem” w jakiejś dziedzinie – zdobywać **specjalizację**. Jest to bardzo ważny element wędrownictwa – szukanie

swojego miejsca w świecie, dążenie do mistrzostwa w wybranej dziedzinie. Kodeks Wędrowniczy mówi, że „wędrownika ciekawi świat, wędrownik patrząc w swą przyszłość, pragnie odnaleźć własną ścieżkę”.

W każdej drużynie wędrowniczej, niezależnie od tego, czy posiada ona specjalność, czy nie, powinny istnieć specjalizacje. Potrzebujemy przecież wielu specjalistów – redaktora gazetki, kwatermistrza, tłumacza czy webmastera strony internetowej drużyny. Takich funkcji może i powinno być wiele – tyle, ilu w drużynie jest członków, bo każdy z nich powinien odpowiadać za pewien obszar działalności drużyny. Jak ich odnaleźć? Czasem jest to oczywiste – widać od razu, że ktoś ma określone zainteresowania. Czasem trzeba poszukać lub kogoś zmotywować. Nie powinno jednak być wędrowników, których nic nie interesuje, którzy na pytanie: „Jakie masz hobby?”, odpowiedzą: „Nie wiem”.

## JESTEM CIEKAWYM CZŁOWIEKIEM, BO...

Czy umiesz dokończyć zdanie: Jestem ciekawym człowiekiem bo...? Jeśli nie, poświęć trochę czasu sobie, poznaj się lepiej – wędrownicy to przecież ciekawi ludzie, ludzie z pasją, a ty jesteś jednym z nich. Jak to zrobić? Odpowiedz sobie szczerze na pytania: Co lubisz? Czego nie cierpisz? W czym jesteś dobry? Nad czym musisz jeszcze popracować? Nie kieruj się przy tym cudzymi opiniami. Kiedy uda ci się stworzyć obraz siebie, możesz skonfrontować go z opinią przyjaciół, ludzi, którzy dobrze ci życzą. Poproś ich, żeby opowiedzieli ci o tobie, jak o obcej osobie. Będziesz mógł się zobaczyć jak w zwierciadle. Może jesteś zupełnie inną osobą niż ci się wydaje?

Często sądzimy, że wcale nie jesteśmy szczególni, bo nasze uzdolnienia i talenty wydają nam się naturalne. Jednak to właśnie one mogą pozwolić nam się spełnić, poczuć satysfakcję z tego, co robimy. Warto mieć świadomość swoich mocnych stron i wciąż je rozwijać. Nie znaczy to oczywiście, że należy zaniedbać pozostałe dziedziny. Najlepiej dążyć do mistrzostwa w wybranej, ulubionej dziedzinie, a w pozostałych posiadać przynajmniej podstawową wiedzę i umiejętności. Wiąże się z tym koniecz-



ność ciągłej pracy nad sobą, doskonalenia się, rozwoju. W ZHP ten rozwój rozumiemy jako doskonalenie pięciu równoprawnych sfer: intelektualnej, duchowej, emocjonalnej, fizycznej i społecznej. Oznacza to, że powinniśmy być „kimś” – nie tylko w harcerstwie, ale i poza nim. Musimy nie tylko mieć intelekt, ale i wnętrze, przygotować się do pełnienia roli w społeczeństwie, umieć okazywać uczucia i do tego nie dyszeć ciężko, biegnąc do autobusu... Ponadto, w jakiejś dziedzinie mamy dążyć do mistrzostwa.

Gdy stojące przed tobą zadania powodują, że musisz pokonać siebie, by coś osiągnąć – podejmujesz wyczyn. Może to być zdobycie trudnego szczytu – w sensie nie tylko fizycznym, ale i duchowym. Dla każdego będzie to coś innego, bo jesteśmy różni, mamy inne zdolności, problemy, zahamowania. Człowiek ma w sobie wielkie możliwości. Warto mierzyć wysoko, tylko wtedy wysoko zajdziemy. Kto nie wymaga dużo od siebie, ten najczęściej niewiele osiąga, a do wielkich sukcesów dochodzi się mrówczą pracą. Czy jest coś, o czym zawsze marzyłeś, ale myślałeś, że nie dasz rady, więc nawet nie zaczynałeś? Spróbuj teraz, to właśnie jest wyczyn.

Własny rozwój jest sprawą ważną – zaplanuj go. Możesz wykorzystać przy tym sprawdzony sposób:

- Dokonaj autoanalizy: kim jesteś teraz?
- Postaw cele: kim chcesz być w każdej z wymienionych sfer rozwoju za rok, 5 lat, 10 lat? Podziel cele na etapy: nie jest łatwo od razu wyjechać w podróż dookoła świata, ale jeśli ruszysz małymi krokami, zaczniesz, np. od podciągnięcia się z angielskiego, zakupu przewodników, zarobienia pierwszych 100 złotych – będzie łatwiej.
- Wyznacz terminy realizacji poszczególnych etapów.
- Opowiedz o swoim planie przyjaciółom – będą cię mobilizować.
- Przygotuj plan awaryjny – co zrobisz, gdy coś nie wyjdzie?
- Świątuj sukcesy, ucz się na błędach i bądź wytrwały – do wielkich rzeczy dochodzi się powoli.

### ZAKOŃCZENIE

Wielu ludzi w harcerstwie zdecydowało o swojej karierze. Niekoniecznie już jako zuchy. Często kurs pierwszej pomocy, łącznościowy czy kurs drużynowych to moment, kiedy wędrownik styka się z pasją i zaczyna czuć, że to jest to, co interesuje go najbardziej. Znam nawet kilka osób, które „zaraziwszy się” specjalnością, zdecydowały się zmienić zawód, tak aby swoją pasję realizować na co dzień. Są teraz świetnymi fachowcami. Szkoła ratowników medycznych w moim mieście zawsze przyjmuje harcerskich ratowników, którzy mają pozytywną opinię szefa inspektoratu. Wiadomo o nich, że są świetnie wyszkoleni, zmotywowani i wiedzą, na co się decydują. To chyba najważniejsze co wędrownictwo może dać – możliwość świadomego wyboru, dobry start i pracę, która jest przyjemnością.

# WĘDROWNICZE FORMY PRACY

■ Łukasz Czokajło ■ Monika Marks

Działanie drużyny wędrowniczej polega na realizacji marzeń. Wędrownik nie boi się marzyć ani myśleć o tym, jak te marzenia spełnić. Mierzy tak wysoko, jak się tylko da. Chce działać z rozmachem i na najwyższym poziomie. Snując plany, nie boi się wyzwać. Do każdego tematu podchodzi z nowej strony, odkrywa dodatkowe możliwości i trenuje kolejne umiejętności. Nie może stać w miejscu, ceni każdą chwilę i nie chce marnować czasu na rzeczy błahe.

## 👉 ZBIÓRKI WĘDROWNICZE

Uniwersalny przepis na dobrą zbiórkę wędrowniczą nie istnieje. W wędrownictwie nie ma „zasad dobrej zbiórki”, o których wystarczy pamiętać, by dobrze ją zaplanować. Spotkania wędrowników mogą mieć charakter swobodny albo uroczysty, warsztatowy, dyskusyjny, roboczy – jeśli to jeden z etapów realizacji większego przedsięwzięcia. Drużyna wędrownicza to grupa przyjaciół – będziecie więc także spotykać się, by pójść razem do kina lub świętować czyjeś urodziny. Być może podczas zbiórki wykorzystasz jedną z poniżej opisanych form, być może kilka, a może żadnej. Nie chodzi jednak o to, by wędrownicze spotkania miały charakter całkowitej samowolki. Świadomy dobór form jest ważny, ale pamiętaj, że najważniejszy jest cel, jaki przed sobą stawiacie.

Istnieje kilka form, które przyjęło się traktować jako specyficzne dla metodyki wędrowniczej. Pomagają one przygotowywać młodego człowieka do wejścia w dorosłość. Są nie tylko formą spędzania wolnego czasu, ale także sposobem na wyposażenie wędrownika w niezbędne umiejętności, które będzie wykorzystywał w życiu. **Zestaw wędrowniczych form pracy nie jest jednak zamknięty. Prawdziwym wyzwaniem dla drużynowego jest poszukiwanie wciąż nowych form, czerpanie inspiracji z rzeczywistości otaczającej wędrowników i ciągle generowanie niebanalnych pomysłów.**

Podstawą przy doborze form jest zachowanie równowagi i dbałości o wszechstronny charakter waszej pracy. Jeżeli jakaś forma powtarza się na kilku kolejnych zbiórkach, to jest to wyraźny sygnał, że trzeba coś zmienić.



## WĘDRÓWKA

Była prawie druga w nocy, kiedy schowani w komórce z drewnem postanowiliśmy, po forsownym, całodziennym marszu, przeczekać do świtu. Było nas trzech, mieliśmy po szesnastu lat i bardzo chcieliśmy zrobić coś szalonego. Nie przewidzieliśmy, że przyjdzie nam nocować w krótkich spodenkach na świeżym powietrzu. Nie mówiąc już o tym, że cała wycieczka miała się skończyć po 50, a nie 80 km. I trudno wyobrazić mi sobie, że w innej sytuacji trzech dorastających chłopców okazałoby sobie tyle troskliwości, ciepła i zaufania, które wtedy, ale też w innych zwrotnych momentach tej wyprawy, pozwoliły nam przeć do przodu.

*Tacy różni, co idą, „Na Tropie”, styczeń 2009*

Każde podejmowane przez was działanie powinno zawierać w sobie element wędrowki. Chodzi tu nie tylko o przemierzanie kilometrów, ale o drogę przez życie, o ciągłe poznawanie, przekraczanie granic i mierzenie się z własnymi słabościami w nieustannym dążeniu do celu.

W praktyce, myśląc o wędrowce jako formie pracy, należy rozważać ją w dwóch wymiarach – przy czym żadnego z nich nie powinno w pracy drużyny wędrowniczej zabraknąć:

- **Wędrowka w wymiarze fizycznym** jest jednym z najprostszych, a zarazem najskuteczniejszych narzędzi budowania zespołu – umacniania więzi, wzajemnego zaufania, poznania się. Nic tak nie scala grupy, jak wspólny wysiłek, który nie tylko wzmacnia i hartuje, ale też pozwala odkrywać własne możliwości, sprawdzić się w trudnych sytuacjach, poczuć współodpowiedzialność za cały zespół. Dopiero po kilku dniach spędzonych razem, kilku przygotowywanych posiłkach, wieczorach przy ognisku, sprzeczkach w drodze i strumieniach do pokonania mamy szansę odkryć drugie dno wędrowki, jakim jest kształtowanie charakteru. Wędrowka nabiera wtedy sensu, kiedy jest wyczerpująca (nie chodzi jednak o to, by w ciągu jednego dnia wykończyć wszystkich uczestników). Chodzi o odważne i – co najważniejsze – wspólne stawianie czoła przeciwnościom oraz ciągłe wyznaczanie nowych celów. Samodzielność i zdolność współpracy w grupie, rozwój fizyczny i hart ducha, zaradność i odpowiedzialność wędrowników – oto największa nagroda za trudy wędrowki.

- **Wędrowka w wymiarze poznawczym, intelektualnym** to forma rozwijania ciekawości życia, która powinna cechować każdego wędrownika. Każde działanie powinien on traktować jako okazję do poznania i zgłębienia kolejnego zagadnienia. Do każdego zadania powinien podchodzić jak do wędrowki, przygotowywać się, budować zespół, planować „trasę”, a następnie odkry-





wać kolejne warstwy problemu, by wreszcie dojść do sedna – osiągnąć cel.

Każda fizycznie rozumiana wędrówka powinna być obudowana wieloma warstwami poznawczymi, by oprócz pokonywania trasy jak najwięcej zaczerpnąć z otoczenia. Będąc w górach, poznajcie tamtejszą wyjątkową przyrodę, przechodząc przez wieś, zatrzymajcie się, by porozmawiać z mieszkańcami, nie traktujcie zwiedzania jak straty czasu.

Nie chodzi jedynie o zaliczanie wszystkich skansenów czy przystawanie przy każdym pomniku, ale o pielęgnowanie w sobie zdolności zachwywania się widokiem chmur na horyzoncie, delektowania smakiem zerwanych poziomek, podziwiania piękna starych budowli. Nie jesteśmy pędzącym TGV, raczej bieszczadzką ciuchcią, z której można wyjrzeć, chwycić za gałąź, wyskoczyć na chwilę. Nie w tym rzecz, by w ciągu dnia przejść jak najwięcej kilometrów, ale by jak najwięcej przeżyć.

Warto pamiętać też o roli **indywidualnej wędrówki** jako okazji do autorefleksji, przemyśleń i wyciszenia. Wędrując, w oderwaniu od natłoku informacji i kontaktów z codziennego życia, stwarzasz sobie wyjątkowe warunki do lepszego poznania siebie. Jeśli obawiasz się, że umrzesz z nudów – rozważ spływ kajakowy, wyprawę na rowerze albo zaplanuj wędrówkę z przyjaciółmi, tak byście spotykali się wieczorem i mogli podsumować dzień.

### **Krok po kroku:**

- Wybierzcie się na weekendowy wyjazd do parku narodowego w waszej okolicy. Przejdźcie jedną z wyznaczonych tras, skontaktujcie się z dyrekcją parku, zrealizujcie wspólnie projekt edukacyjny albo pomóżcie w pracach leśnych.
- Zorganizujcie dziesięciodniowy obóz wędrowny, np. Głównym Szlakiem Sudeckim.
- Zorganizujcie obóz zagraniczny np. w Hiszpanii – przejdźcie jeden z etapów szlaku św. Jakuba (Santiago de Compostella).

## **FORMY DYSKUSYJNE**

*Dobry styl polega głównie na tym, że ma się coś do powiedzenia.*

### **A. Schopenhauer**

W dzisiejszym świecie każdy prędzej czy później musi wykazać się zdolnością porozumiewania i komunikacji. Im jesteśmy starsi, tym większe wyzwania przed nami, poczynając od szkoły, przez egzaminy, rozmowy kwalifikacyjne i dalszy rozwój za-

wodowy. Osiągnięcie pewnego poziomu swobody w formułowaniu i wypowiedzaniu myśli jest nieodzownym elementem dojrzewania każdego człowieka. Dlatego trzeba te umiejętności ćwiczyć. Drużyna wędrownicza zapewnia wam ten nieosiągalny dla innych komfort, wynikający z możliwości trenowania owych umiejętności w grupie, która się zna i szanuje. Szkoda byłoby tego nie wykorzystać.

Jedynie dyskutując na dowolny (co nie oznacza „byle jaki”) temat, mamy okazję nauczyć się formułować argumenty, kształtować opinie i poglądy, a także podjąć próbę ich weryfikacji. Wędrownik to człowiek, który nie tylko ma coś do powiedzenia, ale też ma odwagę głośno wypowiadać swoje opinie. Te opinie to jego wkład w budowanie otoczenia. Rezygnując z dyskusji, rezygnuje z prawa do współdecydowania o tym, jak wygląda świat wokół niego. Udział w dyskusjach to niezwykle ważny element wychowania społecznego, kształtuje bowiem cechy niezbędne do aktywnego uczestnictwa w życiu grup, do których przynależymy, poczynając od najbliższego otoczenia, a kończąc na całym społeczeństwie.

W dobie Internetu wiele dyskusji odbywa się anonimowo, co przyczynia się do zalewu agresywnych wypowiedzi, wyrywania zdań z kontekstu i przerzucania argumentami *ad personam*. Zanika kultura dyskusji, co znajduje odzwierciedlenie także w rozmowach „na żywo”. Nie ulega wątpliwości, że aby dyskusja była owocna i wszystkie strony czerpały z niej przyjemność, dyskutanci muszą znać zasady, jakimi się rządzi. Dlatego wykorzystujcie każdą okazję, by uczyć się kultury dyskusji, wzajemnego słuchania oraz szacunku do współrozmówców.

● Podstawową, najczęściej wykorzystywaną formą jest **dyskusja otwarta**, w której dyskutanci mówiąc i słuchając się nawzajem, rozpoznają wspólnie problem i generują szereg argumentów i racji, prezentują własne stanowisko i z szacunkiem słuchają innych, mogąc pod wpływem ich argumentacji zmienić zdanie. Dzięki aktywnemu udziałowi w takiej dyskusji wędrownik uczy się indywidualnego i wspólnego rozumowania, sztuki argumentacji, precyzowania i wyrażania opinii.

● Formą urozmaicenia standardowej dyskusji jest tzw. **sąd nad problemem** – dyskusja, której temat jest kontrowersyjny i która polega na ścieraniu się dwóch stron (obrońca i oskarżyciel). Podsumowanie dyskusji należy do autorytetu (np. drużynowego, namiestnika). Taką formę poprzedzają staranne przygotowania. Oskarżyciel i obrońca muszą znać wcześniej temat i przygotować linię obrony i oskarżenia. Można zaangażować większą liczbę wędrowników do bezpośredniego udziału w charakterze świadków obrony lub oskarżenia oraz biegłych sądowych, czyli ekspertów z wybranej dziedziny. Sędzia, który prowadzi i podsumowuje dyskusję, musi być bardzo dobrze przygotowany do rozprawy. Sąd nad problemem jest formą dyskusji z odgrywaniem ról (każdy uczestnik ma wczuć się w sytuację odgrywanej osoby). Ponieważ jest to sytuacja fikcyjna, osoby biorące w niej udział nie angażują się w pełni emocjonalnie, forma ta pozwala im za to lepiej zrozumieć punkt widzenia innych oraz kształtuje umiejętność stawiania się w miejscu drugiej osoby.

● Do dyskusji wędrowniczych „na dużą skalę” zaliczyć należy **sejmik wędrowniczy**, będący przeważnie okazją do spotkania środowisk wędrowniczych na forum lokalnym lub regionalnym. Sejmik daje możliwość wymiany doświadczeń



i poglądów, dyskusji na interesujące wędrowników tematy, ale jest też ważną formą budowania wędrowniczej wspólnoty.

● **Seminarium** to forma przeznaczona dla wędrowników, którzy posiadają pewną wiedzę na dany temat i chcą ją poszerzyć. Zwykle seminarium otwiera referat wprowadzający do tematu, a po jego wygłoszeniu odbywa się dyskusja wszystkich uczestników, podczas której mogą zaprezentować swoje poglądy na wybrany temat i zapoznać się ze zdaniem innych uczestników spotkania. Seminarium może też otwierać odczyt referatu i koreferatu, po czym dalej prowadzona jest dyskusja.

● Do form dyskusyjnych zwykło się też zaliczać **kuźnicę**. Trzeba jednak pamiętać, że jest to forma o szczególnym, niemal obrzędowym charakterze, która z dyskusją ma niewiele wspólnego. Kuźnica polega na wygłaszaniu przez uczestników własnych przemyśleń na tematy podsuwane przez prowadzącego. Każdy ma prawo wyrazić swoje zdanie, swoje myśli, dotyczące tematu kuźnicy, ale nikt podczas jej trwania nie może oceniać wypowiedzi innych, dyskutować z nimi. Kolejne wypowiedzi nie nawiązują do słów poprzedników. Również prowadzący nie dokonuje podsumowania i nie ocenia, jedynie może zakończyć kuźnicę wcześniej przygotowanym i odpowiednim do tematu cytatem, piosenką itp. Formę kuźnicy stosuj, jeśli chcesz, by każdy z uczestników sam „wykuł” swoją opinię na jakiś temat w szczególnym, sprzyjającym otoczeniu.

**Krok po kroku:**

- Przedyskutujcie program pracy drużyny.
- Zorganizujcie hufcowy dyskusyjny klub filmowy.
- Zorganizujcie w szkole dyskusję na ważny temat z udziałem ekspertów.
- Zorganizujcie forum wędrownicze hufca lub chorągwi, a wnioski z dyskusji przekażcie delegatom na zjazd (hufca, chorągwi).

## FORMY DOSKONALĄCE

Ciągłe podnoszenie kwalifikacji to nie tylko obowiązek instruktora prowadzącego drużynę. To droga do budowy prawdziwie samowystarczalnego, profesjonalnego zespołu, który podejmuje poważne działania, a nie tylko dobrze się bawi. Jest to nieodzowne zwłaszcza w drużynie specjalnościowej, w której posiadanie uprawnień w danej dziedzinie jest podstawą istnienia. Istotne, by na szkolenia nie patrzeć jedynie w kategoriach uprawnień i wyróżnień wewnątrzwiązkowych. Zdobywając uprawnienia państwowe, kończąc zewnętrzne specjalistyczne kursy, wędrownicy potwierdzają umiejętności przydatne im w późniejszym zawodowym życiu. Myli się ten, kto twierdzi, że młody człowiek poświęcając czas harcerstwu, traci okazję do budowania swojego CV. To właśnie dzięki harcerstwu jego CV może w przyszłości olśnić pracodawcę.

**Krok po kroku:**

- Bierzcie udział w szkoleniach harcerskich – kursach drużynowych (przygotowujecie wędrowników do samodzielnego prowadzenia drużyny), ratowniczych, specjalnościowych organizowanych w hufcu, chorągwi czy na szczeblu centralnym.



- Motywuj wędrowników do zdobycia prawa jazdy, uprawnień wspinaczkowych, patentów żeglarskich, certyfikatów językowych i innych uprawnień specjalistycznych.
- Zorganizujcie z drużyną skautową wymianę zagraniczną połączoną z kursem językowym.

### OBRZĘDY

Jest to cały niezwykle barwny świat, który wtajemnicza w życie naszych przodków, czyni nas wrażliwymi i czułymi na to, co jest wokół nas, uczy szacunku do przyrody w każdym objawieniu i Tego, który wszystko stworzył. Poza tym nie wyobrażam sobie drużyny ani w ogóle harcerstwa bez obrzędowości. Bo bez czaru ognia, siedzących obok przyjaciół, piosenek, gawędy nie da się przeżyć i poczuć harcerstwa. Obrzędy to nie zabawa sama w sobie. One dają wiedzę i pewne wtajemniczenie. Forma jest ważna, ale zasadniczo liczy się treść.

**Zrękowiny czy orle pióra, „Na Tropie”, listopad 2007**

W ludziach od zawsze istniała potrzeba funkcjonowania we wspólnocie. Zadaniem obrzędów było odróżnienie tej wspólnoty od innych, scalanie jej oraz budowanie tożsamości. Najwyraźniej widać to na przykładach indiańskich szczepów czy szkockich klanów. Dziś, mimo galopującego postępu cywilizacji i „odduchowania”, ludzie nie odcinają się radykalnie od dawnych zwyczajów – wystarczy popatrzeć na liczne inicjatywy w rodzaju rycerskich bractw czy indiańskich wiosek. Pełnią one jednak rolę raczej kulturoznawczą i są formą realizacji fascynacji i pasji związanych z dawną tradycją.

Harcerstwo z założenia czerpie z tradycji i kultury. Puszczaństwo i związek z siłami natury są źródłem obrzędów związanych z ogniem, które znalazły swoje odzwierciedlenie zwłaszcza w obrzędowości wędrowniczej. Świadczą o tym **naramiennik wędrowniczy** i przepiękna symboliką **wędrownicza watra**. **Obrzęd nadania naramiennika** jest najważniejszym momentem przyjęcia do wspólnoty wędrowniczej, na który każdy realizujący próbę wędrowniczą powinien z niecierpliwością czekać.

Specyficzną dla wędrowników formą teatralizacji obrzędów jest **ogniobranie**. Jest to rodzaj spektaklu, podczas którego uczestnik pod wpływem przeżyć pobudzany jest do refleksji nad danym tematem. Ognioobranie, zwykle organizowane podczas dużych imprez wędrowniczych, wymaga starannej oprawy i niemal aktorskich zdolności.

Formy związane z obrzędowością w drużynie wędrowniczej należy wykorzystywać rozważnie i z umiarem. Jeśli obrzędowość łączy się z kolejnymi stopniami wtajemniczenia, które powodują, że wędrownik czuje się bardziej związany z grupą, pociąga go towarzysząca im atmosfera tajemniczości, z pewnością spełnia swoją rolę. Jeśli jednak pewne elementy obrzędowości są tylko bezmyślnym podtrzymaniem źle pojmowanej tradycji, która bardziej was śmieszy niż jednoczy – warto zadać sobie pytanie, czy jej kontynuowanie ma sens.

**Krok po kroku:**

- Porozmawiajcie o obrzędach, które występowały w różnych grupach etnicznych, zorganizujcie maraton filmowy o kilku kulturach charakteryzujących się rozbuowaną obrzędowością.
- Wybierzcie się do teatru na inscenizację „Dziadów” A. Mickiewicza, spróbujcie zrozumieć, jak współcześnie interpretować tego rodzaju zachowania.
- Spędźcie dwa dni w wiosce indiańskiej, z grupą rekonstrukcyjną lub bractwem rycerskim – przyjrzyjcie się, jak funkcjonują.
- Zorganizujcie z drużyną skautową wymianę zagraniczną połączoną z kursem językowym i poznawaniem obcej kultury.

 **GRY STRATEGICZNE I NEGOCJACYJNE**

Misją ZHP jest wychowywanie człowieka i przygotowanie go do życia w nowoczesnym społeczeństwie. Gry strategiczne i negocjacyjne służą kształtowaniu umiejętności rozumienia świata i radzenia sobie w nim, które powinny być nieodłącznym elementem tego przygotowania. W każdym wymiarze podejmowanych zadań – w procesie komunikowania się, przekonywania innych do swoich poglądów, podejmowania decyzji o edukacji, poszukiwania pracy – potrzebne są umiejętności planowania, podsumowania poszczególnych etapów oraz końcowej oceny i formułowania wniosków. Doskonałą formą ćwiczenia tych umiejętności w laboratoryjnych warunkach są gry strategiczne.

Negocjacje są rozszerzeniem, naturalnym rozwinięciem formuły dyskusji – oprócz wymiany poglądów zawierają dążenie do osiągnięcia celu założonego przez obie strony. Współczesny młody człowiek bez zdolności oceny sytuacji, planowania, oceny zasobów, pozyskiwania sojuszników i realizowania precyzyjnych planów nie jest w stanie osiągnąć wiele. Świadome wykorzystywanie tych zdolności wielokrotnie zwiększa naszą skuteczność, a dodatkowo uczy poszukiwania kompromisów, umiejętności słuchania innych i brania pod uwagę ich zdania.

**Krok po kroku:**

- Zagrajcie w planszowe gry strategiczne, np. „Carcassonne”, „Osadnicy z Catanu” i gry komputerowe, np. „Hearts of Iron”, „Total War”.
- Pozyskajcie sponsora albo powołajcie radę przyjaciół drużyny, do której zaprosicie potencjalnych sojuszników.
- Przeprowadźcie kampanię wyborczą do samorządu szkolnego lub władz hufca.

 **SPOTKANIA WĘDROWNICZE (LOKALNE I OGÓLNOPOLSKIE)**

Jak się przyjedzie w miejsce, gdzie są setki ludzi, gdzie gra muzyka i wszyscy się śmieją; jak się spotyka starych znajomych przy porannym myciu zębów, przesiaduje do świtu przy ognisku, a rano zwleka resztką sił, żeby zdążyć na arcyciekawe zajęcia; jeśli można oko w oko stanąć z redakcją „Na Tropie” i wytknąć im wreszcie te wszystkie błędy, które przepuścili w artykułach – to choćby lał deszcz, wiał wicher

i w prysznicach była tylko zimna woda, nie ma szans, żeby nie wrócić do domu z bateriami naładowanymi na cały kolejny rok. Takiej porcji energii, zapału i motywacji nie znajdziemy nigdzie indziej.

**Sześć powodów, dla których to jest potrzebne, „Na Tropie”, sierpień 2008**

Wędrownictwo zakłada działanie w grupie. Tylko dzięki spotkaniom z innymi drużynami możecie nasiąkać nowymi pomysłami, wymieniać doświadczenia i czerpać inspiracje. Środowiska wędrownicze zwykle nie są liczne. W hufcu działa zazwyczaj jedna lub zaledwie kilka drużyn. Tylko podczas takich spotkań macie szansę poczuć siłę i prawdziwą wspólnotę wielu młodych ludzi z całej Polski. Potraktujcie je też jako szansę do pokazania się drużyny na forum szerszym niż hufiec, pochwalenia się osiągnięciami, nawiązania kontaktów i współpracy z innymi środowiskami, z referatem wędrowniczym chorągwi czy z Wydziałem Wędrowniczym Głównej Kwatery ZHP.

Najważniejszym, ogólnopolskim zlotem wędrowników jest odbywająca się co roku Wędrownicza Watra (czytaj o niej również w rozdziale „Inspiracje programowe”). Poprzedzony kilkudniowymi wędrówkami zlot to nie tylko okazja do wzajemnego poznania się, ale też do zdobycia wielu nowych umiejętności. Wędrownicza Watra to wspólne dzieło, do którego każda drużyna dokłada coś od siebie, prowadząc zajęcia, organizując wędrówki, pełniąc służbę na rzecz innych. Nieodłącznym elementem każdej Watry jest przyznawanie proporca *Primus Inter Pares* najbardziej wyróżniającej się drużynie. Ten proporzec nie jest przedmiotem zlotowej rywalizacji. *Primus Inter Pares* to honorowe wyróżnienie środowiska, które wykazało się godną naśladowania postawą, solidnością, hartem i pogodą ducha w ciągu całorocznej pracy.

Poczujcie siłę i radość wynikającą z obcowania z wędrownikami z całej Polski. Podpatrujcie dobre wzorce, szukajcie inspiracji programowych – to wszystko jest na wyciągnięcie ręki.

### **Krok po kroku:**

- Weźcie udział w chorągwanym sejmiku wędrowniczym.
- Zorganizujcie sejmik (lub inną formę, w której będzie uczestniczyć przynajmniej kilka drużyn) we współpracy z referatem wędrowniczym.
- Weźcie udział w ogólnopolskiej imprezie wędrowniczej, np. Wędrowniczej Watrze lub Zimowej Wędrowniczej Watrze.



# OBÓZ DRUŻYNY

■ Ewa Polaszewska



Obóz drużyny wędrowniczej jest zwieńczeniem jej całorocznej pracy. To nie tylko aktywna forma wypoczynku. Dzięki niemu drużynowy pozwala wędrownikom sprawdzić się w działaniu na nowych polach służby, wyzwala w nich samodzielność i inicjatywę, uczy odpowiedzialności za zespół.

## ➡ WAŻNE CELE OBOZU DRUŻYNY

Obóz drużyny wędrowniczej służy przede wszystkim:

● **Wyrobień wśród wędrowników odpowiedzialności za siebie oraz zespół.** Uczy grupę odpowiedzialności za jednostkę i na odwrót, jednostkę odpowiedzialności za grupę. Dzieje się tak już podczas przygotowań do niego, w których wszyscy biorą udział, każdy ma przydzielone zadanie i musi się z niego wywiązać (w przeciwnym razie wszyscy w grupie odczują na własnej skórze zaniechanie spowodowane przez jedną osobę lub patrol). Komendant obozu sprawuje funkcję koordynatora i nadzoruje wszystkie prace oraz udziela wsparcia poszczególnym wędrownikom lub patrolom.

● **Budowaniu zaradności i samodzielności wędrowników.** Podczas obozu zdarzają się sytuacje zupełnie nieprzewidziane i zaskakujące. Dla wędrowników, którzy czują się współodpowiedzialni za obóz jako jego współtwórcy, jest to okazja do wykazania się inicjatywą, zaradnością i samodzielnością w podejmowaniu decyzji, szczególnie wtedy, gdy pełnią na obozie odpowiedzialne funkcje, a kadra pozwala im na pewną swobodę działania.

● **Możliwości sprawdzenia się w działaniu na nowych polach służby.** Samodzielny obóz umożliwi wędrownikom pełnienie różnych funkcji. Jest to okazja do sprawdzenia się w działaniu na nowych polach służby, podnoszenia swoich umiejętności i wiedzy, a tym samym rozwoju.

● **Budowaniu samorządności w drużynie.** Organizacja samodzielnego obozu drużyny daje możliwość podejmowania decyzji związanych z jego przygotowaniem i przeprowadzeniem. Udział w przygotowaniach obozu wzbudza poczucie współodpowiedzialności za niego oraz jest elementem motywującym wędrowników do dalszej pracy i rozwoju.

Na obozie wędrowników nie może zabraknąć **wyczynu**, czyli szansy sprawdzenia własnych możliwości, nie tylko fizycznych. Dla każdej drużyny wędrowniczej wyczyn będzie miał inne oblicze. Dla jednej szczytem możliwości będzie zorganizowanie własnie pierwszego, samodzielnego obozu, a dla innych – przygotowanie specjalistycznej górskiej wyprawy. Ważne jest, by co roku nie powtarzać tych samych schematów. To, co poprzedniego lata było wyczynem, w następnym roku okaże się rutyną.

Często drużyny wędrownicze biorą udział w obozach szcze-pów, gdzie podejmują służbę jako kadra pomocnicza. Zależnie od swoich umiejętności pełnią funkcje programowe, kwatermi-strzowskie, finansowe, a nawet pracują w kuchni. Dzięki temu przygotowują sobie przyszłą kadrę zarówno wychowawczą, jak i gospodarczą (by podczas następnych akcji letnich czy zimo-wych wędrownicy mogli już samodzielnie pełnić odpowiedzial-ne funkcje). Należy jednak pamiętać, że drużyna wędrowników powinna posiadać własny program obozu i zadania dostosowane do swojego wieku i rozwoju psychofizycznego. Dlatego jej udział w obozie szcze-pu nie może ograniczać się tylko do pomocy w przygotowaniu i przeprowadzeniu zajęć dla młod-szych harcerzy lub wykonywania zadań w pionie kwatermi-strzowskim.



### 👉 OBÓZ WĘDROWNY

Jest najpopularniejszą formą obozu wędrowników. Dobrze przygotowana, zorganizowana i rozsądnie przeprowadzona wędrowka wpłynie korzystnie na rozwój fizyczny harcerki i harcerzy. Dzięki czynnemu wypoczynkowi młodzi ludzie będą mogli oderwać się od telewizorów czy komputerów, wygodnych łóżek i foteli, poświęcić czas na zajęcia wymagające wysiłku fizycznego. Przecież istota wypoczynku tkwi nie w beczynności i wygodnictwie, lecz w zmianie środowiska i rodzaju zajęć. Należy jednak pamiętać, że istotą obozu wędrownego jest jego program, a nie pokonywanie trasy i zaliczanie kilometrów. Wędrowka powinna być tak zorganizowana, by umożliwić jej uczestnikom nie tylko rozwój fizyczny, ale również intelektualny i duchowy. Ma być okazją do poznania historii, etnografii czy ludzi mieszkających na terenie, przez który wiedzie trasa obozu. Warto wspomnieć o wytrwałości, jaką kształtuje wędrowka. Trudne górskie szlaki, nie zawsze sprzyjająca pogoda, ciężki plecak mogą zniechęcić do podjęcia lub kontynuacji trudów wędrowki. Jednak wysiłek włożony w pokonanie trasy sprawia, że po dotarciu do celu uczestnicy wędrowki poczują satysfakcję i odczytają ją jako swój sukces.

Najczęściej spotykana i najprostsza do zorganizowania jest piesza wędrowka. Poza tym drużyny wędrownicze mogą przemieszczać się na kajakach czy canoe, na rowerach i czasami w samochodach... ograniczenia stwarza tylko wyobraźnia samych wędrowników.

Podczas obozu wędrownego każda drużyna może znaleźć pole służby, odpowiadające zainteresowaniom i umiejętnościom członków grupy.

### 👉 JAK ZORGANIZOWAĆ I POPROWADZIĆ OBÓZ WĘDROWNY?

Zwykle jest co najmniej kilka pomysłów na miejsce lub trasę obozu. Dlatego najlepiej jest poświęcić jedną zbiórkę na prezentację propozycji i wybór miejsca



obożu. Wędrownicy samodzielnie lub zastępami przygotowują prezentacje, przynoszą mapy, przewodniki, albumy – wszystko po to, by przekonać pozostałych do swojej koncepcji.

To członkowie drużyny wspólne wybierają miejsce obozu, nie decyduje za nich drużynowy. Drużynowy czuwa, by przyjęta przez wędrowników koncepcja obozu była możliwa do zrealizowania. Zwraca uwagę na to, czy ich umiejętności, zasoby sprzętowe oraz finanse umożliwiają wyprawę. Niewiele rzeczy działa bardziej destrukcyjnie niż niezrealizowane marzenie o wakacyjnej przygodzie. Demokratyczny wybór trasy pozwala na uniknięcie sytuacji, w której część rozczarowanych członków drużyny zrezygnuje z wyjazdu lub będzie biernie asystować przygotowaniom, uważając, że to nie ich pomysł.

Wybór trasy obozu wędrownego zależy od zainteresowań członków drużyny. Zachęcam jednak do udania się w takie miejsca w Polsce, które są jeszcze mało skażone cywilizacją. Na pewno uda się je znaleźć. Miejsca takie mają wiele uroku, tajemniczych i przepięknych zakątków, ale przede wszystkim jest tam mało turystów. Można w nich zetknąć się z zaskakującą gościnnością i mieć świetną okazję, aby poznać ciekawych ludzi.

Znając już cel wyprawy, warto zorganizować zbiórkę poświęconą okolicy, w której chcecie przeżyć niezapomniane przygody. Dla drużyny wędrowniczej nie ma większej porażki niż wędrowka zamieniona w przemierzanie „pustych” kilometrów, pokonywanie trasy dla samego przemieszczania się. Wyprawa ma być

nie tylko wysiłkiem (wyczynem) fizycznym, ale powinna również rozwijać intelektualnie i duchowo. Warto w ramach przygotowań do wyprawy zorganizować sesję popularnonaukową, służącą poznaniu historii, geografii, przyrody i zabytków odwiedzanych terenów. Dzięki takiemu przygotowaniu można dotrzeć do miejsc naprawdę ciekawych (nawet, jeśli trzeba nieco skorygować pierwotnie założoną trasę).

Poza częścią „duchową” jest jeszcze strona pragmatyczna przygotowań do wyprawy, czyli podział zadań między poszczególnych członków drużyny. Sprawি on, że każdy będzie się czuł odpowiedzialny za przeprowadzenie obozu. Tym samym nie będzie biernym konsumentem wysiłku drużynowego. Zadań przed wędrowką jest niemało – od starannego przygotowania sprzętu turystycznego po dokumentację programową i finansową. Każdemu należy przydzielić zadanie zgodnie z jego możliwościami, umiejętnościami i wymaganiami na zdobywane stopnie i sprawności. Drużynowemu pozostaje nadzorowanie i konsekwentne rozliczanie z powierzonych obowiązków. Nie trzeba chyba tutaj pisać o stronie wychowawczej takiego działania!





## CZĘŚĆ IV. PROGRAM DZIAŁANIA

Kolejnym etapem jest przygotowanie ludzi do wędrowki. Gdy drużyna jest już zahartowana na wyprawach, to nie ma problemu. Jednak, gdy jest to pierwszy taki obóz wędrowników, musisz pomóc im przygotować się do niego, skompletować odpowiedni sprzęt, odpowiedzieć, jaki wziąć plecak, buty, okrycie wierzchnie itp. Zadaniem drużynowego jest tak przygotować uczestników obozu, by wędrowka była dla nich przygodą i przyjemnością, a nie pasmem przykrości i kłesk. O przeglądaniu sprzętu drużyny już nie wspomnę. Nie należy do rzeczy przyjemnych przekonać się już w górach, że namiot nie posiada jakiejś istotnej części konstrukcyjnej albo kociołek jest za mały, by ugotować strawę dla wszystkich członków wyprawy.

Obowiązkowo musisz zadbać, by komendantem wyprawy został instruktor w stopniu co najmniej podharc mistrza, posiadający uprawnienia kierownika placówek wypoczynku dzieci i młodzieży. Jeżeli jeszcze nie nosisz zielonej podkładki, to poproś komendanta szczepu lub innego zaprzyjaźnionego instruktora. Może wśród byłych członków drużyny, nadal harcersko aktywnych, znajdzie się podharc mistrz czy harcmistrz? Trzeba też pamiętać, że w skład kadry obozu wędrownego muszą wchodzić co najmniej dwie osoby pełnoletnie. Jeżeli trasa obozu biegnie przez tereny górskie, musicie w swoim gronie mieć osobę posiadającą odpowiednie uprawnienia.

Do niezbędnych formalności należy zgłoszenie obozu w kuratorium oświaty. Trzeba to zrobić najpóźniej na dwa tygodnie przed rozpoczęciem obozu, ale lepiej nie zwlekać do ostatniej chwili. Po otrzymaniu zgody kuratorium na organizację placówki wypoczynku można udać się do komendy hufca (z książką pracy i książką finansową obozu) i zatwierdzić obóz (w terminie ustalonym z odpowiedzialną za to w hufcu osobą).

Przed samym wyjazdem na obóz należy sprawdzić, czy plecaki harcerzy nie są zbyt ciężkie i czy zabrali wszystkie niezbędne podczas wędrowki rzeczy. Sprzęt drużyny przydzielamy wszystkim, zgodnie z ich możliwościami fizycznymi.

Na obozie obowiązuje ta sama zasada, co podczas przygotowań do niego – każdy ma przydzielone zadanie związane z wyprawą.

Warto przez pierwsze dwa dni obozu zaplanować krótkie (krótsze) trasy, takie „na rozgrzewkę”, by przyzwyczaić się do rytmu wędrowki z plecakami.

Wspominałam wcześniej o otwartości na miejscowych ludzi, o wędrowce nie tylko w sensie fizycznym, ale o wędrowce do ludzi. To oprócz ciekawych przygód i doświadczeń może przynieść jeszcze inny, bardzo wymierny efekt. Mieszkańcy najlepiej znają swoją okolicę. Wskażą interesujące miejsca przemilczane przez przewodniki, atrakcje, imprezy, a czasami jarmarki i odpusty, które od wielu pokoleń związane są z tymi okolicami i ludźmi.



**Zostały po nas tylko ślady butów. Obóz wędrowny 44 Drużyny Wędrowniczej „Krzemień 66” im. hm. Floriana Marciniaka z Gniezna.** Było to 30 długich dni – razem, w spiekocie i w strugach deszczu, w tłoczonym mieście, w brudnym pociągu, w zielonych przestrzeniach dzikiego Pogórza Przemyskiego.

Nasza droga na Pogórze przebiegała przez Warszawę i Kazimierz Dolny. W stolicy braliśmy udział w uroczystościach z okazji rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. W Kazimierzu skorzystaliśmy z rozlicznych atrakcji (od kąpeli w Wiśle o zachodzie słońca po nocne zwiedzanie kościoła i klasztoru Franciszkanów). To małe miasteczko urzekło nas swą artystyczną i trochę senną atmosferą. Wreszcie przez Lublin, Zwierzyniec i Przeworsk dotarliśmy do Przemyśla – i tam właśnie rozpoczęła się najważniejsza część naszego obozu – wędrowka po Pogórze.

Góry są tam niewysokie – najwyższy szczyt, Suchy Obycz liczy sobie 617 m n.p.m. Panorama ciągnących się po horyzont, porośniętych gęstym lasem, lekko sfalowanych wzgórz dostarcza jednak niezapomnianych wrażeń. Morze gór ciągnących się po horyzont. Nie tylko krajobraz, ale także historia tego terenu jest intrygująca. Jest to bowiem typowe pogranicze. Spotykają się tutaj dwie kultury: polska i ukraińska – wymieszane tworzą swoisty klimat. Historia tych ziem jest szczególnie powikłana i trudna. Do tej pory krąży tu widmo walk bratobójczych z lat 1944–1947 i „Akcji Wisła”.

Po zwiedzeniu Przemyśla i okolicznych fortyfikacji (pozostałości I wojny światowej), wyposażeni w przewodnik i mapę turystyczną, opuściliśmy miasto i ruszyliśmy na podbój Pogórza. Dość szybko przekonaaliśmy się, że zaznaczone na mapie szlaki turystyczne w rzeczywistości wyglądają tak, jakby nikt po nich nigdy nie chodził, zarosnięte i zapomniane. Utwierdziło nas to w przekonaniu, że zamiast tabunów dzikich turystów i stosów śmieci, spotkamy spokój i urzekającą przyrodę.

Niespodzianki czekają na podróżników na każdym kroku. W Kruchelu Wielkim znajduje się jedna z najstarszych drewnianych cerkwi w Polsce. Z Kruchela już tylko żabi skok do Krasiczyna. Z górki i pod górkę, spokojnie, nie spiesząc się, dociera się nad brzeg Sanu. W Krasiczynie znajduje się renesansowy zamek z XVI w., prawdziwa perła polskiej architektury. Ten etap wędrowki zakończyliśmy w Chyrzynie, gdzie mieliśmy przepłynąć się promem na drugi brzeg Sanu (tak przynajmniej informowały przewodnik i mapa). Rzeczywistość przyniosła inne rozwiązanie, była nią 6-osobowa łódka, do której weszło 10 osób z plecakami. Co prawda burty wystawały tylko centymetr nad lustrem wody, ale łódź przepłynęła szczęśliwie na drugi brzeg. Nocleg znaleźliśmy u sympatycznego gospodarza w Chyrzynie. Tu przeżyliśmy kolejną miejscową atrakcję – burzę gradową, która nagle wyskoczyła zza wzgórz, przetarła nas i nasze namioty i równie szybko zniknęła za kolejnym wzgórzem. Kolejny dzionek witaliśmy razem z pierwszym pianiem koguta. Sprawnie zwinęliśmy obozowisko i udaliśmy się na przystanek, by tam po godzinie oczekiwania na autobus dowiedzieć się od miejscowych współbraci niedoli, że rozkład jazdy nie zawsze odpowiada rzeczywistości. Po długim oczekiwaniu postanowiliśmy wyruszyć w dalszą drogę pieszo. I tak dotarliśmy do Kopyśnej. Kopyśna – wieś (a raczej opuszczone domostwa) zagubiona gdzieś między pagórkami Pogórza. Ma swój niepowtarzal-

ny klimat: pustelnika z długą, siwą brodą, luzem spacerującego białego konia, starą cerkiew o pobielanych ścianach i kapliczkę przydrożną, choć tam żadnej drogi już dawno nie ma. Za Kopyśną w pięknej dolinie Wiaru znajduje się Posada Rybotycka, a w niej kolejna cerkiew. Tym razem prawdziwy unikat na skalę krajową – jedyna w Polsce murowana cerkiew obronna z XV w. Położona jest na niewielkim wzniesieniu i otoczona niskim murkiem, pozostałością po murze obronnym. Jej wnętrze kryje rzadki murowany ikonostas i przepiękne freski.

Z Posady niedaleko już do Kalwarii Pałacowskiej. Jest to druga pod względem popularności Kalwaria w Polsce. Spotykają się tam w czasie świąt zarówno katolicy, jak grekokatolicy i prawosławni – Polacy i Ukraińcy. Akurat trafiliśmy na święto Wniebowzięcia NMP i nieprzebrane tłumy wiernych. Dopiero po zakończeniu uroczystości można było dostrzec piękno tego zakątka gór – malowniczego zespołu kościelno-klasztornego i ponad czterdziestu kaplic drogi krzyżowej rozsianych po okolicznych wzgórzach. Jeszcze jeden dzień spędziliśmy na wędrówce po okolicy. Odwiedziliśmy Nowosiółki Dydyńskie, Korytno i Nowe Sady. Co zobaczyliśmy? Cerkwie: drewniane, murowane, opuszczone i czynne... oraz liczne pielgrzymki. Potoki wiernych różnych wyznań, podążające za duchownymi do Kalwarii.

Dalsza trasa wiodła przez pierwotną, jodłowo-bukową Puszcę Karpacką. Piękną drogą wśród łąk i lasów dotarliśmy wieczorem do słynnego Arłamowa. Dla niewtajemniczonych wyjaśnienie: był to ośrodek rządowy, w którym w PRL wypoczywali wysocy urzędnicy partyjni i państwowi, a w czasie stanu wojennego został tam internowany Lech Wałęsa. Ośrodek okazał się wspaniałą, a jego kierownik sympatyczny. Zawarliśmy z nim transakcję związaną, czyli „coś za coś”. Uporządkujemy otoczenie ośrodka, a on pozwoli nam rozbić namioty i skorzystać z łazienek hotelu. Wieczorem kolejna miła niespodzianka, oczekiwani goście nie przyjechali i została cała kolacja, którą przekazano właśnie nam. Zaproszono nas do wielkiej jadalni, gdzie zasiedliśmy przy stole nakrytym białym obrusem. Na pięknej zastawie stołowej konsumowaliśmy same rarytasy. Czuliśmy się trochę nieswojo po tylu dniach wędrówki, posiłków gotowanych na ognisku i spożywanych z menażek. Rewanżując się za gościnę, przepracowaliśmy jeden dzień dla ośrodka. Podczas pracy upajaliśmy się ciszą i spokojem tego miejsca, oglądając cudowne zachody słońca. Będąc w Arłamowie, nie można przepuścić okazji, by zwiedzić najbliższą okolicę. Dzięki temu, że przez wiele lat obszar ten był zamknięty przed „zwykłymi śmiertelnikami”, zachowała się tam wspaniała i dzika przyroda.

Odwiedziliśmy również Krościenko, położone niedaleko granicy z Ukrainą. To kolejna wioska z drewnianą cerkwią malowniczo usytuowaną na pagórku. Krościenko to osada zamieszkała przez emigrantów z Grecji, o czym świadczą m.in. nagrobki na przykościelnym cmentarzu. Ostatnim etapem wędrówki był dobrze znany harcerzom Zagórz wraz z jego wspaniałymi ruinami klasztoru.

Dużo by można pisać o Pogórze. Pojedźcie tam sami. Wiedzie tamtędy droga do wnętrza gór. Droga, którą od wieków kroczyły całe pokolenia ludzi. Można na niej odnaleźć, oprócz śladów kierpców i racic, ślady podkutych butów rzuconych tu przez kolejną wojnę żołnierzy. Droga, na której w sposób czytelny tylko dla wtajem-



niczonych, zapisana jest historia gór. I my wpisaliśmy się w tę drogę.

**Kronikarska relacja z realizacji programu „Krzemień dookoła Polski”**

## 👉 OBÓZ ZAGRANICZNY

Obóz zagraniczny (nie wycieczka!) daje możliwość poznania miejsc, kultur czy ludzi poza granicami własnego kraju. Pozwala sprawdzić się w nowych, niecodziennych warunkach, wypróbować w praktyce znajomość obcego języka czy skonfrontować zdobyte w szkole wiadomości z zakresu historii czy geografii. Taki obóz wymaga ze strony organizatorów większego nakładu pracy i więcej czasu na przygotowania. Wyprawy zagraniczne często wiążą się z większymi kosztami niż obozy prowadzone w kraju. Warto więc odpowiednio wcześniej pomyśleć o różnych sposobach ich dofinansowania.

W lipcu i sierpniu 2007 r. najstarsza grupa harcerzy z 51 DSH „Pomarańczarnia” z Hufca Gniezno, czyli Patrol Wędrowniczy „Pomarańczowa Alternatywa”, przemierzała Europę w wyprawie pociągami, której hasło brzmiało „**Europa w poprzek, czyli pociągi osobowe rozwijają osobowość**”. Uznaliśmy, że ten środek transportu najlepiej nadaje się do tego, aby niewielkim kosztem zwiedzić wiele miejscowości, poznać ciekawych ludzi, podziwiać krajobrazy i odkrywać turystyczne białe plamy – w myśl zasady „podróżując zbyt szybko, nie zauważasz mijanych krajobrazów”. Celem wyprawy było odnowienie Przyrzeczenia z okazji setnej rocznicy powstania skautingu oraz – nie ma co ukrywać – sprawdzenie się.

Nasze „pociągowe” hasło spodobało się sponsorom i tak, dzięki PKP Przewozy Regionalne – do granicy oraz Deutsche Bahn – po całych Niemczech, poruszaliśmy się za darmo! Podczas tej niesamowitej wyprawy oprócz kolei mieliśmy wielu innych sprzymierzeńców. Pomagała IKEA, umożliwiając akcje zarobkowe, pomagał proboszcz parafii w Zdziechowie ks. Tomek i ks. Hubert z mogileńskiego Centrum Spotkań Młodzieży, pochodzący z naszego regionu urzędnicy europejscy i lokalni przedsiębiorcy. W oparciu o noclegi u zaprzyjaźnionych skautów, w parafiach, u rodzin i przyjaciół oraz przyjaciół przyjaciół przemierzaliśmy w poprzek Europę, podążając do Oostende przez... Marsylię.

Wyprawa rozpoczęła się 9 lipca i trwała 25 dni. Już pierwszego dnia przekroczyliśmy granicę i dotarliśmy do malowniczej miejscowości Blankenburg w górach Harzu. Tu mieszkaliśmy w przepięknej kamienicy, której właściciele bywają w Gnieźnie podczas odpustu św. Wojciecha (przy tej okazji ich poznaliśmy dzięki ks. Hubertowi z Mogilna). Tutaj też spędziliśmy popołudnie i wieczór na grze i ognisku

## CZĘŚĆ IV. PROGRAM DZIAŁANIA

ze skautami niemieckimi. Następnie zwiedziliśmy Magdeburg oraz Kolonię. Nocka w pociągu. Kolejnego dnia zatrzymaliśmy się w małym miasteczku Murlenbach, również w prywatnym domu – u znajomych, tym razem ks. proboszcza zdziechowskiej parafii. Skosztowaliśmy specjałów kuchni niemieckiej, obejrzelśmy wszystko, co się obejrzeć dało i ruszyliśmy w dalszą drogę. Wzdłuż Mozeli, a potem Saary podróżowaliśmy przez Trewir, Saarbrücken, Karlsruhe, Freiburg, aż do Bazylei, gdzie nie mogliśmy odmówić sobie kąpeli w Renie. I tak minął pierwszy tydzień wyprawy.

W drugim tygodniu przyszedł czas na Francję. Najpierw, tuż przy granicy słynna modernistyczna kaplica w Ronchamp projektowana przez Le Corbusiera, potem przez Belfort, Besancon, Lioni Annency zjechaliśmy w Alpy, aby ujrzeć Mont Blanc. Odwiedziliśmy Chamonix, gdzie nie wystarczyło nam oglądanie widoczków, więc spróbowaliśmy swoich sił na La Petit Balcon Sud – przepięknym szlaku widokowym. Wyprawa skierowała się dalej na południe Francji, odwiedzając po drodze w Cannes słynne „łapki” – tak w końcu podobne do symbolu „Pomarańczarni”. Zatrzymaliśmy się w Nicei, w której mimo luksusowych skojarzeń przeżyliśmy kilka dni za grosze (noclegi na ciepłej i czystutkiej strzeżonej hotelowej plaży, gdzie wpuszczono nas, gdy strażnik ujrzał lilijkę na porporcu). Wybrzeża Morza Śródziemnego z pewnością zagrały ważną rolę w wyprawie, gdyż był to najdłuższy czas spędzony w mniej więcej jednej okolicy. Plaże były przeróżne, jedne kamieniste, inne piaszczyste (Cannes, Agay, St. Raphael), ale woda jednakowo ciepła w każdym z miejsc.

Po Nicei i Agay przyszła kolej na Marsylię, Niolon i Miramas. I tu właśnie skończyła się przygoda z Morzem Śródziemnym.

Teraz kierunek – północ. Kolejno: Lyon, Dijon, Paryż... (spanie w pociągach lub na podmiejskich kampingach), a następnie, zmęczeni wielkimi miastami i natłokiem turystów przez Luksemburg uciekliśmy do Belgii. Tam znów maleńkie i malownicze St. Hubert, Transinne i Auchamps, gdzie zatrzymaliśmy się u polskiego proboszcza ks. Darka, który pokazał nam okolicę, m.in. Ardeny i zamek w Boullion, skąd podobno wyruszyła pierwsza wyprawa krzyżowa.

Następnym etapem podróży była Bruksela, gdzie zostaliśmy zaproszeni na obiad do stołówki Komisji Europejskiej przez jednego z jej urzędników – pochodzącego z Kiszkowa Rafała Kabacińskiego. W Brukseli odwiedziliśmy także rynek i Atomium oraz skosztowaliśmy belgijskich specjałów: czekolady i frytek z majonezem. Trafiliśmy też, chociaż przez przypadek, do polskiej galerii prowadzonej przez panią pochodzącą z okolic Trzemeszna – umówiliśmy się na wystawę zdjęć z wyprawy. Zobaczyliśmy pokaz świetlny na brukselskim rynku i ruszyliśmy nad Morze Północne do Oostende.

W ten sposób przewędrowaliśmy całą Europę „w poprzek”, co było naprawdę wyczynem – podjętym z okazji setnego jubileuszu skautingu – na miarę wędrowników. Nie tylko ze względu na trudy podróży, ale dlatego, że wyprawę tę również zaplanowaliśmy i zorganizowaliśmy samodzielnie! Poradziliśmy sobie w najtrudniejszych sytuacjach, zwiedziliśmy pół Europy, poznaliśmy mnóstwo ciekawych miejsc i ludzi. I odnowiliśmy Przymierzenie Harcerskie na brzegu Morza Północnego. O świcie, na pustyj plaży, podczas wschodu słońca rozległy się powtarzane od wielu



## CZĘŚĆ IV. PROGRAM DZIAŁANIA

lat słowa: „Mam szczerą wolę, całym życiem”... Droga powrotna, w trakcie której zahaczyliśmy także o Holandię, zajęła nam dwa dni.

Podczas wędrowki nagraliśmy film, który wraz z zestawem zdjęć i podziękowaniami wysłaliśmy wszystkim, którzy nam pomogli.

**Romana Waszak**



### OBÓZ SPECJALNOŚCIOWY

Często poszczególni członkowie drużyny podczas wakacji biorą udział w kursach wspierających ich rozwój czy drogę do mistrzostwa. Mają szansę poznawania nowych dziedzin aktywności oraz zdobycia uprawnień i odznak. Obozy specjalnościowe mogą być również organizowane przez drużynę.



# WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA

■ Jakub Juszyński

Jako członek Światowego Ruchu Skautowego masz szeroki wachlarz możliwości współpracy międzynarodowej. W epoce tanich linii lotniczych i globalnej wioski kontakty z rówieśnikami ze skautowych organizacji z innych krajów nie stanowią już problemu.



## 👉 WŁASNY PROJEKT

Mimo dużej oferty imprez w różnych krajach i regionach świata, warto poświęcić trochę czasu i stworzyć swój autorski projekt. Z pewnością będzie on najlepiej odpowiadał na potrzeby waszej drużyny. Może obejmować np. wymianę międzynarodową zarówno w twoim kraju, jak i w kraju partnerskim, a także inne tematyczne przedsięwzięcia (np. związane z dziennikarstwem, fotografią, teatrem czy webmasteringiem).

Wszystko wygląda ciekawie, ale nasuwa się pytanie, skąd wziąć na to pieniądze. Z pomocą przyjdzie ci np. program „Młodzież w działaniu”, który w kilku swoich obszarach daje możliwość

organizacji wymian międzynarodowych oraz przedsięwzięć mniejszych, tzw. inicjatyw. Projekty (wymiany) realizowane w ramach tego programu dofinansowywane są w bardzo dużym stopniu (transport – 70 %, program – 100 %, wyżywienie i zakwaterowanie uczestników – 100%). Informacji na ten temat udzieli ci na pewno pełnomocnik komendanta chorągwi ds. zagranicznych lub regionalne biuro programu „Młodzież w działaniu”.



**Black Cat International.** Projekt został realizowany w 2009 r. przez wędrowników 85 Kieleckiej Drużyny Wędrowniczej „Trzy Płomienie” ze skautami z Rumunii, Bułgarii i Francji. Podsumowaniem projektu dotyczącego przesądów w różnych krajach był obóz zorganizowany dla 40 osób w miejscowościach Salatruc i Piatra Neamt w Rumunii. Projekt finansowany był z programu „Młodzież w działaniu”, a poprzedzony został spotkaniem przygotowującym w Bukareszcie, w którym brali udział lider i jeden uczestnik z każdego kraju ([www.blackcatinternational.com](http://www.blackcatinternational.com)).

**Pamiętaj, że w sprawach zagranicznych zawsze możesz liczyć na pomoc kierownika chorągwi-nego referatu wędrowniczego lub pełnomocnika komendanta chorągwi ds. zagranicznych.**

## ZŁOTY

Udział w wielu skautowych imprezach międzynarodowych często jest obwarowany ograniczeniami wiekowymi, w których większość wędrowników się już nie mieści. Przykładem są zloty **Jamboree**. Nie wszystko jednak stracone. To właśnie na wędrowników liczą organizatorzy tych zlotów w kwestiach logistycznych i programowych (**IST**).

● Oprócz zlotów światowych dobrą okazją do rozpoczęcia międzynarodowej przygody są **Złoty Skautów Europy Środkowej**, odbywające się co dwa lata w jednym z krajów Grupy Wyszehradzkiej (Polska, Czechy, Słowacja, Węgry).

● Coraz bardziej popularną w Polsce propozycją w ostatnich latach jest także zlot **InterCamp**. Odbywa się każdego roku w Zielone Świątki w jednym z państw InterCamp Committee. Wiek uczestników to 12–17 lat, lecz organizatorzy zapraszają wędrowników (pełnoletnich) do pomocy.

Zarówno uczestnikami, jak i członkami IST wędrownicy mogą być np. podczas następujących imprez:

● **Roverway** (Zlot Wędrowników Regionu Europejskiego WOSM). Organizowany jest co trzy lata w jednym z krajów europejskich (2003 – Portugalia, 2006 – Włochy, 2009 – Islandia, 2012 – Finlandia). Impreza składa się z dwóch części (podobnie jak Wędrownicza Watra). Rozpoczyna się wędrowkami (podczas których uczestnicy poznają kulturę regionów, które przemierzają), a kończy zlotem. Podczas części stacjonarnej uczestnicy biorą udział w wielu formach aktywności, w trakcie których zdobywają nowe umiejętności, dzielą się doświadczeniami, a przede wszystkim poznają wędrowników z całej Europy.

● **World Scout Moot** (Światowy Zlot Skautów Wędrowników). Organizowany jest przez WOSM w różnych miejscach na świecie (2004 – Tajwan, 2010 –



## CZĘŚĆ IV. PROGRAM DZIAŁANIA



Kenia, 2013 – Kanada, 2017 – Islandia). Impreza przeznaczona jest dla młodzieży starszej (18–26 lat). Uczestnicy podczas zlotu funkcjonują w patrolach międzynarodowych, dzięki czemu umacnia się wymiar międzykulturowy imprezy. Zwykle napięty kalendarz zlotu nie pozwala w pełni nacieszyć się pobylem w egzotycznych zakątkach, dlatego doświadczenie zlotowe warto uzupełnić samodzielnie zorganizowanym zwiedzaniem kraju gospodarza.

### INTERNET

Doskonałym narzędziem do zamaskowania wielokulturowości, dostępnym w każdej chwili i z każdego prawie miejsca mogą być strony i przedsięwzięcia internetowe, np.:

● **JOTI** (Jamboree On The Internet). Cykliczne wydarzenie, które odbywa się corocznie w trzeci weekend października i trwa od piątku do niedzieli. Używając czata, skype'a czy e-maila, można porozmawiać ze skautami z całego świata, poznać zwyczaje i obrzędy rozpowszechnione w innych organizacjach czy pozyskać kontakty użyteczne w przyszłych projektach ([www.joti.org](http://www.joti.org)).



**Grupy wiekowe odpowiadające wędrownikom w różnych organizacjach skautowych:**

- **Belgia:** Scouts and Guides Flanders – „Jin” (17–18 lat),
- **Brazylia:** „Pioneiros” (18–21 lat),
- **Dania – DDS – „Seniors”** (16–23 lat),
- **Holandia:** „Explorers” (14–17 lat) oraz „Roverscouts” (17–21 lat),
- **Hong Kong:** „Venture Scouts” (16–21 lat) oraz „Rover Scouts” (21–26 lat),
- **Islandia:** „Rekkaskáta” (16–18 lat) i „Róverskátar” (19–22 lata),
- **Niemcy: BdP – od 16 lat w górę (górna granica to ok. 25 lat),**
- **Portugalia:** AEP – „Caminhos” (17–21 lat),
- **Słowenia:** „popotniki in popotnice” (16–20 lat) oraz „raziskovalci in raziskovalke” (21–27 lat),
- **Szwecja:** „Utmanarscout” (15–18 lat) oraz „Roverscout” (19–25 lat).

● **JOTA** (Jamboree On The Air). Coroczne wydarzenie odbywające się w tym samym czasie, co JOTI. Od wielu lat łączy skautów na falach radiowych. Jeżeli interesujecie się łącznością w eterze i chcecie poznać skautów z całego świata, to przedsięwzięcie jest idealne dla was ([www.jota.org](http://www.jota.org)).

**Tu w Internecie możesz znaleźć partnerów-skautów:**

● **Scoutface.com** – największy społecznościowy wortal skautowy. Zrzesza aktualnie ponad 30 tys. skautów z ponad 170 krajów. Oprócz skorzystania z tradycyjnego wyszukiwania użytkowników według państw na wortalu tym możesz podzielić się informacjami o swoich podróżach, filmach czy muzyce. Kolekcjonerów skautowych gadżetów zaciekawi wirtualny bazar, gdzie skauci z całego świata zamieszczają ogłoszenia dotyczące wymiany, zakupu czy sprzedaży różnych akcesoriów (plakietki, chusty itp.). Zwróć uwagę na opcję „Couchsurfing”, która daje możliwość podróżowania po świecie połączonego z odkrywaniem różnorodnych zwyczajów i kultur. „Couchsurfing” nie jest szukaniem darmowego noclegu. Głównym jego celem jest poznanie ludzi, smakowanie różnych kultur poprzez kontakt z ich przedstawicielami. Wortal scoutface.com to także doskonałe źródło informacji z różnych regionów świata na temat realizowanych tam projektów skautowych.



● **Scoutlink.net** – strona umożliwia kontakty skautom z różnych krajów. Najbardziej aktywnie działa podczas JOTI, ale w ciągu całego roku można tam szlifować swoją znajomość języków (np. angielski, niemiecki, węgierski, chiński czy rosyjski). Kanały podzielone są zarówno ze względu na język, jak i na tematykę.

# CZĘŚĆ V



---

## ROZWÓJ WĘDROWNIKÓW





# JAK FUNKCJONUJĄ INSTRUMENTY METODYCZNE

■ Ryszard Polaszewski



Ważnym elementem działania każdego wędrownika jest praca nad sobą. Podobnie jak w przypadku zuchów, harcerzy i harcerzy starszych rozwój wędrownika wspierany jest przez instrumenty metodyczne, które pobudzają do samorozwoju i ułatwiają pracę wychowawczą instruktorów.

**Instrumenty metodyczne w grupie wędrowniczej nazywamy czasami również bodźcami metodycznymi. Są one bowiem nie tylko instrumentami w rękach drużynowego, za pomocą których zachęca wędrowników do podejmowania pracy nad sobą. Przede wszystkim są bodźcami pobudzającymi wędrownika do samorozwoju, silnymi motywatorami zachęcającymi do świadomego kształtowania własnej osobowości.**

Instrumentami metodycznymi wykorzystywanymi w grupie wędrowniczej są: próba wędrownicza, stopnie wędrownicze (harcerka orla i harcerz orli oraz harcerka Rzeczypospolitej i harcerz Rzeczypospolitej), uprawnienia, odznaki, sprawności mistrzowskie, znaki służb oraz pierwszy stopień instruktorski (przewodniczka/przewodnik).

## 📌 PRÓBA WĘDROWNICZA

Jest elementem wchodzenia młodego człowieka w świat wędrowników. Próbę przechodzi każdy, kto chce wejść do zespołu wędrowniczego – zarówno harcerz starszy przychodzący z drużyny starszoharcerskiej, jak i osoba wstępująca do harcerstwa. Celem próby jest uświadomienie adeptowi wędrownictwa zasad panujących w zespole, w którym będzie funkcjonował. Próba wędrownicza nie powinna trwać dłużej niż pół roku. Po pomyślnym jej zakończeniu wędrownik otrzymuje naramiennik i otwiera próbę na stopień harcerza orlego/ harcerki orlej (więcej o próbie wędrowniczej przeczytasz na s. 196–200).

## 📌 STOPNIE HARCERSKIE

Ważnym elementem pracy nad sobą są dla wędrowników stopnie harcercskie. Wędrownicy zdobywają dwa najwyższe stopnie, zwane wędrowniczymi: harcerka orla/harcerz orli oraz harcerka Rzeczypospolitej/harcerz Rzeczypospolitej.

Próba na stopień jest indywidualna – wędrownicy w jej ramach samodzielnie planują i realizują zadania. Wspiera ich w tym opiekun próby. Zdobywanie stopni polega na zaplanowanej i świadomej pracy nad sobą, poszukiwaniu swojego miejsca w otaczającym świecie i podejmowaniu służby. Wymaga odpowiedzialności za siebie i otoczenie.

Próba na stopień wędrowniczy jest otwierana najczęściej przez kapitułę stopnia, która może działać na poziomie drużyny, szczerpu, związku drużyn, ewentualnie



hufca. Kapituła akceptuje zadania, które w ramach próby postawił sobie zdobywający stopień. Po zakończeniu próby ocenia realizację zadań i decyduje o zamknięciu próby. Więcej o próbach na stopnie wędrownicze znajdziesz na s. 201–207.

## UPRAWNIENIA, ODZNAKI I SPRAWNOŚCI MISTRZOWSKIE

Próba na stopień ma stymulować rozwój wędrownika we wszystkich jego sferach. Natomiast uprawnienia, odznaki i sprawności służą potwierdzeniu osiągnięcia przez wędrownika mistrzostwa w wybranych dziedzinach aktywności.

**Odznaki specjalnościowe i uprawnienia państwowe** dają możliwość potwierdzenia posiadanej wiedzy i umiejętności poza harcerstwem. Sprawności mistrzowskie dotyczą wyłącznie dziedzin, w których wędrownicy nie mają możliwości zdobycia uprawnień bądź odznak. O uprawnieniach, odznakach i sprawnościach przeczytasz także na s. 208–214.

## ZNAKI SŁUŻB

Znaki służb przygotowują do świadomego podjęcia stałej służby i uczy pracy w zespole. Zdobywając znaki służb, wędrownik poznaje obszary aktywności, w których może pełnić służbę na rzecz organizacji i społeczeństwa.

Znaki służb zdobywa się w kilkuosobowych zespołach – patrolach zadaniowych. Zespół zadaniowy przygotowuje plan zdobywania znaku służby i po zatwierdzeniu go przez radę drużyny realizuje zadania w czasie od kilku miesięcy do roku, następnie podsumowuje pracę i dokonuje samooceny, a potem zwraca się do rady o przyznanie znaku (więcej o znakach służb na s. 215–218).

**Zdobywanie stopni, sprawności czy realizacja znaków służb nie jest celem samym w sobie. Celem pracy z wędrownikiem oraz działań podejmowanych przez drużynę jest wspieranie rozwoju wędrownika przez stawianie wyzwań. Instrumenty metodyczne są tylko środkami do realizacji tego celu i z założenia mają w pośredni sposób wpływać oraz motywować wędrowników do podejmowania wyzwań. Jeżeli tak nie działają, to zapewne problem nie leży po stronie wędrowników, lecz kadry wędrowniczej. Trzeba się wówczas zastanowić czy instrumenty są dobrze dobrane i czy kadra potrafi się nimi posługiwać.**



# PRÓBA WĘDROWNICZA

■ Ryszard Polaszewski



Kiedy do drużyny przychodzi nowa osoba, podejmuje próbę wędrowniczą. Przechodzi ją każdy, niezależnie od tego, czy wcześniej był harcerzem starszym, czy też dopiero wstępując do drużyny wędrowniczej, stał się członkiem ZHP.

## 👉 PO CO PRÓBA?

Celem próby jest przygotowanie nowej osoby do funkcjonowania w ruchu wędrowniczym w konkretnym zespole, jakim jest wybrana drużyna. Aby umożliwić działanie w grupie wędrowników, przede wszystkim trzeba jej pomóc zrozumieć zasady, jakimi rządzi się ruch wędrowniczy i zachęcić do działania zgodnego z nimi. Temu celowi służy pierwsza (główna) część próby, zawierająca zadania dotyczące historii wędrownictwa, idei wędrowniczej, służby i wyczynu. Ich realizacja pozwala zrozumieć miejsce wędrownika w organizacji.

Drugą część próby stanowią zadania związane ze specyfiką danej drużyny wędrowniczej. Żeby stać się pełnoprawnym członkiem drużyny, należy poznać jej konstytucję, obrzędy i zwyczaje oraz zdobyć podstawową wiedzę o bohaterze.

Osoby, które swą przygodę z harcerstwem rozpoczynają na poziomie wędrowniczym, realizują dodatkowo trzecią część próby wędrowniczej. Składają się na nią zadania próby harcerza, których wykonanie umożliwia złożenie Przymierzenia Harcerskiego. **W takim przypadku próba harcerza jest integralną częścią próby wędrowniczej.**

W wyniku tak przeprowadzonej próby wędrowniczej do zespołu dołącza osoba, która jest świadoma przynależności do wspólnoty wędrowniczej, a zarazem przygotowana do działania w drużynie, do której wstąpiła.

## 👉 ZASADY PRZEPROWADZANIA PRÓBY

Próba powinna być przeprowadzona w taki sposób, żeby sprawnie włączyć nową osobę do drużyny – tak, by szybko poczuła się pełnoprawnym wędrownikiem.

**Kiedy rozpocząć próbę wędrowniczą?** W przypadku osoby przychodzącej do ZHP w wieku wędrowniczym sprawa jest oczywista. Należy otworzyć jej próbę wędrowniczą, kiedy zadeklaruje chęć wstąpienia do ZHP. Taka próba będzie trwała dość długo (czyli np. pół roku), bo uzupełniona o pró-

**Pamiętaj, że próba jest tylko wstępem do wędrowniczego życia! Nie ma ona wykazać, czy ktoś stał się super wędrownikiem, ale umożliwić świadome działanie w drużynie wędrowniczej. Po przebyciu próby czeka wędrownika zdobycie stopni: harcerki orlej/harcerza orlego oraz harcerki Rzeczypospolitej/harcerza Rzeczypospolitej.**

bę harcerza ma za zadanie wprowadzić w „świat harcerstwa”.

Pewnie w ramach szczepu lub jakiegoś porozumienia stale współpracujecie z drużyną starszoharcerską, skąd przychodzą do was harcerze starsi. Decyzję o przejściu do drużyny wędrowniczej powinni oni podjąć przed ukończeniem ostatniej klasy gimnazjalnej. Wtedy próbę mogą otworzyć jeszcze przed wakacjami albo w czasie obozu letniego. Najpóźniej należy to zrobić we wrześniu, po rozpoczęciu działania w nowej drużynie. Oczywiście wszystko zależy od tego, jak układa się współpraca drużyny wędrowniczej z drużyną starszoharcerską i czy realizujecie wspólne przedsięwzięcia w czasie wakacji.

## PROGRAM PRÓBY

Członkowie drużyny muszą opracować wymagania próby, które będą obowiązywać w waszym środowisku. Wymagania próby wędrowniczej są bowiem tworzone w konkretnej drużynie.

### **Przykładowe wymagania próby wędrowniczej:**

1. Rozumiem, do czego zobowiązuje mnie Kodeks Wędrowniczy.
2. Znam symbolikę wędrowniczej watry.
3. Wykonałem przynajmniej jedno zadanie o charakterze wyczynu.
4. Podjąłem się stałej służby na rzecz środowiska działania.
5. Znam konstytucję drużyny wędrowniczej, do której należę, jej historię i bohatera.

Najważniejszą częścią próby są wymagania związane ze specyfiką wędrownictwa. Dzięki nim kandydat na wędrownika ma poznać idee służby i wyczynu, Kodeks Wędrowniczy, symbolikę wędrowniczą. Wszystko to pozwoli mu zrozumieć miejsce wędrownika w organizacji. Jeżeli zachodzi taka potrzeba, wspólne wymagania tej części próby można wypracować w szczepie, ewentualnie w hufcu. Wymaga to jednak porozumienia się wszystkich drużyn wędrowniczych.

Próba wędrownicza wiąże się z przejściem do nowej drużyny, powinna zatem zawierać wymagania związane z konkretną drużyną wędrowniczą (konstytucja, historia, bohater). Zadania realizowane w ramach próby wędrowniczej powinny stwarzać pole do samodoskonalenia i być w dużej części samodzielnie określane przez odbywające-

**Współpraca z drużyną starszoharcerską jest ważna z punktu widzenia dobrego startu harcerzy starszych w życiu wędrowniczym. Dzięki codziennemu współdziałaniu twojej drużyny i zaprzyjaźnionej drużyny starszoharcerskiej jej członkowie bez trudu zaaklimatyzują się w nowej grupie.**



go próbę. Dzięki temu wędrownik będzie dobrze przygotowany do zdobywania stopnia harcerza orlego.

## PRÓBA WĘDROWNICZA UZUPEŁNIONA O PRÓBĘ HARCERZA

Osoby wstępujące do ZHP po ukończeniu szesnastego roku życia uzupełniają próbę wędrowniczą o wymagania próby harcerki/harcerza. Realizacja tej próby umożliwia zdobycie podstawowej wiedzy o harcerstwie, niezbędnej do podjęcia świadomej decyzji o przynależności do ZHP. Zakończenie próby wędrowniczej połączonej z próbą harcerki/harcerza jest jednoznaczne z dopuszczeniem do złożenia Przrzeczenia Harcerskiego.

### **Próba harcerki/harcerza**

1. Znam i rozumiem treść Przrzeczenia Harcerskiego.
  2. Znam i rozumiem Prawo Harcerskie.
  3. Znam i rozumiem symbolikę krzyża harcerskiego, lilijki i koniczynki. Potrafię wyjaśnić, do czego zobowiązuje harcerskie pozdrowienie „Czuwaj”.
  4. Znam hymn harcerski i umiem go zaśpiewać.
  5. Kompletuję swój mundur harcerski.
  6. Systematycznie uczestniczę w zbiórkach zastępu i drużyny.
  7. Wykonałam/em z zastępem (patrolem) przynajmniej jedno zadanie zespołowe (lub projekt).
  8. Znam nazwę drużyny, imię i nazwisko zastępowego i drużynowego i wiem, jak się z nimi skontaktować.
- Uwaga! Próbę można poszerzyć o dodatkowe wymagania przyjęte w drużynie.

**Regulamin stopni harcerskich ZHP, 2003**

## JAK PRZEPROWADZIĆ PRÓBĘ

Próbę w drużynie otwiera rada drużyny (lub wędrownicy krąg rady). Możemy też powołać kapitułę odpowiedzialną za próby wędrownicze. Jednak kapituły przydatne do prowadzenia stopni wędrowniczych nie zawsze sprawdzają się w przypadku prób wędrowniczych – szczególnie, że próba jest elementem przyjęcia do drużyny, a o tym powinna decydować cała drużyna. Natomiast zupełnie kuriozalną sytuacją jest istnienie kapituły próby wędrowniczej na poziomie hufca.

W przypadku próby wędrowniczej nie jest konieczne posiadanie opiekuna próby. Jednak taki opiekun bardzo się przydaje, w szczególności w przypadku prób wędrowniczych osób wstępujących do ZHP. Posiadanie „osoby wprowadzającej” daje szansę na lepszą realizację próby oraz odciążenie w pracy drużynowego.

Problemem w wielu środowiskach jest budowanie próby wędrowniczej tak, jakby była ostatnią rzeczą, jaką wędrownik zrobi w życiu. Zadania typu: „wejdę na K2” (w tym miejscu można wstawić dowolny wielotysięcznik), „zdobędę uprawnienia” itp. powodują to, że próby wydłużają się w nieskończoność i zastępują zdobywa-

nie stopni wędrowniczych. A przecież próba ma wprowadzać do życia wędrowniczego oraz przygotowywać do zdobywania stopnia harcerki orlel/harcera orlego. Dopiero w próbach na stopnie wędrownicze zadania powinny być trudniejsze i bardziej czasochłonne. Dlatego zadania próby wędrowniczej powinny być możliwe do zrealizowania w ciągu najwyżej 6 miesięcy. Pamiętaj, że zbyt długa próba przestaje być motywatorem, a staje się kłopotliwym obowiązkiem, z którego trzeba się wywiązać.

## NARAMIENNIK WĘDROWNICZY

Po zakończeniu próby wędrowniczej harcerz zyskuje prawo noszenia na lewym pagonie munduru naramiennika wędrowniczego, który symbolizuje wejście do zespołu wędrowniczego i wyróżnia wędrowników spośród innych grup wiekowych (więcej o jego symbolice przeczytasz na s. 30).

Po pomyślnym zakończeniu próby (decyzją rady drużyny lub wędrowniczego kręgu rady – zgodnie z postanowieniem konstytucji drużyny) naramiennik jest przyznawany rozkazem drużynowego. Takie prawo posiada każdy drużynowy wędrowniczy, bo naramiennik jest elementem składowym próby wędrowniczej (jako instrumentu metodycznego, którym posługuje się drużynowy).

Naramiennik należy wręczyć w sposób obrzędowy. Osobą, która to robi, powinien być instruktor wędrowniczy. Najlepiej oczywiście, aby był to drużynowy. W wyjątkowych przypadkach, gdy drużynowy nie jest instruktorem lub nie posiada naramiennika, o przeprowadzenie obrzędu należy poprosić innego instruktora zaprzyjaźnionego z drużyną.

Nie ma obowiązującego scenariusza obrzędu wręczania naramiennika. Każde środowisko opracowuje własną obrzędowość. Czasami nawet w jednym środowisku obrzędy będą różnić się w zależności od tego, w jakim czasie i miejscu się odbywają. Zawsze jednak obrzęd wręczania naramiennika odbywa się uroczystie, przy ogniu, w gronie wędrowników. Zwykle jest to obrzędowo rozpalone ognisko, czasami harcerski kominek. Nie robimy tego na apelu w obecności 300 osób ani nie wysyłamy naramiennika listem poleconym!

Tradycyjnym elementem tej uroczystości jest odczytanie tekstu Kodeksu Wędrowniczego. Zachęcam również do wprowadzenia do obrzędu nadania naramiennika odnowienia Przyrzeczenia Harcerskiego. Zwyczaj ten przywędrował do nas z ZHPpgK, gdzie jest stałym elementem obrzędu przejścia do grona wędrowników.

W czasie wojny harcerzy rozwiąło po różnych zakątkach świata, m.in. do Indii. Tam też w 1944 r. wprowadzono ciekawy zwyczaj – ustalono, że przy przejściu harcowników (czyli harcerzy do 15–16 lat) do drużyn wędrowniczych i skautów będą oni odnawiać Przyrzeczenie.





Moment zastanowienia się i ten, kto naprawdę gotów pełnić służbę harcerską, zostaje i Przyrzeczenie powtarza. Kto szedł tylko dlatego, że szli inni – odchodzi. Każdy mówi słowa Przyrzeczenia sam, głośno lub cicho, powoli lub pospiesznie. Sam. Nikt go nie prowadzi. Sam ma przecież pracować w harcerskiej gromadzie. Lekko drżały ręce przy podpisywaniu deklaracji: Ja... – rozumiem i doceniam znaczenie i konieczność pracy nad sobą w służbie...

Właśnie. Wędrownik to już nie tylko dziecko, które składa Harcerskie Przyrzeczenie i które będzie prowadzone w harcerskiej gromadzie przez starszego brata – drużynowego. Wędrownik wie, dlaczego chce pozostać w harcerstwie, musi rozumieć idee harcerstwa i swoje w nim zadania, musi wiedzieć, że powinnością jego jest stała praca – praca nad sobą w służbie ludziom i Ojczyźnie i praca dla ludzi, pomoc bliźnim, harcerska służba Polsce.

Przyrzeczenie składa się raz w życiu. Ale inaczej się je rozumie i przeżywa, mając lat 11–12, a inaczej mając lat 15–16. Odnowienie Przyrzeczenia daje nowe siły do wytrwania w Prawie Harcerskim, w harcerskiej służbie. Jest też potwierdzeniem, że harcerz ma nadal szczerą wolę, że nadal przyrzeka całym życiem służyć. Odnowienie nie jest składaniem Przyrzeczenia, bo nikt od harcerza go nie odbiera. Harcerka, harcerz sam recytuje tekst w obecności swojej drużyny. Najlepiej – tylko w obecności drużyny. Przyrzeczenie, także odnowienie Przyrzeczenia jest sprawą bardzo intymną, to osobiste przeżycie. Dlatego przy Przyrzeczeniu nie może być miejsca dla ciekawych i obojętnych, dlatego ta chwila najczęściej następuje w gronie własnej drużyny. W czasie obrzędu odnowienia Przyrzeczenia drużynowy zapytuje: Czy masz nadal szczerą wolę, czy nadal chcesz żyć po harcersku, wypełniać nasze Przyrzeczenie i Prawo? Jeśli harcerz odpowie, że tak, drużynowy wzywa go, by wobec ognia lub sztandaru odnowił Przyrzeczenie. Po wypowiedzeniu słów roty, harcerz stwierdza: Na moim słowie polegajcie jak na Zawiszy. Teraz inaczej niż wtedy, gdy składał Przyrzeczenie, to nie instruktor przekazuje mu najważniejszą dewizę harcerskiego życia – teraz sam deklaruje mówienie prawdy i życie w prawdzie. Deklaruje pełną odpowiedzialność za siebie. Po odnowieniu Przyrzeczenia przez każdego oddzielnie drużynowy dokonuje wtajemniczenia harcerzy w ich nowe prawa i obowiązki – wygłasza krótką gawędę o tym, że jako wędrownicy mają pełnić służbę Ojczyźnie: społeczeństwu, innym ludziom, sobie samym.

**Stefan Wajda**





# STOPNIE WĘDROWNICZE

■ Ryszard Polaszewski

Zdobywanie stopni wędrowniczych jest zaplanowaną i świadomą pracą nad sobą, aktywnym poszukiwaniem swojego miejsca w otaczającym świecie i świadomym podejmowaniem służby. Stopnie wędrownicze są zdobywane, a nie nadawane. Są nagrodą, ale nie za długość „trwania” w drużynie, lecz za osiągnięcie rezultatów w pracy nad sobą.



## 📌 PODSTAWOWE INFORMACJE

Dla drużynowego system stopni jest bardzo ważnym narzędziem do stymulowania rozwoju wędrownika i wspierania jego dążenia do wszechstronnego doskonalenia samego siebie.

Dla zachęcenia wędrownika do zdobywania stopni decydujące znaczenie ma przykład osobisty drużynowego. Trudno do zdobywania stopni przekonać wędrowników w sytuacji własnych zaniedbań w tym zakresie.

W regulaminie znajduje się **zapis wymagań na stopień**, który jest podstawą do indywidualnego opracowania programu próby. Zdobywający stopień wędrownik robi to przy wsparciu opiekuna próby.

**Opiekun próby** odgrywa bardzo istotną rolę. Jego zadaniem jest wspieranie wędrownika w przygotowaniu się do zdobywania stopnia (pomoc w opracowaniu programu próby) i następnie w czasie próby (pomoc w dotarciu do materiałów, dokonywanie oceny niektórych zadań, wskazówki dotyczące pracy nad sobą). Z reguły opiekunami prób na stopnie wędrownicze są drużynowi, przyboczni i wędrownicy posiadający już dany stopień. Zgodnie z regulaminem: *Planowanie i realizację prób na te stopnie wspiera opiekun próby. Może nim być harcerz w stopniu równym zdobywanemu albo wyższym lub instruktor (w przypadku stopnia harcerki orlej/harcerza orlego w stopniu przewodnika, a w przypadku stopnia harcerki Rzeczypospolitej/harcerza Rzeczypospolitej minimum w stopniu podharcmistrza).*

Zakończenie próby to ważny moment dla zdobywającego i opiekuna próby. Obydwaj powinni być przekonani, że wędrownik spełnia wymagania, jakie stawia przed nim idea danego stopnia. Zamknięcia próby powinna dokonać rada drużyny lub kapituła stopnia, którą można powołać w drużynie wędrowniczej.

**W drużynie wędrowniczej zdobywane są stopnie wędrownicze: harcerki orlej i harcerza orlego oraz harcerki Rzeczypospolitej i harcerza Rzeczypospolitej. Oczywiście harcerze starsi, którzy przyszli do twojej drużyny z otwartą próbą na stopień samarytanki/ćwika powinni te próby dokończyć. Jednak po zdobyciu naramienika wędrowniczego zdobywa się już stopnie harcerki orlej i harcerza orlego. Jeżeli istnieje taka potrzeba – próba powinna być poszerzona o wiedzę i umiejętności z poprzednich stopni, których dana osoba nie zdobyła.**



Przyznanie stopnia to wyjątkowa chwila w życiu wędrownika. Zostaje zakończony wielomiesięczny wysiłek i osiągnięty kolejny etap wtajemniczenia harcerskiego. Stopień przyznaje drużynowy na wniosek rady drużyny lub kapituły stopni i ogłasza to w swoim rozkazie. Dobrą tradycją wielu środowisk harcerskich jest uroczyste nadawanie stopnia, podkreślające jego wagę i zachęcające innych harcerzy do intensywniejszej pracy nad sobą.

## ZDOBYWANIE STOPNIA HARCERKI ORLEJ/HARCERZA ORLEGO

### Idea stopnia harcerki orlej/harcerza orlego

Kierując się Prawem Harcerskim, buduje swój własny system wartości. Sam wyznacza swoje cele. Wybiera swoją drogę życiową. Dąży do mistrzostwa w wybranych dziedzinach. Podejmuje wyzwania. Znajduje pole stałej służby.

**System stopni harcerskich ZHP, 2003**

Harczer orli poszukuje swojego miejsca w życiu i społeczeństwie. Chce być „kims”, realizować swoje pasje życiowe, dążyć w nich do doskonałości, znajdować zadowolenie i radość w służbie innym i sobie. Harczer orli to stopień wyjątkowy – wprowadzony w ZHP w okresie międzywojennym, zlikwidowany w 1949 r. i wreszcie przywrócony w 1981 r.

Próba na stopień harcerza orlego mobilizuje do intensywnej pracy nad sobą, nad własnym charakterem. Wymaga podjęcia dojrzałej służby na rzecz społeczeństwa i własnego środowiska harcerskiego. Zobowiązuje do szukania własnego miejsca w społeczeństwie poprzez dążenie do mistrzostwa w wybranej dziedzinie aktywności. Próba harcerza orlego jest wielkim krokiem na drodze dojrzewania do dorosłości.

Stopień harcerza orlego powinien być zdobywany w wieku 16–18 lat, po zakończeniu próby wędrowniczej. Zdobywający powinien sam stworzyć dla siebie program próby, zapewniający wszechstronny rozwój, zawierający zadania związane z pracą nad charakterem i budowaniem własnego systemu wartości. W układaniu programu próby „orlej” wędrownika wspiera opiekun próby (drużynowy, przyboczny lub po prostu inny wędrownik – starszy, o większym doświadczeniu). Zalecany czas trwania próby to 12–18 miesięcy.

Z całą pewnością stopień harcerza orlego jest zdobywany w pełni samodzielnie. Opiekun próby pomaga



pokonać przeszkody, a nie ciągnie za rękę zdobywającego stopień. Formułowanie zadań próby powinno być samodzielnym wyborem harcerza rozpoczynającego zdobywanie stopnia. Najważniejszym wyznacznikiem próby „orlej” jest budowanie własnej osobowości – praca nad sobą. Mniejszą rolę odgrywa zdobywanie nowej wiedzy i umiejętności (istotne w stopniach przeznaczonych dla młodszych harcerzy).

### **Wymagania stopnia wyznaczają płomienie wędrowniczej watry:**

#### **Siła ciała**

1. Prowadzę higieniczny tryb życia i doskonale swoją sprawność fizyczną. Znam granice swojej wytrzymałości fizycznej.
2. Zaplanowałam/em i zorganizowałam/em wędrowkę o charakterze wyczynu.

#### **Siła rozumu**

1. Samodzielnie planuję swój czas. Znam podstawowe zasady dobrego planowania czasu.
2. Rozsądnie gospodaruję własnymi i powierzonymi zasobami finansowymi. Opracowałam/em sposób sfinansowania wybranego przedsięwzięcia i zrealizowałam/em go.
3. Pogłębiając swoją wiedzę i umiejętności w różnych dziedzinach aktywności (nauka i kultura).
4. Znalazłam/em dziedzinę, w której chcę osiągnąć mistrzostwo. Mam już w niej osiągnięcia.

#### **Siła ducha**

1. Na podstawie Prawa Harcerskiego buduję swój system wartości. Potrafię otwarcie i konsekwentnie go bronić.
2. Samodzielnie podejmuję stałą służbę w dziedzinie życia duchowego.
3. Staram się zrozumieć innych i uznaję ich prawo do odmienności. Poznałam/em kilka kultur (np. narodowych, wyznaniowych).
4. Staram się żyć w harmonii z naturą.
5. Pielęgnuję więzi rodzinne.
6. Znalazłam/em swoje miejsce w grupie rówieśniczej (dokonując świadomych wyborów i zachowując własny system wartości).
7. Pokonałam/em jedną ze swoich słabości.
8. Dziedziny swoich zainteresowań porównałam/em z potrzebami środowiska. W ten sposób określiłam/em swoje pole służby. Pełniłam/em służbę przez wyznaczony czas.

Formą zakończenia próby jest wędrowka umożliwiająca własne, wewnętrzne podsumowanie próby. Sposób odbywania wędrowki zależy od tradycji środowiska.

Uwaga! Próbę można uzupełnić o dodatkowe wymagania przyjęte w środowisku.

## Zdobywanie stopnia harcerza orlego jako pierwszego stopnia

Jeżeli wędrownik przed przyjściem do drużyny nie był harcerzem, to po zakończeniu próby wędrowniczej rozszerzonej o próbę harcerza składa Przyrzeczenie Harcerskie i przystępuje do zdobywania stopnia harcerza orlego. Jego próba jest jednak dodatkowo poszerzona o najważniejsze wymagania poprzednich stopni. O tym, jakie to wymagania, decyduje rada drużyny lub odpowiednia kapituła, otwierająca próbę na stopień. Taka próba wymaga od harcerza więcej wysiłku niż próby tych, którzy zdobyli wcześniej stopień ćwika.

Doberając zadania uzupełniające próbę harcerza orlego, należy wybrać z „niższych” prób tylko te wymagania, których zrealizowanie będzie konieczne dla właściwego funkcjonowania wędrownika w harcerstwie i jego rozwoju harcerskiego. Trzeba pamiętać, że z racji wieku i życiowych doświadczeń wiele wymagań zrealizował on już w swoim „cywilnym” życiu. Wypada także wziąć pod uwagę możliwości czasowe wędrownika, by nie zahamować realizacji próby zbyt dużą liczbą czasochłonnych zadań. Taka próba nie powinna trwać dłużej niż 18 miesięcy, gdyż przestanie spełniać rolę bodźca mobilizującego do pracy nad sobą.

### PRÓBA HARCERKI/HARCERZA RZECZYPOSPOLITEJ

Stopień harcerza Rzeczypospolitej ma świadczyć o społecznej dojrzałości jego posiadacza, a więc zdobywany powinien być między 18. a 21. rokiem życia. Wieńczy proces harcerskiego samodoskonalenia i pracy nad sobą. Jego posiadacze kończą swoją działalność w ZHP jako wędrownicy i albo odchodzą z organizacji, albo pozostają w niej jako kadra (instruktorzy lub starszyzna).

Mam własny system wartości wynikający z Prawa Harcerskiego. Kieruję się nim we wszystkich aspektach swojego życia. Potrafię godzić pełnione przeze mnie role, np. w rodzinie, w szkole, w pracy, w działalności społecznej. Osiągam mistrzostwo w wybranych dziedzinach aktywności. Jestem świadomą/ym obywatelką/em RP. Swoją postawą i postępowaniem prezentuję harcerski styl życia.

Do próby może przystąpić harcerka/harcerz, która/y:

- zdobyła/ł stopień harcerki orlej/harcerza orlego,
  - wspólnie z opiekunem przygotowała/ał indywidualny program swojej próby.
- Zalecany czas trwania próby: 12–24 miesiące.

Wymagania na stopień wyznaczają polana wędrowniczej watry:

- praca nad sobą,
- służba,
- poszukiwanie swojego miejsca w społeczeństwie.

Indywidualne zadania próby harcerki/harcerza Rzeczypospolitej harcerka/harcerz buduje zgodnie z trzema wymienionymi kierunkami pracy wędrowniczej. W pracy nad sobą umacnia swoje zalety i niweluje wady oraz słabości. Dbą o zdrowie i kondycję fizyczną. Rozwija swoją osobowość przez udział w różnych formach życia duchowego i kulturalnego. Pełni stałą służbę, która przynosi wymierne efekty.

Poszukując swojego miejsca w społeczeństwie, konsekwentnie realizuje swój pomysł na życie: w nauce i w pracy, w rodzinie, rozwijając pasje i zainteresowania. Zna swoje prawa i obowiązki wynikające z pełnionych ról społecznych, stara się wywiązywać z nich jak najlepiej. Wie, na czym opiera się system państwa prawa, zna w nim swoje miejsce. Szuka drogi osiągnięcia samodzielności ekonomicznej.

**System stopni harcerskich ZHP, 2003**

## CO DALEJ?

Wędrownik ma możliwość zdobycia stopnia harcerki/harcera Rzeczypospolitej w wieku 19–21 lat. Co się później z nim dzieje? Po pierwsze może nadal działać w drużynie – będąc cennym jej członkiem, spełniając w niej różne odpowiedzialne funkcje i zadania (np. podejmując się roli opiekuna prób na stopnie harcerza orlego i harcerza Rzeczypospolitej). Jednak tkwienie w drużynie dwudziestokilkulatków na dłuższą metę nie ma racji bytu. Naturalną koleją rzeczy jest odejście z drużyny i zakończenie działalności w ramach ZHP. Ostatecznym takim momentem jest ukończenie 25 lat.

Oczywiście, niektórzy z wędrowników pozostają w harcerstwie, ale już w innych rolach. Po pierwsze mogą wybrać drogę instruktorską i pozostać w ZHP jako kadra wychowawcza. Po drugie mogą zostać starszyzną i będąc nadal harcerzami, rozwijać się w ramach idei zawartych w Przyrzeczeniu Harcerskim, równocześnie pełniąc służbę na rzecz organizacji. Wreszcie mogą pozostać członkami wspierającymi ZHP – działaczami. Wtedy, co prawda już bez mundurów, mogą zachować więź z organizacją i dalej działać na rzecz ZHP.



**Stopień harcerki/harcera Rzeczypospolitej związany jest w ZHP z dużym prestiżem. Jest przez niektórych traktowany tak poważnie, że... nie jest w ogóle zdobywany. Wynika to często z niezrozumienia idei stopnia. Harcerz Rzeczypospolitej nie jest harcerskim ideałem – osiągnięcie tego stopnia nie jest tożsame z wejściem do panteonu harcerskich świętych. Oznacza jedynie, że harcerz, który go zdobył, wszedł w dorosłość, znalazł swoje miejsce w społeczeństwie i potrafił tego dokonać w zgodzie z harcerskimi ideałami.**



## ODBYWANIE PRÓBY W KAPITULE

W ZHP stopnie wędrownicze mogą być zdobywane w kapitułach. Wykorzystują one doświadczenia osób, które zdobyły już dany stopień i mogą służyć radą i pomocą w tym zakresie. Jest to sposób nie tylko na podniesienie poziomu prób, ale również na budowanie wędrowniczej samorządności. Spróbujmy przyjrzeć się funkcjonowaniu kapituł stopni wędrowniczych.

### Jak wyglądają kapituły od strony regulaminowej?

Celem pracy kapituły stopni wędrowniczych jest ułatwienie wędrownikowi przejścia próby na stopień HO lub HR. Kapituła otwiera, przeprowadza i ocenia próbę na stopnie wędrownicze.

Zgodnie z obowiązującym systemem stopni harcerskich *decyzje w sprawie zatwierdzenia programu próby oraz o przyznaniu stopnia podejmują (...) w drużynie wędrowniczej – członkowie drużyny zgodnie z konstytucją drużyny*. Oznacza to, że w konstytucji drużyny wędrownicy decydują, czy stopnie będą im przyznawane przez radę drużyny, kapitułę działającą w drużynie czy też kapitułę zewnętrzną. Dalej w regulaminie możemy przeczytać, że *do prowadzenia prób HO i HR (...) można powołać kapitułę stopni przy drużynie, szczepie, związku drużyn lub hufcu*. Oznacza to, że w miarę potrzeb i możliwości kadrowych można powoływać kapituły na różnym poziomie. Można np. powołać w drużynie lub szczepie kapitułę przyznającą stopień harcerza orlego, a równocześnie wędrownicy z tego środowiska stopień harcerza Rzeczypospolitej będą zdobywać w kapitule hufcowej.

**Czasami zauważa się przerost ambicji członków kapituł działających na poziomie hufca, którzy mają skłonności do utrudniania procesu zdobywania stopnia, wymyślają skomplikowane procedury itp. Pamiętaj, że kapituła hufcowa nie może uzurpować sobie prawa do bycia jedyną kapitułą w środowisku. Powinna zyskać zwolenników zdobywania w niej stopni przez budowanie swojego autorytetu, a nie za pomocą zabiegów administracyjnych.**

Istnienie kapituły przy komendzie hufca nie ogranicza prawa drużyn wędrowniczych do posiadania własnej kapituły lub przyznawania stopni przez radę drużyny. To drużyna musi samodzielnie zdecydować, kto będzie te stopnie przyznawał i nie należy odgórnie zmuszać jej do jakichś rozwiązań. Oczywiście, dobrze działająca kapituła hufcowa może przekonać wszystkich wędrowników do zdobywania stopni właśnie z jej pomocą.

Kapitułę na dowolnym poziomie możemy utworzyć dopiero wtedy, gdy mamy trzech posiadaczy danego stopnia, gdyż jak mówi regulamin: *W skład kapituły mogą wchodzić tylko posiadający ten stopień harcerze i instruktorzy. Kapituła składa się przynajmniej z trzech członków*. Dlatego też kapitułę stopnia HR najłatwiej utworzyć na poziomie hufca.

Regulamin określa, że kapituła zajmuje się *zatwierdzeniem programu próby oraz podjęciem decyzji o przyznaniu stopnia*. Równocześnie *decyzje o otwarciu próby, zamknięciu i przyznaniu stopnia ogłasza drużynowy w rozkazie*. Oznacza to, że kapituła opiniuje proponowany przez wędrownika program próby na stopień i wnioskuje do drużynowego o otwarciu próby w rozkazie. W czasie próby kapituła udziela wsparcia zdoby-



wającemu stopień lub jego opiekunowi, o ile takiej pomocy potrzebują. Na koniec dokonuje oceny próby, zamyka ją i wnioskuje o przyznanie stopnia przez drużynowego.

Ponadto szczegółowe zasady funkcjonowania kapituły określają członkowie kapituły, a zatwierdza komendant jednostki, przy której działa kapituła. Trudno zresztą byłoby określić uniwersalne zasady w sytuacji, gdy kapituła może działać zarówno przy 12-osobowej drużynie, jak i przy 1200-osobowym hufcu.

### Kapituły stopni – w drużynie czy w hufcu?

Zasadniczo próby na stopnie powinny być realizowane w drużynach, gdzie zajmuje się nimi rada drużyny, wędrowniczy krąg rady lub kapituła utworzona w drużynie (zgodnie z postanowieniami konstytucji drużyny). Otwarcie próby, zamknięcie i przyznanie stopnia ogłaszane jest rozkazem drużynowego. Dlatego hufcowe kapituły stopni należy tworzyć tylko wtedy, gdy nie ma w drużynach wystarczającej liczby osób posiadających odpowiedni stopień.

Istnienie kapituły w hufcu z całą pewnością przyczynia się do propagowania stopni wędrowniczych. Często harcerze w drużynach nie wiedzą, jak przystąpić do próby, np. na stopień harcerza Rzeczypospolitej, szczególnie wtedy, gdy drużynowy takiego stopnia nie posiada. Hufcowa kapituła w tej sytuacji pomoże rozwiązać rozmaite wątpliwości.



# UPRAWNIENIA, ODZNAKI I SPRAWNOŚCI

■ Marek Piegat



Działanie wędrowników to wspaniała przygoda i jako drużynowy doskonale o tym wiesz. Wraz z drużyną podejmujesz wyzwania, które pozwalają wam osiągać nowe horyzonty, dają możliwość każdemu z wędrowników zdobycia jego prywatnego Mount Everestu.

## DAŻENIE DO MISTRZOSTWA

Z każdym przedsięwzięciem zarówno ty, jak i twoi ludzie zyskujecie doświadczenia w nowych dziedzinach. Z czasem okazuje się, że w drużynie funkcjonują specjaliści nie tylko od sportów ekstremalnych czy ratownicy medyczni, ale także ludzie umiejący tworzyć strony internetowe z taką łatwością, z jaką większość ich rówieśników pisze SMS, czy też przewodnicy będący chodzącymi encyklopediami poszczególnych regionów kraju. Często wędrownicy podczas realizacji znaków służb czy zadań programowych zyskują umiejętności, które inni ćwiczą podczas drogich kursów. Z czasem, podejmując się różnych zadań poza harcerstwem, w naturalny sposób korzystacie ze zdobytych w drużynie umiejętności i wydaje się wam, iż są one powszechne w waszym otoczeniu.

Drużyna wędrownicza dzięki różnorodności podejmowanych zadań i zaangażowaniu jej członków jest miejscem, gdzie wędrownicy odkrywają swoje pasje i nabierają w nich swoistego rozpędu, gdyż ich zainteresowania znajdują zastosowanie w realnym działaniu i dają możliwość zyskania uznania innych. Jaka jest więc rola drużynowego, skoro wszystko dzieje się niemal samo? Otóż jako *primus inter pares*, obdarzony zaufaniem przez pozostałych członków drużyny, powinien obserwować swoich wędrowników i inspirować ich do podejmowania działań zmierzających do rozwijania indywidualnych pasji na wysokim (mistrzowskim) poziomie umiejętności i w takim kierunku, aby były przydatne w dorosłym życiu.

Zadbaj, aby to, czego wędrownicy doświadczają podczas harcerskiej przygody, mogło być przydatne w dorosłym życiu. Niestety, wiele umiejętności pozyskanych w harcerstwie, a potwierdzanych zdobyciem znaków służb, sprawności czy naszych



wewnętrznych uprawnień, nie jest uznawanych poza naszą organizacją. Stąd też ważne jest, aby dążyć do potwierdzania nabytych umiejętności poprzez uzyskiwanie dokumentów, których zakres jest czytelny również dla osób spoza harcerstwa. Z pomocą przychodzi tu włączanie w realizację poszczególnych zadań lub przedsięwzięć programowych możliwości uzyskiwania uprawnień państwowych (np. uprawnienia ratownika drogowego, patent żeglarza czy sternika, uprawnienia przewodnika PTTK, uprawnienia wspinaczkowe czy taternicze, uprawnienia lotnicze itp.).

Pamiętaj jednak, aby w pogoni za kolejnymi uprawnieniami państwowymi nie stracić sensu bycia w drużynie wędrowniczej, grupie przyjaciół, którzy doskonale się rozumieją i chcą wspólnie szukać przygód i wrażeń. Zdobywanie uprawnień musi wynikać z wędrowniczego programu drużyny, w którym liczy się harcerska przygoda. Drużyna nigdy nie powinna przekształcić się w multidyscyplinarne centrum zdobywania uprawnień, bo wtedy okaże się, że zamiast z wędrowniczą wspólnotą mamy do czynienia z jeszcze jednym ośrodkiem szkoleniowym czy klubem sportowym. W takiej sytuacji będziesz konkurować z innymi kursami – kto daje więcej materiałów szkoleniowych i wiedzy za mniej pieniędzy. Ludzie będą przychodzić do drużyny po wiedzę i umiejętności, bo „w harcerstwie jest taniej”, a po jej zdobyciu będą odchodzić.

Kiedy świat staje się coraz ciekawszy, możliwości zdobywania nowej wiedzy i umiejętności bardziej dostępne, a atmosfera drużyny wędrowniczej sprzyja eksplorowaniu nowych pól aktywności, budzi się pokusa, by zdobywać jak najwięcej uprawnień, stać się niejako ich kolekcjonerem. Nie jest oczywiście niczym złym posiadanie wiedzy z wielu dziedzin. Jednak zyskuje ona prawdziwą wartość dopiero wtedy, kiedy jest oparta na solidnych podstawach. To jest możliwe wówczas, gdy liczba pól aktywności pozwala na osiągnięcie w nich wysokiego poziomu kompetencji. Zbyt duży wachlarz aktywności może prowadzić do szybkiego wypalenia zainteresowań, pozostawiając wędrownika z fałszywym poczuciem posiadania rozległej wiedzy z wielu dziedzin, podczas gdy w rzeczywistości jego znajomość różnych zagadnień jest tylko pobieżna. To wpływa na negatywną ocenę jego kwalifikacji przez innych ludzi. Czy masz w takim razie zabraniać swoim wędrownikom otwierania się na nowe umiejętności, zrządzając: Skoro już się zajęłeś ratownictwem, to kontynuuj to i nie kombinuj już nic z uprawnieniami PTTK!.

Otóż nie w tym rzecz. Zachęcaj wędrowników do nowych doświadczeń, do podejmowania wyzwań, bo to w oczywisty sposób kształtuje ich charaktery i osobowości, poszerza horyzonty. Dbaj jednak o to, by stworzyć w drużynie at-



mosferę, w której liczy się dążenie do perfekcji w wykonywanych zadaniach oraz profesjonalizm.

Z pomocą przychodzi tu funkcjonujący w ZHP system uprawnień, odznak i sprawności mistrzowskich. Wykorzystując go, umiejętnie pomożesz swoim wędrownikom w osiągnięciu wysokiego poziomu w wybranych przez nich dziedzinach. Przyjrzyj się działaniu tego systemu w praktyce.

**Ratowniczy „Pegaz”.** Tomek prowadzi 68 Drużynę Wędrowniczą „Zośka”. Właśnie wraz ze swoimi wędrownikami przygotowuje się do obstawy koncertu plenerowego organizowanego przez Urząd Miasta. Wędrownicy dowiadują się, że dostaną pod opiekę wskazane przez organizatorów sektory, gdzie będą odpowiedzialni za utrzymanie porządku, zaopatrzenie uczestników w wodę oraz udzielanie pierwszej pomocy. Tomek proponuje więc, aby drużyna przeszła w całości podstawowy kurs pierwszej pomocy przedmedycznej organizowany przez chorągwiowy inspektorat ratownictwa medycznego. Po ukończonym kursie wędrownicy pełnią służbę na miejskiej imprezie. Okazuje się, że w sektorze zastępu „Pegaz” jeden z uczestników imprezy doznał zawału i tylko dzięki sprawnej interwencji chłopaków z „Pegaza” udało się uratować poszkodowanego. Zebrane od profesjonalnej obsługi medycznej koncertu pochwały spowodowały, że chłopcy zapragnęli pogłębić swoje umiejętności w tym zakresie. Tomek, widząc zapał swoich wędrowników, zaproponował im udział w kursie na Odznakę Ratownika ZHP.

Po tym kursie cały zastęp wrócił jeszcze bardziej „nakręcony”. Chłopcy przygotowywali zbiórki dla reszty drużyny z technik ratowniczych, zaczęli startować w Ogólnopolskich Zawodach w Ratownictwie Medycznym, zajmując wysokie lokaty. W tym czasie, za namową Tomka, zrealizowali znak służby zdrowiu, poznając w jego ramach m.in. specyfikę pracy ratowników medycznych i innych służb ratowniczych oraz kończąc kurs młodszego ratownika WOPR. Wędrownicy z drużyny coraz bardziej angażowali się w sprawy ratownicze, ale Marcin i Romek byli ewidentnie lepsi od pozostałych. Widząc to, Tomek namówił ich, by nawiązali współpracę z inspektoratem ratowniczym chorągwi. Tak zrobili, podwyższali swoje kwalifikacje i po pewnym czasie – i odbytych kursach – zostali instruktorami Harcerskiej Szkoły Ratownictwa. Gdy przyszło im podejmować decyzje o tym, co robić po maturze, obaj wybrali Uniwersytet Medyczny i kierunek „ratownictwo medyczne”.

Historia ta pokazuje, jak drużynowy, odpowiednio motywując wędrowników i stawiając im kolejne zadania, może wykorzystać zdobywanie uprawnień, znaków służby czy sprawności do wzmacniania motywacji do samodoskonalenia się członków drużyny, kształtowania ich osobowości, a nawet kładzenia podwalin pod przyszłe decyzje życiowe.

Najważniejsze, abyś jako drużynowy, dbając o rozwój swoich ludzi, kładł nacisk na dążenie do mistrzostwa w tym, co robią. Jeżeli zauważysz, że w twojej drużynie zainteresowanie konkretną dziedziną dotyczy wszystkich jej członków, przedstaw im propozycję zdobywania miana drużyny specjalnościowej. Wówczas zdobywanie

ewentualnych uprawnień państwowych możesz wpleść w program pracy całej drużyny, co z kolei wpłynie na profesjonalizację jej działania.

Niezależnie od tego, czy twoja drużyna jest specjalnościowa czy też nie, staraj się dbać o to, aby każdy wędrownik był kompetentny w jakiejś dziedzinie i służył w jej zakresie radą i pomocą. Dzięki temu zbudujesz w nim poczucie wartości oparte na wierze we własne możliwości, bardzo potrzebne w dorosłym życiu. Świadomość wędrownika, iż jego zainteresowania i umiejętności są przydatne zarówno w pracy drużyny, jak i po prostu przyjaciółom, da mu również poczucie współodpowiedzialności za grupę. Przełoży się to na aktywne uczestnictwo w jej życiu, co jest niezmiernie ważne dla dobrego funkcjonowania drużyny.

Harcerstwo to oczywiście nie szkoła ani kurs nauki zawodu, to czas na dobrą zabawę, na doświadczanie otaczającego świata z paczką przyjaciół. Jednak to właśnie rolą drużynowego jest, by niewidzialnym dotknięciem sprawić, żeby to, czego wędrownicy doświadczają podczas harcerskiej przygody, stawało się również przydatne w życiu. W tym tkwi istota przewodzenia wędrownikom. W delikatnym popchnięciu do działania, we wskazaniu drogi rozwoju. I choć jest to oczywiste, to warto przypomnieć, że pouczaniem i pryncypialnym kierownictwem niczego nie osiągniesz, bo jedyne, co napotkasz, to opór oraz przekora. Natomiast gdy wykorzystasz zauważone u swoich wędrowników naturalne zdolności i predyspozycje, które następnie będą rozwijane, zyskasz specjalistów cennych dla drużyny i być może wskażesz im dalszą drogę w życiu już poza harcerstwem.

Motywuując wędrowników do zdobywania uprawnień, odznak czy sprawności, masz do dyspozycji skuteczny instrument – nagrodę w formie odznaki, dyplomu albo możliwości nasyćcia sprawności, która jest zauważalnym przez innych potwierdzeniem trudu włożonego przez wędrownika w doskonalenie swoich umiejętności.



## UPRAWNIENIA I ODZNAKI

Odznaki specjalnościowe i uprawnienia państwowe dają możliwość potwierdzenia posiadanej wiedzy i umiejętności na zewnątrz harcerstwa. Pozwalają pełnić służbę na wielu polach aktywności społecznej. Niektóre z nich z nich można zdobyć w ramach ZHP. Dzięki harcerskim ośrodkom szkolenia (np. Centrum Wychowania Morskiego ZHP, Harcerska Sekcja Spadochronowa czy Harcerski Klub Balonowy) możecie zdobywać uprawnienia żeglarskie i szeroko rozumiane uprawnienia lotnicze. W inspektoratach specjalnościowych Głównej Kwatery otrzymasz szczegółowe informacje na temat organizowanych kursów

Wiele uprawnień państwowych, takich jak certyfikaty językowe czy prawo jazdy możecie zdobywać poza ZHP. Nic nie stoi jednak na przeszkodzie, aby szkolenia dotyczące poszczególnych dziedzin zorganizować w ramach pracy drużyny. Jeżeli zgłosicie się do klubu prowadzącego np. szkolenie spadochronowe, żeglarskie czy jeździeckie jako zorganizowana grupa harcerska, to zapewne da się wynegocjować



przeprowadzenie szkolenia w taki sposób, by można było je wpleść w plan pracy drużyny i zawierało elementy harcerskie. Niektóre szkolenia można również zorganizować w ramach obozów, np. szkolenie wspinaczkowe.

Zajrzyjcie na stronę internetową Wydziału Specjalności Głównej Kwatery. Szukajcie też partnerów w waszym środowisku działania – takich jak klub nurkowy, wspinaczkowy lub krótkofalarski. Poniższa lista (która nie wyczerpuje wszystkich pól aktywności) wskazuje, jak wiele jest możliwości zdobywania różnego rodzaju uprawnień, patentów i certyfikatów:

- Odznaka Ratownika ZHP oraz uprawnienia instruktorskie innych organizacji zajmujących się szkoleniem z pierwszej pomocy,
- certyfikaty językowe,
- prawo jazdy różnych kategorii,
- uprawnienia Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego,
- uprawnienia wspinaczkowe,
- odznaki i uprawnienia Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego: przewodnik po obiekcie, przewodnik po mieście, przewodnik terenowy, przewodnik górski, przewodnik turystyki pieszej, przewodnik turystyki górskiej,
- odznaki i uprawnienia Polskiego Związku Jeździeckiego,
- odznaki i uprawnienia lotnicze,
- odznaki i uprawnienia wodniackie,
- odznaki i uprawnienia pożarnicze,
- uprawnienia krótkofalarskie,
- patent żeglarza (sternika) jachtowego,
- uprawnienia lotnicze: pilot/mechanik balonowy, pilot/mechanik szybowcowy, pilot/mechanik samolotowy, patent obserwatora lotniczego, patent aspiranta-nawigatora pokładowego, układacz/technik spadochronowy, Harcerski Znak Spadochronowy, licencja skoczka spadochronowego.





## SPRAWNOŚCI MISTRZOWSKIE

Jednak nie wszystkie umiejętności zdobywane w harcerstwie da się potwierdzić dokumentami państwowymi. Sprawności mistrzowskie dotyczą właśnie tych dziedzin, w których wędrownicy nie mają możliwości zdobycia uprawnień lub odznak. Poprzez te sprawności zyskujesz jako drużynowy narzędzie wspierania rozwoju indywidualnego wędrownika, dzięki możliwości samodzielnego stawiania sobie przez zdobywającego sprawność celów i wyznaczanie zadań. Motywując wędrownika do zdobycia sprawności mistrzowskiej, dajesz mu możliwość pogłębienia wiedzy i umiejętności w wybranym zakresie, często bez konieczności ponoszenia kosztów związanych ze zdobywaniem uprawnień państwowych.

Traktuj sprawności jako przyczynek do stymulowania rozwoju wędrowników, do rozwijania ich pasji, podjęcia wyzwania na miarę indywidualnych możliwości.

Bywa, że o sprawnościach mówi się z pewnym pobłażaniem. Fakt ten wynika zapewne z dość dużego bagażu doświadczeń z przeszłości, gdy otaczająca nas rzeczywistość coraz bardziej przyspieszała, powodując oderwanie umiejętności zdobywanych wraz z kolejnymi sprawnościami od wymagań współczesności. W konsekwencji tego sprawności kojarzyły się z budowaniem karmników, nauką zwijania bandaży czy przeprowadzaniem staruszek przez ulicę, a nie z umiejętnościami, które mają znaczenie dla funkcjonowania człowieka w społeczeństwie XXI w.

Chcę jednak zwrócić uwagę na fakt, który może być ważnym argumentem w dyskusji o zdobywaniu sprawności. Otóż skoro obecnie szacunek wśród rówieśników zyskują ludzie, którzy w grze komputerowej potrafią za pomocą myszki i klawiatury zmusić swojego bohatera do wykonania półskoku w ćwierć obrocie z wykopem i podwójnym saltem przez plecy zakończonym pchnięciem dającym 10 000 punktów doświadczenia, to czy nie można mówić z dumą o przejściu kilkudniowej próby charakteru, podczas której trzeba przetrwać w trudnych warunkach, budując sobie postać z tego, co dostępne jest w lesie, zmagać się samotnością, głodem i słabościami? Czy nie powinna napawać dumą uzyskana za taką próbę sprawność?

Każda sprawność mistrzowska jest zbudowana według przyjętego schematu. Obejmuje wiedzę i umiejętności z dziedziny, której dotyczy, oraz zadania dodatkowe ustalane dla każdej osoby zdobywającej sprawność indywidualnie. Zadania dodatkowe określa zdobywający sprawność w porozumieniu ze specjalistami z danej dziedziny oraz drużynowym.

To właśnie przy realizacji zadań dodatkowych wędrownik może zabłysnąć tym, w czym jest najlepszy. Rolą drużynowego jest nadzór nad tym, czy wędrownik przystępujący do zdobywania sprawności wiedziony ambicją czy chęcią zaimponowania innym nie stawia sobie zbyt dużych wymagań, których nie będzie w stanie zrealizować. W konsekwencji może mu to uniemożliwić zdobycie sprawności lub utrudnić w tak znaczny sposób, że zamiast entuzjazmu i przyjemności powstanie poczucie irytacji i zrezygnowania. W takim przypadku efekt będzie zupełnie odwrotny od zamierzonego, zamiast motywacji do działania nastąpi zniechęcenie i przekonanie

## CZĘŚĆ V. ROZWÓJ WĘDROWNIKÓW

o własnej słabości. Nie chodzi tu oczywiście o to, by formułować zadania zbyt łatwe. Trzeba jednak dopilnować, żeby nie była to próba z góry skazana na niepowodzenie.

Gdy kilka osób podejmuje w tym samym czasie próbę zdobycia tej samej sprawności mistrzowskiej, konieczność skonsultowania jej zadań ze specjalistą w danej dziedzinie warto wykorzystać jako pretekst do zorganizowania zbiórki z ciekawą osobą na temat dotyczący zdobywanej sprawności mistrzowskiej.

Uprawnienia, odznaki i sprawności mistrzowskie to bardzo skutecznie narzędzia w pracy drużynowego wędrowniczego – nie rezygnuj z niego.



# ZNAKI SŁUŻB

■ Bartosz Myszkowski

Znaki służb to instrument metodyczny związany z istotą pracy wędrowniczej. Charakterystyczną cechą tej pracy jest właśnie służba realizowana zarówno w ramach organizacji, jak i poza nią. Wędrownik nie może izolować się od otoczenia, zamykać w świecie działalności harcerskiej, musi dostrzegać potrzeby swojego środowiska.



## 👉 PODSTAWOWE INFORMACJE

Celem harcerskiego wychowania jest kształtowanie człowieka otwartego i aktywnego, obywatela gotowego działać bezinteresownie na rzecz innych. Dlatego znaki służb odgrywają istotną rolę w pracy każdej grupy wędrowniczej. Ich zadaniem jest przygotowanie wędrowników do spełnienia opisanych powyżej wymagań.

Zdobывая znak służby, wędrownik poznaje określoną dziedzinę życia społecznego, która może stać się dla niego polem stałej służby, co z kolei stwarza możliwość indywidualnego rozwoju. **Zadania realizowane w ramach zdobywania znaku służby należy łączyć ze zdobywaniem kolejnych stopni harcerskich.** Praca w zespole zdobywającym znak służby jest też doskonałym sposobem nauki odpowiedzialności za siebie i grupę, okazją do nabycia doświadczenia w pracy zespołowej, tak ważnej we współczesnym świecie i pożądanej na rynku pracy. Indywidualny wysiłek wędrowników przystępujących do próby daje efekty w postaci wspólnej pracy, co unaocznia sens podejmowanych starań. To wszystko pomaga w budowaniu postaw potrzebnych do aktywnego uczestnictwa we współczesnym społeczeństwie obywatelskim.

Wybrany znak służby mogą zdobywać wędrownicy w zespole istniejącym stale (np. w zastępie) lub w patrolu zadaniowym zorganizowanym specjalnie dla zdobywania znaku. Przystąpienie do zdobywania znaku jest dobrowolne. Zespół zamierzający zdobywać wybrany znak służby opracowuje wspólnie plan działania oparty na programie znaków służb (programy te są zatwierdzane przez Główną Kwaterę i wprowadzane w życie rozkazem Naczelnika ZHP).

Obecnie w ZHP można zdobywać dziesięć znaków służb, są to:

- znak służby dziecku,
- znak służby gospodarce,
- znak służby kulturze,
- znak służby nauce,



## CZĘŚĆ V. ROZWÓJ WĘDROWNIKÓW



- znak służby pamięci,
- znak służby przyjaźni,
- znak służby przyrodzie,
- znak służby turystyce,
- znak służby wspólnocie lokalnej,
- znak służby zdrowiu.

Plan realizacji znaku służby powinien uwzględniać potrzeby środowiska, w którym działają wędrownicy. Dobrze, jeśli przed sformułowaniem zadań zespół nie tylko zapozna się z propozycjami zawartymi w programie wybranego znaku, ale także przeprowadzi zwiad, który pozwoli dobrać zadania tak, aby

podejmowana służba przyniosła wymierne efekty dla otoczenia. Czas trwania próby nie powinien być dłuższy niż 12 miesięcy. Jeśli któreś z zadań okaże się niemożliwe do realizacji, należy zmodyfikować plany, zastępując je innym, o porównywalnym stopniu trudności.

Po ustaleniu zadań należy opracować kartę próby znaku służby, która powinna zawierać: nazwę zdobywanego znaku, imię i nazwisko osoby kierującej zespołem, listę członków grupy zdobywającej znak, program próby w formie planu operacyjnego (z określeniem osób odpowiedzialnych za wykonanie poszczególnych zadań), czas trwania próby. Z tak przygotowaną kartą zespół powinien zgłosić się do rady

### KARTA PRÓBY ZNAKU SŁUŻBY

Nazwa zdobywanego znaku służby.....

Osoba kierująca zdobywaniem znaku służby.....

Wykaz członków zespołu biorących udział w realizacji znaku służby:

Lp.	Stopień, imię i nazwisko	Adres e-mail

Termin realizacji próby.....

Program próby

Lp.	Zadanie	Osoba odpowiedzialna	Data realizacji

drużyny, która podejmuje decyzję o otwarciu próby. Może ona także, jeśli uzna za stosowne, zaproponować zespołowi zmianę niektórych zadań lub ich uzupełnienie. Decyzja rady jest ogłaszana w rozkazie drużynowego.

## PRACA W ZESPOLE

**Idea znaków służby.** Znaki służb przygotowują do świadomego podjęcia stałej służby i uczą pracy w zespole. (...)

1. Zdobywanie znaków służb ma być szkołą odpowiedzialności za siebie i zespół, pokazywać, jak indywidualny wysiłek składa się na efekty pracy zespołowej, ma wyzwać aktywność społeczną młodych ludzi, budować postawy obywatelskie (...).
2. Zadania podejmowane przy zdobywaniu znaków służb przez zespół wędrowniczy mają stworzyć pole do indywidualnego rozwoju każdego członka tego zespołu.

Zadania, których podejmuje się wędrownik w zespole zdobywającym znak służby, powinny być zapisywane jako zadania w indywidualnych próbach na stopnie harcerskie.

Podczas zdobywania znaku służby szef zespołu (zastępowy, patrolowy) powinien dołożyć wszelkich starań, aby wędrownicy pracujący w ramach zespołu nie tylko zaliczali kolejne zaplanowane zadania, ale także mieli **możliwość doskonalenia umiejętności pracy zespołowej**. Powinien również pamiętać o odpowiednim udokumentowaniu przebiegu próby – chociaż nie musi ono mieć formy pisemnego sprawozdania.

Zadaniem drużynowego jest wspieranie szefa zespołu zdobywającego znak służby. Czasami będzie on potrzebował konkretnej wskazówki, jak prowadzić zespół, a czasami jedynie słów wsparcia i pochwały.

## PRYZNANIE ZNAKU SŁUŻBY

Po zrealizowaniu zadań zespół powinien dokonać podsumowania swojej pracy. To niezwykle istotny moment, w którym grupa dokonuje samooceny swoich osiągnięć, a jej członkowie podejmują decyzję o złożeniu wniosku o przyznanie bądź nieprzyznanie znaku służby. Decyzja nie musi dotyczyć wszystkich członków zespołu, jeśli wędrownicy uważają, że tylko część osób powinna zakończyć próbę z wynikiem pozytywnym, mają prawo tak zdecydować. Samoocena stanowi niezwykle istotny element próby z punktu widzenia zamierzonych celów wychowawczych. Jeśli wszystkie zadania nie zostały zrealizowane, ale czas przewidziany na ich wykonanie dobiegł już końca, także należy przystąpić do podsumowania, a jego wyniki przedstawić radzie drużyny.

Zespół zdobywający znak służby obowiązany jest podczas zamknięcia próby przedstawić dokumentację jej przebiegu. Rada, po zapoznaniu się z przedstawionymi materiałami oraz wysłuchaniu wniosków wynikających z podsumowania pracy zespołu, podejmuje decyzję o zamknięciu próby i przyznaniu znaku służby. Decyzja ta

**Pamiętaj, że realizacja zespołowej służby, poprzez zdobywanie wybranego znaku służby, jest dla wędrowników nie lada wyczynem. Daje możliwości, z jakich nie można skorzystać, działając indywidualnie:**

- Niektóre pomysły na służbę można realizować jedynie w zespole (są nierealne do wykonania przez jedną osobę, np. zorganizowanie i przeprowadzenie festynu dla dzieciaków z osiedlowej świetlicy).
- Każdy ma szansę być liderem, będąc odpowiedzialnym za poszczególne zadania.
- „W grupie raźniej” – łatwiej się wzajemnie motywować.

**Służba pełniona w zespole stwarza też pewne trudności:**

- Trudniej znaleźć zadania, które będą satysfakcjonować wszystkich członków zespołu.
- Czasem trudno wygospodarować wspólny czas na realizację poszczególnych zadań.

powinna być ogłoszona w rozkazie, wiąże się także z wpisem do książeczki harcerskiej oraz prawem do noszenia odpowiedniego oznaczenia na mundurze. Symbolem zdobycia znaku służby jest okrągła metalowa odznaka o średnicy 10 mm noszona nad prawą kieszenią munduru harcerskiego. Każdy znak ma odrębny symbol graficzny.

Jeśli zespół zdobywający znak nie zrealizował planowanych zadań lub też zrezygnował z ich realizacji, nie określając jednocześnie zadań zastępczych, organ prowadzący próbę podejmuje decyzję o jej zamknięciu z wynikiem negatywnym, nie przyznając zdobywanego znaku.





# STOPNIE INSTRUKTORSKIE

■ Arkadiusz Duda

Prędzej czy później ktoś z twojej drużyny wybierze drogę służby instruktorskiej. Najlepiej od początku być na to przygotowanym, żeby w decydującym momencie wiedzieć, jak pomóc w rozpoczęciu i realizacji próby instruktorskiej oraz wykorzystać ten fakt w pracy drużyny. Chociaż możliwe jest zdobycie wszystkich stopni instruktorskich w wieku wędrowniczym, zajmiemy się teraz tylko próbami przewodnikowskimi. Próby na stopień podharczmistrza i harcymistrza cechują się znacznie większą samodzielnością podejmowania decyzji i realizacji zadań oraz innym polem działania.

## 👉 O DWÓCH DROGACH

**Zobowiązanie Instruktorskie.** Przyjmuję obowiązki instruktorki/instruktora Związku Harcerstwa Polskiego. Jestem świadoma/świadomy odpowiedzialności harcerskiego wychowawcy i opiekuna. Będę dbać o dobre imię harcerstwa, przestrzegać Statutu ZHP, pracować nad sobą, pogłębiać swoją wiedzę i umiejętności. Wychowam swojego następcę. Powierzonej przez Związek Harcerstwa Polskiego służby nie opuszczę samowolnie.

Ze spełnieniem warunków do otwarcia próby na stopień przewodniczki/przewodnika nie powinno być w twojej drużynie kłopotu. Trzeba jednak pamiętać, że nie każdy musi wstąpić na ścieżkę instruktorską. Po prostu nie każdy ma predyspozycje do tego, aby być wychowawcą. Są też tacy, którzy mają takie predyspozycje, ale potrzebują więcej czasu na świadome podjęcie decyzji.

Gdy byłem drużynowym wędrowniczym, moją przyboczną była Iwona – dziewczyna obdarzona ogromną charyzmą i niesamowitą pomysłowością, a przy tym niesłychanie szczerą i po prostu dobrą. Miałem, niestety, z Iwoną nie lada kłopot. Ja chciałem, żeby przejęła po mnie drużynę, a ona za żadne skarby nie chciała zostać instruktorką. Nie pomagały namowy i perswazje. Ostatecznie Iwona nie została drużynową „Piątej” i wycofała się trochę do drugiego szeregu. Dopiero po trzech latach zmieniła decyzję. Dziś jest świetną drużynową harcerską i realizuje swój potencjał w hufcowym zespole programowym, ale mówi, że gdyby mogła cofnąć czas, to zrobiłaby tak samo.

Naturalnymi kandydatami na instruktorów wydają się przybocznicy. Najczęściej to właśnie oni będą zdobywać stopnie instruktorskie. Obok przybocznych znajdują się czasem inni funkcyjni mający doświadczenie i predyspozycje przywódcze. Mogą to

**Pamiętaj, że rola opiekuna próby przewodnikowskiej jest bardzo odpowiedzialna. Musi wprowadzić podopiecznego na ścieżkę harcerskiego wychowawcy, czuwając nad doбором odpowiednich zadań i koordynując ich realizację, a także stale go motywując.**

być zarówno funkcyjni z drużyny wędrowniczej, jak i realizujący swoją służbę w gromadzie zachowej, drużynie harcerskiej czy starszoharcerskiej. Można tu wskazać dwie drogi:

1. Stopień zdobywa przyboczny lub inny funkcyjny z twojej drużyny i **próba będzie przygotowywała do pełnienia funkcji drużynowego wędrowniczego.**

2. Stopień zdobywa wędrownik będący jednocześnie przybocznym albo funkcyjnym drużyny innego pionu i **próba będzie przygotowywała do pełnienia funkcji drużynowego gromady zachowej, drużyny harcerskiej lub starszoharcerskiej.**

W zależności od tego, jaką drogą podąża kandydat, masz do dyspozycji różne możliwości wspierania go w realizacji próby i korzystania z jej efektów.

Warunkiem zamknięcia próby przewodnikowskiej jest „posiadanie wiedzy i umiejętności na poziomie stopnia harcerki orlej/harcera orlego”. Jest to zapis umożliwiający zdobycie tego stopnia tym, którzy jako dorośli przychodzą do organizacji i chcą zostać instruktorami. Dołóż wszelkich starań, aby twoi wędrownicy realizujący próby przewodnikowskie ten stopień zdobyli już wcześniej.

## JAK POMÓC WĘDROWNIKOWI W ZDOBYWANIU STOPNIA PRZEWODNIKA?

W pierwszej kolejności wędrownik powinien dowiedzieć się, jak przebiega proces zdobywania stopnia instruktorskiego:

1. Trzeba chcieć.
2. Trzeba znaleźć opiekuna.
3. Trzeba dobrać zadania.
4. Trzeba spotkać się z komisją stopni instruktorskich i uzyskać jej aprobatę dla wybranych zadań.
5. Trzeba zrealizować zadania, dążąc do spełnienia idei próby.
6. Trzeba napisać raport z przebiegu próby.
7. Trzeba ponownie spotkać się z komisją i przedstawić jej efekty próby.

To wszystko zajmie rok, najwyżej dwa lata dość wyťažonej pracy zwieńczonej nadaniem stopnia przewodnika i złożeniem Zobowiązania Instruktorskiego.

Przyszły instruktor przed podjęciem ostatecznej decyzji musi mieć pełną świadomość jej konsekwencji. Porozmawiaj z nim szczerze o odpowiedzialności instruktorskiej, o wychowaniu następcy i pracy nad sobą. Opowiedz o radości wynikającej z bycia instruktorem, o satysfakcji z pracy z harcerzami i przyjaciółmi z różnych zakątków kraju, których poznałeś na kursach i warsztatach, o swoich przygodach instruktorskich i możliwości ciągłego podnoszenia kwalifikacji. Na zakończenie opowiedz o próbie przewodnikowskiej i o tym, jak ty zdobywałeś stopień przewodnika.

Zdeklarowany kandydat może już myśleć o planowaniu i realizacji próby prze-

wodnikowskiej. Pomóż mu w wyborze opiekuna. Jeśli masz stopień podharcymistrza, masz duże szanse sam nim zostać. Znasz przecież dobrze kandydata i wiesz, jakie zdolności może rozwijać i nad jakimi słabościami pracować. Oczywiście, to nie jest jedyne rozwiązanie. Opiekunem może zostać drużynowy gromady zuchowej lub drużyny harcerskiej bądź starszoharcerskiej, w której kandydat na instruktora realizuje swoją służbę. Może nim być inny zaprzyjaźniony instruktor, a także hufcowy autorytet, z którym dotychczas nie współpracowaliście często. Bywa, że opiekun, który nie miał jeszcze okazji sprawdzić twojego wędrownika w działaniu, spojrzy na niego świeżym okiem i odkryje jego talent, którego ty nie dostrzegłeś. Najważniejsze, żeby opiekun na początku współpracował, układając z podopiecznym zadania próby, a później był dla niego oparciem w ich realizacji.

Jeżeli nie będziesz opiekunem próby, doradź, kogo warto wybrać do tej roli i pomóż w negocjacjach. Twój wędrownik nie od razu musi wiedzieć, jak się za to zabrać.

**Jeśli nie jesteś pewien, czy posiadasz aktualną wiedzę, zajrzyj do odpowiednich dokumentów lub skonsultuj się z komisją stopni instruktorskich.**

## O TYM, CO MOŻE MIEĆ Z TEGO DRUŻYNA

Twoja rola nie kończy się na przekazaniu adepta pod skrzydła opiekuna. To, że zostanie instruktorem, nie oznacza, że przestanie być wędrownikiem. Cały czas musi pracować w zespole rówieśniczym. Młodzi instruktorzy to tacy sami wędrownicy jak inni, tyle, że swoją służbę postanowili skierować do wewnątrz naszej organizacji.

Z realizacji zadań w ramach prób przewodnikowskich może wynikać wiele korzyści dla drużyny, warto więc ich treść zsynchronizować z programem pracy drużyny. Jeżeli jesteś opiekunem, to możesz kontrolować ten proces od początku do końca. Jeżeli nie, to możesz zaprosić opiekuna na zbiórki i razem z nim zaplanować działanie. Wprawdzie próba instruktorska jest instrumentem rozwoju indywidualnego, ale znakomicie łączy się z zadaniami zespołowymi. Nie wahać się powierzać zdobywającym stopień instruktorski szefostwa w patrolach czy koordynowania działań całej drużyny. Nie daj się zwieść wymówkom, że ktoś realizuje próbę instruktorską i nie ma teraz czasu na inne próby. Większość prób realizowanych w drużynie wędrowniczej trwa długo, więc trzeba je umiejętnie łączyć ze sobą.



0 TOBIE



Zerknij na kolor własnej podkładki pod krzyżem. Czy nie czas już na zdobycie kolejnego stopnia? W zasadzie to dopiero stopień podharcmistra otwiera drużynowemu wszystkie możliwości działania. Z praktycznego punktu widzenia najważniejsze są: możliwość samodzielnego prowadzenia obozu drużyny i bycia opiekunem prób przewodnikowskich. Zdobycie kolejnego stopnia instruktorskiego to dobry osobisty przykład kierowania własnym rozwojem, jaki dajesz wędrownikom ze swojej drużyny.



# CZĘŚĆ VI

---

## ŚRODOWISKO DZIAŁANIA



# ŚRODOWISKO ZEWNĘTRZNE

■ Piotr Paterek ■ Ewa Sidor



Decydując się być drużynowym, podjąłeś się zadania przewodzenia grupie młodych ludzi, którzy na co dzień funkcjonują na konkretnym terenie, są związani z miejscową kulturą i obecnymi tam instytucjami. Wszystko to ma wpływ na twoje działania wychowawcze.

Środowisko lokalne drużyny (zewnętrzne dla organizacji) tworzą rodzice wędrowników, szkoła, w której działacie i ta, do której uczęszczają wędrownicy, jednostki samorządu terytorialnego (dzielnica, miasto, gmina, powiat), instytucje państwowe (np. policja, straż pożarna, wojsko) oraz inne organizacje pozarządowe. Dzięki współpracy z otoczeniem możecie „wyjść w świat” i nie być samotną wyspą na morzu społeczeństwa.

● Środowisko lokalne (wg T. Pilcha) – gromada ludzi zamieszkujących ograniczone i względnie izolowane terytorium, posiadających i ceniących wspólną tradycję, wartości i symbole, instytucje usługowe i kulturowe, świadomych jedności, odrębności i gotowości do wspólnego działania, żyjących w poczuciu przynależności i wewnętrznego bezpieczeństwa.

● Środowisko lokalne (wg R. Wroczyńskiego) – zespół obiektywnych współwyznaczników rozwojowych i wychowawczych, w szczególności: obiektywnie istniejące i względnie stałe elementy struktury tego środowiska, które są źródłem określonych bodźców rozwojowych.

## RODZICE

Zdarza się, że rodzice zabraniają komuś z drużyny uczestniczenia w zbiórce czy biwaku – zwykle z powodu jakiegoś przewinienia, konieczności nauki lub obowiązków domowych. Aby uniknąć takich sytuacji, lepiej mieć rodziców harcerzy po swojej stronie. W tym celu trzeba się jednak trochę wysilić.

Czego oczekują rodzice? Po pierwsze: powrotów ze zbiórek o ustalonej porze, nie za późno, bo trzeba się jeszcze pouczyć. A przecież szkoła jest najważniejsza... Oczekują też rzetelnej informacji. Chcą znać wasze plany na przyszłość. Często pytają, kiedy odbędzie się biwak lub jakie atrakcje są zaplanowane na obozie. To oni także są zwykle sponsorami wyjazdów, umundurowania czy sprzętu. Wystrzegaj się więc wszelkich niejasności w kwestiach rozliczeń finansowych. Rodzice również oczekują, abyś zajmował takie jak oni stanowisko w sprawach wychowawczych.

Zakaz pójścia na atrakcyjną zbiórkę to skuteczna metoda w dyscyplinowaniu własnego dziecka. Ale jest to także – o czym wie przede wszystkim drużynowy



– zakaz robienia czegoś pożytecznego. Rodzice po twojej stronie to rodzice poinformowani o waszych celach i planach oraz zaangażowani w pracę drużyny. Jak to osiągnąć?

**Przepływ informacji.** Przed każdym biwakiem, rajdem czy obozem należy dołączyć do formularza zgody na wyjazd ulotkę informacyjną. Krótka notka powinna zawierać najważniejsze informacje, w tym kontakt do drużynowego lub koordynatora przedsięwzięcia. Należy też przyzwyczać rodziców do regularnych spotkań, najlepiej organizowanych z jakiegóż okazji. Warto również zaangażować rodziców do działania. Może uda się rozwiązać problem transportu sprzętu na następny biwak, może znajdzie się rodzic, który pomoże wyremontować harcówkę, a może okaże się, że ktoś z rodziców jest samodzielnym księgowym i zadba o niezłe wpływy dla twojej drużyny z akcji „1%”. Po takim spotkaniu z rodzicami harcerzy wiele problemów drużyny znajdzie szybkie i skuteczne rozwiązanie.



**Podziękowanie za pomoc.** W pewnym środowisku harcerskim robiono to na corocznym festynie dla rodziców z okazji Dnia Matki. Zbierano się w lesie całymi rodzinami, płonęło ognisko. Każdy piekł kiełbaskę dla swojej mamy, a potem było wręczanie róż. Przy okazji drużyna prezentowała swój dorobek. Rodzice byli zachwyceni pokazem ratownictwa. Impreza stanowiła dowód na to, że harcerstwo uczy, wychowuje, a nawet integruje całe rodziny. W tym środowisku rodzice bardzo chętnie przyjeżdżali w odwiedziny na obóz. Podglądali życie obozowe, przekonywali się, że ich dzieci spędzają czas w sposób atrakcyjny i pożyteczny. Po dniu odwiedzin była uczta. Placki, ciastka, owoce...

Po jakimś czasie na pewno stworzy się grupa rodziców, która bardzo mocno będzie wspierać działania drużyny. Może wyłoni spośród siebie lidera, który zostanie przewodniczącym **Koła Przyjaciół Harcerstwa**. Rodzicom, na których zawsze możesz liczyć, podziękuj **Honorową Odznaką Ruchu Przyjaciół Harcerstwa**. Zadbaj o rodziców, a oni zadbają o ciebie i drużynę. W końcu chodzi nam o to samo – wychowanie ich dzieci.

## SZKOŁA

W tych kontaktach postępuj podobnie. Zaangażuj się z drużyną w życie szkoły, miasta (gminy, powiatu) i daj im szansę odwdziżyć się tym samym. Tuż przed rozpoczęciem roku szkolnego spotkaj się z dyrekcją szkoły. Nie zapomnij się wcz-

śniej zapowiedzieć, załóż czysty i wyprasowany mundur, zabierz program pracy na zbliżający się rok harcerski, a przede wszystkim – zaplanuj, co chcesz powiedzieć. Na samym spotkaniu zareklamuj trochę drużynę. Powiedz, dlaczego jest wyjątkowa, co chcecie osiągnąć w najbliższym roku, jakie przedsięwzięcia zamierzacie zorganizować i co możecie zrobić dla szkoły. Może w drużynie są webmasterzy, którzy będą prowadzić stronę internetową szkoły albo w ramach realizacji znaku służby dziecku pomożecie odrabiać lekcje dzieciakom ze świetlicy. Ważne jest, abyś umiał przekonać dyrekcję szkoły do swoich racji, posługując się językiem docenianym przez pedagogów. Zwróć ich uwagę na wychowawczy aspekt organizacji. Przedstaw misję ZHP – wychowywanie i kształtowanie charakteru, to mocny akcent. Nigdy nie zaczynaj od waszych oczekiwań. Rozmowy na ten temat są możliwe dopiero wtedy, gdy będziecie mieli już wydeptane ścieżki. Informuj szkołę o bieżących działaniach drużyny, zapraszaj na wspólne przedsięwzięcia i podziękuj za wspólną pracę. Wyślij kartkę z obozu wędrownego czy z okazji Dnia Myśli Braterskiej. Taki gest niewiele kosztuje, a może zdziałać cuda.

## ADMINISTRACJA PUBLICZNA

W kontaktach z administracją publiczną (urzędem dzielnicy, miasta, gminy czy powiatu) zachowaj się podobnie jak w szkole. Koniecznie umów się na spotkanie i dobrze przygotuj do niego. Nie musisz iść w mundurze, ale schludny i elegancki strój jest obowiązkowy, aby wywrzeć na urzędnikach pozytywne i profesjonalne wrażenie. Nie zapomnij, że współpraca z administracją to „wyższa szkoła jazdy”.

Przed takim spotkaniem dobrze jest porozmawiać z kimś z komendy hufca, gdyż to właśnie komendant i jego najbliżsi współpracownicy mają tam wydeptane ścieżki. Gdy starasz się o dofinansowanie działania drużyny, skonsultuj się ze skarbnikiem hufca, który ma doświadczenie w tej materii i może podpowiedzieć ci, jak korzystnie zaprezentować waszą ofertę. Jeśli nie czujesz się pewnie, powiedz o tym komendzie i poproś, by ktoś z jej grona towarzyszył ci podczas spotkania.



## RÓŻNE INSTYTUCJE

Wyjdź w świat, zobacz, pomyśl – pomóż, czyli działaj. Rozejrzyj się wokół i poszukaj pól, gdzie możecie być potrzebni. W środowisku lokalnym znajdują się instytucje, które – dzięki dobrej współpracy – mogą stać się waszymi sojusznikami na lata. Zapewne na terenie działania drużyny znajdują się domy kultury, świetlice socjoterapeutyczne, schroniska dla zwierząt, biblioteki publiczne itp. Nawiązując z nimi współpracę, pozwolisz swoim wędrownikom w pełni zrealizować ideę dewizy wędrowniczej.

**Dom kultury.** Pewna drużyna ma swoją harcówkę w kotłowni domu kultury. To spore pomieszczenie z oddzielnym wejściem, gdzie harcerze mogą samodzielnie gospodarzyć. Nikt im nie zagląda do szafek, nikt nie ingeruje w dobór farby, którą pomalują ściany. Tylko raz na jakiś czas, wchodząc na zbiórkę, miną się w korytarzu z konserwatorem – panem Włodkiem – który przyszedł podkręcić ogrzewanie budynku. Jak to się stało, że drużyna ma nieodpłatnie udostępnione pomieszczenie? Zaczęło się od tego, że na corocznych festynach organizowanych z okazji powitania (czerwiec) i pożegnania (wrzesień) lata grupa ratowników z drużyny organizowała zabezpieczenie medyczne. Z czasem harcerze włączyli się w przygotowanie programu festynu: malowali dzieciom buzie, uczyli puszczać wielkie bańki mydlane itp. Po półtora roku współpracy drużynowy poprosił dyrekcję domu kultury o możliwość nieodpłatnego korzystania z jednej z sal. Dyrekcja nie zgodziła się na to, bo zbiórki kolidowały z zajęciami, które w tym samym czasie są organizowane w placówce. Udostępniła jednak pomieszczenie koło kotłowni. Dziś harcerze nie tylko korzystają z harcówki, ale i z oferty zajęć domu kultury. Logo drużyny widnieje na stronie domu kultury i odwrotnie – logo domu kultury znalazło się na witrynie drużyny.



**Biblioteka publiczna.** Organizujecie tu cykle „czytanek” dla dzieci mieszkających w okolicy. W ramach zdobywania znaku służby kulturze patrol wędrowniczy zaangażował się w projekt czytelniczy. Wędrownicy systematycznie czytali bajki dzieciakom przychodzącym do biblioteki. Dzięki temu zyskali wiernego sojusznika, którym mogą się pochwalić np. w szkole czy urzędzie gminy.

Harcerze często kojarzą się społeczeństwu ze służbami mundurowymi. Przecież tak jak **straż pożarna** – niosą pomoc, jak **policjantom** – przyświecają im wartości prawa, nawet ubierają się często jak **żołnierze**. Czemu się dziwić? Mundurowi zawsze byli sojusznikami harcerstwa. Wojsko udostępnia, a często przekazuje harcerzom swój sprzęt. Policjanci i strażacy chętnie prowadzą spotkania, których celem jest działanie prewencyjne. Skorzystajcie z ich oferty.

Wydźcie w świat, rozejrzyjcie się wokoło. Odszukajcie miejsca, w których możecie być potrzebni i zwyczajnie róbcie swoją „wędrowniczą robotę”. Dzięki temu może w przyszłości nie będziecie mieli problemów z dotacją z gminy na akcję zimową, łatwiej załatwicie formalności w sanepidzie związane z obozem letnim, a informacja o waszych działaniach pojawi się w lokalnej prasie. Dbajcie przy tym o dobry wizerunek swój i całej organizacji harcerskiej. Dzięki takim działaniom będziecie „zmieniać świat na lepsze”.

## ORGANIZACJE POZARZĄDOWE

**Organizacja pozarządowa** (ang. Non-Governmental Organization – stąd często używany skrót **NGO**) to organizacja obywatelska założona przez obywateli i działająca z własnej inicjatywy na rzecz wybranej części interesu publicznego. W potocznym obiegu istnieją różne określenia organizacji pozarządowej, które funkcjonują zamiennie (organizacja niekomercyjna, publiczna, obywatelska, wolontarystyczna).

Z działalnością organizacji pozarządowych związane jest również określenie trzeci sektor, które nawiązuje do podziału dotyczącego aktywności społeczno-gospodarczej nowoczesnych państw demokratycznych na trzy sektory i powszechnie określa wszystkie formy działań społecznych mieszczące się pomiędzy pierwszym sektorem (sektor publiczny, państwowy – administracja publiczna) i drugim sektorem (sektor rynkowy, prywatny – biznes i przedsiębiorczość). Zatem trzeci sektor to ogół organizacji działających społecznie i nienastawionych na zysk (non-profit). Podmioty tworzące trzeci sektor wyróżniają następujące cechy: **dobrowolność tworzenia i działania, niedochodowość oraz niezależność od państwa.**

Niektóre z organizacji pozarządowych mają status **organizacji pożytku publicznego (OPP)**. O status OPP może ubiegać się organizacja, która prowadzi swą działalność na rzecz ogółu społeczności. OPP uzyskują specjalne przywileje, m.in. zwolnienie z podatku dochodowego i podatku od nieruchomości, z opłaty skarbowej i opłat z tytułu podatku od czynności cywilnoprawnych. Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie wprowadziła możliwość przekazywania 1% podatku dochodowego przez osoby fizyczne na rzecz wybranej przez podatnika OPP.

**Związek Harcerstwa Polskiego jest organizacją pozarządową posiadającą status organizacji pożytku publicznego. Możemy więc pozyskiwać 1% podatku.**

ZHP jest bardzo wszechstronny w swoim działaniu, harcerskie projekty mają wiele wspólnego z działaniami innych podmiotów. Dlaczego więc z nimi nie współpracować? Uczmy się od innych i dzielimy się z nimi swoimi doświadczeniami. Benchmarking, czyli nauka od lepszych i bardziej doświadczonych w danej dziedzinie to dobra praktyka. Twórzmy razem trzeci sektor, warto się uczyć, zdobywać doświadczenie i odnaleźć swoje pole służby. Z niektórymi organizacjami ZHP podpisał porozumienia o współpracy, dotyczące zasad i zakresu współdziałania.

Wśród organizacji, z którymi współpracuje ZHP, znajdują się m.in.:

- **Fundacja WOŚP** – zapewne wszystkim dobrze znana. Jurek Owsiak wielokrotnie dziękował nam za współpracę przy organizacji styczniowych finałów. Cel słuszny, więc chętnie pomagamy.

- **Bractwa rycerskie** – często działają jako stowarzyszenia osób, które łączy pasja. Organizacje rycerskie są oparte na tradycji i historii, podobnie jak harcerze krzewią idee patriotyzmu. Współpracujemy z nimi m.in. na polach Grunwaldu, gdzie

co roku w lipcu odbywa się największa inscenizacja w Polsce.

● **Organizacje wychowawcze** skupiają często dobrych fachowców w dziedzinie pedagogiki, my z kolei słyniemy z ciekawego i taniego wypoczynku. Może warto zorganizować wspólny obóz, podpatrzeć ich metody pracy z dziećmi i młodzieżą? Profilaktyka, komunikacja interpersonalna, rozwiązywanie konfliktów... tego możemy się od nich uczyć.

● **Polski Czerwony Krzyż** to stowarzyszenie zajmujące się łagodzeniem cierpienia ludzkiego oraz ochroną ludzkiej godności. Współpracują z nim przede wszystkim harcerscy ratownicy.

● **PTTK** jest najstarszym w Polsce stowarzyszeniem skupiającym turystów i krajoznawców. Podczas wędrówek zdobywamy odznaki PTTK, organizujemy wspólne rajdy, wyznaczamy szlaki turystyczne, chronimy dziedzictwo kulturalne i przyrodnicze.

● **Inne organizacje harcerskie** są stowarzyszeniami najbliższymi nam pod względem podejmowanych działań. Czy drużyna z innej organizacji harcerskiej może być w jakimś projekcie partnerem naszej drużyny? Oczywiście może, lecz często problemem jest nawiązanie kontaktu, zainicjowanie współpracy ponad organizacyjnymi podziałami. Można jednak znaleźć środowiska, gdzie działają harcerze z różnych organizacji i często są dla siebie wsparciem, podejmują wiele wspólnych działań oraz zdrowo rywalizują.



# WIZERUNEK HARCESTWA

■ Agata Grzywacz



Znajomi spoza harcerstwa, dowiedziawszy się, że nadal działam w ZHP, często pytają, czy moi koledzy noszą krótkie spodenki do munduru, czy śpiewam i płasam albo czy moja drużyna nosi nazwę w rodzaju „Dzikie Wiewiórki” lub „Zaczarowane Grzybki”... Zapewne możesz przytoczyć mnóstwo podobnych przykładów. Czy wiesz, dlaczego tak się dzieje?

## 👉 KIEDY DBAĆ O WIZERUNEK ZHP?

Każdy człowiek ma prawo do budowania własnego, subiektywnego zdania na dany temat. Zwykle jest ono efektem zebranych obserwacji, doświadczeń i wiedzy. Również w przypadku harcerstwa krążąca opinia jest efektem tego, jak wyglądamy w oczach innych i jakie doświadczenia ze współpracy z ZHP dominują w społeczeństwie.

W tym momencie dochodzimy do kwestii **wizerunku** naszej organizacji. Nie trudno się domyślić, że buduje go każdy harcerz i instruktor; każda drużyna. Nie wystarczy jednak mówić, czym jest harcerstwo, trzeba to pokazać!

Wizerunek harcerstwa budujesz 24 godziny na dobę. Wszystko, czego się podejmujesz, jest wrzucane do zakładki „Tak robią harcerze”. Kiedy zakładasz mundur, budzisz szczególne zainteresowanie otoczenia. Koszulki z logiem ZHP, nazwą hufca, szczepu, drużyny, a także używanie harcerskiej nomenklatury w miejscach publicznych daje podstawy do kreowania opinii na temat harcerstwa. Oznacza to, że każdy członek ZHP musi zwracać uwagę na swoje zachowanie, a ty jako drużynowy – szczególnie!

## 👉 JAK CHCEMY, BY POSTRZEGANO WĘDROWNICTWO?

Wędrownictwo powinno być odbierane przez społeczeństwo jako ruch młodych wolontariuszy. Wędrownik może pokazać się z dobrej strony głównie przez swoją służbę. Oczekuje się od niego, że będzie działał, zmieniał świat, tak jak głosi dewiza wędrownicza.





## 📌 JAK BUDOWAĆ POZYTYWNY WIZERUNEK I CZEGO UNIKAĆ?

● **Internet.** Młodzi ludzie spędzają w sieci większość swojego wolnego czasu. Harcerstwo chce oczywiście odciągnąć młodzież od monitorów, co nie znaczy jednak, że ma zupełnie nie istnieć w wirtualnej rzeczywistości.

W miniony weekend Paweł obchodził swoje urodziny. Jubilat wrzucił otagowaną fotorelację na Facebooka. Nie trudno było z niej wywnioskować, że na urodzinach „się działo”. Przypadkiem znalazło się też zdjęcie, na którym szalejesz na stole z butelką piwa. Oczywiście, zdjęcie nie oddaje całej prawdy, ponieważ ty tylko sprzątałeś stół, a sam nie piłeś. Dla żartu wskoczyłeś do góry, by pokazać, że bez alkoholu też umiesz się bawić.



Przykład ten pokazuje, jak łatwo narazić wizerunek swój i ZHP, umieszczając zdjęcia w Internecie. Pamiętaj, że w sieci nie jesteś anonimowy. Twoje zdjęcia, komentarze, blogi to twoja wizytówka.

● **Wygląd.** W mundurze prezentujesz się dobrze tylko wtedy, gdy umiesz go nosić. Niby to banalne, ale właśnie nieregulaminowe, brudne, wygniecione i niekompletne mundury są powodem do śmiechu i szyderstw obserwatorów. Warto jednak zauważyć, że nie tylko w mundurze można dobrze reprezentować ZHP. W podróży wystarczą np. jednolite koszulki. Jednakowy strój z nazwą lub emblematem to dla obserwatora znak, że drużyna jest zgraną ekipą. To każdemu imponuje.

Zwróć uwagę na nieoficjalny ubiór twojej drużyny. Koszulki reklamujące alkohol czy przemoc nie świadczą dobrze, gdy nosząca je osoba występuje jako członek ZHP. To samo dotyczy ogólnego wrażenia: uczesania, makijażu, kolczyków, tatuaży. Jako harcerze, wędrownicy czy instruktorzy macie budzić zaufanie, dawać dobry przykład młodzieży.

● **Zachowanie.** Grupa wędrowników powinna się zachowywać jak grono dorosłych ludzi. W miejscach publicznych nie zachowujcie się, jakbyście byli w lesie. Nie zawsze jest czas i miejsce na harcerskie piosenki i zabawy.



- Dbaj o swój wizerunek w Internecie.
- Wykorzystaj Internet do promocji swojej drużyny.
- Akceptuj tylko pełne i regulaminowe umundurowanie.
- Przekaż swoim harcerzom, że oni też odpowiadają za wizerunek ZHP.
- Zachowuj się z drużyną stosownie do miejsca i sytuacji.
- Dobry wizerunek wędrownika: wędrownik, który działa!

● **Współpraca.** Drużyna wędrownicza powinna uczyć współpracy z sojusznikami. Jest to świetna możliwość pozyskania umiejętności i doświadczeń niedostępnych dla rówieśników spoza drużyny. Należy pamiętać, by w takich kontaktach być słownym, rzetelnym, a informacje przekazywać na czas. Kontakt należy podtrzymywać nawet wtedy, gdy nie łączy nas żaden interes, np. przekazać Betlejemskie Światło Pokoju czy wysłać kartkę na Dzień Myśli Braterskiej.

Ważną grupą naszych partnerów są byli członkowie ZHP. Mogą to być byli dawni harcerze z twojej drużyny. W większości przypadków takie osoby nie odmawiają współpracy, a co więcej, chętnie się angażują we wspólne przedsięwzięcia.

● **Promocja i informacja.** Pokaż, że działasz! Pozwól, by o twojej aktywności dowiedziało się jak najwięcej osób. Stwórzcie wspólnie stronę internetową drużyny. Ułatwi to przekaz informacji. Prócz strony można pomyśleć o forum drużyny czy portalu społecznościowym. Przy budowie galerii pamiętaj, że nie wszystkie zdjęcia dobrze ukazują harcerskie zajęcia. Unikaj tych, które są pozowane i nudne. Przy organizacji lokalnych przedsięwzięć nie zapomnij o promocyjnych

gadżetach. **Promujcie się, pokażcie, że jesteście, działacie i to, co robicie, robicie dobrze!**

Zajrzyj na stronę [www.promocja.zhp.pl](http://www.promocja.zhp.pl), gdzie dowiesz się więcej na temat wizerunku i promocji ZHP.



# DRUŻYNA W HUFCU

■ Ryszard Polaszewski

Naturalnym miejscem funkcjonowania drużyny wędrowniczej jest wspólnota terytorialna tworzona przez wszystkie podstawowe jednostki – czyli harcerski hufiec. Drużyny wędrownicze pełnią w tej wspólnocie bardzo ważną rolę. Są zespołami skupiającymi najstarszą grupę harcerzy, a co za tym idzie – wzorami dla młodszych wiekiem członków ZHP – suchów, harcerzy i harcerzy starszych.

To bardzo ważna, a zarazem niełatwa rola. Drużyna wędrownicza, jako grupa prawie dorosłych lub dorosłych członków ZHP, ma ogromne możliwości wspierania działań prowadzonych przez władze hufca. Mam na myśli podejmowanie przez nią służby na rzecz środowiska harcerskiego.

Drużyny wędrownicze mogą się zająć w hufcu:

- organizacją imprez programowych (festiwale, rajdy, gry fabularne, turnieje dla drużyn i zastępów),
- wsparciem w organizacji obozów szczepów i zgrupowań obozów hufca,
- wsparciem działań logistycznych dotyczących gospodarowania sprzętem i nieruchomościami użytkowymi przez wspólnotę hufcową,
- służbą wędrowników lub patroli wędrowniczych na rzecz całej wspólnoty (Internet, promocja, kwatermistrzostwo itp.).

Najważniejsze dla hufca jest to, że drużyny wędrownicze są miejscem wzrastania nowej kadry instruktorskiej i specjalistycznej. Często też dla młodych instruktorów są miejscem „ładowania akumulatorów”, dając możliwość działania z rówieśnikami. Stąd też drużyny wędrownicze często mają charakter kadrowy, w dużej części składając się z osób w wieku 16–21 lat, które równocześnie są drużynowymi i przybocznymi w gromadach suchowych, drużynach harcerskich i drużynach starszoharcerskich.

Ważne jest, aby komenda szanowała autonomię programową drużyny wędrowniczej. Wędrowników trzeba zachęcać do podejmowania coraz trudniejszej służby, a nie zmuszać do tego. System rozkazodawczy to najgorsze rozwiązanie w kontaktach z wędrownikami. Wędrownik to kreatywny młody człowiek, który chce pełnić służbę na rzecz swojego środowiska harcerskiego i społecznego, a nie tania siła robocza do porządkowania magazynu.

Drużyny wędrownicze mogą stworzyć w hufcu silne środowisko, zdolne do realizacji ambitnych projektów, wykraczających poza możliwości małej grupy wędrowników. Warto w tym celu połączyć siły. Dobrym przykładem określenia zasad działania wspólnoty wędrowniczej w hufcu jest przedstawiona konstytucja rady wędrowniczej.

### **Konstytucja Rady Wędrowniczej Hufca ZHP Krotoszyn**

My, Rada Wędrownicza działająca w Hufcu Krotoszyn, pracujemy zgodnie z zasadami wędrowniczymi, Prawem i Przyrzeczeniem Harcerskim, aby rozwijać się, pełniąc służbę na rzecz naszych drużyn, środowiska harcerskiego i społeczności lokalnej.

**1.** Rada Wędrownicza Hufca ZHP Krotoszyn jest namiestnictwem wędrowniczym.

**2.** Celem Rady Wędrowniczej jest:

- stworzenie wspólnoty wędrowniczej wzajemnie wspierających się środowisk wędrowniczych w Hufcu ZHP Krotoszyn,
- dbanie o rozwój środowiska wędrowniczego w Hufcu Krotoszyn,
- organizowanie imprez i innych przedsięwzięć na rzecz pionu wędrowniczego,
- podnoszenie poziomu wyrobienia harcerskiego,
- reprezentowanie środowiska wędrowniczego w hufcu i innych strukturach ZHP,
- usprawnienie przepływu informacji.

**3.** Rada Wędrownicza:

- organizuje i zatwierdza imprezy skierowane do wędrowników,
- pomaga tworzyć roczne plany pracy drużyn, które prezentowane są na zbiórkach Rady,
- zatwierdza plany pracy biwaków i innych wyjazdów,
- opiniuje zadania okresu próbnego, wnioskuje w sprawach jego otwarcia i zamknięcia,
- koordynuje kształcenie drużynowych i funkcyjnych wędrowniczych,
- ma swoją reprezentację na spotkaniach komendy hufca, gdy omawiane są sprawy środowiska wędrowniczego,
- opiniuje decyzje, uchwały i stanowiska komendy hufca podejmowane w sprawach wędrowników,
- może powoływać stałe i doraźne zespoły zadaniowe,
- może przekazywać materiały do rozkazu komendanta hufca,
- planuje swoją pracę, plan pracy przekazuje do komendy hufca, jej plan stanowi część planu pracy całego hufca,
- dokumentuje swoją działalność,
- może współpracować z innymi środowiskami wędrowniczymi spoza Hufca ZHP Krotoszyn.

**4.** Członkami Rady Wędrowniczej Hufca ZHP Krotoszyn mogą być reprezentanci drużyn, drużynowi i przybocznicy w liczbie nieprzekraczającej trzy osoby. Drużyna decyduje o mandacie do reprezentowania drużyny i ostatecznej liczbie osób zasiadających w Radzie Wędrowniczej. Członkowie Rady Wędrowniczej powoływani i odwoływani są rozkazem komendanta hufca.

**5.** Członkami Rady Wędrowniczej bez głosu decydującego mogą być osoby niereprezentujące żadnego środowiska wędrowniczego. Osoby takie mogą być powoływane czasowo lub na stałe do Rady.

**6.** Zasady podejmowania decyzji:

- rada wybiera spośród swoich członków namiestnika, którego zadaniem jest ko-

- ordynowanie pracy Rady,
- na każde środowisko przypada jeden głos bez względu na to, ilu wystawiło członków do Rady,
- przyjęcie i zmiany w konstytucji wymagają bezwzględnej większości głosów, zmiany dokonywane są na zbiórce konstytucyjnej,
- zbiórka konstytucyjna odbywa się minimum raz w roku i jest zwoływana przez namiestnika lub na życzenie bezwzględnej większości członków Rady,
- na zbiórce konstytucyjnej wybiera się namiestnika i ocenia jego pracę, zbiórka ocenia również pracę całej Rady,
- zwykłe decyzje podejmowane są względną większością głosów,
- środowisko ma prawo do konsultowania decyzji pomiędzy kolejnymi spotkaniami Rady.

### **7. Powoływanie grup zadaniowych:**

- w skład zespołu zadaniowego mogą wchodzić tak członkowie Rady, jak i członkowie drużyn reprezentowanych w Radzie,
- powołany zespół zadaniowy może zaprosić do współpracy inne osoby, niebędące członkami drużyn wędrowniczych, również niebędące członkami ZHP,
- zespół może być powołany czasowo lub na stałe w zależności od potrzeb,
- każde środowisko powinno starać się, aby mieć swoich reprezentantów we wszystkich powoływanych grupach zadaniowych,
- obowiązkiem grupy zadaniowej jest wybranie swojego szefa oraz przedstawienie planu działania,
- w wykonywaniu zadań pomaga Rada Wędrownicza, ocenia ona również realizację przedsięwzięć.

### **8. Kapituła wędrownicza jest stałym zespołem zadaniowym Rady Wędrowniczej:**

- w Kapitułę realizować zadania mogą członkowie drużyn reprezentowanych w Radzie, jak i inni członkowie hufca,
- może ona otwierać próby na stopnie harcerza orlego i harcerki orlej, harcerza i harcerki Rzeczypospolitej i próbę wędrowniczą,
- w szczególnych przypadkach w kapitule można realizować stopień samarytanki i ćwika,
- w skład jej wchodzi osoby posiadające odpowiedni stopień,
- zasady próby wędrowniczej ustalone są wspólnie i stanowią załącznik.

### **9. Rada wędrownicza może posiadać swoją obrzędowość.**

### **10. Działalność i spotkania:**

- spotkania Rady odbywają się systematycznie,
- w spotkaniu Rady powinien uczestniczyć minimum jeden reprezentant drużyny,
- z Rady może zostać usunięte lub pozbawione głosu czasowo lub na stałe środowisko, które nie działa zgodnie z Konstytucją Rady Wędrowniczej, narusza Prawo Harcerskie, nie bierze czynnego udziału w życiu Rady.



# NAMIESTNICTWO WĘDROWNICZE

■ Damian Lewandowicz ■ Michał Romanowicz



Tvoja misja lidera wędrowników wymaga wielu uzupełniających się kompetencji oraz świadomości różnych aspektów rozwoju młodego człowieka. Wydaje się niekiedy, że jest to zbyt trudne zadanie, by mogło zostać wykonane przez jednego człowieka. Na szczęście nie jesteś w jego realizacji osamotniony – wspierać cię może namiestnictwo wędrownicze!

Czym jest namiestnictwo wędrownicze? Jakie stoją przed nim zadania? W jaki sposób może ono funkcjonować? Na te kluczowe pytania postaramy się tutaj odpowiedzieć, wychodząc od myśli przewodniej wyrażającej się w uznaniu **wspierającej** roli namiestnictw. Działania namiestnictwa tylko wtedy są uzasadnione, kiedy **wspierają cię w pełnieniu funkcji drużynowego**. Jeśli jest inaczej, to znaczy, że coś jest nie tak: albo namiestnictwo robi zbyt mało, by ci pomóc, albo zbyt wiele, gasząc inicjatywy twoje oraz twojego środowiska.

Zadania namiestnictwa zostały określone w Zasadach wspierania programowo-metodycznego drużynowych w ZHP, gdzie wskazane są główne zadania komend hufców w zakresie programowo-metodycznego wspierania drużynowego:

- przygotowywanie kandydatów na drużynowych do pełnienia funkcji,
- prowadzenie form doskonalących dla drużynowych (metodycznych i repertuarowych),
- prowadzenie poradnictwa dla drużynowych z wykorzystaniem różnych form (spotkania, konsultacje, listy dyskusyjne itp.),
- wspieranie i nadzorowanie procesu budowania programu w gromadach/drużynach,
- pomoc i nadzorowanie w realizacji programu gromady/drużyny,
- motywowanie drużyn np. poprzez współzawodnictwo,
- prowadzenie biblioteczki, w której gromadzone są materiały metodyczne i repertuarowe,
- promowanie propozycji programowych,
- popularyzacja specjalności,
- inicjowanie lub przygotowanie programowe, organizacyjne i logistyczne przedsięwzięć programowych dla środowisk hufca wynikających z ich potrzeb,





- wsparcie logistyczne lub materialne, np. umożliwianie korzystania z bazy hufca i wypracowanych przez hufiec środków, pomoc w kontaktach ze szkołą, rodzicami, środowiskiem lokalnym.

Powyższe zadania sformułowane są bardzo ogólnie. Aby bardziej szczegółowo przyjrzeć się działaniu namiestnictwa wędrowniczego, spójrz na poniższe ujęcie zadań, w którym zostały one podzielone na sześć grup:

### 1. Pośrednictwo w kontaktach drużyna-hufiec:

- Uwzględnienie propozycji dla wędrowników w przedsięwzięciach hufca:
- Udział namiestnika w pracach zespołu programowego.
- Organizacja, koordynacja i wsparcie wędrowniczej części programu podczas imprez hufcowych.
- Koordynacja wędrowniczej części propozycji programowych hufca, chorągwi, GK ZHP.
- Reprezentowanie interesów środowiska wędrowniczego wobec komendy hufca.
- Nadzór nad dokumentacją drużyn i wsparcie drużynowych w jej prowadzeniu.
- Dokumentowanie działań środowiska – tworzenie sprawozdań z funkcjonowania namiestnictwa.

### 2. Wspieranie metodyczne drużynowych:

- Bieżące poradnictwo metodyczne – pomoc w realizacji przez drużynowych podstaw wychowawczych.
- Wspieranie działania zgodnego z cechami metody harcerskiej.
- Wspieranie systemu małych grup w drużynach:
- Wprowadzenie i koordynowanie systemu współzawodnictwa zastępów lub patroli.
- Wykorzystanie systemu małych grup w programie namiestnictwa.
- Wspieranie drużynowych w kształceniu funkcyjnych wędrowniczych (organizacja warsztatów funkcyjnych wędrowniczych).
- Wspieranie programowe – dbanie o jakość programów drużyn.
- Doskonalenie warsztatu metodycznego drużynowych (organizowanie zbiórek repertuarowych, prowadzenie banku pomysłów – konspektów zbiórek tematycznych, wykorzystywanie nowych form podczas spotkań namiestnictwa).
- Organizowanie imprez środowiskowych.
- Publikowanie materiałów programowo-metodycznych lub promocja takich publikacji.
- Odwiedzanie drużyn podczas zbiórek tematycznych.
- Koordynowanie wędrowniczej części propozycji programowych hufca, chorągwi i GK ZHP.



- Tworzenie i koordynowanie wędrowniczych inicjatyw programowych, organizacja spotkań tematycznych dla namiestnictwa.
- Wspieranie i promowanie specjalności (współpraca z inspektoratami specjalnościowymi, współpraca z instytucjami pozaharcerskimi).
- Wspieranie w praktyce podejmowania działań – uczenie w działaniu (delegowanie liderów do realizacji wspólnych przedsięwzięć środowiska, podejmowanie współpracy z liderami przy prowadzeniu zajęć w formach szkoleniowych namiestnictwa oraz innych zespołów, współudział w doborze treści i form podczas hufcowych form kształceniowych).
- Wspieranie moralno-ideowych elementów pracy harcerskiej – Prawo i Przyrzeczenie Harcerskie, Kodeks Wędrowniczy.
- Wspieranie wykorzystania w pracy drużyn instrumentów metodycznych (wykorzystanie systemu instrumentów metodycznych w programie namiestnictwa, animowanie oraz wspieranie realizacji znaków służb przez patrole wędrownicze, współpraca zadaniowa z kapitułą stopni wędrowniczych, troska o poziom realizowanych prób, promowanie w drużynach realizacji stopni wędrowniczych).

### **3. Wspieranie kształceniowe drużynowych – współpraca z hufcowym zespołem kształcenia oraz referatem chorągwanym w zakresie szkolenia drużynowych:**

- Promowanie hufcowych form kształceniowych.
- Współudział w doborze treści i form podczas hufcowych form kształceniowych.
- Promowanie pozahufcowych form kształceniowych.
- Informowanie o szkoleniach specjalistycznych i delegowanie na nie.

### **4. Integracja i koordynowanie działań środowiska wędrowniczego:**

- Zarządzanie informacją wewnętrzną (aktualności, wymiana informacji, promocja imprez, organizacja spotkań):
  - Zarządzanie kontaktem e-mailowym.
  - Zarządzanie stroną internetową oraz forum.
  - Tworzenie i dystrybucja broszur informacyjnych.
  - Organizowanie spotkań zespołu namiestniczego.
  - Wspólne planowanie działań namiestnictwa, tworzenie strategii i planów pracy.
  - Motywowanie liderów oraz integracja zespołu namiestniczego:
    - Organizowanie spotkań integracyjno-rekreacyjnych dla namiestnictwa.
    - Stosowanie liderskich metod pracy z zespołem namiestniczym (opisy funkcji).

### **5. Sprzęt i finanse:**

- Zdobywanie finansów na realizację zadań metodyczno-kształceniowych namiestnictwa.

**Wspierający charakter namiestnictwa wymaga pośredniości działań. Namiestnictwo nie powinno np. „z urzędu” ingerować w kształcenie funkcyjnych w drużynie – jest to zadanie drużynowego. Wszelkie inicjatywy tego typu uzależnione są od potrzeb wskazanych oddolnie, czyli przez siebie oraz pozostałych drużynowych w hufcu.**

- Stałe monitorowanie sprzętu namiestnictwa i dbanie o jego konserwację, wyznaczenie koordynatora sprzętu.

#### 6. Rozwój środowiska wędrowniczego:

- Wspieranie rozwoju liczebnych drużyn – wspieranie metodyczno-organizacyjne akcji naborowych.
- Tworzenie nowych drużyn wędrowniczych, delegowanie potencjalnych liderów na kurs drużynowych.
- Współpraca z zespołami promocyjnymi oraz innymi zespołami harcerskimi i instytucjami nieharcerskimi.

Działania namiestnictwa powinny wynikać, rzecz jasna, z potrzeb środowiska. Jeśli najłabszym elementem jest warsztat pracy drużynowych – wtedy potrzebne są np. warsztaty repertuarowe lub odwiedzanie drużyn. Jeśli drużyny samodzielnie radzą sobie całkiem nieźle, ale środowisko jest niezintegrowane – trzeba animować oddolne inicjatywy programowe obejmujące całe namiestnictwo.

Jak każdy zespół, namiestnictwo powinno realizować swoje zadania w oparciu o wspólnie stworzony i przyjęty program pracy, w którym każde zadanie ma określone cele i przydzielonych wykonawców.

**Pamiętaj, że w dużej mierze od tego, jak rzetelnej informacji o swojej drużynie będziesz udzielał namiestnikowi, zależy to, jak skutecznie będzie mógł wesprzeć cię w pracy drużynowego.**

**Dobrze działające namiestnictwo powinno być dla ciebie głównym źródłem inspiracji oraz motywacji do działania. Nie wahaj się wymagać tego od swojego namiestnika! Pamiętaj jednak, że nie możesz oczekiwać przejmowania twoich obowiązków – wspieranie nie oznacza wyręczenia.**

Oczywiście, jak w każdym zespole, to lider odpowiada za jego działalność. W tym przypadku jest nim wędrowniczy namiestnik. Namiestnictwo powinno dążyć do zbudowania wędrowniczej **wspólnoty**. I choć obowiązkiem namiestnika jest motywowanie cię do działania oraz umożliwienie takiego udziału w funkcjonowaniu namiestnictwa, który odpowiada twoim potrzebom oraz zainteresowaniom, to wspólnota wędrownicza nie ma jednego „właściciela” w postaci osoby namiestnika. Wspólnotę tworzą wszyscy wędrownicy i każdy ma nie tylko prawo do czerpania z niej pełnymi garściami, ale również obowiązek brania za nią odpowiedzialności.

Dostrzegasz już z pewnością wiele zalet wynikających dla ciebie z funkcjonowania namiestnictwa. A jeśli w twoim środowisku namiestnictwa nie ma? Wtedy jest kilka możliwości, zależnych oczywiście od sytuacji:

- Inicjatorem powołania namiestnictwa może być **komenda hufca** – wyszukując, przygotowując i mianując odpowiedniego instruktora na funkcję namiestnika.
- Innym rozwiązaniem jest inicjatywa konkretnego **instruktora wędrowniczego** – który dostrzegając taką potrzebę, samodzielnie rozpoczyna proces tworzenia namiestnictwa.

**Każdy sposób tworzenia namiestnictwa może wspierać chorągwiany referat wędrowniczy. Nie wahaj się zwrócić do niego o pomoc – niewykluczone, że ma w swoim zespole osoby odpowiedzialne za bezpośrednie wspieranie namiestnictw!**

Trzecią opcją, najbardziej pożądaną i naturalną, jest inicjatywa **środowiska wędrowniczego** – jest to sytuacja, w której oddolna potrzeba drużynowych oraz samych wędrowników bezpośrednio przekłada się na stworzenie struktury wspierającej, jaką jest namiestnictwo. Jeśli więc odczuwasz potrzebę wsparcia, pamiętaj, że nic nie stoi na przeszkodzie, by zorganizować spotkanie środowiska i podjąć odpowiednie decyzje dotyczące wyboru namiestnika oraz kierunków rozwoju środowiska. Co ważne, będą to wasze wspólne decyzje i przykład demokratycznej inicjatywy oraz nauka samorządności w warunkach prawdziwego działania.

Jeśli namiestnictwo już istnieje w twoim środowisku, nie pozostaje nic innego, jak działać i dążyć do realizacji wspólnie określonych celów! Zasada „w grupie różniej” być może nigdzie w harcerskiej strukturze nie ma takiego znaczenia, jak w środowisku wędrowniczym – czyli wspólnocie świadomych swojego miejsca wędrowników, tworzących wędrownicze namiestnictwo.



# CHORĄGWIANY REFERAT WĘDROWNICZY

■ Julian Dąbrowski

W większości chorągwi działają referaty wędrownicze – tworzą je doświadczeni drużynowi i namiestnicy, którzy, jeśli zechcesz, podzielą się z tobą swoimi doświadczeniami i pomogą rozwiązać wiele problemów, z którymi możesz się borykać.



Działania referatu są propozycjami, które mogą urozmaicić pracę drużyny, a przede wszystkim wesprzeć drużynowego. To od ciebie zależy, czy skorzystasz z tych propozycji. Instruktorzy referatu mogą dla ciebie wiele zrobić, ale to ty musisz im powiedzieć, czego potrzebujesz!

Do głównych zadań referatu wędrowniczego chorągwi należy:

- wspieranie metodyczne drużynowych i namiestników,
- poradnictwo metodyczne,
- koordynacja wędrowniczej części propozycji programowych chorągwi oraz GK ZHP,
- gromadzenie i upowszechnianie wiedzy, materiałów (m.in. programowo-metodycznych) i dorobku środowisk wędrowniczych oraz promocja tych publikacji,
- organizacja indywidualnych spotkań ze środowiskami wędrowniczymi w hufcach – z inicjatywy środowisk,
- wspieranie i promowanie specjalności,
- kształcenie namiestników i wspieranie kształcenia drużynowych,
- podnoszenie warsztatu metodycznego namiestników,
- wspieranie szkoleń metodycznych dla drużynowych,
- wspieranie i organizacja form kształcących dla kapituł stopni,
- promowanie form kształcących z zakresu specjalności,
- integracja chorągwanego środowiska wędrowniczego,
- organizacja imprez chorągwianych realizujących kompleksowy i spójny program wychowawczy oraz uwzględniających różnorodne formy pracy,
- koordynacja propozycji programowych dla wędrowników z całej chorągwi,
- wspieranie przepływu informacji pomiędzy środowiskami chorągwianymi,
- konsultacje z namiestnikami przy okazji tworzenia planu pracy referatu,
- tworzenie strony internetowej dla wędrowników z chorągwi,
- pośrednictwo w kontaktach: środowiska – hufiec – chorągiew,
- reprezentowanie interesów (problemów, opinii i stanowisk) środowisk przed władzami chorągwi,
- promowanie projektów skierowanych do wędrowników,
- wspieranie komend hufców w tworzeniu namiestnictw.

# WYDZIAŁ WĘDROWNICZY GK ZHP

■ Ewa Sidor



Główna Kwatera ZHP wspiera drużynowego w zakresie programowo-metodycznym. W swojej strukturze organizacyjnej powołuje ona wydziały, które odpowiadają za poszczególne obszary pracy harcerskiej. Jednym z takich wydziałów jest Wydział Wędrowniczy GK ZHP.

## ZADANIA WYDZIAŁU WĘDROWNICZEGO

Do zadań wydziału należy:

- doskonalenie metodyki i instrumentów metodycznych,
- opracowywanie propozycji programowych dla drużyn,
- organizowanie kształcenia, w tym form kształceniowych (metodycznych i repertuarowych) dla kadry programowej chorągwi, wspieranie kształcenia i doskonalenia kadry programowej hufców,
- wspieranie metodyczno-repertuarowe szefów referatów oraz kadry programowej chorągwi i hufców,
- prowadzenie poradnictwa dla kadry z wykorzystaniem różnych form (strony internetowe, wydawnictwa),
- inicjowanie, przygotowanie pod kątem programowym, organizacyjnym i logistycznym przedsięwzięć programowych odpowiadających na potrzeby środowiska i całego kraju.

Zadania te Wydział Wędrowniczy GK ZHP realizuje w ramach prowadzenia rozmaitych projektów i stałych działań, których podstawowym celem jest wspieranie drużynowych.

**Najważniejszą funkcją w ZHP jest drużynowy. Wszystkie inne są podporządkowane jemu. Komendy, zespoły, wszelkie struktury mają jeden podstawowy cel – wspieranie działalności wychowawczej w drużynach.**

**M. Marks, Kto tu jest najważniejszy, „Na Tropie” 2007, nr 12.**

## WSPÓLNOTA INSTRUKTORSKA „SZARA DRUŻYNA”

„Szara Drużyna” to wspólnota instruktorów z całego kraju, którzy są specjalistami w zakresie metodyki wędrowniczej. Działają oni na każdym szczeblu organizacji: w hufcach, chorągwiach i na poziomie centralnym – w Głównej Kwaterze ZHP. Są wśród nich drużynowi wędrowniczy, namiestnicy, kadra kształcąca wszystkich poziomów, członkowie referatów chorągwianych i inni. To oni w swoim gronie zajmują się ewaluacją i doskonaleniem metodyki. To oni prowadzą poradnictwo dla kadry wędrowniczej poprzez różne formy, w tym: strony internetowe (np. [www.szaradruzyzna.wedrownik.net](http://www.szaradruzyzna.wedrownik.net)) i wy-



dawnictwa. Można ich spotkać przy okazji wielu przedsięwzięć kształceniowych i programowych organizowanych w ZHP. „Szara Drużyna” organizuje konferencje ogólnopolskie dla kadry wędrowniczej, szkolenia metodyczne, wspiera program instruktorski prowadzony w ramach Wędrowniczej Watry oraz lokalne formy kształceniowe i programowe. Instruktorów „Szarej Drużyny” możesz spotkać na rajdach wędrowniczych, warsztatach chorągwiowych i hufcowych oraz przedsięwzięciach ogólnopolskich, takich jak np. Zlot Kadry. To grono ludzi, którzy poprzez wspólne działania chcą ci pomóc. Nie obawiaj się sięgnąć po tę pomoc. „Szara Drużyna” właśnie na to liczy.



W każdej chwili ty też możesz zostać członkiem tej wyjątkowej wspólnoty – drogi do „Szarej Drużyny” są dwie:

### Ścieżka A

1. Ukończenie warsztatów przygotowujących do pracy z kadrą wędrowniczą lub w seminarium „Szarej Drużyny”.
2. Posiadanie przynajmniej brązowej OKK lub OKP.
3. Wypełnienie deklaracji przystąpienia do „Szarej Drużyny” (deklaracja dostępna jest na stronie wspólnoty. Należy ją wypełnić i wysłać na adres „Szarej Drużyny”).

### Ścieżka B

1. Pozytywna opinia członka „Szarej Drużyny” dotycząca umiejętności kształcenia wędrowniczego.
2. Posiadanie przynajmniej brązowej OKK lub OKP.
3. Wypełnienie deklaracji przystąpienia do „Szarej Drużyny”.

## ZESPÓŁ HARCERSTWA AKADEMICKIEGO

W ramach działań Wydziału Wędrowniczego GK ZHP działa Zespół Harcerstwa Akademickiego. Jego zadaniem jest wspieranie studiujących wędrowników, m.in. przez koordynację funkcjonowania kręgów akademickich na terenie całego kraju oraz działalność Ruchu Programowo-Metodycznego „Akademicy”.

Kręgi akademickie w całej Polsce działają w oparciu o cztery płaszczyzny:

- **Ja student-specjalista** – krąg akademicki uczy poczucia kompetencji w swojej dziedzinie, pokazuje, jak wykorzystać wiedzę zdobytą na studiach do pracy z innymi ludźmi oraz przygotowuje do życia zawodowego.

- **Ja hobbysta** – krąg akademicki rozwija zarówno dotychczasowe, jak i nowe zainteresowania (np. poprzez zdobywanie uprawnień państwowych oraz zbiórki tematyczne).

● **Ja obywatel** – krąg akademicki uczy odpowiedzialności za otaczającą rzeczywistość oraz podejmowania świadomych wyborów w oparciu o własny system wartości. Kształci umiejętność współpracy z innymi ludźmi w poszanowaniu odmienności ich poglądów, wyznai i życiowych postaw.

● **Ja harcerz** – krąg akademicki pozwala kontynuować rozpoczętą drogę w ZHP, umożliwia dalszy rozwój poprzez zdobywane stopnie i pełnione funkcje.

Szczegółowe informacje na temat akademików znajdziesz w rozdziale „Wędrownicy-studenci” lub na stronie internetowej [www.akademicy.zhp.pl](http://www.akademicy.zhp.pl).

## 📖 INTERNETOWY MAGAZYN WĘDROWNICZY „NA TROPIE”

To internetowe czasopismo tworzone jest przez wędrowników i dla wędrowników. Co miesiąc na stronie [www.natropie.zhp.pl](http://www.natropie.zhp.pl) wędrownicy mogą odnaleźć interesujące ich tematy, m.in. informacje o zbliżających się przedsięwzięciach wędrowniczych i relacje z nich, felietony dotyczące bieżącej sytuacji w ZHP oraz inne ciekawe artykuły. Ponieważ „Na Tropie” funkcjonuje jako magazyn internetowy już od 2002 r., ma bardzo bogate archiwum, które może się przydać w pracy z drużyną.

## 📖 ZŁOT „WĘDROWNICZA WATRA”

Co roku, w tygodniu poprzedzającym ostatni weekend sierpnia, Wydział Wędrowniczy GK ZHP we współpracy z wybranym referatem chorągwanym organizuje Wędrowniczą Watrę. Szczegóły znajdziesz na stronie [www.watra.zhp.pl](http://www.watra.zhp.pl).

Watra organizowana jest przez wędrowników i dla wędrowników. To niezwykle uczucie być uczestnikiem i organizatorem jednocześnie. Watra to magiczny czas, kiedy środowiska wędrownicze z całego kraju mogą spotkać się ze sobą, wymienić doświadczeniami, zainspirować do działania, a przede wszystkim – naładować akumulatory na rozpoczynający się wkrótce nowy rok harcerski.

O Wędrowniczej Watrze czytaj także na s. 161 i 179.





---

ZAKOŃCZENIE



# WYJŚCIE WĘDROWNIKA

■ Ewa Sidor



Każdy z wędrowników stanie kiedyś przed dylematem: Co dalej? Co będę robić, kiedy przestanę działać w drużynie wędrowniczej? Czy jest dla mnie miejsce w ZHP?

## CO NA KOŃCU DROGI WĘDROWNIKA?

Odpowiedzi jest kilka i prezentuję je poniżej, ale chcę szczególnie wyróżnić jedną z nich:

- Mogę zostać kadrą instruktorską organizacji, zdobyć stopień instruktorski i pełnić funkcje wychowawcze.
- Mogę zostać kadrą specjalistyczną organizacji – jako członek starszyny.
- Mogę wstąpić do kręgu akademickiego – dla studiujących wędrowników.
- Mogę wystąpić z organizacji – i o tym właśnie chciałam wam opowiedzieć.

W Podstawach wychowawczych ZHP możesz przeczytać, że nasze stowarzyszenie jest organizacją otwartą i apolityczną, wychowuje młodych ludzi na prawych, aktywnych i odpowiedzialnych obywateli w duchu wartości zawartych w Prawie Harcerskim.

Na etapie wędrownictwa zakończony zostaje proces wychowania młodych ludzi. Oczywiście, mogą oni dalej rozwijać się poprzez nabywanie nowej wiedzy oraz umiejętności, ale to już jest edukacja, a nie wychowanie. Po przygodzie w drużynie wędrowniczej młody człowiek powinien być taki, jakiego opisują podstawy wychowawcze – prawy, aktywny i odpowiedzialny. Twoje zadanie zostało zakończone.

W harcerstwie jesteśmy przyzwyczajeni do obrzędu „przyjęcia do...”. Realizujemy wymyślne zadania, by wstąpić do harcerskiego grona. Mamy rozbudowany harcerski rytuał inicjacji. A co z pożegnaniem?

● **Inicjacja** to ceremonia przyjęcia nowego członka, obrzęd przejścia na kolejny, wyższy poziom wtajemniczenia.

● **Pożegnanie** to słowa i gesty wymieniane podczas rozstania; także: ceremonia związana z żegnaniem kogoś, chwila rozstania, rozstanie.

Niestety, nie jesteśmy przyzwyczajeni do ładnych pożegnań. Najczęściej spotykamy się z sytuacją, gdy:

- ktoś z dnia na dzień znika z harcerstwa – zdarza się tak często, gdy po maturze wędrownik wyjeżdża na studia do innego miasta,
- odejście spowodowane jest tym, że daną osobę spotkało w drużynie (środowisku, organizacji) coś nieprzyjemnego,

- zmienia się sytuacja życiowa lub priorytety danej osoby, przychodzi ona coraz rzadziej na zbiórki i w końcu znika z harcerstwa.

Marzy mi się, by podobne sytuacje nie miały miejsca, bo najczęściej takie rozstania są bolesne i krzywdzące zarówno dla odchodzącego, jak i jego środowiska. Marzy mi się, by wędrownicy opuszczający naszą organizację byli przygotowani do tego rozstania. By drużyna zorganizowała pożegnanie, które pozostanie niezapomnianym wspomnieniem dla obu stron – opuszczanych, a przede wszystkim opuszczających.

Wielokrotnie przypominam swoim wędrownikom, że kiedyś będą musieli podjąć decyzję, co chcą robić dalej w organizacji. Być może będą chcieli zostać instruktorami i pełnić w ZHP funkcje wychowawcze. Być może organizacja (za ich zgodą, oczywiście) wykorzysta ich umiejętności logistyczne, księgowo, webmasterskie i zostaną kadrami specjalistyczną? A może postanowią po prostu opuścić szeregi ZHP, by to, co wynieśli z harcerstwa, wykorzystywać w codziennym życiu poza organizacją.

Daj swoim wędrownikom możliwość wyboru **własnej ścieżki**. Zaufaj ich mądrości i przekonaniom. Oczywiście, masz prawo, a nawet obowiązek przedstawić im możliwości, ale decyzję muszą podjąć sami. Ten wybór będzie dowodem ich dojrzałości!

Kadra to wszystkie osoby, które pełnią funkcję w ZHP z wyboru lub mianowania.

Kadra dzieli się (w zależności od pełnionej funkcji) na:

- kadre instruktorską – która złożyła Zobowiązanie Instruktorskie i pełni przede wszystkim funkcje wychowawcze,
- kadre specjalistyczną – członków zwyczajnych niebędących instruktorami,
- członków wspierających ZHP, posiadających umiejętności i wiedzę specjalistyczną, pełniących funkcje wspierające działalność wychowawczą.

**System pracy z kadrami w ZHP**

## JAK WYJŚĆ Z DRUŻYNY

Obrzęd „wyjścia” jest doskonale znany w wielu organizacjach skautowych, a również praktykowany w działającym w Polsce FSE – Stowarzyszeniu Harcerstwa Katolickiego „Zawisza”.

**Jest taki obrzęd w „Zawiszy”, nazywa się wymarszem wędrownika. Odbywa się co roku na Świętym Krzyżu jako zwieńczenie kilkudniowej wędrowki.**

**Wędrownicy, którzy decydują się opuścić kręgi wędrownicze, otrzymują tam w nocy, w świetle pochodni siekierę, rozdwojoną na końcach wędrowną laskę i specjalną odznakę. Szeregi innych chłopaków rozstępują się przed nimi i oni już tej nocy nie wracają do obozu. Dla każdego to szalenie ważna chwila, symbol wyjścia z harcerstwa w świat.**

**Fragment rozmowy F. Springera z F. Abdel Malek, „Na Tropie” 2008, nr 2.**

## ZAKOŃCZENIE

Takie pożegnanie daje drużynowemu poczucie odniesienia wychowawczego sukcesu i świadomość, że ofiarował wędrownikowi najpiękniejszy prezent – przygotowanie do aktywnego i odpowiedzialnego życia.

Trzy lata temu, rozstając się ze swoją drużyną wędrowniczą, przestawałam być jednocześnie komendantką szczepeu. Moi wędrownicy pożegnali mnie w wyjątkowy sposób. Otrzymałam obraz namalowany przez jedną z wędrowniczek i opatrzony niezapomnianą dedykacją. To jedna pamiątka, jaka mi pozostała. Druga – to ślad ukryty gdzieś głęboko w sercu. Dzięki temu dziś ponownie mogę z dumą nosić granatowy sznur drużynowej.





# WĘDROWNICY-STUDENCI

■ Lucyna Czechowska

W życiu każdego wędrownika nadchodzi moment, w którym musi podjąć decyzję: Co robić po ukończeniu szkoły średniej? Większość członków twojej drużyny rozpocznie studia lub naukę w szkole policealnej. Część z nich wyjedzie w tym celu do innego miasta, inni pozostaną na miejscu lub będą regularnie dojeżdżać na niewielkich dystansach. Będą oczywiście i tacy, którzy podejmą stałą pracę lub założą rodzinę. W tym miejscu zajmę się wędrownikami, którzy po maturze zdecydują się kontynuować naukę (będę ich nazywać studentami) i nie będą jednocześnie pełnić obowiązków wynikających z roli małżonka ani rodzica.

## 👉 CO PO MATURZE, WĘDROWNIKU?

Czas studiów nie bez powodu nazywany jest najlepszym okresem życia. Młody, ale pełnoletni już człowiek może w końcu podejmować własne decyzje – rozpocząć dorosłe życie. Niestety, w obiegowej opinii wczesną dorosłość postrzega się często jako moment pożegnania z „zabawą w harcerstwo”. Masowe występowanie z ZHP po zdaniu matury przynosi wielką szkodę naszej organizacji, ale także pozbawia wielu wartościowych doświadczeń odchodzących harcerzy i instruktorów.

Dzieje się tak z dwóch głównych powodów. Po pierwsze, wędrownicy-studenci nie znają perspektyw, jakie ZHP otwiera przed osobami w ich sytuacji życiowej. Po drugie, wielu z nich mylnie rozumie harcerstwo jako atrakcyjny sposób spędzania wolnego czasu, nie zaś ruch wychowawczy oraz wywierający pozytywny wpływ na szeroko pojęte otoczenie. Postaraj się, aby w przypadku twoich wędrowników te fatalne w skutkach mity zostały obalone.

## 👉 STUDIA W MIEJSCU ZAMIESZKANIA

Sytuacja, w której wędrownik po złożeniu matury kontynuuje edukację w miejscu dotychczasowego zamieszkania, jest z punktu widzenia twojej drużyny i waszego hufca najbardziej komfortowa. Wtedy w sposób naturalny osoby posiadające zdolności przywódcze oraz inne predyspozycje cechujące dobrego drużynowego są popychane do zdobywania stopnia przewodnika (najbardziej wybijające się na tym polu jednostki zostają instruktorami jeszcze w liceum).

## STUDENT-INSTRUKTOR

Twoją rolą, jako drużynowego, a często także opiekuna próby, jest odpowiednie pokierowanie instruktorską służbą podopiecznych. Elementem wypełnienia tego obowiązku jest przygotowanie swojego następcy – instruktora, który przejmie drużynę wędrowniczą. Oczywiście jest jednak, że drużynowym może zostać jedna osoba, natomiast instruktorów do tego przygotowanych możesz i powinieneś mieć w drużynie kilku. Gdzie więc szukać dla nich pola służby, aby wypracowany przez nich, a wspierany przez ciebie potencjał się nie zmarnował? I znów w myśl zasady naturalności warto zacząć od najbliższego otoczenia.

Jeśli drużyna działa w szczepie, wystarczy zlustrować stan kadry w poszczególnych drużynach i gromadach. Na pewno znajdzie się jednostka, w której drużynowemu przyda się dobry przyboczny ze stopniem instruktorskim. W ten sposób drużyna zyska przeszkolonego przybocznego z uprawnieniami opiekuna, a instruktor niezbędną praktykę przed objęciem funkcji drużynowego.

Powyższa operacja jest trudniejsza do zrealizowania, jeżeli drużyna nie działa w szczepie – nie jest jednak niemożliwa. Drużyna wędrownicza nie funkcjonuje w próżni – współpracuje z pewnością z różnymi strukturami hufca. Jako drużynowy z pewnością wiesz, na jakich polach wasz hufiec potrzebuje wsparcia młodych instruktorów. Może jest w hufcu drużyna lub gromada, która bez pomocy z zewnątrz nie przetrwa kolejnego roku harcerskiego?

**Jako drużynowy masz wpływ na wybór instruktorskiej ścieżki swoich podopiecznych. Dlatego tak ważna jest perspektywa, z jakiej będziesz udzielał swoich rad. Choć ludzkie jest patrzeć na świat przez pryzmat swojej osoby czy swojej drużyny, to tylko troska o nasz szczep, hufiec czy związek jest realizacją dewizy wędrowniczej.**

W prawie każdej drużynie wędrowniczej jest także grupa wędrowników, którzy równolegle do działania w waszej drużynie pracują w innych jednostkach podstawowych, zyskując znajomość wybranej metodyki: zuchów, harcerzy lub harcerzy starszych. Jeśli z różnych powodów nie ma możliwości, aby przejęli drużynę, w której do tej pory pełnili funkcję, nie każ im czekać w nieskończoność. Kiedy uznasz, że ich dojrzałość, umiejętności oraz uprawnienia są odpowiednie do pełnienia funkcji drużynowego – zaproponuj im powołanie nowej jednostki.

Pamiętaj też, że nie każdy instruktor, który dobrze radzi sobie w działaniu drużyny wędrowniczej, sprawdzi się jako drużynowy zuchowy czy harcerski. Sugerując swoim wędrownikom służbę w danej jednostce, weź pod uwagę nie tylko potrzeby środowiska, ale także osobiste predyspozycje konkretnych osób.

## STUDENT-SPECJALISTA

Nie każdy członek twojej drużyny ma predyspozycje, aby być wychowawcą dzieci i młodzieży. Nie oznacza to jednak, że nie znajdzie swojego miejsca w organizacji, kiedy skończy już szkołę średnią. W szybko zmieniającym się świecie ZHP

potrzebuje specjalistycznej kadry, która będzie czuwać nad finansami, wizerunkiem czy polityką sprzętową. Studenci, którzy w dziedzinach swoich zainteresowań zawodowych osiągają mistrzostwo, są nieocenieni. Ich możliwości intelektualne, skłonność do podejmowania wyzwań oraz relatywnie duża ilość wolnego czasu (w porównaniu z osobami pracującymi czy uczniami szkół średnich) nie powinny zostać niezagospodarowane. Jeśli twoi podopieczni przejawiają specjalistyczne talenty, nie wahaj się skierować ich np. do szczepowych czy hufcowych zespołów promocji lub grup kwatermistrzowskich.



## 👉 STUDIA W INNYM MIEŚCIE

Niektórzy członkowie twojej drużyny zdecydują się pewnie na podjęcie studiów w innym mieście. Być może nawet ponad połowa waszego składu rozjedzie się na studia. Źle byłoby, gdyby wyłącznie z powodu przywiązania do drużyny twoi podopieczni zrezygnowali z szansy na zdobycie upragnionego zawodu i dobrego życiowego startu. Co więcej, wyjazd na studia nie musi oznaczać końca „harcowania”. Jest kilka ścieżek, które wędrownik-student może wybrać.

### Wędrownik dojeżdżający

Po pierwsze, jeśli odległość nie jest zbyt duża, wiele osób decyduje się kontynuować zaangażowanie harcerskie w swojej macierzystej drużynie/hufcu. Dzieje się tak przede wszystkim w przypadku instruktorów, którzy znaleźli sobie takie pole służby, które nie wymaga stałego przebywania na miejscu. Dobrym przykładem jest tu kadra kształcąca, która przyjeżdżając na weekendy czy ferie, wspiera miejscowych instruktorów w organizowaniu kursów i warsztatów. Brak codziennego kontaktu nie będzie też przeszkadzać nieinstruktorskiej kadrze specjalistycznej, która swoje działania podejmuje projektowo, nie zaś w trybie ciągłym.

W tym miejscu należy sobie jednak powiedzieć jasno, że nie jest dobrze, jeśli dojeżdżający instruktor pełni w swoim macierzystym środowisku funkcję drużynowego. Nawet przy najszczerzych chęciach i wielkich umiejętnościach nie da się dobrze prowadzić drużyny w trybie zdalnie sterowanym, choćby drużynowy każdy weekend swojego studenckiego życia przeznaczył na powroty do domu i organizowanie zbiórek czy biwaków. Są rzeczy, których w dni wolne po prostu załatwić się nie da. I nie chodzi tu tylko o sprawy urzędowe, które można powierzyć przybocznemu. Dobry drużynowy to instruktor świadomy wspólnoty, jaką tworzy w swoim szczepie i hufcu. Trudno rozumieć, czym żyje środowisko harcerskie, przebywając na stałe o kilkadziesiąt lub kilkaset kilometrów dalej.

## Wędrownik akademik

Alternatywnym sposobem na pozostanie w ZHP jest wstąpienie do kręgu akademickiego. Kręgi działają zgodnie z metodyką wędrowniczą i zrzeszają zarówno instruktorów, jak i wędrowników bez stopnia instruktorskiego. Z reguły 90% składu kręgów akademickich to harcerze napływowi, dla wszystkich więc aklimatyzacja jest tak samo trudna (z reguły – tak samo łatwa). Skoro wszyscy są nowi, bardzo szybko wszyscy stają się swoi.

### KRĘGI AKADEMICKIE

- **Harcierz-student** to każdy studiujący instruktor lub wędrownik.
- **Akademik** to studiujący instruktor lub wędrownik będący członkiem kręgu akademickiego.
- **Krąg akademicki** to podstawowa jednostka organizacyjna ZHP zrzeszająca studiujących wędrowników i instruktorów. Kręgi akademickie, podobnie jak inne jednostki ZHP, powołane są w celu stwarzania swoim członkom warunków do wszechstronnego rozwoju.
- **Zespół Harcerstwa Akademickiego** jest wybierany spośród komendantów i delegatów kręgów akademickich z całej Polski. Szef zespołu wchodzi w skład Wydziału Wędrowniczego Głównej Kwatery ZHP.

### Co daje krąg akademicki studującemu wędrownikowi?

W zależności od potrzeb wędrownika krąg akademicki może pełnić kilka ważnych ról w jego harcerskim i pozaharcerskim życiu.

Pierwsza korzyść została już zasygnalizowana powyżej – dla osoby, która znalazła się sama lub prawie sama w obcym mieście, krąg może stać się grupą wsparcia, która pomoże odnaleźć się w nowej sytuacji. To od starszych kolegów-harcerzy pierwszoroczny student dowie się, gdzie najtaniej kserować notatki, który bar mleczny serwuje najlepsze jedzenie oraz jak dojechać w określone miejsca. W pierwszych miesiącach studiowana taka „pantoflowa” wiedza jest prawie tak ważna, jak sama potrzeba przynależności (również realizowana przez uczestnictwo w zbiórkach). Świadomość tego, że z członkami kręgu łączy nie tylko wspólnota wartości i tradycji harcerskiej, ale także braterstwo osób znajdujących się w podobnej sytuacji życiowej, tworzy trwałe przyjaźnie.

Krąg akademicki jest także miejscem wszechstronnego rozwoju wędrownika. Bez względu na to, z jakim bagażem doświadczeń wszedł do grupy, może zdobywać

stopnie harcerskie (przy większości kręgów działają kapituły stopni wędrowniczych) oraz instruktorskie, a także brać udział w podejmowanych przez krąg projektach. Wyzwania, jakich podejmują się akademicy (np. ogólnopolskie imprezy wędrownicze) pozwalają każdemu z nich, na miarę swojego talentu, wesprzeć projekt i stać się częścią wielkiej sprawy.



Program działania kręgów akademickich jest nastawiony na rozwój specjalizacji oraz zainteresowań swoich członków. Uwzględnione są w nim zwykle autorskie zbiórki osób, chcących zapoznać pozostałych z dziedziną, w której się specjalizują oraz spotkania rozmaitych sekcji tworzonych w oparciu o wspólne pasje (np. gotowanie, sport czy fotografię).

Nie bez znaczenia jest także pełnienie roli grupy rówieśniczej dla silnie zaangażowanych w pracę harcerską instruktorów. Dla wielu z nich krąg jest miejscem wytchnienia od codziennych obowiązków i dobrze pojętej harcerskiej zabawy. Dzięki udziałowi w atrakcyjnych zbiorce i wyjazdach instruktorzy zyskują motywację i inspirację do zadań pełnionych na różnych szczeblach harcerskiej hierarchii.

W zależności od potrzeb i możliwości czasowych każdy akademik może skorzystać ze wszystkich lub tylko wybranych funkcji kręgu. W większości jednostek w sposób naturalny obowiązuje zasada „różnych prędkości”, pozwalająca na bardzo aktywne lub wręcz pasywne uczestnictwo w życiu kręgu. Jest jednak jeden cel, jakim kręgi obejmują wszystkich swoich członków – przygotowują ich do następującego zaraz po zakończeniu studiów dorosłego życia – godzenia różnorodnych ról społecznych oraz aktywnej postawy obywatelskiej.

### Co daje krąg akademicki ZHP?

Kierowanie opuszczających drużynę wędrowników do kręgów akademickich przynosi korzyść także całej naszej organizacji. Członkowie kręgów akademickich, jako studenci-specjaliści, którzy mając w ZHP odpowiednią grupę rówieśniczą, nie zdjęli swoich mundurów tuż po maturze, wspierają związek na różnych szczeblach jego struktury.

Największe grono stanowią w tej grupie **instruktorzy** pełniący funkcje na poziomie hufców i chorągwi. Naturalnym miejscem ich służby jest ruch wędrowniczy – wielu akademików kształci i wspiera drużynowych wędrowniczych, będąc członkami namiestnictw, referatów oraz zespołów kadry kształcącej. Znajdują się oczywiście i tacy, którzy angażują się w podobne działania, pracując z zuchami, harcerzami czy harcerzami starszymi – w zależności od własnych predyspozycji oraz potrzeb środowiska.

Spotkać można także akademików, którzy dzielą się wiedzą wyniesioną ze studiów – jako **kadra specjalistyczna ZHP**. Zasilają komendy harcerskie oraz ich agendy (np. inspektoraty specjalnościowe). Kręgi akademickie często współpracują z hufcami, na których terenie działają, organizując rajdy, spotkania instruktorskie itp.

Tradycyjnie akademicy stanowią także **intelektualne zaplecze organizacji** – w tym gronie powstawały i nadal powstają wielkie idee, podejmowane są najważniejsze dla ZHP tematy. W skali kraju zauważalne jest również zaangażowanie



żowanie ruchu akademickiego w ogólnopolskie imprezy masowe (złoty, Wędrownicze Watry), na których akademicy wspierają przede wszystkim pion programowy, a często również organizacyjny.

### Gdzie szukać akademików?

Kręgi akademickie działają tradycyjnie w dużych ośrodkach akademickich kraju (Warszawa, Kraków, Poznań, Toruń, Lublin, Łódź, Opole), ale są też jednostki działające w mniejszych miejscowościach, gdzie znajdują się filie uniwersytetów lub inne państwowe i prywatne szkoły wyższe (Leszno, Konin, Płock, Nysa).

Aktualne informacje o tym, czy krąg akademicki działa w mieście, do którego wybierają się twoi wędrownicy, znajdziesz zawsze u członków Zespołu Harcerstwa Akademickiego (e-mail: [akademicy@zhp.pl](mailto:akademicy@zhp.pl), [www.akademicy.zhp.pl](http://www.akademicy.zhp.pl)) działającego przy Wydziale Wędrowniczym GK ZHP.





# RYS HISTORYCZNY WĘDROWNICTWA

■ Maria Suchocka

Zapewne nieraz siedziałeś przy ognisku, słuchając gawęd o czasach minionych. W tym rozdziale również proponuję ci podróż w przeszłość i mam nadzieję, że zainteresuję cię dziejami wędrownictwa. To przecież historia, którą ze swoimi wędrownikami współtworzysz każdego dnia.



## ROVERZY

Wędrownicy-roverzy to najstarsza grupa metodyczna, jaką wyróżnił gen. Robert Baden-Powell w 1922 r. Roverami byli chłopcy, którzy wkraczali w dorosłe życie, a ruch wędrowniczy miał na celu zmieniać ich na lepsze i umacniać w trzech płaszczyznach: fizycznej, umysłowej i duchowej. Te trzy płaszczyzny, które dziś odnajdujesz w symbolice wędrowniczej watry, nie pojawiły się więc z kosmosu – są fundamentem danym nam przez Baden-Powella.

Roverów obowiązywały dwie zasady: mieli być braćmi wobec siebie i służyć innym. Baden-Powell tak o nich pisał: *Sens służby dla innych, dla kraju, dla naszego narodu i całej ludzkości jest gdzieś ukryty w naszym charakterze. Trzeba tę wartość wydobyć w młodym pokoleniu, rozwinąć i obrócić w przyszłość. (...) Ludzie, którzy umieją czynić dobro, być pomocni dla innych, stworzą zawsze silny i godny podziwu naród. Człowiek, którego wartością jest miara jego dokonań na rzecz innych, jest wart swego życia.*

Jak zorganizowane było działanie roverów? Tworzyli 4–5-osobowe zastępy, które wchodziły w skład drużyn skautowych lub były jednostkami niezależnymi. Na czele zastępu stał zastępowy, wybierany przez zastęp za aprobatą skautmistrza – drużynowego. Zastępy mogły utworzyć krąg (do kręgu roverów mogły należeć także zastępy działające jednocześnie w drużynie skautowej). Na czele kręgu wędrowników stał skautmistrz lub „wódz wędrowca”. Za sprawne funkcjonowanie kręgu odpowiedzialny był sąd honorowy (rada drużyny), który tworzyli zastępowi: *Komitet ten jest obarczony administracją drużyny, pilnowaniem karność, rozdzielaniem nagród i wreszcie sprawami ogólnymi. Każdy dział jest reprezentowany w sądzie honorowym przez odpowiedzialnego członka.* Skautmistrz mógł brać udział w posiedzeniach tego ciała i uczestniczyć w dyskusji, ale przy ostatecznym podejmowaniu decyzji nie miał prawa głosu. Chłopcy sami decydowali i ponosili konsekwencje swoich decyzji. Skautmistrz wskazywał drogę, uczył na niebezpieczeństwo, ale działać mógł jedynie siłą perswazji i charyzmą. Był dla chłopców wkraczających w dorosłość starszym bratem, który zawsze stał obok, gotowy do pomocy, gdy wymagała tego sytuacja.

Podobnie jak dzisiaj – filarem pracy roverów była służba. Chłopcy odbywali próbę w postaci „dwunastu miesięcy służby wędrowca” oraz przez minimum sześć miesięcy pełnili służbę w drużynach skautów, przekazując im swoje umiejętności i wiedzę.

Baden-Powell, tworząc pion roverów, zdawał sobie sprawę, że właśnie z niego będzie się rekrutować kadra skautowej organizacji, a także – oddani i odpowiedzialni pracownicy instytucji państwowych. Uważał, że dzięki wychowaniu skautowemu – stawianiu przed młodzieżą wyzwań i umożliwieniu jej wykazania się poprzez pełnienie służby na rzecz innych – młodzież stanie się odpowiedzialna za swój własny los, a także los ojczyzny.

Baden-Powell skupiał się na pracy z chłopcami, jednak i starsze dziewczęta znalazły swoje miejsce w ruchu wędrowniczym. Skauting przygotowywał je do przyszłego życia rodzinnego i obywatelskiego. Nie mogło w ich programie zabraknąć umiejętności związanych z prowadzeniem domu. Kładziono też nacisk na wychowanie dziewcząt na wierne krajowi obywatelki. Szczególnie jednak podkreślano rolę kobiety jako żony i matki oraz rolę wychowawczą, jaką odgrywają starsze skautki i instruktorki wobec młodszych harcerek.

Miejsce i role, jakie wyznaczano dziewczętom i kobietom w ówczesnym społeczeństwie, znacząco różnią się od tych, jakie przyjmujemy współcześnie. Jednak spójrzmy na nie przez pryzmat tamtych czasów. Zresztą już kilka lat później w programach dla skautek zaczęto kłaść nacisk także na inne umiejętności.

## WĘDROWNICTWO W DWUDZIESTOLECIU MIĘDZYWOJENNYM

*Gdy w Polsce (...) powstawały pierwsze zastępy i drużyny zwane wówczas skautowymi – garnęła się do nich przede wszystkim młodzież starsza. Wkrótce wybuchła wojna i większość z nich znalazła się w Legionach, w POW, a potem w Wojsku Polskim – już gotowi do pracy na serio – pisał ostatni Naczelnik Harcerzy w II RP Zbigniew Trylski w artykule „O początkach wędrowników” zamieszczonym w czasopiśmie „Krag Rady”.*

Po zakończeniu działań wojennych, w latach 20. ubiegłego wieku nastąpił kryzys programowy i odpływ starszej młodzieży z organizacji. Brak pomysłu na pracę z młodzieżą w całym ZHP sprawił, iż pojawiały się oddolne propozycje instruktorów, którzy na własną rękę próbowali rozwiązać ten problem.

Adam Ciołkosz, młody instruktor i działacz Polskiej Partii Socjalistycznej, zarzucił władzom ZHP, iż przemieniły ruch harcerski w organizację. Ciołkosz był także zdecydowanym przeciwnikiem militarystyki, jaka panowała w ZHP. Proponował przeniesienie do ZHP zaadaptowanego do słowiańskiej kultury ducha Woodcraftu Ernesta Thompsona Setona. Ruch Ciołkosza nazwano Wolnym Harcerstwem. Skupiał głównie harcerzy w wieku, który dziś określamy jako wędrowniczy – i przez niektórych uważany jest za prekursora ruchu wędrowniczego w ZHP. Ponieważ Ciołkosz był socjalistą, szczególny nacisk kładł na służbę wobec słabszych – zwłaszcza z ubogich rodzin. Wolne Harcerstwo chciało przede wszystkim działać w środowiskach robotniczych i wiejskich, wśród młodzieży mającej utrudniony dostęp do edukacji i trudny życiowy start. Swoje poglądy Ciołkosz zawarł w trzech książkach (wydanych w 1921 r. w Krakowie): „Potrzeba przebudowy”, „Wolne Harcerstwo” oraz „Nowe horyzonty harcerstwa”, które składają się na cykl „Listy do harcerzy starszych”.

## ZAKOŃCZENIE

Wolne Harcerstwo nie stało się jednak źródłem programowej odnowy. Większość instruktorów uważała, że program, jaki proponuje, nie mieści się w ramach działalności ZHP. Ciołkosz podjął próbę budowania własnej organizacji. W lipcu 1923 r. powstała odrębna organizacja harcerska – Zjednoczenie Wolnego Harcerstwa, które jednak przetrwało tylko do 1924 r. Warto zwrócić uwagę na odznakę, jaką nosili członkowie tej organizacji. Znajdują się na niej trzy płomienie, ułożone w taki sposób, jak płomienie odznaki dzisiejszych wędrowników.

We wrześniu 1931 r. powstało Koło Instruktorów im. Mieczysława Bema (tzw. KIMB), działające w strukturach ZHP. Instruktorzy KIMB-u utworzyli w warszawskich środowiskach robotniczych drużyny skupiające starszych chłopców (w wieku 14–18 lat). Program drużyn tworzyli sami chłopcy w myśl zasady „nie przeszkadzać chłopakom robić”. W drużynach miał panować całkowity samorząd, którego formę określała konstytucja drużyny. Chłopcy nie rezygnowali z harców, a duży nacisk kładziono na turystykę oraz tzw. „łazęgostwo”. KIMB postulował wielowyznanowość w ZHP oraz odejście od militarnego charakteru organizacji – postulowano wręcz „wychowanie przeciwko wojnie”. Działalność KIMB-u odnosiła duże sukcesy w Warszawie. Instruktorzy aktywnie włączyli się w budowanie programu dla Warszawskiej Chorągwi Harcerzy, działali również w Głównej Kwaterze Harcerzy.

W latach 30. XX w. prowadzono już istotne prace nad systemem metodycznym, który miał wspierać w drużynach pracę ze starszymi chłopcami. Rezultatem tego był nowy system stopni przyjęty w 1932 r. Pojawił się w nim stopień harcerza orlego, który podobnie jak stopień harcerza Rzeczypospolitej był przeznaczony dla chłopców powyżej 16. roku życia. Zadania zawarte w próbach tych stopni odpowiadały założeniom pracy wędrowniczej: doskonaleniu samego siebie, szukaniu swojego miejsca w społeczeństwie oraz podjęciu stałej służby. Służba miała odbywać się na kilku płaszczyznach – harcerskiej, szkolnej i społecznej.

Istotne dla rozwoju ruchu wędrowniczego było ukazanie się w 1933 r. książki „Wędrownicy” Pawła M. Puciaty, który przez wiele lat prowadził 7 Wileńską Drużynę Harcerzy – „Wędrowników” (tzw. Gromadę Włóczęgów).

Program działalności harcerskiej starszych chłopców w latach 30. ubiegłego wieku opierał się, podobnie jak dzisiaj program wędrowników, na trzech założeniach: doskonaleniu samego siebie, szukaniu swojego miejsca w społeczeństwie, służbie. Ich działanie cechowała zasada: *Wszystko na poważnie, nic na niby.*

Wędrownikiem mógł zostać chłopiec, który ukończył 16 lat i wyraził chęć pozostania w harcerstwie. Wędrownicy mieli pełnić swoją służbę w drużynach wędrowniczych (zwanych też gromadami włóczęgów lub kregami) i w zastępach, które działały samodzielnie. Zastęp wędrowniczy mógł liczyć nawet 3–4 chłopców, którzy samodzielnie planowali pracę zastępu oraz dzielili się zadaniami, jakie mają realizować. Na jego czele stał zastępowy – nie był przełożonym harcerzy,



ale ich wodzem – *primus inter pares*. Jego zadanie polegało głównie na koordynacji pracy zastępu oraz motywowaniu kolegów do działania – w atmosferze pełnej demokracji.

Nie bez powodu drużyny wędrownicze w dwudziestoleciu międzywojennym były nazywane także drużynami lub klubami (gromadami) wólczegów. Chłopcy mieli wędrować po okolicy – niejako wólczyć się po niej. Lecz nie było to wólczegostwo rozumiane w sposób pejoratywny. Były więc wycieczki piesze, rowerowe, kajakowe czy żeglarskie, a zimą narciarskie. Szczególną rolę w programie wędrowników odgrywały tzw. „wycieczki społeczne”, których rezultatem miało być pozostawienie po sobie wymiernej, społecznie potrzebnej pracy lub poznawanie różnych przejawów życia społecznego. Najlepsze efekty w pracy wychowawczej wędrowników dawały obozy wędrowne, które były podsumowaniem całorocznej pracy chłopców. W czasie obozu wędrownicy wykorzystywali w praktyce swoje umiejętności, co budowało wiarę we własne możliwości i sprawiało dorastającym chłopcom ogromną satysfakcję.

W 1938 r. odbyła się ogólnopolska konferencja instruktorska, na której zdecydowano, jaką nazwę ma nosić wyodrębniona grupa wiekowo-metodyczna, czyli tzw. III gałąź (I gałąź – zuchy, II gałąź – harcerze). Proponowano trzy nazwy: starsi harcerze, wędrowcy lub wędrownicy oraz skauci. Pierwsza propozycja miała najmniej zwolenników, ponieważ nazwę „harcerstwo starsze” stosowano już wcześniej dla określenia osób dorosłych pozostających w strukturach ZHP. Wielu zwolenników miała druga propozycja, gdyż była dosłownym tłumaczeniem angielskiego *rover-scout* oraz francuskiego *routier*. Ostatecznie jednak przyjęto nazwę „skauci”.

Mundury skautów-wędrowników były takie same, jak innych harcerzy – elementem wyróżniającym ich spośród harcerskiej braci stała się odznaka noszona na lewym naramienniku. Przedstawiała ognisko – znak życia skautowego na wędrowce i obozie, ułożone w gwiazdę, sposobem skautowym, na długotrwałe palenie. Trzy polana przypominały trzy punkty wędrowniczej pracy: doskonalenie się, szukanie

swojego miejsca oraz służbę. Ponad nimi tryskał wysoko w górę jeden smukły płomień, wyrażający jasne i proste dążenie wzwyż do ideału, do Boga. Zielone tło – w kolorze skautowym – przypominało, że wszystko realizuje się na tle harcerskiego trybu życia, w wędrowce po szerokim świecie.



Do tej pory skupialiśmy się na ruchu wędrowników, nadszedł czas, aby powiedzieć kilka słów o dokonaniach harcerek. W dwudziestoleciu międzywojennym nie istniała w naszej organizacji koedukacja. Działały drużyny męskie albo żeńskie, które tylko w określonych celach współpracowały ze sobą.

Ruch dziewcząt skautek powstał na ziemiach polskich równoległe z ruchem męskim. Wzorowany był na angielskim ruchu dziewcząt przewodniczek, jednak nie był jego wierną kopią. W 1913 r. ukazała się broszura „Polskie skautki. Zarys organizacyjny”, która stała się podręcznikiem do pracy w żeńskich drużynach skautowych. Z czasem formy pracy z dziewczętami były udoskonalane. Ważnym krokiem w rozwijaniu idei wędrowniczek wśród harcerek starszych były konferencje programowe, zwłaszcza konferencja programowa na Buczu w 1934 r. zapoczątkowała systematyczną pracę nad programami dla starszych dziewcząt powyżej lat 15. Podstawy nakreśliła J. Falkowska (...) wybrano komisję do opracowania próby wędrowniczki; miała ona uwzględnić wiele kierunków, jak służbę bliźnim, wędrownictwo, pogłębianie zainteresowań artystycznych, przysposobienie wojskowe kobiet\*.

Rok 1938 był dla ruchu wędrowniczego dziewcząt szczególnie owocny. Na początku roku ukazała się książka „Harcerki wędrowniczki” pod redakcją Jadwigi Wierzbiańskiej, która była podsumowaniem dotychczasowych doświadczeń w pracy z harcerkami starszymi. Książka, zawierająca informacje metodyczne i programowe, była traktowana jak podręcznik do pracy z dziewczętami wędrowniczkami, których w 1938 r. było już 13 123. Również w 1938 r. powołano w Głównej Kwaterze Harcerek Inspektorat Wędrowniczek – Starszych Harcerek, który skupił czelowe działaczki związku na czele z hm. J. Wierzbiańską.

Wędrowniczki organizowały letnie obozy wędrowne (piesze, kajakowe czy rowerowe) albo stałe (często z wybraną specjalizacją). Ważne było, aby nawet podczas obozu stałego zorganizować chociaż jedną wędrowkę. Mogła być wspólna dla całej drużyny lub oddzielna dla każdego zastępu. Dla wędrowniczek sztuka wędrowania to znacznie więcej niż przemierzanie kilometrów czy wytrzymałość fizyczna. To sztuka wchłaniania życia, które nas otacza, to oczy i uszy otwarte, to tajemnica współodczuwania przyrody i innego człowieka. Wędrowką nie będzie przyspieszony tupot nóg, nadmiar krzykliwego humoru, lecz właśnie cisza wśród ciszy lasu, skupienie wobec zacho-



\* Harcerki 1911–1939. Historia, program, wychowanie, pod red. J. Ranieckiej-Bobrowskiej, Warszawa 1990, s. 93.





dów czy wschodów słońca. To wycucie każda wędrowniczka odszuka łatwo w sobie\*. Brzmi znajomo, nieprawdaż? Wybuch II wojny światowej zahamował dalszy rozwój idei wędrowniczej w pracy z młodzieżą starszą.

### 👉 OKRES PRL-U

Powojenne lata były dla Związku Harcerstwa Polskiego czasem bardzo trudnym. Najpierw, w latach 1944–1950, nastąpiło odrodzenie organizacji, a następnie jej systematyczna likwidacja i wreszcie włączenie w struktury Związku Młodzieży Polskiej. Aż na sześć lat ZHP przestał istnieć jako organizacja i dopiero w 1956 r. na fali październikowej odwilży mógł się ponownie odrodzić. Jednak do czasów przemiany ustrojowej w 1989 r. nie pozostawał organizacją w pełni niezależną od władz państwowych.

W 1957 r. zaczęły działać pierwsze drużyny starszoharcerskie (upowszechniła się nazwa przed wojną zastrzeżona dla dorosłych harcerzy) – jednak nie miały one dostatecznego wsparcia metodycznego i programowego ze strony władz ZHP, które dopiero rozpoczęły pracę nad zagadnieniami dotyczącymi harcerzy i harcerek starszych.

Rok 1958 przyniósł pewne nadzieje na odrodzenie idei wędrowniczej w ZHP. Główny nurt prac nad programem przeznaczonym dla 198 tys. harcerzy starszych i 4 400 instruktorów uczęszczających do szkół średnich prowadzony był przez reaktywowany przez Główną Kwaterę Harcerstwa KIMB. Wypracowano program pod nazwą „Eksperyment”, który realizowano podczas wakacji w ramach Harcerskiej Akcji Letniej Młodzieży Starszej. Drużyny brały udział w obozach skupiających młodzież ze szkół średnich w czterech akcjach programowych: „Warmia i Mazury”, „Bieszczady”, „Rajd Pomorski” oraz „Eksperyment – 58”.

Koniec lat 50. ubiegłego wieku wzbudził nadzieję na odrodzenie idei wędrowniczej w ZHP, jednak została ona wkrótce porzucona – aż do lat 80., kiedy to na fali przemian społeczno-politycznych zachodzących w kraju również zmiany w ZHP stały się możliwe.

W latach 60. ubiegłego wieku program pracy drużyn starszoharcerskich został ukierunkowany na zdobywanie „znaków” (np. harcerski znak wiedzy, harcerski znak pracy). Program zawarty w znakach, a więc odpowiedź na pytanie: co robić, o co walczyć,

\* *Harcerki wędrowniczki*, red. J. Wierzbiańska, Warszawa 1938, s. 29.



## ZAKOŃCZENIE

*adresowany jest nie do pojedynczego harcerza, ale do zespołów. (...) Program jest wytyczną działania dla grup młodzieży, zespołów, zastępów, drużyn\**. Realizując program znaków, ZHP stawiał sobie za cel wychowanie zespołu, a nie wychowanie jednostki. Po raz kolejny zapomniano o metodyce harcerskiej. Fakt, że znaki mogły zdobywać także osoby spoza ZHP (sympatycy), powodował rozmaite problemy w pracy drużyn, które miały włączać do swoich działań osoby niemające z harcerstwem praktycznie nic wspólnego. W latach 60. rozwijały się także w ZHP drużyny specjalnościowe. Powstały starszoharcerskie drużyny pożarnicze, lotnicze, samochodowe, turystyczne itp. Prowadząc działalność specjalnościową, zapomniano o harcerskiej idei, metodzie i wszechstronnym rozwoju wychowanków.

Z kolei lata 70. stały pod znakiem coraz większej ingerencji w organizację komunistycznych władz państwa. V Zjazd ZHP, który pod hasłem „Wychowujemy harcerzy na budowniczych i gospodarzy socjalistycznego państwa” obradował w Warszawie w marcu 1973 r., podjął decyzję o przystąpieniu ZHP do Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Powstał fundament, na którym zbudowano program Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej (HSPS). HSPS objął swym programem drużyny działające w szkołach ponadpodstawowych (młodzież w wieku 15–20 lat). Program HSPS zakładał realizację ogólnie ustalonych zadań i kampanii, w dużej części o zabarwieniu ideologicznym, zgodnym z wytycznymi władz komunistycznych. Drużyny HSPS-u odróżniały się nie tylko programem, lecz także umundurowaniem (piaskowe koszule z czerwonymi krajkami, granatowe spodnie lub spodnie i bordowe berety). Tylko niewielu środowiskom w tym czasie (przeważnie związanym z opozycją demokratyczną) udało się zachować tradycyjne mundury i niezależność programową.

Już w 1981 r. nastąpiło całkowite odejście od programu HSPS. Duży wpływ na to miało powstanie w ZHP Kręgów Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego i ich ogólnopolskiego porozumienia (KIHAM). KIHAM powstał 26 października 1980 r. i jako ruch metodyczno-programowy dążył do odnowienia ZHP w powiązaniu organizacji z przedwojenną tradycją. Działania KIHAM-u wywierały stałą presję na władze związku. VII Zjazd ZHP oraz równoległe obradująca I Ogólnopolska Zbiórka Przedstawicieli Harcerzy Starszych podjęły decyzję o potrzebie zmian w pracy z młodzieżą starszą. Ich podstawą miał być wypracowany na zbiórce dokument pt. „Harcerze starsi o sobie”.

Połączenie działalności Ogólnopolskich Zbiórek Przedstawicieli Harcerzy Starszych i programu KIHAM-u doprowadziło do odnowienia pracy wśród młodzieży starszej zgodnie z zasadami metodyki harcerskiej. Działalność KIHAM-u przerwał wprowadzony 13 grudnia 1981 r. stan wojenny. Mimo tego działania metodyczne i programowe czerpiące z dorobku wędrowniczego prowadził dalej Wydział Starszoharcerski GK ZHP, sztab Ofensywy Starszoharcerskiej i kadra Szkoły Harcerstwa Starszego „Perkoz”. Dlatego lata 80. były czasem odrodzenia się idei wędrowniczej.

\* Konspekt książki do szkolenia i dyskusji *Praca drużyny starszoharcerskiej*, oprac. Zespół Działu Młodzieży Starszej GK ZHP, 1961.

W 1981 r. Rada Naczelna ZHP przyjęła uchwałę w sprawie harcerstwa starszego, której celem było wzmocnienie ruchu starszoharcerskiego i uczynienie zeń „koła zamachowego” całej organizacji. W lecie 1981 r. odbyła się Centralna Akcja Szkoleniowa dla młodzieży starszej. W 1982 r. Wydział Starszoharcerski GK opracował Instrukcję w sprawie organizacji i zasad działania drużyny starszoharcerskiej ZHP. Nakreślił w niej ogólne wytyczne dotyczące działalności tego rodzaju drużyn. Każda drużyna poprzez stworzenie konstytucji drużyny miała szczegółowo regulować swoją działalność – obrzędowość, środowiskowe zadania w ramach stopni harcerskich i ordynację wyborczą do rady drużyny. Harcerze starsi i harcerki starsze mogli zdobywać trzy stopnie: wędrownika/wędrowniczki, harcerki orlejh/harcerza orlego oraz harcerki Rzeczypospolitej/harcerza Rzeczypospolitej.

Latem 1982 r. przeprowadzono na terenie Chorągwi Piłskiej Starszoharcerską Akcję Szkoleniową, której celem było przeszkolenie kadry dla zmieniającego się harcerstwa starszego. Na zakończenie SAS-u nad jez. Tuczno odbyła się pierwsza Polowa Zbiórka Harcerstwa Starszego (do 1998 r. odbyło się piętnaście PZHS-ów, walnie przyczyniających się do rozwoju wspólnoty starszoharcerskiej). W końcu roku w Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym na „Uroczysku Waszeta” k. Olsztynka powstała Szkoła Harcerstwa Starszego „Perkoz” (działała tam do 1992 r.), w której wykształcono setki instruktorów starszoharcerskich.

Jest dużym sukcesem, że w tak burzliwym czasie zarówno dla Państwa Polskiego, jak i ZHP udało się wypracować podstawy wychowania wędrowniczego (nawiązującego do idei i programu powstałych w II RP), z powodzeniem kontynuowanego po 1989 r.

Niestety, nie udało się uniknąć sporów, które ostatecznie doprowadziły w III RP do rozbitcia jedności harcerstwa. W 1989 r. powstał Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, do którego przeszła duża część środowisk związanych wcześniej z KIHAM-em. Osłabiło to bardzo ruch starszoharcerski (wędrowniczy) w ZHP.

## RUCH WĘDROWNICZY W III RP

Po burzliwych wydarzeniach przełomu lat 80. i 90. nadszedł dla ZHP czas odbudowy, zarówno w kwestiach strukturalnych, jak i programowych. Znaczącymi wydarzeniami były zjazdy ZHP, odbywające się w latach 1989–1990. Ruch starszoharcerski, żywiołowo rozwijający się od połowy lat 80., musiał teraz okrzepnąć, nabrać odpowiednich form i dopasować je do oczekiwań młodzieży, która żyła w kraju przechodzącym transformację ustrojową.

Te zadania postanowił spełnić Ruch Programowo-Metodyczny „Wędrownictwo”. Celem ruchu było wypracowanie *na podstawie doświadczeń wędrowniczych lat trzydziestych, roku 1957/1958 i początku lat osiemdziesiątych (...) spójnej metody wędrowniczej jako sposobu pracy z młodzieżą starszą w ZHP\**. Zbiórka inauguracyjna działalność ruchu odbyła się w dniach 23–25 stycznia 1990 r. Jej uczestnicy powę-

\* K. Sikora, *Wędrownicza książeczka*, Warszawa 2001, s. 14.

drowali do Bacówki Turystyki Kwalifikowanej na Brzance (Podgórze Ciężkowickie). Już sam pomysł odbycia wspólnej wędrowki przed rozpoczęciem dyskusji nad tym, jaki kształt ma mieć przyszły ruch wędrowniczy, wiele mówi o atmosferze tego spotkania. W zbiorce wzięło udział grono harcmistrzów, ale także „zwykli” harcerze starsi. Ten fakt niewątpliwie przyczynił się do tego, iż program, jaki wypracowano, nie był tylko wyobrażeniem harcmistrzów o pracy wędrowników, lecz współtworzyła go młodzież, która najlepiej wiedziała, co pociąga w harcerskiej przygodzie ich rówieśników.

Przewodniczącym RP-M „Wędrownictwo” wybrano hm. Krzysztofa Sikorę. Symbolem ruchu została wtedy „jodełka wędrownicza”. Jodełka była symbolem pierwszego stopnia wtajemniczenia w zasady pracy wędrowników jako *oznaka podjęcia próby wędrowniczej oraz wstąpienia na drogę wędrowniczą\**. Zielony kolor jodełki symbolizuje nadzieję na osiągnięcie dojrzałości harcerskiej i obywatelskiej. W jodełkę wpisana była wędrownicza watra. Jodełkę noszono na prawej klapie bluzy mundurowej, a czasem przypinano ją także do codziennego ubioru.



Dwa miesiące później (27–29 kwietnia 1990 r.) wędrownicy ponownie zagościli na Brzance. Odbył się tam I Zlot Wędrownictwa, w którym wzięło udział 12 środowisk z całej Polski. Rada RP-M „Wędrownictwo” przyznała uczestnikom zlotu jodełki i naramienniki wędrownicze. Naramienniki wędrownicze otrzymali harcerze starsi, którzy posiadali już wcześniej jodełkę wędrowniczą, a także zdobyli przynajmniej jeden starszoharcerski znak służby i otworzyli próbę na kolejny. Musieli także mieć otwartą próbę na stopień harcerza orlego. Na naramienniku znajdował się symbol wędrowniczej watry.

RP-M „Wędrownictwo” wiedząc, że powodzenie w pracy z wędrownikami zależy od dobrego przygotowania kadry, zorganizował w październiku 1990 r. w Szkole Harcerstwa Starszego „Perkoz” kurs drużynowych starszoharcerskich prowadzony metodą wędrowniczą.

Coraz bardziej zdecydowanie przychyłano się do poglądu, iż wędrownictwo powinno być ruchem elitarnym. Jego elitarność powinna być rozumiana jako *bariera wysokiego progu wymagań, który pokonać będzie musiał każdy nowy. (...) Harcerstwo winno być otwarte dla każdego, ale nie każdy powinien w nim pozostać\*\**.

Zwracano uwagę na to, iż działanie masowe z reguły bywa powierzchowne i nie tak skuteczne wychowawczo, jak działanie skierowane na poszczególne jednostki lub nieduże grupy.

Zwrócono także uwagę na specjalności drużyn. Okazało się, iż specjalizacja, która miała być formą realizowania metodyki harcerskiej, stała się celem sama w sobie.

*Kluczem do powodzenia w zrozumieniu, czym jest specjalność w wychowaniu młodzieży starszej, jest uświadomienie sobie, że zajęcia specjalnościowe są tylko środkiem, a nie*

\* K. Sikora, *Wędrownicze abecadło*, Warszawa 1998, s. 3.

\*\* P. Roźdżestwieński, *Wędrownictwo?*, „Na Tropie” 1995, nr 2.

\*\*\* Tamże..

celem samym w sobie. Harcerstwo – to bowiem metoda wychowawcza, a specjalności to tematy pracy wychowawczej\*\*.\*

Próbie sformułowania „Programu harcerstwa starszego” podjął powołany w październiku 1992 r. Wydział Harcerstwa Starszego i Akademickiego GK ZHP działający pod kierunkiem hm. Jacka Smury. Program tworzony był nie tylko przez instruktorów wydziału, ale także podczas PZHS i na kilku konferencjach instruktorskich poświęconych temu tematowi. W 1994 r. ukazał się „Program harcerstwa starszego”, który miał być bodźcem do tworzenia indywidualnych programów w drużynach. Prezentował sześć kierunków pracy drużyny, równoważnych i wzajemnie się przenikających. Należały do nich: rozwój intelektualny i duchowy, zaangażowanie na rzecz wspólnoty lokalnej, samodzielność ekonomiczna młodzieży, otwarcie na świat, zdrowie i kultura fizyczna oraz ekologia. W 1997 r. ukazały się zaktualizowane programy znaków służb.

Ruch Programowo-Metodyczny „Wędrownictwo”, równoległe do prac Wydziału Harcerstwa Starszego i Akademickiego GK ZHP, wypracowywał koncepcję pracy z harcerzami starszymi, tutaj nazywanymi wędrownikami. Koncepcję tę przedstawił K. Sikora w cyklu artykułów „O potrzebie zmiany” ukazujących się w miesięczniku „Na Tropie” w latach 1996–1997. Określił, iż podmiotem pracy metodą wędrowniczą jest młodzież starsza w wieku 15–21 lat, czyli licealiści oraz osoby rozpoczynające studia. W „Wędrowniczym abecadle” tak zdefiniował wędrownictwo: *Wędrownictwo – ruch młodzieży starszej (15–25 rok życia) i instruktorów w ZHP, polegający na świadomej, twórczej, braterskiej i aktywnej postawie wobec ludzi, harcerstwa oraz świata, którą wyróżnia samodzielne i zespołowe jego poznawanie poprzez wędrowkę, wybór ważnych i ciekawych zadań – kierunków służby – pracy oraz dostrzeganie ważnych społecznie problemów przy jednoczesnym zastosowaniu wędrowniczego zawołania-dewizy: Wyjść w świat – zobacz – pomyśl – pomóż, czyli działaj!* W „Wędrowniczym abecadle” znalazł się także Kodeks Wędrowniczy zredagowany przez instruktorów RP-M „Wędrownictwo”.

Wydanie „Wędrowniczego abecadła” zamykało pewien etap powrotu idei wędrowniczej do ZHP. Książka ta była ukoronowaniem pracy Ruchu Metodyczno-Programowego „Wędrownictwo”, który zebrał dotychczasowe harcerskie doświadczenie w pracy z młodzieżą i wypracował podwaliny pod powstałą w 2003 r. odrębną grupę metodyczną ZHP – wędrowników. Wraz z wydaniem „Wędrowniczego abecadła” RP-M „Wędrownictwo” zawiesił swoją działalność, ponieważ instruktorzy ruchu doszli do wniosku, iż dalej nad wprowadzaniem metodyki wędrowniczej w życie powinien czuwać Wydział Harcerstwa Starszego i Specjalności GK ZHP. Kierownikiem tego wydziału został hm. Krzysztof Sikora. Na Polowych Zbiórkach Harcerstwa Starszego w Perkozie (1997) i w Jeżowie Sudeckim (1998) odbywała się promocja ruchu wędrowniczego. W drużynach starszoharcerskich zaczęto zdobywać naramienniki wędrownicze. W 1999 r. po raz pierwszy zamiast Polowej Zbiórki Harcerzy Starszych odbyła się Wędrownicza Watra.

## 📌 WĘDROWNICTWO W XXI WIEKU

W grudniu 2000 r. został reaktywowany RP-M „Wędrownictwo”. I kwietnia 2001 r. w Warszawie grono instruktorów wędrowniczych spotkało się na konstytucyjnej zbiórce ruchu. Przyjęto wtedy założenia programowe wędrownictwa, ustalono nowe brzmienie Kodeksu Wędrowniczego oraz uporządkowano wędrowniczą symbolikę. Przewodniczącą ruchu została hm. Anna Filipow.

Zastanawiano się wówczas, czy wędrownictwo ma być elitarnym ruchem w ramach harcerstwa starszego, czy też – jak w okresie przedwojennym – stać się obowiązującą metodą pracy ze starszą młodzieżą harcerską. Zespół instruktorów Wydziału Starszoharcerskiego GK ZHP (działający pod kierunkiem hm. Ryszarda Polaszewskiego) zmierzał do drugiego rozwiązania. Obradująca w listopadzie 2001 r. w Katowicach Ogólnopolska Konferencja Kadry Starszoharcerskiej przyjęła dokument „Fundamenty metodyki pracy z młodzieżą harcerską”, który otworzył dalszą drogę do opracowania spójnego systemu pracy z harcerzami starszymi (wędrownikami). Rada Naczelna ZHP w kolejnych uchwałach jesienią 2002 r. i wiosną 2003 r. wprowadziła zmiany w systemie metodycznym, nazwę „wędrownicy” dla najstarszej grupy wiekowej oraz symbolikę wędrowniczą. Zmiany weszły w życie 1 września 2003 r.

Wdrożeniem nowego systemu metodycznego zajął się Wydział Wędrowniczy GK ZHP oraz RP-M „Wędrownictwo”, który zmierzał do zakończenia działalności. W rozkazie 4/2005 Naczelnika ZHP możemy przeczytać: *z dniem 20 kwietnia 2005 r. skreślam z rejestru Ruch Programowo-Metodyczny „Wędrownictwo” na wniosek konferencji Ruchu w związku z wyczerpaniem się formuły działania ruchu programowo-metodycznego. Zakończył się w ten sposób etap odradzania się wędrownictwa w III RP.*

I tak oto dobrnęliśmy do końca opowieści o ruchu wędrowniczym w ZHP. Oczywiście każdego dnia, na każdej zbiórce tworzyście tę historię dalej.



# WARTO PRZECZYTAĆ

- R. Baden-Powell, *Pokłosie wędrówki do sukcesu*, Londyn 1927, Kraków 2009.
- R. Baden-Powell, *Sam wiośnij w swojej łodzi. Gawędy dla wędrowników*, Londyn 1939, Kraków 2010.
- R. Baden-Powell, *Wędrówka do sukcesu*, Londyn 1922, Kraków 2005.
- J. Balon, A. Mida, *Obozy wędrownicze*, Kraków 1986.
- R. Bokacki, *Wędrownictwo*, Konstancin 1993.
- *Eksperyment wędrowniczy. Harcerstwo w warszawskich szkołach średnich w latach 1957–59*. Wybór tekstów i wstęp A. Janowski, Warszawa 1981.
- *Harcerki wędrownicze*, pod. red. J. Wierzbiańskiej, Warszawa 1938.
- J. Kreiner, *Zastęp starszych chłopców*, Warszawa 1937.
- J. Kurzępa, *Moje wędrowanie. Książka dla wędrowników – o pracy z młodzieżą starszą*, Paryż-Wilno-Praga 2002.
- P. Niwiński, *W kręgu drużynowych starszoharcerskich*, Warszawa 1989.
- P. Niwiński, *W kręgu zastępu starszoharcerskiego*, Warszawa 1986.
- *Organizacja Wędrowników ZHR – materiał do dyskusji przed III Zjazdem ZHR*, Warszawa 1993.
- B. Pancewicz, *Jak pracują wędrownicy*, Londyn 1980.
- E. i R. Polaszewcy, *Wędrowniczy i wędrownicy. Zarys metodyki*, Warszawa 2003.
- P. M. Puciata, *Wędrownicy. Pogawędka z drużynowym o pracy starszych chłopców*, Wilno 1937.
- T. Sibora, *My, wędrownicy ZHR*, Warszawa 1999.
- K. Sikora, *Wędrownicza książeczka*, Warszawa 2001.
- K. Sikora, *Wędrowniczy tryptyk*, Warszawa 1999.
- B. Szwaagrzak, *Wędrownictwo. O czym wędrownik wiedzieć powinien*, Londyn 1990.
- L. Ungeheuer, *Próby wodzów*, Lwów 1935.
- S. Wajda, *Materiały do kształcenia drużynowych starszoharcerskich*, Katowice 1980.
- S. Wajda, *Starszoharcerskie próby życia*, Warszawa 1987.
- S. Wajda, *W braterskiej gromadzie. Książeczka drużyny starszoharcerskiej*, Katowice 1987.
- *Warsztaty wędrownicze*, pod. red. M. Domały, Warszawa 1998.
- *Wędrowniczym szlakiem. Poradnik do pracy z młodzieżą*, pod. red. E. Sidor i R. Polaszewskiego, Warszawa 2010.
- *Własne oblicze. Gawędy, wskazówki metodyczne*, pod. red. R. Wojciechowskiego, Warszawa 1985.
- P. Zarzycki, R. Kowalski, K. Wesołowski, *Metoda wędrownicza – skrypt dla drużynowych*, Warszawa 2000.



# AUTORZY

● hm. **Mateusz Cebula** – student inżynierii biomedycznej i informatyki stosowanej na AGH w Krakowie, drużynowy wędrowniczy, komendant szczepu, komendant Hufca ZHP Dębica, przewodniczący Rady Chorągwi Podkarpackiej ZHP i instruktor Wydziału Wędrowniczego GK ZHP. Kształceniowiec i opiekun prób instruktorskich, komendant obozów wędrownych, zastępca komendanta polskiego kontyngentu na Jamboree w 2011 r.

● hm. **Lucyna Czechowska** – doktorantka na Wydziale Politologii i Studiów Międzynarodowych UMK, instruktorka CSI ZHP, szefowa zespołu pracy z kadrą oraz zastępczyni przewodniczącej komisji stopni instruktorskich Hufca ZHP Toruń, z wędrownictwem związana głównie poprzez Harcerstwo Akademickie (w latach 2005–2008 komendantka Studenckiego Kregu Instruktorskiego im. Tony’ego Halika, a w latach 2008–2010 członkini Zespołu Harcerstwa Akademickiego) oraz kształcenie (komendantka kursów drużynowych wędrowniczych i warsztatów akademickich).

● phm. **Łukasz Czokajło** – prawnik, pracuje w międzynarodowej agencji reklamowej, były drużynowy I Augustowskiej Drużyny Wędrowniczej „Uroczysko” i kierownik referatu wędrowniczego Chorągwi Białostockiej ZHP; w latach 2001–2005 instruktor, a w latach 2005–2007 kierownik Wydziału Wędrowniczego GK ZHP, komendant Wędrowniczej Watry 2004.

● hm. **Julian Dąbrowski** – prawnik, kierownik projektów szkoleniowych dla kadr menadżerskich, trener organizacji pozarządowych, instruktor Hufca ZHP Poznań-Stare Miasto, kierownik referatu wędrowniczego Chorągwi Wielkopolskiej, z-ca kierownika Wydziału Wędrowniczego GK ZHP, przewodniczący Kolegium „Szarej Drużyny”.

● hm. **Arkadiusz Duda** – ichtolog, były drużynowy 5 Drużyny Wędrowniczej „Ex Abrupto” ze Złotowa oraz instruktor referatu wędrowniczego Chorągwi Wielkopolskiej ZHP i Wydziału Wędrowniczego GK ZHP; obecnie instruktor zespołu kadry kształcącej Hufca Złotów.

● phm. **Agata Grzywacz** – magister International Business, studentka zarządzania, dawniej drużynowa, z-ca komendanta Szczepu „Burza” i namiestniczka harcerska Hufca ZHP Gdańsk-Śródmieście, obecnie instruktorka Wydziału Promocji GK ZHP.

● hm. **Jakub Juszyński** – geograf, fotograf, był komendantem Wędrowniczej Watry 2009 oraz kierownikiem Wydziału Wędrowniczego GK (2009–2011), jest drużynowym 85 Kieleckiej Drużyny Wędrowniczej „Trzy Płomienie”, pomysłodawcą i organizatorem Rajdu Wędrowniczego „Trzy Płomienie”.

● hm. **Emilia Kulczyk-Prus** – pedagog, psycholog, geograf, członkini Głównej Kwatery ZHP, dawniej instruktorka Wydziału Zuchowego GK ZHP, szefowa Zespołu Zuchowego GK ZHP, szefowa zespołu programowego Hufca ZHP Warszawa-Mokotów, komendantka Szczepu 54 WDHiz, drużynowa 54 Warszawskiej Gromady Zuchowej „Zamkowe Duszki”.

● phm. **Damian Lewandowicz** – filozof, grafik komputerowy, obecnie kształci się w dziedzinie promocji i reklamy, instruktor referatu wędrowniczego Chorągwi Wielkopolskiej ZHP oraz „Szarej Drużyny”, dawniej – drużynowy i namiestnik wędrowniczy. Twórca i koordynator innowacyjnych projektów metodycznych.

● phm. **Monika Marks** – geograf, klimatolog, pracuje w międzynarodowej organizacji ekologicznej, namiestniczka wędrownicza i członkini zespołu kadry kształcącej Hufca ZHP Warszawa-Żoliborz; była drużynowa 127 Warszawskiej Drużyny Wędrowniczej „Plejady”; w latach 2007–2009 instruktorka Wydziału Wędrowniczego GK ZHP; redaktorka Internetowego Magazynu Wędrowniczego „Na Tropie”.

● hm. **Monika Matusiak** – ekonomistka, wykładowca na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu, była drużynowa 68 Poznańskiej Drużyny Harcerskiej „Be Prepared”, współzałożycielka Harcerskiej Szkoły Ratownictwa, komendantka Szkoły Instruktorskiej Chorągwi Wielkopolskiej ZHP „Szkoła Wodzów”.

● phm. **Bartosz Myszkowski** – politolog, instruktor Hufca ZHP Toruń, były drużynowy 124 Toruńskiej Drużyny Wędrowniczej „Aqua”, w latach 2004–2007 instruktor Wydziału Wędrowniczego GK ZHP.

● phm. **Emilia Owoc** – psycholog z przygotowaniem seksuologicznym, zajmuje się pracą z młodzieżą i dorosłymi, prowadzi warsztaty efektywnej nauki. Obecnie szef referatu wędrowniczego Chorągwi Krakowskiej i członek Rady Ruchu Programowo-Methodycznego „Akademicy”, wcześniej członek Referatu Wędrowniczego Chorągwi Wielkopolskiej, przewodnicząca Harcerskiego Kręgu Akademickiego SKIPP w Poznaniu (2007–2009), założycielka 10 Drużyny Wędrowniczej „Sagan”.

● phm. **Piotr Paterek** – pedagog, instruktor Hufca ZHP Krotoszyn, w latach 2006–2009 komendant hufca, w latach 2007–2010 kierownik referatu wędrowniczego Chorągwi Wielkopolskiej ZHP, obecnie członek Rady Naczelnej ZHP.

● hm. **Marek Piegat** – prawnik, prokurator, sternik jachtowy, instruktor żeglarstwa PZZ, pływacz, spadochroniarz, miłośnik jeździectwa, snowboardu, wspinaczki i via ferrat, globtroter, instruktor 44 Drużyny Wędrowniczej „Krzemień 66” z Hufca Gniezno, w latach 2001–2007 szef referatu wędrowniczego Chorągwi Wielkopolskiej, współzałożyciel Szkoły Instruktorskiej Chorągwi Wielkopolskiej „Szkoła Wodzów”, w latach 2006–2007 kierownik Wydziału Wędrowniczego GK ZHP, wcześniej redaktor naczelny „Na Tropie”, obecnie członek Rady Chorągwi Wielkopolskiej.

## AUTORZY

● hm. **Ewa Polaszewska** – pedagog, grafik komputerowy, była członkinią Kapituły Ruchu Programowo-Metodycznego „Wędrownictwo” i drużynową 44 Drużyny Wędrowniczej „Krzemień 66” im. hm. Floriana Marciniaka. Obecnie zastępczyni komendanta Hufca ZHP Gniezno ds. programowych i przewodnicząca hufcowej komisji stopni instruktorskich.

● hm. **Ryszard Polaszewski** – historyk, pedagog, w minionych latach drużynowy drużyny starszoharcerskiej/wędrowniczej (44 Drużyny Wędrowniczej „Krzemień 66” im. hm. Floriana Marciniaka z Gniezna), namiestnik starszoharcerski, a później wędrowniczy Hufca ZHP Gniezno, szef referatu starszoharcerskiego/wędrowniczego Chorągwi Wielkopolskiej ZHP, kierownik Wydziału Wędrowniczego GK ZHP (2001–2005), redaktor naczelny Internetowego Magazynu Wędrowniczego „Na Tropie” (2002–2004), komendant Centralnej Szkoły Instruktorskiej ZHP i komendant 44 Szczepu Harcerskiego „Krzemień”.

● phm. **Michał Romanowicz** – student Politechniki Poznańskiej, były drużynowy, aktualnie namiestnik wędrowniczy Hufca ZHP Wschowa, instruktor referatu wędrowniczego Chorągwi Wielkopolskiej ZHP oraz „Szarej Drużyny”. W harcerstwie człowiek od Internetu i kształcenia.

● hm. **Ewa Sidor** – pedagog, edukator seksualny, zajmuje się wychowaniem przedszkolnym, drużynowa 72 Warszawskiej Drużyny Wędrowniczej „Bagno”, kierowniczka Wydziału Wędrowniczego GK ZHP, instruktorka Centralnej Szkoły Instruktorskiej ZHP ds. kształcenia metodycznego, członkini Rady Naczelnej ZHP. Wywodzi się z Hufca Warszawa-Praga Północ im. Wigierczyków, gdzie pełniła funkcję namiestniczki wędrowniczej, przewodniczącej hufcowej komisji stopni instruktorskich i komisji stopni wędrowniczych.

● pwd. **Filip Springer** – etnolog, fotograf Kolektywu Fotografów Visavis.pl oraz dziennikarz współpracujący z prasą ogólnopolską, były drużynowy 79 Poznańskiej Drużyny Harcerskiej „Wilki” im. Wa-Sha-Quon-Asin (drużyny wędrowniczej), w latach 2005–2009 współpracownik Wydziału Wędrowniczego GK ZHP, redaktor naczelny Internetowego Magazynu Wędrowniczego „Na Tropie”.

● phm. **Maria Suchocka** – nauczycielka historii i wiedzy o społeczeństwie, ukończyła studia historyczne na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego, broniąc pracy magisterskiej „Rozwój idei wędrowniczej w Związku Harcerstwa Polskiego”, instruktorka związana z Hufcem ZHP Otwock i Hufcem ZHP Warszawa-Praga Północ.

● hm. **Kamila Wajszczuk** – politolog, instruktorka Hufca Warszawa-Mokotów, najpierw drużynowa wędrownicza (23 WDH „Płomień”), potem komendantka szczepu 23 WDHiz „Pomarańczarnia”, kształceniowiec, członkini komisji stopni instruktorskich i namiestniczka wędrownicza w hufcu. Zawodowo zajmuje się informacją ekonomiczną, z zamiłowania podróżniczka po wschodnioeuropejskich szlakach.

## AUTORZY

● hm. **Aleksandra Ziółek** – kierowniczka placówki wsparcia dziennego, związana z ruchem wędrowniczym oraz z kształceniem kadry, pełniła funkcję drużynowej, szefowej zespołu kadry kształcącej, członkini hufcowej komisji stopni instruktorskich, instruktorki Wydziału Wędrowniczego GK ZHP, obecnie jest komendantką Hufca ZHP Płock im. Obrońców Płocka 1920 r.









Pamiętaj o szczególnej roli, jaką pełni lider drużyny wędrowniczej. Także o tym, że nie jesteś dla członków swojej drużyny jedynym punktem odniesienia, mentorem we wszystkich sprawach. Twoja rola jest trudniejsza, zostałeś ich przewodnikiem na ścieżce samodzielnie podejmowanych decyzji. Wędrownicy obserwują, w jaki sposób postępujesz i jakich dokonujesz wyborów, jesteś dla nich ciągle przykładem – ale pamiętaj, że potrafia znakomicie odróżnić dobre decyzje od złych. Rola drużynowego wędrowniczego polega więc na zbudowaniu poczucia wartości i wzbudzeniu w młodych ludziach motywacji do podejmowania dobrych wyborów, odnalezienia pola służby w słusznej sprawie.

**hm. Małgorzata Sinica**  
**Naczelnik ZHP**

W ramach projektu „Wychowanie ku przyszłości. Harcerski wolontariat” ukazały się także:

